



TEL. ALARMOWY
601 100 300

Informator dla turystów str. 24-25

TYGODNIK

Podhalański

ROK XXX NR 35/1534
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 29 sierpnia 2019 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



Fot.: Maciej Jonek

Turyści myślą sobie, jak może być niebezpiecznie, skoro tyle osób z dziećmi idzie, jest piękne słońce. Społeczny dowód słuszności – tak to się w psychologii nazywa. Z Janem Krzysztofem, naczelnikiem TOPR, rozmawia Jurek Jurecki. **str.6**

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO



Fot.: Maciej Jonek



Fot.: Grzegorz Lorek / Straż TPN



Fot.: Bartłomiej Jurecki



Fot.: Grzegorz Lorek / Straż TPN

- Myślałem, że nie żyję, stałem po uderzeniu pioruna sparaliżowany i owładnięty panicznym lękiem. Słyszałem krzyki i wołanie o pomoc, żeby reanimować dziecko - opowiada Damian, jedna ze 160 ofiar tragicznej w skutkach tatrzańskiej burzy.

22.08.2019



Krzyk, płacz i śmierć.

str. 2-7

Fot.: Bartłomiej Jurecki

Prócz ratowników TOPR do akcji ratunkowej natychmiast włączyli się ratownicy GOPR, strażacy, policjanci, strażnicy miejscy, ratownicy pogotowia, pielęgniarki i lekarze, a nawet turyści, którzy na co dzień są ratownikami.



Wszyscy testują Renault!
Przetestuj i Ty, dołącz do
naszej akcji „365 dni testów”
Renault KADJAR lub MEGANE czeka!
ZAPRASZAMY.

anndora
GRUPA AUTOREMO
Nowy Targ, ul. Szaflarska 170
tel. 18 264 14 80, anndora.pl

Armagedon na Giewoncie

Rafał Gratkowski

Nikola z koleganką zrobiła sobie pamiątkową fotografię pod krzyżem. Zeszła kilka metrów w dół, gdy huknęło. - Gdyby piorun uderzył w Giewont 5 minut wcześniej, to my byśmy zginęły - młoda turystka opuszczała już szpital, ale wciąż nie może ochłonąć. W chwili uderzenia pioruna poczuła, jak przepływa przez nią prąd. Dobrą chwilę nie mogła się ruszyć. - Gdy się ocknęłam, wokół leżeli ludzie. A z góry leciały kamienie i fragmenty skał - dodaje. Pamięta mężczyznę z widocznym otwartym złamaniem nogi. Zrozpaczoną kobietę, która wołała, że oślepa. Ofiary przysypane skalnymi odłamkami. Był też 20-letni chłopak, który uwijał się wśród poszkodowanych. Pomagał wstawać porażonym ludziom. - Wykazał się naprawdę heroizmem, ratował innych. Mówił, że znalazł grosik i że będziemy żyć. Opowiadaliśmy sobie takie małe historyjki, żeby się uspokoić. On asekurował nas przy schodzeniu. Uratował 4 osoby, które były w kiepskim stanie. Potem okazało się, że sam ma poparzoną klatkę piersiową - dodaje Nikola.

Damian Sarecki podkreśla, że na szczycie był ścisk i tłok. Taka masa ludzi, że na zejście trzeba było czekać blisko godzinę. - Najgorsze, że wybuchła panika, jak zagrzmią, ludzie rzucili się do zejścia jeden przez drugiego - wspomina turysta.

Gdy dotarli do łańcuchów zabezpieczających drogę w dół, nastąpiło pierwsze uderzenie. - Schodziłem z Giewontu, gdy niebo rozbłysło - mówi trzydziestoletni turysta ze Śląska. Przez chwilę, która wydawała się wiecznością, stał sparaliżowany i oślepiiony. Skamieniały. Zanim stracił przytomność, zdążył pomyśleć: „Boże, umieram”. Sam nie wie, po jakim czasie oprzytomniał. Pierwszy obrazek, który wrył

mu się w pamięć, to porozrzucane wokół ciała. Przywalone pokruszonymi skałami, które piorun odebrał od kopuły Giewontu. Łańcuchy i klamry ułatwiające wejście na szczyt i zejście z niego zadziały jak odgromnik. W jednej chwili prąd poraził każdego, kto trzymał za metalowe ogniwa i podpory.

- Myślałem, że nie żyję, stałem po uderzeniu pioruna sparaliżowany i owładnięty panicznym lękiem. Słyszałem krzyki i wołanie o pomoc, żeby reanimować dziecko - opowiada Damian, jedna ze 156 ofiar, które przeżyły tragiczną w skutkach tatrzańską burzę.

Cały we krwi

Śmierć na Giewoncie poniosła 24-letnia kobieta z dolnośląskiego, 46-letnia mieszkanka Podlasia oraz dwójka małych turystów - 10-letni chłopiec z Małopolski i jego równolatka z mazowieckiego. Na ratunek czekało ponad 150 rannych turystów w różnym wieku. Z przeróżnymi obrażeniami. - Gdy wybuchła panika, ludzie się przewracali, bo zaczął lać deszcz, momentalnie zrobiło się bardzo ślisko i niebezpiecznie - dodaje Damian Sarecki.

Edward Lewczyk z Wielkopolski szedł na Giewont z siostrzenicą i przyjaciółmi. - Byliśmy już prawie na górze. Pomagałem jakiejś pani. Gdy uderzyły pioruny, nie trzymałem się łańcucha. Był błysk. Upadłem na ziemię i nie mogłem się ruszyć przez 2-3 minuty. Podniosłem się. Ludzie krzyczeli, żeby schodzić. Pomagali sobie nawzajem. Pioruny waliły przez kilka minut jeden po drugim - mówi Edward Lewczyk.

Nawałnica dopadła też piechurów w rejonie Kopy Kondrackiej. Gdy grupa wędrowców dochodziła do Ciemniaka, piorun uderzył

w turystę z Portugalii. Łukasz, który szedł za nim, nie odniósł poważniejszych obrażeń. - Rażony piorunem mężczyzna nie wstawał, miał popalone ubranie, uderzył twarzą o skałę, był cały we krwi, ale nie stracił przytomności - Łukasz z innymi turystami okryli porażonego folią, czekali na ratowników. Ci sprowadzili porażonego na Ornak. Tam jego stan się pogorszył. Trafił do szpitala w poważnym stanie.

Czwartek 22 sierpnia 2019 roku zapisał nieznana kartę w historii ratownictwa. - To było jak akcja po potężnym ataku terrorystycznym. Było kilka uderzeń w Giewont, odbieraliśmy meldunki, że ludzie spadli w przepaść - mówi Jan Krzysztof, naczelnik Tatrzańskiego Pogotowia Ratunkowego. Czegoś takiego wcześniej, takiej liczby przypadków ofiar po jednej nawałnicy - tego do tej pory nie przeżył żaden z ratowników.

- Mieliliśmy ludzi porażonych prądem i z poparzeniami, z ciężkimi urazami głowy i klatki piersiowej, z ranami wymagającymi zaopatrzenia chirurgicznego - mówi Małgorzata Czaplinska, wicedyrektor szpitala powiatowego w Zakopanem. Mniej ranni docierali o własnych siłach lub z pomocą TOPR do schroniska na Hali Kondratowej, które na czas akcji zamieniło się w szpital polowy. Tu też pracowali ratownicy medyczni i strażacy. Z maszyn Giewontu do szpitala na Kamieńcu zwieziono 156 poszkodowanych. Na nogi postawiono cały szpitalny personel, 90 osób. Śmigłowiec TOPR „Sokół” wykonywał lot za lotem. Zwoził na przychodnię lądowisko kolejne ofiary nawałnicy.

Lotnicze Pogotowie Ratunkowe przysłało do Zakopanego 4 maszyny do pomocy w akcji. Pacjentów z ciężkimi urazami transportowano na oddziały neurochirurgii

do Krakowa. Część lżej poszkodowanych trafiła do placówek w Nowym Targu, Myślenicach i Suchej Beskidzkiej. W starostwie powiatowym uruchomiono sztab kryzysowy i infolinię dla rodzin poszkodowanych. Do Zakopanego przyjechał wojewoda małopolski Piotr Ćwik, a wieczorem premier Mateusz Morawiecki. Obiecywał pomoc i dalsze wsparcie dla ratowników. Doleciał policyjny śmigłowiec Black Hawk, który został w Zakopanem do końca akcji.

Masowość ofiar

- Najtrudniejsze dla mnie były obrazy na miejscu - mówi Tomasz Wojciechowski, ratownik TOPR. - Ranni, poparzeni. I to, że przypadki, które w innych sytuacjach uznalibyśmy za pilne, trzeba było zostawić, spieszyć do ludzi, którzy byli w jeszcze gorszym stanie. Wcześniej w Tatrach nie mieliśmy do czynienia z wypadkiem na tak wielką skalę.

Stąd porównania skali akcji do działań w obliczu ataku terrorystycznego. Priorytetem dla służb były dwie reanimacje porażonych na Giewoncie. Ratownik i lekarz TOPR Przemysław Guła podkreśla, że TOPR został skonfrontowany z czymś, czego w Polsce nie mieliśmy. - Dostęp do pomocy był ograniczony, a mówimy o 150 ofiarach, które były na miejscu. Do tego doszła sprawność działania. To, co się udało nam i innym służbom włączającym się. Udało się to w jak najkrótszym czasie i udało się uratować tylu, ilu się da - zaznacza Przemysław Guła.

W działania było zaangażowanych ok. 80 ratowników. Jednocześnie znaczna część służb była zaangażowana w wyprawie w Jaskini Wielkiej Snieżnej, gdzie od kilku dni prowadzono poszukiwania dwóch zaginionych speleologów z Wrocławia.

Grzegorz Lorek ze Straży TPN tego dnia był od 5 rano w górach w pracy. Wszedł nawet na przełęcz Kondracką. Potem wrócił do domu. Gdy dostał wiadomość o burzy na Giewoncie wraz z innymi strażnikami parku natychmiast pobiegł na miejsce wypadku. Od Hali Kondra-

towej wchodził na przełęcz wraz ze strażakami i goprowcami. Ci ostatni przybyli z różnych stron z Pienin i Beskidów. Wśród goprowców były dwie kobiety. One też znosiły na Kondratową nosze z rannymi. Lorek na przełęcz zajmował się ludźmi, którzy ciągle schodzili z Giewontu. Okrywał, podawał herbatę, którą miał ze sobą. Wraz z innymi pobierał też porozrzucane plecaki, buty, części odzieży, okulary a nawet kluczyki do samochodów. Miejsce opuścił jako jeden z ostatnich. - To, co się stało, jest poza naszymi doświadczeniami. Całe zarządzanie ogromem ludzi było na granicy naszych możliwości. Jestem dumny z kolegów ratowników, dziękuję wszystkim

kim służbom, które brały udział w akcji - podkreśla Jan Krzysztof, naczelnik TOPR. Dodaje, że po 4 godzinach, o 18.30 główne zadania były ukończone. O godz. 21 nastąpił koniec akcji i zwożenie ciał.

Joanna Paździo, rzecznik prasowy wojewody małopolskiego, przypomina, że od początku zdarzenia kierownictwo MSWiA było w kontakcie z podległymi służbami i wojewodą. TOPR wsparły 4 śmigłowce LPR i 12 karettek Zespołów Ratownictwa Medycznego. Do tego siły i środki Państwowej Straży Pożarnej - 23 zastępy, łącznie 81 ratowników. - W akcji na Giewoncie wzięli udział również ratownicy Grupy Podhalańskiej GOPR - mówi Paweł



Ratownicy instruowali, jak należy się zachować, gdy obok podchodzi do lądowania śmigłowiec.



Akcja ratunkowa trwała około 4 godz.



Do akcji ratunkowej zmobilizowano większość



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Gdy ciężko ranni rodzice trafiali do szpitala, dziećmi opiekowali się ratownicy pogotowia i strażcy.

Konieczny, wiceprezes GP GOPR.
- W niespełną pół godziny w Zakopanem było naszych 21 ratowników, 4 samochody, a do tego ogrom sprzętu ratowniczego - wylicza.

Strażacy ewakuowali poszkodowanych - transportowali ich do zespołów ratownictwa medycznego i udzielali pierwszej pomocy. Działali w miejscach, w których był możliwy dojazd samochodami i quadami. Przy szpitalu powiatowym w Zakopanem rozstawiono ogrzewany namiot pneumatyczny.

Do działań zaangażowanych zostało ok. 140 policjantów z Zakopanego, Krakowa i ościennych powiatów.

Nagły atak

- Ludzie wokół krzyża śmiali się, rozmawiali. Nic nie zapowiadało, że będzie burza - mówi Nikola. Ale służby ratownicze przypominają, że sygnały o nadciągającej burzy były przynajmniej pół godziny przed krytycznymi wyładowaniami. Jednak turyści lekceważą przestrogi. Naczelnik Jan Krzysztof mówi o stadnym zachowaniu tłumu: gdy ludzie widzą, że wokół są tłumy, to czują się bezpiecznie. A tego dnia na Giewoncie były setki turystów. - Nieraz widzimy takie sytuacje na szlakach, że burza nadciąga, my schodzimy w dół, odradzamy kontynuowanie wycieczek, a turyści są odporni na nasze rady - mówi ratownik Tomasz Woj-

ciechowski. Zachęca, by korzystać z popularnych aplikacji burzowych, ściąganych na telefony komórkowe. Jeśli ustawi się aplikację, by przestrzegała o nadciągającej burzy, która jest 50 km od nas, każdy zdąży zejść ze szlaku przed atakiem nawałnicy.

- Pół godziny wcześniej słychać było wyładowania z dużej odległości, a turyści nadal podejmowali wyjścia. Gdy zaczął razić piorun wybuchła panika - podkreśla naczelnik Jan Krzysztof.

Po czwartkowej tragedii natychmiast padały pytania, czy nie należy zdemontować metalowej konstrukcji i czekać na szczyt w inne miejsce. Naczelnik TOPR przyznaje, że 15-metrowa kon-

strukcja w razie burzy obniża bezpieczeństwo gromadzących się wokół turystów. - Łańcuchy działają jak piorunochron, stalowy krzyż nie wnosi bezpieczeństwa, tylko podnosi ryzyko, pamiętajmy jednak, że pioruny były też w inne miejsca - podkreśla Jan Krzysztof.

Giewont to łatwo dostępny szczyt. Wchodzi na niego nawet niedoświadczeni, przypadkowi turyści, którym rozpięte na kopyłach łańcuchy dostarczają dodatkowych emocji. W sezonie tysiące ludzi ustawiają się w długich kolejkach i czekają na szczyt. Szymon Ziobrowski, dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego, przypomi-

na, że gwałtowne zjawiska atmosferyczne w górach to nic nowego. I że nikt nie rozważa pomysłu usuwania krzyża z Giewontu. - Góry są z natury niebezpieczne, turysta może zostać rażony piorunem w każdym miejscu na szlaku, nie da się ograniczyć wejść do parku ze względu na burze, bo zjawiska atmosferyczne w Tatrach mogą występować gwałtownie - wyjaśnia Szymon Ziobrowski.

- Mamy masowość turystyki, zaczynają się masowe wypadki - podsumowuje Jan Krzysztof. Na teren TPN-u w zeszłym roku weszło ponad 4 miliony ludzi. Ratownicy przypominają, że ostatnie lata są bardzo burzowe. Najwięcej wyładowań odnotowywanych jest w okresie czer-

wiec-lipiec. Czwartkowa burza miała też piątą ofiarę śmiertelną: czeskiego turystę, który w czteroosobowej grupie wędrował przez Tatrę Zachodnią.

Władze TPN-u zdecydowały o zamknięciu szlaku wokół Giewontu aż do odwołania. Zakopiańska prokuratura prowadzi śledztwo pod kątem nieumyślnego spowodowania śmierci.

Prognozy na najbliższe dni w Tatrach są burzowe. Jeśli chcemy wędrować po górskich szlakach, najlepiej wyjść o świcie, a wycieczkę kończyć przed południem, by do domu wrócić przed burzą. Czwartkowa nawałnica rozpoczęła się w Tatrach ok. godz. 13.15.



Fot.: Grzegorz Lorek / Straż TPN

ratowników TOPR.



Ewakuacja rannych z Przełęczy Kondrackiej.



Do akcji włączyły się wszystkie służby działające w mieście.

Fot.: Bartłomiej Jurecki

Krzyk, płacz i rany

Takiego oblężenia nowotarski Szpitalny Oddział Ratunkowy nie przeżył jeszcze nigdy.

To był straszny widok. W krótkim czasie do nowotarskiego szpitala trafiło 46 rannych. Sami do- rośli, dzieci od razu transportowano do Krakowa.

Duży oddział zapełnił się momentalnie. Były krzyki, płacz jednych. Inni - przeciwnie - zamykali się w sobie, nie chcąc z nikim rozmawiać. Każdy inaczej przeżywał swoją traumę.

A sytuacja była dramatyczna. Część tych, którzy trafili do szpitala miało wielkie oparzenia od trzymanego łańcucha. Jakiemuś mężczyźnie piorun ściał skórę z uda niczym skalp. Ktoś leżał z oparzoną połówą ciała, a w odstępach kościach widać było powbijane odłamki skał. Obrażenia oczu, złamania kończyn, żeber, urazy czaszki. I kolejne karetki przywożące następnych rannych.

- Z taką liczbą rannych na raz nigdy się nie spotkałam - przyznaje Aleksandra Chowaniec-Sibiga, zastępca dyrektora ds. leczenia nowotarskiego szpitala. - Bywało, że z wypadków komunikacyjnych trafiało do nas kilkanaście osób, ale tylu nie pamiętam.

Sama, choć jest medykiem, w tym dniu koordynowała pracę załogi. A ta spała się na najwyższą ocenę. - Nie trzeba było po nikogo dzwonić - lekarze, pielęgniarki sami zjeżdżali dowiadując się o akcji czy to pocztą pantoflową, czy z mediów. Wszyscy, którzy byli potrzebni, stawili się do pracy - podkreśla wicedyrektorka.

Większość poszkodowanych po oparzeniu można było wypisać do domu. 9 zostało przyjętych i rozdysponowanych na oddziały. Ci z oparzeniami trafili na chirurgię urazowo-ortopedyczną, z obrażeniami głowy - na neurochirurgię.

Pierwszej nocy odbyły się 2 operacje. W weekend inne 3 hospitalizowane osoby można już było wypisać do domu.

- Na pewno ten dzień pozostanie mi w pamięci. To prawda, że jako lekarze spotykamy się z różnymi sytuacjami, musimy być odporni, ale jesteśmy ludźmi. Gdybyśmy się wyzbyli wrażliwości, trzeba by zmienić zawód - uważa dr Aleksandra Chowaniec-Sibiga.

Zaden spośród pozostających w nowotarskim szpitalu rannych nie zgodził się na rozmowę z dziennikarzem.

Józef Figura

Mądrzy po burzy

W czasie burzy bezpieczni będziemy tylko w aucie, domu czy w schronisku.

W górach burza zawsze jest groźna, łatwo możemy jednak naszemu bezpieczeństwu pomóc.

Gdy nadchodzi burza, nigdy nie będziemy w 100% bezpieczni. Podstawą jest wcześniejsze sprawdzenie prognoz pogody. Jeśli np. na popołudnie zapowiadane są nawałnice, trzeba wychodzić bardzo wcześniej, najlepiej o świcie, tak aby wrócić o godz. 9-10. Zwykle burze nadciągają ok. południa bądź później, ale nie ma tu reguły. Gdy zapowiadane są silne nawałnice, lepiej zrezygnować z wycieczki.

Jeśli przyjeżdżamy w Tatry raz w roku, lepiej postarać się o jesienny termin, wtedy burz jest znacznie mniej niż w wakacje.

Prognozy pogody oferują niezliczone portale. Często bywa tak, że prognozy bardzo się różnią. Najlepiej brać pod uwagę te zapowiadające najgorszą pogodę. Bardzo często sprawdza się prognoza Uniwersytetu Warszawskiego - www.meteo.pl. To jednak prognoza przedstawiona na wykresach, pokazująca każdą godzinę, bez słoneczek i chmur na obrazkach. Takie znajdziemy na stronie IMGW - pogodynka.pl, a pod adresem pogodynka.pl/gory - opisaną słowami prognozę dla Tatr na 48 godzin.

Jeśli już jesteśmy w górach, ale chcemy monitorować nadejście burzy, można korzystać z kilku aplikacji burzowych. Aplikacja „blitzortung” na przykład pokazuje wszystkie burzowe wyładowania w ostatnim czasie w naszej okolicy. Możemy przy tym ustawić, jaka odległość nas interesuje. Podobne dane pokazane na stronie internetowej przedstawia witryna Sat24.com. Tu oprócz wyładowań widzimy przemieszczające się chmury. Strona jest aktualizowana co 15 minut. Z kolei w witrynie www.lightningmaps.org znajdziemy tylko wyładowania pokazane na mapie wybranego obszaru. Trzeba jednak pamiętać, że do działania takich aplikacji i stron potrzebny jest zasięg internetu, a z tym w górach bywa bardzo różnie. Z kolei dobre sportowe i górskie zegarki pokazują burzowe ostrzeżenia na podstawie gwałtownego spadku ciśnienia.

Jeśli jesteśmy w górach i mimo sprawdzenia prognoz pogody usłyszymy pierwsze grzmoty, należy natychmiast zawrócić. Niestety nie zrobiło tego wiele osób w fatalny czwartek, w czasie tragedii pod Gie-

wontem. Burza zbliżała się przez pół godziny. Grzmoty były bardzo oddalone, ale jednak słyszalne. Było czas, żeby zawrócić.

Jeśli już zacznie się nad nami burza, trzeba schodzić z grani, szczytów, omijać ciekły wodne, oddalić się od wszelkich sztucznych ułatwień - łańcuchów i klamer. Nie chronić się pod pojedynczymi drzewami. W Tatrach bywały jednak porażenia piorunem osób stojących pod drzewem w lesie, gdy dookoła roło się od wysokich szczytów. Gdy burza jest blisko, trzeba kucnąć na przykład na plecaku, ten odizoluje nas od ziemi, powinniśmy też złączyć nogi. Gdy przebywamy w większym gronie, najlepiej rozdzielić się, aby uniknąć grupowego porażenia.

Po tych wszystkich radach trzeba jednak przypomnieć, że burze to najtrudniejsze do przewidzenia zjawiska meteorologiczne. Nawet sprawdzając prognozy pogody, będąc wyposażeni w aplikacje, zegarki, odpowiednią wiedzę i doświadczenie, możemy zostać zaskoczeni przez nawałnicę.

Paweł Pełka

Mimo zakazu wchodzą na Giewont

TPN zamknął szlak na Giewont.

Turyści zakazu nie respektują.

Kilka dni po dramatycznych wydarzeniach na Giewontcie w dolinach tatrzańskich ciągle panuje duży ruch. Przeważają rodziny z dziećmi. Wykorzystują pewnie ostatnie chwile wakacji. Im wyżej, tym ludzi coraz mniej.

W Kuźnicach i w Dolinie Strążyńskiej nietrudno zauważyć informację po polsku i angielsku o tym, że szlak na Giewont jest zamknięty. Chodzi o fragment trasy prowadzącej z Przełęczy Kondrackiej Wyżnej, zwanej Herbacianą, na sam szczyt. Ponad górną granicą lasu właściwie pustki. Aż trudno uwierzyć, że w momencie tragicznej w skutkach nawałnicy w okolicach Giewontu znajdowało się około 200 osób. Na czerwonym szlaku prowadzącym z Przełęczy w Grzybowcu na przełęcz Kondracką dopiero po kilkunastu minutach podejścia spotykamy czwórkę wędrowców. - Jakiś smutniej chodzi się teraz po górach. Widać też po ludziach, że przeżywają to, co się stało. Wyszliśmy o piątej rano, żeby wrócić przed zapowiadaną dziś burzą - mówią turyści z Turka, którzy za cel wycieczki obrali sobie Kopę Kondracką. Na przełęczy piękna pogoda, ale znad Kasprowego i Świnicy zaczynają nadciągać burzowe chmury. Przy drewnianej barierze porzucona para górskich butów - swoiste memento tego, co wydarzyło się tu 22 sierpnia. Wejście na Giewont zagrożone taśmami. Tuż za nimi znak graficzny - zakaz poruszania się. Na słupku informacja, taka jak w dolinach, w dwóch językach o tym, że droga jest zamknięta do odwołania. Niektórym to jednak nie przeszkadza. Przechodzą przez taśmę, ignorują informację na tabliczkach. - Chcieliśmy zobaczyć krzyż z bliska - tłumaczą się turyści, którzy wracają z Giewontu. - Ich verstehe nicht (nic nie rozumiem) - mówi turysta z Austrii. Przed chwilą obserwowaliśmy, jak wspinał się po metalowej konstrukcji krzyża.

Fot.: Maciej Jurek



Momentami na lądowisku przed szpitalem lądowało pięć helikopterów. Koordynacja ich lotów przebiegała wzorowo.

Fot.: Grzegorz Lorek / Straż TPN

Krzyża nie ruszymy

- Góry są z natury niebezpieczne, turysta może zostać rażony piorunem w każdym miejscu na szlaku

- wyjaśnia Szymon Ziobrowski, dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego w rozmowie z Rafałem Gratkowskim.

■ **Po czwartkowej tragicznej w skutkach burzy, która przeszła nad Tatrą, pojawiły się pomysły, by usunąć krzyż z Giewontu. Czy TPN bierze pod uwagę taki scenariusz?**

- Likwidacja krzyża nie była brana pod uwagę. Prawdopodobieństwo, że turysta zostanie porażony piorunem na szlaku, jest realne wszędzie w górach. Uderzenia piorunów zdarzały się i na wyniosłych szczytach, i na bezpiecznej - zdawałoby się - ścieżce wokół Morskiego Oka.

■ **Czy Park ma możliwość ograniczenia liczby turystów wchodzących na szlaki pomimo trudnych warunków i zagrożeń, jakimi są np. burze?**

- Pytania o limitowanie wejść powracają przy różnych okazjach - tłumów podczas długich weekendów, kwitnienia krokusów itd. Jak zawsze powtórzmy: arbitralne ustalanie limitu wejść w dany rejon Tatr może być nieakceptowane społecznie i szalenie trudne do realizacji w praktyce. Zważając że musiałoby dotyczyć wielu miejsc, bo przecież tłum czy zagrożenia to nie tylko problem Giewontu. Przy wprowadzeniu tego typu ograniczeń pojawia się też takie ryzyko, że zamykając punktowo określony rejon, jednocześnie sugerujemy, że gdzie indziej jest bezpiecznie, a to nieprawda. Góry ze swej natury są niebezpieczne i wypadki indywidualne czy większe katastrofy (spowodowane np. obrywanymi skalnymi) mogą się zdarzyć w każdym niemal miejscu Tatr. Nie jesteśmy w stanie zapewnić bezpieczeństwa wszędzie i wszystkim. Ważne, by turyści nie zwalniali się z odpowiedzialności za planowanie, przygotowanie się do wycieczki, sprawdzenie pogody, zadbanie o bezpieczeństwo własne i bliskich. Dużą rolę powinna pełnić informacja i edukacja i te staramy się zapewniać.

■ **Ale ludzi w Parku przybywa.**

- Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że ruch turystyczny z roku na rok rośnie. W tej chwili to już niemal 4 mln rocznie. Ta tendencja może się utrzymywać, a to z kolei może pociągnąć za sobą pewne zmiany w zarządzaniu ruchem turystycznym. Cały czas trzeba szukać kompromisowych rozwiązań, i to robimy.

■ **Czy w związku z prognozami pogodowymi nie powinno się zamykać czasowo dostępu do Giewontu? Skoro wiadomo, że tak wielkiej metalowej konstrukcji nikt nie usunie ani nie ma technicznych możliwości jej zabezpieczenia, czy nie byłoby najprostszym sposobem zamknięcie wejścia na kopułę i szczyt w czasie poprzedzającym gwałtowne nawałnice?**

- Powtórzę jeszcze raz. Takie punktowe zamknięcia są ryzykowne w tym sensie, że turyści mogą uznać, że inne miejsca są bezpieczne. A przecież czwartkowe wylądowania miały miejsce nie tylko na Giewoncie i ludzie zostali porażeni także w innych miejscach. Trzeba też pamiętać, że zjawiska atmosferyczne w górach mogą zachodzić gwałtownie i nie ma możliwości zapobiegnięcia im, tak szybkiego zorganizowania służb, zamknięć. Burze w górach to zjawisko bardzo częste, czwartkowe prognozy też nie sugerowały, że będziemy mieć do czynienia z tak ogromną skalą katastrofy. Mimo dosyć zaawansowanych technologii natura wciąż potrafi wygrać z człowiekiem.

Jest nam ogromnie przykro z powodu czwartkowej tragedii, w akcji ratowniczej brali udział również nasi pracownicy, którzy byli zdruzgotani skalą ludzkiej tragedii. Łączymy się myślami z rodzinami osób poszkodowanych.

Fot.: Bartłomiej Jurecki



Na szczęście lądowisko przed szpitalem okazało się wystarczająco duże.



Bez wsparcia Lotniczego Pogotowia Ratunkowego tak sprawną akcją byłaby niemożliwa.

Fot.: Maciej Jonek



Rannych znosono na Halę Kondratową. Stąd do szpitala zabierały ich samochody terenowe TOPR, GOPR, straż parku, straż pożarnej.



Mimo zakazu turyści wchodzą nie tylko na szczyt, ale i na krzyż.

Kilkunastoletnia dziewczynka, będąca chyba pod opieką dziadków, rozpaczliwie woła po rosyjsku do rodziców, którzy oddalają się w stronę krzyża. - *Wracajcie, nadciąga burza. Z oddali słychać już pierwsze grzmoty. Inni schodzący z Giewontu uciekają na widok naszej kamery i mikrofonu. Szlak został zamknięty przez Tatrzański Park Narodowy, gospodarza terenu. - Trzeba sprawdzić stan łańcuchów po uderzeniach piorunów. Wiele głazów i kamieni nie jest związanych z gruntem. Musieliśmy zamknąć szlak, żeby nie doszło do kolejnych tragedii - tłumaczył dzień po katastrofie Filip Zięba z TPN. W schronisku na Hali Kondratowej pełno ludzi. Tu też królują turyści z dziećmi. Trudno sobie wyobrazić, że cztery dni temu budynek zamienił się w szpital polowy. Dziś nie ma po nim śladu. - My niczego państwu nie opowiemy, bo nas tu wtedy nie było. To była inna zmiana. Teraz mają wolne - mówią panie w bufecie i obsługa kuchni. Do Kuźnic schodzimy w deszczu. Woda skutecznie zacierając wszelkie ślady przeprowadzanych tu działań ratowniczych. Wygląda na to, że turyści jeszcze szybciej zapomnieli o niebezpieczeństwie czyhającym w górach.*

Tekst i fot.:

Beata Denis-Jastrzębska

Siła spokoju

Z Janem Krzysztofem, naczelnikiem Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, rozmawia Jurek Jurecki.

■ Jasiu, kiedy byłeś ostatnio w domu?

- Codziennie bywam w domu, bo odpoczynek jest niezbędny, żeby jakoś funkcjonować. W tej chwili wszystko idzie zgodnie z naszym planem, ale w dalszym ciągu jesteśmy w trakcie poważnych i ryzykownych działań w jaskini. Czekamy tu na efekty.

■ Masz kogoś, kto cię zastępuje, jak idziesz do domu?

- Mam zaufanie do ludzi, z którymi pracuję. Poza tym jak jestem w domu, jestem cały czas na nasłuchu i mam pełny wgląd w to, co się dzieje. Przy dzisiejszych możliwościach technicznych czy to w domu, czy tutaj, w centrali, dostęp do informacji mam taki sam.

■ Pamiętasz tak intensywne dni w swojej karierze?

- Rzeczywiście, nałożyły się dwie bardzo poważne akcje.

■ Na Giewoncie akcja trwała kilka godzin, mimo że - aż trudno w to uwierzyć - walczyliście o życie i zdrowie prawie 160 osób.

- Na szczęście udało się dość szybko, w ciągu 4 godzin, wszystko ogarnąć. Ważna była koordynacja ze wszystkimi służbami. Dzięki temu, że nikt nam nie przeszkadzał, udało się krótkimi komunikatami ze służbami ustalić, co jest potrzebne. Oni też sami z siebie wiedzieli, co będzie najlepsze w takiej sytuacji. Udało się osiągnąć świetną współpracę.

■ Skąd ty bierzesz taką siłę spokoju? Tym zszokowałeś dziennikarzy, którzy przez kilka dni okupowali wasz trawnik przed centralą i wypytывali o szczegóły akcji.

- Przekaz w takich chwilach musi być i to starałem się spokojnie robić.

■ W ten feralny czwartek poderwałeś na nogi chyba wszystkich ratowników?

- Nie wszystkich. Część mieliśmy jeszcze w zapasie. Mobilizacja w takich sytuacjach jest bardzo szybka. Każdy, kto wie, że może się przydać, bo dzieje się coś ważnego, nie musi być proszony, żeby tu przyszedł. Około 20 ratowników mieliśmy na miejscu, bo przecież ciągle działaliśmy w jaskini. Głównym problemem była kwestia użycia śmigłowca, bo warunki atmosferyczne były złe. Sama burza to jedno, ale latać we mgle w górach to dodatkowe niebezpieczeństwo. Tylko dzięki doświadczeniu naszych pilotów udało się nam dotrzeć na miejsce. Siłą napędową była dodatkowa informacja, że wśród poszkodowanych są dzieci. Niestety dwójki dzieci nie udało się uratować. To są te najtragiczniejsze informacje z tego zdarzenia.

■ Spokój udaje ci się zachować także podczas kierowania akcją ratunkową?

- To nie jest sztuczny spokój. Muszę zachować spokój, muszę mieć pewność tego, co robię. Całe moje działanie polega na bardzo dużym zaufaniu do ludzi, z którymi pracuję. W przypadku jaskini decyzje zapadają pod ziemią, oni ze mną się

konsultują, ale sami podejmują decyzje. Mamy pewne plany umówione przed wejściem. Dyskutujemy po wyjściu, co zostało zrealizowane, co trzeba zrobić inaczej. Ciągłe też trzeba pamiętać o ich bezpieczeństwie. Ratownicy to też czyjeś dzieci, bracia, ojcowie. Mamy też tutaj kobiety. To są duże obciążenia.

■ Czasem się boją?

- Na pewno.

■ Potrafią odmówić, bo po prostu po ludzku się boją?

- Po prostu zgłaszają, że muszą odpocząć, albo że potrzebują dłuższego odpoczynku. My się znamy. Ja widzę, kto jest na granicy możliwości. Bo przecież on staje się wtedy zagrożeniem dla siebie i innych. Czasem ktoś przychodzi i mówi, że potrzebuje odpocząć dwie doby. To jest bardzo ważne, żeby tak było.

■ Pewnie są i tacy, którzy już ledwo ciągną, ale chęć pomocy jest silniejsza.

- Dobrzy ratownicy tak nie robią. My tu mamy deklarację pracy np. jeśli ktoś się nie wyspał, ważne, żeby taka informacja została przez niego przekazana.

■ Czyli ratownik może odmówić uczestnictwa w akcji?

- Nawet powinien, jeśli nie czuje się na siłach. Bo siła grupy jest taka, jak najsłabszy jej uczestnik. Nie może być tak, że któryś z moich ludzi w trakcie akcji ratunkowej sam będzie potrzebował pomocy.

■ Do jaskini wysyłasz tylko zawodowców?

- Nie. System szkolenia jest taki sam zarówno dla zawodowców, jak i ochotników. Wśród ratowników pracujących społecznie mamy dużą grupę fachowców, ludzi związanych ze środowiskiem jaskiniowym.

■ Jak ich mobilizujesz do działania, skoro nie dostają za to ani grosza? Idą na potwornie niebezpieczną akcję?

- Za udział w akcji ani zawodowi, ani społecznie pracujący ratownicy pieniędzy nie dostają. Bardzo bym chciał móc nagrodzić tych ratowników. Ale nie mam z czego. Oczywiście to nie mogą być zbiórki uliczne. To nie o to chodzi. To powinno być załatwione systemowo. Oczywiście wiemy, że nie będziemy z tego żyli. Przykre to, ale prawdziwe. Ale na pewno chcielibyśmy więcej pieniędzy na to wysuwać.

■ To może jest dobry moment, żeby o pieniądzu się upomnieć?

- Miałem kontakt z przedstawicielami władz różnego szczebla. Przekazywałem im, że najwyższy czas o tym porozmawiać.

■ Obawiam się, że dziś znowu wszyscy was klepią po plecach, a za kilka dni trudno będzie się do kogoś dostać.



Fot.: Maciej Jonek

- Bardzo możliwe. Ale jestem w kontakcie i z kancelarią premiera, i z władzami wojewódzkimi. W tej chwili jeszcze prowadzimy intensywne działania. Ale pewnie za dwa-trzy dni będę się dobijał. Nie ukrywam, że głównie do premiera, żebyśmy mogli o tym porozmawiać i przyjąć jakieś konkretne rozwiązania.

■ Przy okazji czwartkowego dramatu na Giewoncie premier Morawiecki pojawił się w sztabie kryzysowym, zorganizowanym w siedzibie starostwa tatrzańskiego. Do was, do centrali TOPR, nie wpadł.

- Miałem kontakt ze sztabem. Przekazywałem im informacje telefonicznie. Powiadomili nas, że nie będą nas odwiedzać, żeby nam nie przeszkadzać. To było ważne, my nie mieliśmy czasu, żeby się nimi zająć.

■ Nie jest ci przykro, że Morawiecki chociaż na sekundę nie wdepnął do was?

- Nie. Z naszej perspektywy cenniejsze jest, że w takiej sytuacji nam nie przeszkadzano. To było lepsze i cenniejsze rozwiązanie niż przychodzenie do nas i poklepywanie. Kiedyś, jak będzie spokojnie, to oczywiście

To było zgodne z naszymi oczekiwaniami.

■ Czy oprócz pieniędzy jeszcze czegoś wam brakuje?

- Tak naprawdę to nie.

■ A śmigłowiec? Chyba już wylatał swoje po tych ostatnich akcjach?

- Nie, nie. Mamy nad tym kontrolę, nad wszystkim panujemy. W najbliższych dwóch latach ten śmigłowiec musi przejść remont. To jest ok. 17 milionów złotych. Wiem, że są to kwoty szokujące, ale nowa maszyna kosztuje dwa razy więcej. Jak przeprowadzimy remont, to tak naprawdę mamy nowy śmigłowiec. Przez kolejne 8-10 lat będzie nam służył. Co ważne, mamy całą strukturę obsługi śmigłowca. Doświadczonych pilotów, mechaników. Świetną współpracę z nimi. To jest bardzo cenne.

■ Wrocławscy speleolodzy mają do ciebie pretensje.

- Mam szereg informacji i doniesień odcinających się od tych pretensji. Podchodzę do tego spokojnie. Jestem w kontakcie z tym środowiskiem. Przedstawiciel Polskiego Związku Alpinizmu bierze udział we

wszystkich naszych spotkaniach na gorąco. Wie wszystko, co robimy. Nie ma tu żadnej tajemnicy.

■ Wrocławianie chcieli pomóc, wejść z drugiej strony, a wy się nie zgodziliście.

- W momencie, kiedy ktoś za wiadomiam TOPR, my przejmujemy pełną odpowiedzialność i żadnej osoby nie możemy tam wpuścić. Z powodów formalnych, przepisów, które obowiązują, i odpowiedzialności za tych ludzi i za moich ludzi. Jeśli ja wypuszczę osoby, których nie znam, stwarzam zagrożenie dla nich i dla moich ratowników. Byliśmy z drugiej strony i oceniliśmy, że z tamtej strony to nie jest droga, z której możemy udzielić pomocy.

■ Dużą rolę odgrywał czas?

- Wszystko wskazuje na to, że śmierć nastąpiła w ciągu pierwszych 24 godzin od czasu, jak grotołazi utknęli. Myśmy dostali informacje po 14 godzinach. Być może, gdybyśmy wcześniej wiedzieli, moglibyśmy coś więcej zrobić. Będąc tam uwięzionymi, oni nie czuli, że sytuacja jest tak poważna. W pierwszych 4 godzinach mieli kontakt głosowy. 21 godzin od ich uwięzienia słychać już było tylko jakieś charczenie. Dźwięk przypominał głos osoby w stanie agonalnym. Oczywiście mogło to być tak, mogło nie być. Tego nie wiemy. Trzy godziny później nie było już żadnej komunikacji.

■ Kiedyś będzie można ocenić ewentualny czas zgonu?

- Być może tak, ale nie znam się na tym.

■ Wydobyć zwłok może potrwać kilka tygodni?

- Różnie może być. To zależy, kiedy nasi ludzie dotrą na miejsce i ocenią, co robimy dalej.

■ Masz kontakt z ich rodzinami?

- Rozmawiałem z siostrą jednego z grotołazów. Dla rodziny są to tragiczne momenty. Takie niewyjaśnione zaginięcie, przypuszczenie, że żyją a nie można im pomóc. My to wszystko rozumiemy. Kontakty z rodziną są zawsze pierwszoplanowe. Mniej mnie interesuje opinia kolegów, a bardziej rodzina i żeby mieli pełny przekaz.

■ Czy twoi ratownicy przy tak traumatycznych wydarzeniach wymagają czasem wsparcia psychologa?

- Oczywiście. Robi się to dyskretnie, bo nie każdy, kto potrzebuje takiego wsparcia, chce się tym dzielić. Znamy się bardzo dobrze. Jak widzę, że ktoś jest na granicy wytrzymałości, takiej psychicznej, reaguję.

■ Wyobrażam sobie, co przeżywali ratownicy, którzy walczyli o życie tych dzieci po uderzeniu pioruna.

- Zwłaszcza że to akurat byli ludzie, którzy sami mają dzieci w podobnym wieku. Wielu z nich na co dzień pracuje np. w pogotowiu ratunkowym, więc mają do czynienia z tego typu ciężkimi przypadkami. Oni są do tego przygotowani. Ale oczywiście to wpływa na ich psychikę.

■ Masz swój sposób na odreagowanie stresu? Te ostatnie dni nie są łatwe pewnie także dla ciebie?

- Na szczęście dosyć dobrze to znoś. Mam w domu wsparcie, moja żona jest psychologiem, moja córka też. Jestem doświadczony przez wiele lat pracy w takich warunkach stresowych.

■ Ludzie zalewają naszą redakcję pomysłami, co należy zrobić, żeby ochronić turystów przed skutkami pioruna na Giewoncie. Plastikowe łańcuchy, uziemianie albo usuwanie krzyża. Macie podobne doświadczenia?

- Tak. To nie tędy droga. Nic, co tam zamontujemy, nie załatwi sprawy porażenia piorunem. Nic nie zatrzyma prądu o takiej energii. Tak jak wasza redakcja, tak i marszałek województwa i TPN odbierają setki pomysłów bardziej lub mniej fantastycznych. Uważam, że istnieje doskonały, świetnie funkcjonujący system, naturalny system ostrzegania w postaci błysków i grzmotów nadchodzącej burzy. Ale niestety, jak widać, nikt z niego nie korzysta. W czwartek pierwsze błyski było widać kilkanaście minut wcześniej. Nadchodzące grzmoty kilkadziesiąt minut wcześniej. Pierwszy piorun uderzył na Ciemniaku, raniąc turystę z Portugalii. Był nieprzytomny. Tam nie ma krzyża ani łańcuchów. Przewodnicy zabierali swoje grupy poniżej przełęczy i ostrzegali turystów przed wchodzeniem w górę. Po prostu nie idzie się na Giewont, kiedy zbliża się burza.

■ Trochę zmienili się nam turyści. Coraz więcej osób traktuje wyjście na Giewont z rodziną jak spacer na Gubałówkę.

- Giewont to jest szczególne miejsce. Tam są ludzie przypadkowi z punktu widzenia wiedzy górskiej. Jest to łatwo dostępne miejsce. Tłum ludzi... Myślą sobie, jak może być niebezpiecznie, skoro tyle osób z dziećmi idzie, jest piękne słońce. Społeczny dowód słuszności - tak to się chyba w psychologii nazywa.

■ Rozmawiamy w poniedziałek. Co w tej chwili robicie?

- Od wczoraj mamy jedną grupę ratowników strzałowych. Chcą, żeby ich tak nazywać, a nie pirotechnikami. Dzisiaj rano weszła kolejna grupa i kontynuuje działania. Plan maksimum to jest dotarcie do miejsca zdarzenia, dokumentacja i zastanowienie się, co dalej.

■ Życzę wam powodzenia i dziękuję za rozmowę.

Wielkiej Śnieżnej tragedii ciąg dalszy

Śledztwo w sprawie akcji ratowniczej prowadzonej w jaskini wyjaśni, czy TOPR prawidłowo prowadzi akcję poszukiwawczą.

Tragiczny czwartek 22 sierpnia przyniósł nie tylko wiadomości o 4 ofiarach śmiertelnych gwałtownej burzy po polskiej stronie Tatr i śmierci jednego turysty na Słowacji. Wieczorem, po zakończeniu działań ratowniczych na Giewoncie, Jan Krzysztof poinformował, że w Jaskini Wielkiej Śnieżnej natrafiono na ciało jednego z zaginionych grotolazów.

Podczas piątkowej porannej konferencji prasowej naczelnik TOPR przyznał, że nie udało się bezpośrednio dotrzeć do ciała, jednak okoliczności oraz ułożenie ciała nie budzą ża-

nych wątpliwości, że odnaleziony grotolaz nie żyje.

- *Wszystko wskazuje na to, że nieopodal będzie ten drugi poszukiwany grotolaz* - dodał naczelnik. Poinformował media, akcja przebiega toczy się w trybie pilnym. I że w piątek nie zostanie wysłana kolejna grupa ratowników.

Po tej wiadomości część speleologów obserwujących akcję nie kryło oburzenia. Zapowiedzieli przygotowanie anglojęzycznego raportu o akcji ratunkowej w Jaskini Wielkiej Śnieżnej. Tak by osąd nad jej przebiegiem mogli wydać międzynarodowi eksperci. Apelowali też do



Zaciski w Jaskini Wielkiej Śnieżnej ledwo mieszczą szczupłego ratownika.

premiera Mateusza Morawieckiego o wpłynięcie na naczelniczkę TOPR, by ten zmienił swą decyzję.

Natomiast w poniedziałek

od osoby prywatnej wpłynęło do Prokuratury Rejonowej w Zakopanem zawiadomienie w sprawie nieprawidłowości w prowadzeniu przez TOPR akcji ratowni-

czej w Jaskini Wielkiej Śnieżnej.

Jak wyjaśnia Barbara Bogdanowicz, szefowa zakopiańskiej prokuratury, chodzi o ewentualne nieudzielenie pomocy w sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia. Każdorazowo takie zawiadomienie musi być sprawdzone, należy wyjaśnić, czy okoliczności wskazane w zawiadomieniu wypełniają znamiona przestępstwa.

Jako że zakopiańska prokuratura często współpracuje z TOPR, np. przy prowadzeniu śledztw związanych z wypadkami w górach, zwrócono się do prokuratora okręgowego o przeniesienie tej sprawy do innej jednostki. - *Chodzi o bezstronność, by nie być narażonym na zarzut braku obiektywizmu* - dodała prokurator Barbara Bogdanowicz.

Akcja w Jaskini Wielkiej Śnieżnej prowadzona jest od ubiegłej soboty. Członkowie wrocławskiego speleoklubu eksplorowali korytarze w tzw. Przemkowych Partiach. Woda zalała część korytarza. Czwórcie grotolazów udało się wyjść z jaskini. Zaalarmowali TOPR, który ruszył na poszukiwania.

W Kościelisku Kirach przebywa ekipa ratowników jaskiniowych z Polskiego Związku Alpinizmu oraz inni speleolodzy. Chcieli pomóc w ratowaniu swoich kolegów. Wielu działa w ramach ECRA (European Cave Rescue Association) - dlatego TOPR nie skorzystał z ich pomocy, przeczytasz w rozmowie z naczelnikiem Janem Krzysztofem obok na str. 6.

rav

Elektropaliki i inne cuda

Zamontować piorunochron czy ustawić sygnalizację świetlną - cała masa pomysłów na bezpieczeństwo.

Jeszcze nie zdążyliśmy ochłoniąć po zeszłotygodniowym kataklizmie na Giewoncie, a już posypały się mądre rady internetowych czytelników. Jeden z nich ma nietypowy pomysł na uniknięcie tragedii w przyszłości. Należy u podnóża popularnych tatrzańskich szczytów ustawić słupki z zamontowanymi światłami - czerwonym i zielonym. Wyposażyć je w akumulator i kolektor fotowoltaiczny. Kolor światła będzie informować turystów o tym, czy wolno wchodzić na szczyt, czy nie. Idzie burza - światło czerwone, nie ma zagrożenia burzą - światło zielone. „*Dzisiaj technika wiele może i mało kosztuje - w przeciwieństwie do życia ludzkiego*” - podkreśla pan Marek.

Światła na tych palikach sterowane byłyby sygnałem radiowym z siedziby TPN lub TOPR. Dla niesfornych turystów, którzy ignorują światło czerwone, straż TPN powinna przygotować mandaty. Dzięki temu zdaniem pana Marka wypadki takie jak w miniony czwartek będą rzadkością. A władze będą z czystym sumieniem mogły powiedzieć, że zrobiły wszystko, co w ich mocy, by uchronić turystów przed wypadkiem. Nasz czytelnik radzi dodatkowo, by dobrze uziemić metalową konstrukcję krzyża. „*Krzyż jest rodzajem piorunochronu. I dobrze się spisuje, jeśli jest dobrze uziemiony. Uziomy budynków są sprawdzane raz na 5 lat. Ja proponuję uziemić krzyż i sprawdzić uziom raz na rok. Sprawdzenie polega na oględzinach zewnętrznych uziomu oraz na pomiarze oporności samego uziomu. Uziom liczony w omach musi*

być odpowiednio mały. Mierzy się specjalnym przyrządem, a robić to muszą elektrycy z uprawnieniami SEP - uprawnieniami pomiarowo-kontrolnymi, w tym ochrona od porażenia. Egzamin nie są łatwe, za to ekspertyzy wiarygodne” - podkreśla nasz czytelnik.

Jego zdaniem prawidłowo uziemiony krzyż na Giewoncie - choć taka operacja w górach nie jest łatwa - miałaby możliwość chronić bardzo dużą przestrzeń kopuły szczytowej przed piorunem. Przedstawia następujące wyliczenia: gdy od szczytu krzyża wykreślimy u jego podnóża pole linią nachyloną pod kątem 45 stopni - otrzymamy pole chronione przed rażeniem.

Pan Marek przyznaje, że w żaden sposób nie ochroni ono ludzi stojących dalej lub wspinających się na szczyt. Nie da bezpieczeństwa turystom korzystającym z łańcuchów. „*Ci nie będą chronieni. Stąd ważne jest, by zamontować ostrzegawcze światelka*” - apeluje pan Marek. Zaznacza, że w ochronie odgromowej chodzi właśnie o to, żeby uziemiony element - w tym wypadku krzyż - ściągał pioruny. - *Wtedy piorun uderza w ten element - krzyż - i tzw. zwodem spływa do uziemienia, a z niego do ziemi. Piorun uderza w piorunochron, a nie w ludzi. I nikt nie ucierpi. Dlatego jego zdaniem krzyż na Giewoncie powinien być wyposażony dodatkowo w zamontowany na szczycie kilkumetrowy pręt. By poprawić ściągnięcie piorunów, a tym samym poprawić ochronę ludzi zgromadzonych na samym szczycie.*

rav

Remont na szlaku

Usuwanie pokruszonych skał, nowe kotwy i łańcuchy, czyli trasa na Giewont w remoncie.

Po zeszłotygodniowej nawalnicy szlak turystyczny z Wyżniej Kondrackiej Przełęczy na Giewont został zamknięty do odwołania. W poniedziałek ruszył remont zniszczonej przez burzę trasy. Marcin Strączek-Helios, leśniczy obwo-

du kuźnickiego w Tatrzańskim Parku Narodowym, potwierdza, że na szlaku prowadzącym na szczyt widać przynajmniej sie-

dem miejsc, w które uderzył piorun. Były to na tyle mocne uderzenia, że ich energia kruszyła duże bloki skalne. Rozbite skały poraniły wielu turystów na szlaku. Nic dziwnego, że kopuła Giewontu po nawalnicy przypominała pobojoowisko. Poza skalnym rumoszem, zerwanymi łań-

cuchami, zniszczonymi kotwami mocującymi - pełno było spalonych fragmentów odzieży. Znajdowano buty, plecaki, sprzęt turystyczny. Remont obejmie kilkaset metrów szlaku i planowo zajmie służbom TPN około dwóch tygodni.

rav

Giewont - nie tylko burze

W latach 1901-2001 zginęło na Giewoncie 67 osób, w tym od pioruna tylko 5, i byli to wyłącznie mężczyźni.

Burze są ogromnym zagrożeniem, szczególnie w górach. Pioruny trafiają w różne miejsca, zarówno w szczyty, granie, kopułaste wierzchołki, pojedyncze drzewa lub grupy drzew, ale również w ciekie wodne i otwory jaskiń. Giewont jest szczytem szczególnie narażonym na wyładowania elektryczne, i to nie tylko wierzchołek z krzyżem, ale również grań Długiego Giewontu, a nawet o wiele niższy Mały Giewont. 15-metrowy krzyż na szczycie został postawiony w 1901 r., a poświęcony 19 sierpnia. Jest to konstrukcja szczególnie narażona na wyładowania w czasie burzy. Przed laty na Wyżniej Kondrackiej Przełęczy była drewniana tablica ostrzegająca turystów przed wchodzeniem na kopułę szczytową w czasie burzy i turyści zwykle ostrzeżenie respektowali.

W sierpniu 2001 r. minęła 100. rocznica postawienia krzyża na Giewoncie. Jedną z form upamiętnienia jubileuszu była publikacja „100 lat krzyża na Giewoncie”, w której zamieszczony jest m.in. artykuł Józefa Janczego, wieloletniego prezesa TOPR, „Błkitny krzyż na Giewoncie”. Dokonuje podsumowania i analizy wypadków śmiertelnych na tym szczycie. „*W stuletnim okresie, od 1901 do 2001 roku, ratownicy tatrzańscy zorganizowali 5048 wypraw ratunkowych. 291 (5,7%) z nich miało miejsce na Giewoncie. W tym czasie ratownicy tatrzańscy znieśli z gór 750 zabitych, z czego 67 (8,93%) to śmiertelne ofiary Giewontu*” - pisze autor. Cztery pierwsze wyprawy ratunkowe na Giewont odbyły się jeszcze przed 1909 rokiem, czy-

li przed formalnym utworzeniem TOPR. Wśród 291 wypraw 48 to były „fałszywe alarmy”, natomiast w pozostałych 243 ratownicy ruszyli na ratunek 355 osobom, udzielili pomocy i transportowali do szpitala 285 osób, znieśli ciała 67 zabitych, a 3 osoby uznano za zaginione.

Wśród 67 ofiar Giewontu w było 60 mężczyzn i 7 kobiet. A jakie były przyczyny ich zgonów? Aż 51 zgonów to były upadki z wysokości, w tym 7 kobiet. Na zawał serca zmarło 7 osób, były 3 samobójstwa, jedno wychłodzenie i tylko 5 osób zginęło od porażenia piorunem. To dane za stuletni okres do 2001 roku. Aż do ostatniej tragedii sprzed tygodnia największa wydarzyła się 15 sierpnia 1937 roku, kiedy to na szczycie Giewontu piorun zabił 3 mężczyzn, a czwarty poszkodowany zmarł po dwóch tygodniach

w szpitalu. Ofiarami burzy byli wówczas: Leopold Schlönvogt, Jan Mróz i sprzedawca ciastek Kazimierz Bania, którzy znajdowali się w niedalekiej odległości od krzyża, a Erwin Schlönvogt, który zmarł w szpitalu, znajdował się na stoku w odległości 50 metrów od krzyża. 13 osób zostało wtedy porażonych, ale wszyscy oni po udzieleniu pierwszej pomocy o własnych siłach zeszli do Zakopanego. Wypadków porażenia piorunem na Giewoncie było znacznie więcej, ale wielu osobom udzielono szybkiej pomocy, jak 17 lipca 1968 roku, kiedy to na szczycie porażona została turystka, do której ratownik ze schroniska na Kondratowej dobiegł w ciągu 20 minut. W ciągu ostatnich 19 lat było jeszcze kilka wypadków śmiertelnych od porażenia piorunem, czyli w sumie w ciągu tych 118 lat było ich najwyżej kilkanaście. Na Świnicy w 1939 roku od pioruna zginęło 6 osób.

18 sierpnia 2001 roku,

w przeddzień setnej rocznicy poświęcenia krzyża na Giewoncie, wyszli wieczorem na szczyt nieżyjący już ks. Szczepan Gacek, duszpasterz przewodników tatrzańskich, Filip Babicz, obecnie jeden z najlepszych wspinaczy drytoolowych mieszkający we Włoszech, oraz mieszkaniec Witowa, który na szczycie zrobił wtedy kilka zdjęć. O wschodzie słońca ks. Szczepan odprawił przy krzyżu Mszę św., ministrantem był Filip, a potem czekali na pielgrzymki podążające różnymi szlakami na szczyt. Zanim dotarli pielgrzymi, nad szczyt Giewontu nadleciały bociany, które zaczęły krążyć nad wierzchołkiem, a po kilku minutach odleciały. Następnego dnia spotkałem się z Filipem Babiczem. Opowiadał o bocianach, pokazał ich zdjęcie. Policzyłem bociany na zdjęciu i było ich 67. Czy były w nich dusze ofiar tej góry? Tak jak nagle nadleciały, tak również szybko odleciały.

Tekst i fot.: Apoloniusz Rajwa



Tablica ostrzegająca turystów przed śmiertelnym zagrożeniem, jakim jest przebywanie na Giewoncie w czasie burzy. Zdjęcie wykonane na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku. Może warto zamontować podobną tablicę pod szczytem?

OGŁOSZENIE PATNE

Ona przychodzi chytrze, bez ostrzeżeń i grózb,
Krzyczy pękniętą liną, kamieniem zerwanym spod stóp,
Wszystko zaczyna się zwykle, jak każdy wspinaczki dzień,
Ściana, droga pod szczyt, a potem nagle krzyż.

„Cień wielkiej góry” - Budka Suflera

Chwała ratownikom

Ogromny szacunek dla ratowników TOPR i ich kompanów. Solidarność ludzi w czasie zagrożenia jest pieczęcią więzi ludzkiej, poza granicami, poza poglądami.

Wszyscy ludzie Gór jesteśmy braćmi, zawsze

Marta FOGLER - prezes Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Narciarstwa i Przyrody

Pod Tatrami. 51. Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziemi Górskich w programie „Pod Tatrami” na antenie TVP3 Kraków: premiera w sobotę 31 sierpnia o godz. 17.40, powtórki w niedzielę 1 września o godz. 10.05, w czwartek 5 września o godz. 18.05 i w piątek 6 września o godz. 19.45. „Pod Tatrami” w TVP POLONIA w każdy poniedziałek o godz. 18.40 i czwartek o godz. 15.20 oraz w TVP3 w każdą niedzielę o godz. 16.10.

Odkryj Beskid Wyspowy. Organizatorzy cyklu wędrówek turystycznych „Odkryj Beskid Wyspowy” zapraszają w niedzielę 1 września na wyprawę na Patryję. Zbiórka o godz. 8 przy boisku Zarąbki w Lubniu. Wędrówka odbędzie się żółtym szlakiem przez Kamionkę na Patryję. Zejście żółtym szlakiem na tysiń i Suchą Polanę, a następnie zielonym szlakiem na Kudłacz i czarnym szlakiem do Pci-mia. Na szczycie: Msza św. polowa, występy, pokazy, konkursy i wspólny grill.

Kwalifikacjach przewodniczkich. W Centralnym Ośrodku Turystyki Górskiej PTTK przedstawiciele środowisk przewodniczkich i górskich parków narodowych spotkali się na konferencji „Kwalifikacje regulowane i rynkowe w Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji”. Celem konferencji było omówienie nowego opisu kwalifikacji zawodowych przewodników górskich.

Plakaty z Chamonix. Do końca września można oglądać plakaty ze zbiorów Muzeum Alpejskiego w Chamonix. Plenerowa wystawa pn. „Chamonix. Turystyka i sporty zimowe 1900-1939” znajduje się na dolnych Krupówkach, poniżej Muzeum Tatrzańskiego. Plakaty pochodzą ze zbiorów Musee Alpin Chamonix-Mont-Blanc i zorganizowana została w ramach partnerstwa IMMA (International Mountain Museums Alliance - Międzynarodowy Związek Muzeów Górskich).

Lipnicki bukiet. W ramach XXI Gminnych Dożynek - Święta Chleba, które zaplanowano na 8 września, odbędzie się konkurs na „Lipnicki bukiet kwiatowo-zielony”. Jego celem jest propagowanie wiedzy o ziołach i kwiatach, a także ochrona wartości regionalnego dziedzictwa kulturowego. Regulamin konkursu znajduje się na stronie: www.lipnicawielka.pl.

Jakubowa droga. 12 września Centralna Biblioteka Górskiej PTTK oraz Wydawnictwo Edytorial zapraszają na promocję książki Jakuba Mroza „Droga św. Jakuba w Polsce”. Spotkanie odbędzie się w siedzibie COTG PTTK w Krakowie, przy ul. Jagiellońskiej 6, o godz. 18.

W koronach drzew. Pierwsza w Polsce ścieżka w koronach drzew powstała w Krynicy - Słotwinach. Jest ona wysoka na 50 metrów i ma ponad kilometr długości. Wsparta na 87 słupach i 18 wieżach zapewnia widoki na Pasma Jaworzyny, Góry Leluchowskie i Beskid Niski.

jof

OGŁOSZENIE PŁATNE

W niedzielę 1.09.2019 r. o godz. 8.30
w kościele św. Anny
w Nowym Targu
(na cmentarzu)
zostanie odprawiona
KATOLICKA MSZA ŚWIĘTA
W TRADYCYJNYM
RYCIE RZYMSKIM

Głonek rzuca mandat

Michał Głonek rezygnuje z mandatu radnego. Jeszcze niedawno to rządząca większość chciała go pozbawić miejsca w Radzie Miasta Nowego Targu.

Przypomnijmy, że przed wakacjami radni przegłosowali uchwałę o wygaśnięciu mandatu Michała Głonka po tym, jak spóźnił się ze złożeniem oświadczenia majątkowego.

Radny zapowiadał walkę o głos radnego przed sądem administracyjnym. Jednak w minionym tygodniu zaskoczył wszystkich, publikując swoje oświadczenie na stronie facebookowej klubu Razem Nowy Targ. Nie zapomina jednak wytknąć burmistrzowi, że ten wbrew wybornym zapowiedziom wcale nie zwraca się w stronę Gor-

ców i rozwoju turystyki. Głonek przekonuje, że jego zawodowa działalność, jaką jest prowadzenie stacji narciarskiej na Długiej Polanie, spotyka się także z brakiem zrozumienia. Tymczasem na rozwoju turystyki powinno w równej mierze zależeć obu stronom.

„Podejmowano próby zamknięcia mi ust przez sugestie związane z utrudnianiem prowadzenia przeze mnie działalności gospodarczej, która - o ironio - stanowi na dziś jedną z nielicznych atrakcji turystycznych Nowego Targu. Próbowano również wskazywać, iż walcząc o rozwój tu-



Michał Głonek rezygnuje z mandatu, ale nie zamierza rezygnować z wytykania błędów burmistrzowi.

rystyk, jako radny próbuję wykorzystywać swoją pozycję dla realizacji własnych zamierzeń. Powstaje pytanie, czy rozwój turystyki w Gorcach i rozwój stacji narciarskich w Nowym Targu to tylko interes radnego Głonka, czy może całego miasta

Nowy Targ i wszystkich jego mieszkańców?” - pyta, tłumacząc swą decyzję o odejściu z rady.

Oddając swój mandat, radny przekonuje, że turystyka to przede wszystkim zapewnienie miastu zrównoważonego rozwoju i nowych miejsc pracy dla mieszkańców. Dodaje, że wskazując błędy i zaniedbania, liczył na zmobilizowanie miejskich władz, by te realizowały swe zapowiedzi.

„Dziś ze smutkiem muszę stwierdzić, iż moje działania rozbiły się o mur personalnej niechęci władz miasta, a wszelkie sugestie czy trudne, ale merytoryczne pytania powodowane troską o przejrzystość i gospodarność w zarządzaniu, brakiem wizji i jakiegokolwiek długoterminowej strategii rozwoju nie były podda-

ne jakiegokolwiek analizie” - zauważa Michał Głonek.

Mówi o lekceważeniu opozycji przez burmistrza cieszącego się poparciem większości w radzie. A dalej przekonuje, że jego praktyczne doświadczenia w branży turystycznej, zamiast stać się atutem, są powodem nie-realizowania przez burmistrza większości pomysłów.

Rezygnuje z mandatu, ale nie zamierza jednak rezygnować z wytykania błędów burmistrzowi.

- Czy nie czas wykorzystać tę niepowtarzalną szansę, by przestać być miastem po drodze do Zakopanego i Białki? Uważam, że najwyższy czas to zrobić - przekonuje, uzasadniając swoje odejście z rady miasta.

Tekst i fot.: Józef Figura

Strefa rozszerzona

Za parkowanie płacimy też na Kazimierza Wielkiego.

Rozszerzenie strefy płatnego parkowania w Nowym Targu stało się faktem. W piątek weszła w życie uchwała rozszerzająca SPP o ul. Kazimierza Wielkiego. Od 2 września pojawiają się przy ulicy 2 parkomaty, w których będzie trzeba uiścić opłatę za postój.

Płatne miejsca zostały wyznaczone na prośbę mieszkań-

ców i właścicieli sklepów, którzy chcą w ten sposób wymusić większą rotację samochodów. Dotąd SPP obowiązywała w Rynku, na części ul. Długiej, Szkolnej, Parkowej i przy lodowisku.

Płatne parkowanie obowiązuje od godz. 8 do 17 w dni robocze.

Tekst i fot.: Józef Figura



Na Kazimierza Wielkiego trzeba już płacić za parkowanie.

Parada oszustów

W całej kolekcji oszustw - naciągacze mają także oszustwo na pracownika banku czy oficera CBŚ.

Metoda „na wnuczkę” wśród oszustów odeszła do lamusa. Teraz plon zbierają następne oszukańcze scenariusze - mające domniemanych oszustów zatrzymać lub zabezpieczyć innych przed ich działaniami.

W piątkowe popołudnie na stacjonarny telefon nowotarskiego seniora zadzwonił mężczyzna, przedstawiając się jako policjant CBŚP, który jest na tropie oszustów. Jak przekonywał, właśnie wpłacili na konto starszego pana dużą sumę pieniędzy, które teraz trzeba wypłacić i im oddać. Polecił, by zadzwonić na numer alarmowy policji, nie rozłączając rozmowy. To stara sztuczka, bo wybranie na klawiaturze telefonu jakiegokolwiek numeru, nie rozłączając się z poprzednim, i w efekcie połączenie trwa. Oszustowi wystarczyło więc przekazać telefon koledze, który przedstawiając się jako dyżurny, potwierdził, że taka akcja jest prowadzona.

Dał się nabrać na to nowotarzanin. Wkrótce pod jego dom przyjechał fałszywy policjant, który wręczył seniorowi telefon komórkowy, aby cały czas mogli być z nim w kontakcie. 79-latek wypłacił pieniądze, jednak oszust stwierdził, że to zbyt mało. Kazał mu jeszcze zlikwidować bankową lokatę. W tym przypadku trzeba było poczekać na pieniądze do wtorku. Starszy mężczyzna przekazał oszustowi

60 tys. zł. Wieczorem jeszcze raz oszuści zadzwonili do niego, by upewnić go, że to akcja policji. - Starszy pan zorientował się jednak, że padł ofiarą przestępców, i o wszystkim powiadomił prawdziwych policjantów - mówi asp. Dorota Garbacz, rzecznik prasowy nowotarskiej policji.

Sprawą zajęli się policjanci z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu. Oszustów zgubiła chciwość. Ponownie skontaktowali się z 79-latką, żądając przekazania pozostałej kwoty. Kiedy jeden z nich przyszedł po pieniądze, wpadł w ręce policjantów. Zatrzymanym okazał się 26-latek z Łodzi, który był już poszukiwany do odsiedzenia kary więzienia. Usłyszał zarzuty oszustwa, za co grozi mu od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Sąd zastosował wobec niego 3-miesięczny areszt.

Policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy i nigdy nie dzwoni z takim żądaniem!

Policja nigdy nie informuje telefonicznie o prowadzonych działaniach! Jeżeli odebrałeś taki telefon bądź pewien, że dzwoni oszust!

Po takiej rozmowie natychmiast zadzwoń do kogoś bliskiego na znany Ci numer i opowiedz o tym zdarzeniu i poinformuj policję!

Jeżeli odbierzesz taki telefon rozłącz się i skontaktuj ze swoim bankiem!

Nigdy nikomu nie podawaj loginu i hasła do swojego konta!

Nie podawaj kodów SMS, czy kodów ze zdrapek osobom postronnym, bo możesz stracić wszystkie oszczędności!

Pamiętaj, że w przypadku podania loginu i hasła przestępca dostanie się do Twojego konta internetowego, a kiedy zmieni numer telefonu na swój, SMS kody będą przychodziły na jego numer!

Kolejowe wahadło pozostaje

Mimo remontów - pociągi kursujące wahadłowo z Nowego Targu do Zakopanego pozostają w rozkładzie.

Nadal kolejowe wahadło pozwoli ominąć zatłoczoną zakopiankę.

Przypomnijmy, że uruchomione przed rokiem pociągi na trasie Nowy Targ - Zakopane cieszą się dużą popularnością. Tym bardziej że odjeżdżają mniej więcej co godzinę. Czas przejazdu

między miastami to blisko 25 minut, i to bez względu na ruch na zakopiance.

Przed wakacjami z powodu remontów kolejarzy zamknęły tę część trasy. Teraz okazuje się, że mimo remontów na innych odcinkach - po wakacjach wahadło nie wypadnie z rozkładu jazdy.

Za to na odcinkach Kraków Płaszów - Kalwaria Zebrzydowska Lanckorona oraz Kraków Płaszów - Nowy Targ zamiast pociągów regionalnych kursować będą autobusy.

Pod Tatry od 2 września nie będą też docierać ekspresy - EIC Tatry jako EIC Kościuszkę, IC Witkacy, TLK Karpaty, TLK Wit Stwosza zakończą swój kurs w Krakowie.

fig

MOK na walizkach

Za kilka dni podpisanie umowy, tymczasem już trzeba myśleć o przeprowadzce.

Przebudowa i rozbudowa nowotarskiego Miejskiego Ośrodka Kultury rozpocznie się już w październiku. Pracownicy mają miesiąc na przeprowadzkę.

Samo zadanie łatwe nie będzie, choćby patrząc na ogrom pracowni, zajęć, materiałów czy sprzętu. Tym bardziej że nikt nie planuje w tym czasie zamknąć MOK-u na klucz. 1 września na scenie obejrzymy Wiedźmina wystawionego przez Teatr Nowy z Juliuszem Chrzastowskim, a 29 września do Nowego Targu przyjedzie Piwnica pod Baranami.

Tymczasem trzeba zacząć się pakować. Budynek trzeba opróżnić w ciągu miesiąca od podpisania umowy, choć formalnie najprawdopodobniej wykonawca przejmie go we władanie dopiero po wyborach 13 października. W MOK-u mieści się komisja wyborcza i trzeba jeszcze to ostatnie zadanie placówki kulturalnej zachować. - *Koszmary mi się nie śnią po nocach, wręcz przeciwnie - z emocjami czekam na rozpoczęcie prac. Wszystko mamy skoordynowane* - zapewnia Bolesława Bara, dyrektor MOK-u.

Pierwszym etapem wielkiej przeprowadzki będzie przeniesienie administracji, pracowników, księgowości i działu tech-

nicznego. Przez ponad 2 lata będą musieli pracować w rozproszonym. Część, w tym dyrekcja, przeniesie się do Muzeum Drukarstwa, reszta znajdzie swe miejsce w ratuszu oraz Wieży Wodnej - wyremontowanym budynku obok dworca kolejowego.

Kolejny etap obejmować ma przenosiny archiwum, muzealiów przechowywanych w magazynach MOK-u, dokumentów i mebli. Mają trafić do depozytu w pomieszczeniach Szkoły Podstawowej nr 11.

MOK to także liczne zajęcia, które prowadzone są tak z dziećmi, jak i dorosłymi. Tu mają swoje miejsca próby między innymi 4 zespoły folklorystyczne, kilka grup tanecznych, wokaliści ze Studium Piosenki Septyma na czele i chóry. Spotkania organizuje Uniwersytet Trzeciego Wieku i Związek Podhale.

Od października wszystkie zajęcia będą rozdysponowane pomiędzy szkołę podstawową w centrum miasta. Gotowość ich przyjęcia wyraziły SP 1, 2, 5 i 11, ale i w razie potrzeby zajęcia mogą się odbywać także w innych częściach miasta.

- *MOK jako instytucja będzie dalej funkcjonować choć w różnych miejscach* - zapewnia Bara. - *Będziemy nadal organizować koncerty,*

choć częściej będą one plenerowe lub bardziej kameralne. W razie potrzeby będziemy korzystać z sali koncertowej szkoły muzycznej. Dobra akustyka jest także w auli PPWSZ, więc będziemy chcieli korzystać także z niej.

Osobnym problemem logistycznym będą przenosiny biblioteki miejskiej. Jedną z planowanych lokalizacji jest budynek PZU przy ul. Krzywiej. - *To jeszcze nie jest przesądzone, trwają rozmowy, mamy do wyboru także inne propozycje* - mówi Elżbieta Dzikowska, dyrektor biblioteki.

Nie wiadomo też, czy po remoncie księgozbiór wróci do MOK-u. Choć były zapowiedzi, że miasto będzie chciało wybudować nową bibliotekę, być może trzeba będzie jednak nieco zmodyfikować projekt przebudowy i wygospodarować miejsce w nowym MOK-u.

Przebudowa ośrodka kultury pochłonie 35 mln zł. Dotąd udało się uzyskać 6 mln zł dotacji. Miasto złożyło wnioski o kolejne 20 mln zł z funduszy norweskich, na rozpatrzenie czekają też aplikacje skierowane do ministerstwa kultury.

- *Mamy za-*



Nowotarski MOK ma się zmienić nie do poznania. Do nowego budynku mamy wejść w marcu 2021 roku.

bezpieczne środki w budżecie na całą rozłożoną na 3 lata inwestycję. Jeśli uda się otrzymać dofinansowanie, to pozwoli nam to skierować przeznaczone na rewitalizację MOK pieniądze na inne inwestycje - przekonuje burmistrz Grzegorz Watycha.

Tekst i fot.: Józef Figura



Dyrektor Bolesław Bara i plany przebudowy MOK-u.

Nie ma sprawy

Sąd uznał, że przestępstwa nie było - kierowca wożący hokeistów przez lata nie może doczekać się zapłaty za usługi.

Sąd odrzucił zażalenie na decyzję prokuratury o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie „niekorzystnego rozporządzenia mieniem”, którego miała się dopuścić Agata Michalska, poprzednia prezes hokejowego klubu MMKS Podhale. Chodzi o ponad 100 tys. zł długu, który był, ale z dokumentacji zniknął.

O tej sprawie pisaliśmy w czerwcu (Hokej w prokuraturze TP 26). Sprawę zgłosił Andrzej Langowski, właściciel firmy przewozowej, który przez lata współpracował z nowotarskimi hokeistami. Swymi autokarami woził na mecze i zgrupowania tak pierwszą drużynę, jak i młodzież. Przez wcześniejsze 10 lat nie było z tym większych problemów - wcześniej czy później stosowne kwoty trafiały na kon-

to firmy. Aż do roku 2013 r., gdy suma zaległości urosła do 103 tys. zł.

Nie widząc możliwości odzyskania swoich pieniędzy, właściciel firmy transportowej zlecił windykację kancelarii prawnej. Poszło o 2 faktury z 2012 roku na 62 tys. zł i 41,3 tys. zł.

Prezes Agata Michalska poprosiła Langowskiego o wycofanie zlecenia windykacji. Zamiast tego podpisali porozumienie. Czytamy w nim, że „MMKS uznaje swój dług wobec Andrzeja Langowskiego w kwocie 103.600 zł. Zobowiązuje się spłacić ww. zadłużenie w 30 miesięcznych ratach w kwocie 3.453 zł płatne do 25 dnia każdego miesiąca, począwszy od września 2013”.

Ale na konto firmy nie trafiała ani złotówka.

Jak przekonywała Agata Michalska, problemem jest nie tyle dług, co jego udokumen-

towanie. - *Kiedy w 2012 r. objęłam rządy w klubie, tego długu nie było i nagle w ciągu miesiąca się pojawił. Pan Langowski w ciągu 2 dni wystawił 2 faktury na ponad 100 tys. zł. Nie mogłam zaakceptować faktur z półtora roku niepartych żadnymi dokumentami, że te transporty po prostu się odbyły. Z biegiem czasu coraz bardziej wydawało się to nieprawdopodobne, bo roczne koszty transportu w klubie sięgały najwyżej 60-70 tys. zł i tak było przez kolejne lata* - przekonuje była prezes MMKS Podhale.

Dlaczego jednak zdecydowała się na dwukrotne podpisanie porozumienia i zobowiązanie do zapłaty zaległości? - *Byłam bez towarzystwa zarządu - wspomina Agata Michalska. - Po zapoznaniu się z tym porozumieniem zarząd go nie zaakceptował. W klubie reprezentacja była dwuosobowa, więc to było niezasadne. To sytuacja dla mnie trudna. Pan Langowski świadczył usługi, bo to potwierdzają zawodnicy, trenerzy, ale*

nie dopełnił wszystkich formalności. Dlatego, stojąc na stanowisku prezesa, nie mogłam zrobić czegoś, co było nieformalne - tłumaczyła nam w czerwcu była już prezes klubu.

Choć wydawało się, że postanowienie sądu kończy sprawę, to przedsiębiorca nie zamierza się wycofywać z walki o pieniądze za zaległe faktury. Anna Białek, prawniczka firmy, przekonuje, że będzie ponawiać wnioski do prokuratury o wszczęcie dochodzenia. Chce wcześniej przeprowadzić konsultacje ze specjalistami do spraw rachunkowości, by wypowiedzieli się w sprawie sytuacji finansowej klubu w momencie podpisywania porozumienia przez byłą prezes z Langowskim. - *Na pewno poruszymy niebo i ziemię, by odzyskać te pieniądze. Jeśli trzeba będzie, to udamy się do Ministerstwa Sprawiedliwości* - przekonuje Anna Białek.

Ekorozkopy

Do października potrwają prace przy rozbudowie sieci ciepłowniczej w ul. Krzywiej.

Ciepło popłynie tędy z miejskiej kotłowni do budynku urzędu miasta oraz szkół przy pl. Słowackiego. Po drodze ogrzewanie z miejskiej sieci trafi do części mieszkańców prywatnych domów.

Ci, którzy chcą się przyłączyć do miejskiej sieci, mogą liczyć na dofinansowanie 5 tys. zł w przypadku, gdy pozbędą się starego kopciucha. Z drugiej strony tam,

gdzie przechodzi miejska sieć ciepłownicza - mieszkańcy nie mogą ubiegać się o dotacje na kocioł gazowy. Muszą więc wybrać ciepło systemowe MPEC-u lub sfinansować sobie inne źródło w całości.

Przypomnijmy, że każdy mieszkaniec Małopolski do 2023 roku będzie musiał zlikwidować piec węglowy niespełniający rygorystycznych norm.

Tekst i fot.: Józef Figura



fig. Ul. Krzywa jak pobojuwisko.

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski)
j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa)
m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane)
r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec
(Bukowina Tatrzańska, Szaflary, Cz. Dunajec)
m.para@24tp.pl

Miłosz Sowa (Chicago)
tpameryka@yahoo.com

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pełka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYŚUNEK

Zygmunt Pytlik

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

● ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

● ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

Chicago

Miłosz Sowa, tel. 1 773 458 3934

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

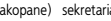
DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać

pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny

18 2000000

606 402 247

PRENUMERATA

krajowa

kwartalna 70 zł

półroczna 120 zł

roczna 210 zł

zagraniczna

kwartalna 150 zł

półroczna 300 zł

roczna 550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kiero-

wać na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Gmina Szaflary

Ile zarabiają sołtysi

W ubiegłym roku za pobieranie opłat za śmieci najwyższe wynagrodzenie otrzymał sołtys Bańskiej Wyżnej, a najmniej zarobił sołtys Szaflar.

P rzypomnijmy, w lipcu informowaliśmy o tym, że niektórzy sołtysi z gminy Szaflary chcieli wyższej prowizji za pobieranie opłat za śmieci. Wcześniej wynagrodzenie dla sołtysów za inkaso wynosiło 8%. W marcu cena za śmieci w gminie Szaflary wzrosła o 100% od mieszkańca. W związku z tym gmina zaproponowała, aby o połowę, czy-

li do 4% obniżyć sołtysom prowizję za pobieranie opłat. Tak, aby sołtysi otrzymywali za inkaso tyle samo pieniędzy, ile mieli przed podwyżką cen za śmieci. Niektórzy sołtysi stwierdzili, że prowizja powinna wynosić 8%. Argumentowali, że wszędzie rosną ceny, a sołtysi od 5 lat mają tę samą stawkę. Zbieranie opłat zajmuje kilka dni, trzeba chodzić od domu do domu. Jeździć swoim samochodem i z własnej kieszeni płacić za paliwo. Sołtysi podkreślali, że oprócz zbierania opłat mają też inne liczne obowiązki związane z gospodarką odpadami.

Rafał Szkaradziński, wójt Szaflar, wyjaśniał wówczas, że gmina nie obniża sołtysom inkasa - po zmianie z 8% na 4% sołtysi otrzymają takie samo wynagrodzenie jak przed podwyżką cen śmieci.

Gmina Szaflary przygoto-

wała zestawienie zarobków sołtysów za 2018 rok. W ub. roku sołtys Bańskiej Niżnej otrzymał wynagrodzenie 21.449 zł netto (w tym 1.812 zł netto za pobieranie opłat za śmieci). Sołtys Bańskiej Wyżnej - 18.526 zł (w tym 2.833 zł za zbieranie opłat za śmieci); sołtys Boru - 14.763 zł (z tytułu inkasa za śmieci 1.191 zł); sołtys Maruszyny - 16.664 zł (za pobieranie opłat za śmieci 2.183 zł); sołtys Skrzypnego 19.521 zł (za pobieranie opłat za śmieci 2.464 zł); sołtys Szaflar - 36.847 zł (za pobieranie opłat za śmieci 659 zł); sołtys Zaskala - 21.647 zł (za pobieranie opłat za śmieci 2.520 zł).

Na wynagrodzenie sołtysów składają się: dieta (3 tys. zł na kwartał) oraz kwota za inkaso z tytułu zbierania podatków od mieszkańców i opłat za śmieci.

mon

Polityczny śmietnik

Prowadzący kampanię Andrzeja Guta-Mostowego ukarany mandatem.

P orozwieszane na latarniach, mostach i płotach plakaty Andrzeja Guta-Mostowego to zaśmianie miasta. Jak się okazuje, zwisające z latarni, zawieszane na znakach drogowych banery pojawiły się nie tylko w Zakopanem. Od kilku dni „zdobią” też drogę wiodącą przez Słodyczki. Nasi czytelnicy są oburzeni. - *Rozumiem, że powoli rozkręca się kampania wyborcza, jednak to, co robi pan Gut i jego sztab wyborczy, moim zdaniem jest naganne i za każde naruszenie straży miejskiej powinna karać mandatem* - alarmuje internauta.

Rzeczywiście, przed tygodniem na terenie Zakopanego i okolic zostały rozwieszone plakaty reklamujące akcję „Nie czas na euro”. Problem w tym, że podpisujący się pod akcją jej inicjator wykorzystał przestrzeń miejską, nie płacąc za wywieszenie banerów. Zdaniem interweniujących w redakcji czytelników Andrzej Gut-Mostowy powinien zapłacić za wynajęcie miejsc do tego przeznaczonych lub wieszać swoje plakaty na prywatnych posesjach, a nie „gdzie popadnie”. Te banery są wieszane w przestrze-



Za takie plakaty Andrzeja Guta-Mostowego prowadzący jego kampanię został ukarany mandatem 500 złotych.

ni publicznej, m.in. na barierkach przy szkole na Orkana, na barierkach na moście na Olczy, pomiędzy słupami na Wojskich, na barierkach przy Dolinie Kościeliskiej, przy wejściu na Drogę pod Reglami i w wielu innych miejscach - wyliczają nasi czytelnicy.

Wątpliwości co do legalności akcji „Nie czas na euro” nie mają służby mundurowe. Jak poinformował nas komendant straży miejskiej, prowadzący kampanię Andrzeja Guta-Mostowego został ukarany mandatem w wysokości 500 zł. - *Do dziś plakaty z terenów miejskich powinny zniknąć* - wyjaśnia Marek Trzaskoś, komendant straży miejskiej. - *Mężczyzna prowadzący kampanię plakatomą przyszedł się do winy i przyjął mandat*.

Zadaliśmy pytanie byłemu posłowi, dlaczego zdecydował się na tak zaśmiejającą miasto

kampanię. Do chwili wysłania materiałów do druku nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Andrzej Gut-Mostowy to polityk i przedsiębiorca. Wspiera Zjednoczoną Prawicę, jest członkiem ugrupowania Porozumienie Jarosława Gowina, do którego przeszedł z Platformy Obywatelskiej w 2017 roku.

rav



Na zdjęciu w górnym prawym rogu widać padłą kozę.

Kozi wypas

Działkę po zburzonej willi „Ros-Ami” opanowało stado kóz, a sprawę przetrzymywanych w centrum miasta zwierząt zbada zakopiański sąd.

C harakterystyczny, przykry zapach unosi się w całej okolicy. Odór bije w nozdrza, bo jeden z zakopiańskich deweloperów sprowadził na swoją parcelę przy ul. Tuwima stado kóz. Dwa zwierzęta padły w minionym tygodniu. Okoliczni mieszkańcy alarmowali o złym stanie zwierząt, które przebywać miały bez pokarmu i wody na posesji. Nie potwierdzają tego jednak obrońcy praw zwierząt. - *Tam chodzi o konflikt zwaśnionych sąsiadów, a zwierzęta stały się jego ofiarą* - wyjaśnia Mariola Włodarczyk z OTOZ Animals w Zakopanem. Jej zdaniem mogło dojść do przekarmienia kóz. Wielu turystów, którzy przechodzą ulicą Tuwima, dokarmia kozy tym, co mają pod ręką. - *Koza wszystko jeść powinna* - dodaje inspektor Włodarczyk. Stado kilkakrotnie uciekało z działki. Spacerujące ulicą Żeromskiego kozy łapali nawet turyści, zaskoczeni obecnością wolno biegających po ulicy i chodniku zwierząt. O samej willi pisaliśmy wielokrotnie od momentu, gdy właściciel działki rozebrał bez zezwolenia drewniany budynek „Ros-Ami”. W jej miejsce deweloper chciał postawić apartamentowiec. Wcześniej z „nieznanych przyczyn” opuszczony budynek trawiły pożary. Interweniowała policja i straż pożarna. Po zburzeniu willi protesty sąsiadów nie ustały, przeciągając proces inwestycyjny. Niedawno właściciel działki sprowadził na nieruchomość stado kóz. Uciążliwe sąsiedztwo jest solą w oku sąsiadów, którzy alarmują, że o zwierzęta nikt nie dba. Jednak na miejscu widać dużo porzucanych warzyw, marchewkę, kapustę, zapas zbelowanego siana. Na miejscu kilkakrotnie interweniowały służby miejskie, policja i powiatowa inspekcja weterynaryjna. Potwierdzono, że dwie kozy padły. - *Nie wiadomo, co było przyczyną, niewykluczone, że zostały nie-*

odpowiednio nakarmione przez przypadek osoby - zaznacza Beata Czerska z Tatrzańskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Dodaje, że TTONZ nie dopatrzyło się zagrożenia dla dobrostanu trzymanyh przy ul. Tuwima zwierząt. Kozy są zaszczepione i odrobaczone. - *Są w stadzie, mają dostęp do wody, zadaszenie i schronienie przed deszczem* - dodaje Beata Czerska. Zdaniem władz miasta deweloper jednak łamie przepisy, trzymając na działce budowlanej zwierzęta hodowlane. - *Wystąpiliśmy do sądu z wnioskiem o ukaranie właściciela* - wyjaśnia Marek Trzaskoś, komendant straży miejskiej. - *Trzykrotnie była na działce inspekcja weterynaryjna. Potwierdzono, że pierwszą padłą kozę wywieziono. W piątek paść miała druga koza, właściciel przekonuje, że została wywieziona*.

Sam właściciel stada utrzymuje, że sprowadził sobie na działkę sympatyczne zwierzęta, lecz nie w celach hodowlanych, dlatego nie można mówić o prowadzeniu w tym miejscu gospodarstwa. Taka bowiem działalność byłaby ścigana przez służby miejskie. Deweloper twierdzi, że jedni trzymają na działce psy, a on trzyma kozy, bo „dają mu wiele radości”. - *Tak nam tłumaczył właściciel, że czerpie z obecności kóz radość i że sprawiają mu wiele przyjemności* - dodaje komendant Trzaskoś. Jego zdaniem łamane są jednak przepisy porządkowe i regulaminy o utrzymaniu posesji w czystości. Wydział ochrony środowiska przygotowuje obecnie pismo o natychmiastowe wydalenie stada z terenu posesji przy ul. Tuwima. Niewykluczone, że sprawą utylizacji nieczystości i odpadów pozostawianych przez kozy zajmie się zakopiański sanepid.

Innego zdania jest Mariola Włodarczyk. Zdaniem inspektora OTOZ nie ma przepisów, które zabraniałyby właścicielowi działki trzymać na niej zwierzęta gospodarskie.

rav

REKLAMA

WWW.EUROZAKOPANE.EU

★

RADIO TAXI EURO

24h 196 88 18 2000 688 +48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”

Usługi turystyczne Czarny Dunajec, Rynek 7

Narodowcy zakazują pedałowania

Miał być Marsz Miłości - a była pikieta środowisk narodowych i ich kandydata do sejmu.

Pikieta środowisk narodowych miała być odpowiedzią na zaplanowany na niedzielę przez LGBT Marsz Miłości. Gejowska demonstracja została odwołana, natomiast narodowcy ze swojej pikiety nie zrezygnowali. Na rabczańskim deptaku pojawili działacze Konfederacji Wolność i Niepodległość, a także członkowie Obozu Narodowo-Radykalnego. Był też ogromny baner z „zakazem pedałowania”.

Organizatorzy wyjaśniali, że

pikietują w obronie tradycyjnego modelu rodziny, zagrożonego szerzącą się coraz szybciej ideologią LGBT. W pikiecie uczestniczył Kamil Wojtyczka, sołtys Lubomierza, a zarazem kandydat do sejmu, reprezentujący środowiska narodowe.

Pikieta trwała kilkadziesiąt minut i miała bardzo spokojny przebieg. Znaczne siły policyjne, które także zjawyły się na rabczańskim deptaku, nie miały powodu do interwencji.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski



Narodowcy pikietowali w obronie tradycyjnego modelu rodziny, zagrożonego szerzącą się coraz szybciej ideologią LGBT.

Między nami prezesami

Do nowotarskiej prokuratury wpłynęło zapowiadane od dawna doniesienie w sprawie licznych nieprawidłowości, których miało się dopuścić poprzednie kierownictwo szpitala Miejskiego w Rabce.

Wystąpienie do prokuratury podpisał Witold Latusek, prezes Szpitala Miejskiego w Rabce. Dokument zawiera długą listę zarzutów pod adresem byłej szefowej placówki. Doniesienie to bardzo duży materiał, liczący kilkaset stron, zawierający całą masę załączników. - Na tym etapie nie będziemy wchodzić w szczegóły. Generalnie chodzi o rozliczne szkody wyrządzone w obrocie gospodarczym - działania i zaniechania poprzedniej prezes Szpitala Miejskiego, które mogły doprowadzić do znacznych szkód. Są też opisy innych nieprawidłowości: fałszowania doku-

mentów, naruszania praw pracowników, a nawet korupcji - podsumowuje Józef Palenik, prokurator rejonowy w Nowym Targu. Zaznacza jednak, że dogłębną analizą doniesienia zajmie się najpewniej jednostka nadrzędna. - To wynika wprost z przepisów. Jeśli opisywane czyny mogły wyrządzić bardzo wysokie straty - rozpatrywaniem takiej sprawy zajmuje się prokuratura okręgowa lub nawet prokuratura regionalna - zaznacza i zapowiada, że materiał przygotowany przez obecne kierownictwo szpitala trafi już wkrótce do prokuratury okręgowej.

mk

Milion za szkołę

To już pewne - Stara Szkoła została przeznaczona na sprzedaż, przetarg zostanie rozstrzygnięty jeszcze w tym roku.

Charakterystyczny drewniany budynek, zbudowany na początku lat czterdziestych przez niemieckich okupantów przy ulicy Podhalańskiej w Rabce, należy dziś po części do Teatru Lalek i nowotarskiego starostwa. Wła-

ściciele zdecydowali, że Stara Szkołę należy sprzedać. Wartość obiektu została określona przez rzeczoznawców na milion złotych. Taka też będzie cena wywoławcza. Przetarg zostanie rozstrzygnięty jeszcze w tym roku.

mk



Fot.: Marek Kalinowski

Groźny wypadek na drodze krajowej 28 w Rabce - samochód uderzył w ogrodzenie, 3 osoby trafiły do szpitala. Wypadek zdarzył się w piątek po godz. 13 w Zarytem. Jadąc w stronę Skomielnej Białej osobowa honda na tuku zjechała z drogi i bardzo mocno uderzyła w ogrodzenie posesji. Trzy osoby zostały w wypadku poszkodowane i trafiły do szpitala.

Teatralny parking

Parking przy nowej siedzibie rabczańskiego teatru powstanie jeszcze w tym roku - miasto sfinansuje inwestycję w połowie.

Umowa z wykonawcą parkingu - firmą z Łostówki została zawarta w połowie sierpnia. Za niespełna pięćset tysięcy złotych w sąsiedztwie nowej siedziby „Rabcia” powstanie około 60 miejsc parkingowych. Mimo pierwotnych oporów miasto dofinansuje jednak inwestycję, która ma służyć nie tylko gościom teatru, ale także wiernym parafii św. Marii Magdaleny i rodzicom dzieci uczęszczających do pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 2 i przedszkola. Magistrat wyłoży połowę potrzebnej kwoty. Budowa będzie kosztować dokładnie 478 tys. złotych.

Budowa nowej siedziby rabczańskiego Teatru Lalek jest już na ostatniej prostej. Wedle zapewnień dyrektora „Rabcia” prace postępują zgodnie z harmonogramem. - Teraz skupiamy się na kompletowaniu technologii sceny: oświetlenia, nagłośnienia, systemu multimedialnego oraz akustyki sali. Koniec prac wewnątrz obiektu i w jego obejściu przewidujemy na październik. Są poważne szanse, że obiekt zostanie oddany do użytku jeszcze w tym roku - zapowiada Zbigniew Wójciak, dyrektor „Rabcia”.

Budowa nowej siedziby teatru pochłonie około 18 milionów złotych.

mk

Woda uzdrowiskowa w Skawie

Nowy wodociąg, który zasili Skawę, powstanie w połowie przyszłego roku.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przetarg i wyłoniła wykonawcę inwestycji. Wykonawca „zaprojektuje i zbuduje” sieć wodociągową mającą zasilić w wodę MOP Zbójcecka Góra (Miejsce Obsługi Podróżnych powstające przy nowej zakopianie), a także zapewni dostawę wody do gospodarstw, które utraciły wodę z powodu prac ziemnych prowadzonych przy okazji budowy nowej drogi krajowej.

Inwestycja pochłonie niespełna 3,5 miliona złotych. Termin zakończenia robót - połowa przyszłego roku. - Ten pierwszy etap, realizowany przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad,

ma na celu zasilenie gospodarstw w Skawie, które utraciły wodę - uściśla Bartosz Leksander, szef rabczańskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji (miejska spółka dostarczy wodę do nowej instalacji). Prezes zastrzega, że w kolejnych etapach woda ze zbiornika, który powstanie w rejonie „Piłatowej”, może zasilić kolejne osiedla w Skawie. W planach jest także budowa nitki wodociągowej wzdłuż starej zakopianki, która pozwoliłaby doprowadzić wodę do osiedli przy ulicy Kilińskiego w Rabce, a w przyszłości, gdy zostanie już ustalono osuwisko - także do rabczańskiego osiedla Gilówka.

mk

Iskrzące pogorzelisko

Remont willi Pod Aniołem ruszy jeszcze w tym roku, i to bez względu na opinię konserwatora zabytków - deklaruje twardo burmistrz Leszek Świder.

Willa spłonęła w ubiegłym roku. Od samego początku zarówno poprzednie władze Rabki, jak i obecne deklarowały zgodnie, że budynek zostanie odbudowany. Samorząd zabezpieczył środki na odbudowę z wypłaconego przez ubezpieczyciela milionowego odszkodowania. Początkowo wszystko szło zgodnie z planem. Magistrat rozstrzygnął przetarg i wyłonił wykonawcę dokumentacji projektowej odbudowy. Później zamierzenia samorządu wzięły pod lupę konserwator zabytków i wtedy zaczęły się... schody. - Podczas wielu dotychczasowych spotkań z przedstawicielem WKZ podkreślałem, że budynek chcemy nie tylko zabezpieczyć, ale również odbudować - zaznacza rabczański burmistrz. - Dokonałiśmy inwentaryzacji tego, co zostało po pożarze, i przygotowaliśmy się do wykonania projektu odbudowy. Wykonawca, który wygrał przetarg na

wykonanie projektu, po trudnym spotkaniu z przedstawicielem WKZ wolał zerwać kontrakt i zapłacić karę, a my straciliśmy czas - przypomina.

Kością niezgody są wytyczne konserwatora, który uważa, że gmina powinna przeznaczyć ćwierć miliona na zabezpieczenie ruiny. Władze Rabki uważają, że to strata pieniędzy i chcą jeszcze w tym roku rozpocząć inwestycję, która w pierwszym etapie zakłada rozbiorę większej części obiektu. - Ostatecznie przedstawiciel WKZ miał wiele zastrzeżeń do mojej propozycji i zażądał pełnej inwentaryzacji materiału oraz elewacji, którą można ponownie zabudować, oraz zabezpieczenia wszystkich możliwych elementów - wylicza Leszek Świder, a jednocześnie deklaruje, że prace remontowe ruszą zgodnie z planem jeszcze w tym roku, i to nawet bez akceptacji służb konserwatorskich.

mk

Pominać Zdrój

Przewoźnicy kursujący pomiędzy Zakopanem i Krakowem nie chcą się zatrzymywać na Zaborni.

Problem wynikł na początku sierpnia. Dwaj najwięksi przewoźnicy ogłosili, że ich autobusy będą omijać Rabkę, nie zajeżdżając na przystanek na Zaborni. Rabczańskie władze są decyzyjnymi przewoźników zbulwersowane. - Skierowałem pismo do pana marszałka Wojciecha Kozłowskiego z prośbą o interwencję, gdyż rozkłady przejazdów pomiędzy powiatami podlegają Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Małopolskiego, który musi je zaakceptować - podkreśla Leszek Świder, burmistrz Rabki. - W piśmie zauważyłem również, że

mimo ustalonego rozkładu przewoźnicy często przejeżdżają przez Rabkę, gdy zablokowana jest zakopianka, i wtedy nie przeszkadza im to, że poruszają się niezgodnie z ustalonym rozkładem jazdy.

Rabczański burmistrz zwrócił się o pomoc do radnych wojewódzkich Marka Wierzbę i Bogdana Pęka. Miasto zapowiada dalsze interwencje. - Budowa nowej „zakopianki” jest bardzo ważną inwestycją, ale my jako gmina musimy bronić swoich interesów - podsumowuje burmistrz.

mk

Odcieci

Romowie
ze Szczawnicy
nie mają dojazdu
do swoich posesji.

Gdyby zdarzyło się teraz jakieś nieszczęście, ani karetka, ani straż do nas nie dojedzie - mówi Jan Barwiński, sołtys romskich rodzin w Szczawnicy. Kilku rodzinom z dnia na dzień odcięto dojazd do domów. Pod koniec kwietnia na drodze za sklepem Gminnej Spółdzielni przy ulicy Szlachetowskiej w Szczawnicy pojawiło się ogrodzenie. Przejście, z którego przez lata korzystali Romowie, przestało istnieć. - *Któregoś dnia prezes GS-u, nie informując nas o niczym, postawiła ogrodzenie na drodze do naszych działek i domów. Próbowałem z nią dyskutować, ale nie chciała z nami rozmawiać - opowiada Jan Barwiński. - Błagałem prezesa i mówiłem, że dołożymy się do bramy, przekonywałem, że będziemy współpracować, na nic się to jednak wszystko zdało. Mamy wrażenie, że ta pani nas nie lubi - dodaje. Przypomina, że wcześniejszy prezes GS-u nie miał nic przeciwko temu, by Romowie korzystali z drogi obok sklepu. Sytuacja się zmieniła, gdy zmienił się zarząd GS-u. - Wcześniej zostawiałem samochód obok sklepu, teraz tego nie robię, bo jest tam informacja, że postój przed sklepem tylko 30 minut - mówi sołtys. - Żyjemy tu spokojnie, żadnego problemu ludzie z nami nie mają. Pracujemy, nie kradniemy, a nasz sąsiad dostał nawet pozwolenie na budowę, ale jak tu co postawi, skoro nie ma dojazdu? To jest jak rasizm - dodaje. Romowie zastanawiają się, jak we wrześniu ich dzieci będą chodzić do szkoły. Owszem, jak mówią,*



Czterem romskim rodzinom ze Szczawnicy z dnia na dzień odcięto dojazd do domów.

mogą korzystać z przejścia obok Budynku Komunalnego dla Romów, ale wówczas będą wychodzić wprost na drogę powiatową. Do tej pory, zanim pojawiło się ogrodzenie, uczniowie chodnikiem szli na przystanek. - Według tego, co mówiła do nas pani adwokat z urzędu, droga konieczna i przeciwpożarowa musi być dla nas wyznaczona - podkreśla Jan Barwiński. Owszem, burmistrz Szczawnicy przyznaje, że Romowie byli w tej sprawie w urzędzie miasta i konsultowali się z radcą prawnym. - Nasz budynek dla Romów ma dojeżdżać i dojazd, ta sprawa dotyczy dwóch prywatnych romskich posesji - mówi Grzegorz Niezgodna. - Romowie prosili o pomoc naszego prawnika i usłyszeli, że muszą się starać o sądowe ustalenie służebności przejazdu, przegonić po działce sąsiada, co zapewne wymagać będzie czasu i wiązać się z kosztami. Bo mimo że przez lata Romowie korzystali z tego przejścia, to nie mają tego uregulowanego w papierach - wyja-

śnia. Prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska podkreśla, że ogrodzenie powstało ze względów bezpieczeństwa. - Romowie nie tylko korzystali z naszego przejścia, ale także tego znajdującego się na działce pana Mędrali, bo Spółdzielnia bezpośrednio z Romami nie graniczy - mówi prezes. - Zabezpieczyliśmy działkę, na której kiedyś mieliśmy pojemniki na śmieci. Śmieci zawsze był ogrom - część naszych, ale znaczna część romskich. Do tej pory bez przerwy na tej działce paliły się ogniska. Nie wiem, kto je urządzał, ale tak właśnie było - przekonywała szefowa GS-u. - To, co robiłam, było w zgodzie z prawem. Każdy, kto ma swoją działkę, ma prawo ją sobie ogrodzić - tłumaczy prezes. - Przed ogrodzeniem poprosiłam wszystkich, którzy z nami bezpośrednio graniczą, w tym pana Ondyca, by działka należąca została wytyczona, i tak się stało. Chodzi tu o bezpieczeństwo, na naszą działkę dowożony jest towar do sklepu, jest tam też zsypana opał - mówi. Czy prezes

widzi możliwość porozumienia z Romami i wytyczenia dla nich przejazdu? - Trudno, żebym udostępniła swoją działkę. Staram się zabezpieczyć majątek Spółdzielni - to przede wszystkim, ale tak jak podkreślałam, ważna jest dla mnie kwestia bezpieczeństwa - dodaje.

Droga konieczna to szczególny rodzaj służebności polegającej na ustanowieniu drogi prowadzącej do drogi publicznej przez nieruchomości sąsiadującą z drogą publiczną na rzecz nieruchomości, która dostępu do drogi publicznej nie ma lub ma dostęp utrudniony. Przeprowadzenie takiej drogi następuje z uwzględnieniem potrzeb nieruchomości niemającej dostępu do drogi publicznej a także z najmniejszym obciążeniem gruntów, przez które droga ma prowadzić. Według przepisów prawa przeprowadzenie drogi koniecznej następuje zawsze za wynagrodzeniem, nie można więc od właściciela nieruchomości sąsiadującej z drogą publiczną żądać prawa przejścia przez jego nieruchomości nieodpłatnie.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

Bez likwidacji

Radni z gminy Łapsze Niżne nie zgodzili się na zamknięcie żłobka w Niedzicy. Mimo to maluszków w budynku nie będzie.

Burzliwa sesja w Łapszach Niżnych. Podczas wtorkowych obrad radni mieli zdecydować, czy zlikwidować gminny żłobek w Niedzicy. Zanim rozgorzała dyskusja, pojawiły się wyliczenia i uzasadnienia do projektu uchwały. Przewodniczący rady gminy przypomniał, że placówka do tej pory zatrudniała 7 osób w wymiarze 6,25 etatu (m.in.: dyrektora w wymiarze 0,5 etatu i 3 opiekunów w wymiarze 3 etatów), a także, że w maju, gdy przeprowadzano rekrutację, zapisano sześćdziesięciu dzieci. W tym troje z terenu gminy Łapsze Niżne i troje spoza niej. W efekcie wójt w sierpniu zwrócił się pisemnie do dyrektora „Przystanku Maluszka” o poinformowanie rodziców, że żłobek od września nie będzie otwarty. W związku z tym, że w kompetencji rady gminy należy tworzenie, likwidacja i reorganizacja gminnych jednostek organizacyjnych, w porządku sesji pojawił się punkt dotyczący dalszych losów żłobka.

- Sprawa jest już przesądzona - rozpoczął radny Milan Pichniarczyk, przypominając jednocześnie, że w marcu rada zgodziła się na podniesienie opłaty za pobyt dziecka w żłobku z 200 na 650 zł. To przełożyło się na niską rekrutację. - Teraz mówi się nam, że ten żłobek to dla gminy dodatkowe koszty. Czy ten żłobek był jedynym obciążeniem budżetu gminy? Zastanówcie się - apelował.

- Do końca roku budżetowego mieliśmy zabezpieczone środki na utrzymanie żłobka - przypomniła radna Janina Schlegel. - Zebrane zostało 198 podpisów pod petycją z prośbą o obniżenie opłat za pobyt dziecka. Nie było na to zgody. Przed chwilą słyszałam, że mamy zatrudnić dwóch pracowników do utrzymania ścieżek rowerowych - czy te osoby będą przynosić dochody gminie? My, jako rada, powinniśmy się nazywać komisją likwidato-

rów - zaczynamy od żłobka, pytanie, co będzie następne - dodała.

Gorącą dyskusję radnych postanowił nieco ostudzić wójt. - Przeprowadzone jakiś czas temu reformy w oświacie przynoszą negatywne skutki - tłumaczył Jakub Jamróz. - Przynoszą zwiększenie wydatków bieżących, próbujemy szukać rozwiązań, aby gmina dobrze funkcjonowała. Czy lepszym rozwiązaniem jest likwidacja żłobka, gdzie jest garstka dzieci, czy szkoły? Wójt wspomniął także, choć - jak przyznał - nie zna szczegółów, że jest program Niania Plus, z którego mogą korzystać mamy planujące powrót do pracy.

Podczas głosowania 6 radnych opowiedziało się za likwidacją żłobka, 6 było przeciw, a 1 osoba wstrzymała się od głosu. Ostatecznie „Przystanek Maluszka” nie został przez radnych zamknięty, mimo to od września nie będzie w nim zajęć dla najmłodszych, bo podczas sesji radni podjęli uchwałę, by w odremontowanym budynku zostało utworzone dodatkowe miejsce na zajęcia dydaktyczno-wychowawczo-opiekuńcze dla przedszkolaków.

O co chodzi? W wyniku reformy edukacji szkoły podstawowe zostały przekształcone z sześciolletnich w ośmioletnie, w związku z czym zwiększyła się liczba klas w Szkole Podstawowej w Niedzicy, a w konsekwencji również liczba uczniów i oddziałów. Większa liczba oddziałów w budynku szkoły przełożyła się na niewystarczającą liczbę sal lekcyjnych. Część uczniów ma przesunięte godziny rozpoczęcia zajęć na południowe.

Wójt postanowił, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom większości uczniów i ich rodziców, przenieść oddziały przedszkolne do budynku żłobka w Niedzicy. Większość radnych zgodziła się na propozycję włodarza gminy.

ad

Wsparcie dla sześcioraczków

385 tys. zł dla rodziny z Tylmanowej.

Rodzice sześcioraczków otrzymają kolejną pomoc finansową z budżetu województwa małopolskiego. Podczas poniedziałkowej sesji radni sejmiku zatwierdzili uchwałę o przekazaniu ponad 385 tys. zł na opiekę nad dziećmi i zatrudnienie niani.

- Wychowanie dzieci to piękne wyzwanie, wymagające od rodziców zaangażowania i cierpliwości - mówi marszałek Witold Kozłowski. - Mamy nadzieję, że pomoc finan-

sowa pozwoli im jeszcze pełniej cieszyć się tym niezwykłym czasem - dodaje.

Pieniądze mają pozwolić rodzicom na zatrudnienie trzech opiekunek w trybie całodobowym. Z przyznanych środków pokryte zostaną koszty opieki nad dziećmi od 1 sierpnia.

Przypomnijmy, że województwo małopolskie przekazało do tej pory rodzinie sześcioraczków pomoc finansową w wysokości 100 tys. zł.

ad

Warsztaty dla młodych

Od haftu, malarstwa po rzeźbę w drewnie - każdy znajdzie coś dla siebie.

Stowarzyszenie LGD „Gorce-Pieniny” zaprasza młodzież z gminy Szczawnica na warsztaty artystyczno-rękodzielnicze. Jak podkreślają organizatorzy, zajęcia mają na celu rozwijanie

pasji, pobudzenie aktywności twórczej, a także podtrzymanie regionalnych tradycji i zachowanie dziedzictwa kulturowego wśród młodego pokolenia. Warsztaty poprowadzą: Joanna Dziubińska, Joanna Szcz-

paniak, Marek Dziedzina i Marek Krzywonos-Wolak.

Zajęcia są częścią większego projektu pn. „Kultura ludowa Pienin i Gorców - ocalić od zapomnienia”, który otrzymał dofinansowanie z Narodowego Centrum Kultury w ramach programu EtnoPolska 2019. Projekt obejmuje także przeprowadzenie

warsztatów w gminie Czorsztyn, Krościenko oraz Ochotnica Dolna, wydanie albumu o twórcach ludowych oraz organizację wystawy. Warsztaty rozpoczną się o godz. 15 w poniedziałek 3 września w remizie OSP Szczawnica. Więcej informacji pod nr. tel. 789 304 706.

ad



Kolejny etap inwestycji w Krościenku przed nami.

Cicha etapami

Jesienią mają się zakończyć prace przy modernizacji drogi wojewódzkiej w Krościenku.

Po przeszło tygodniowej przerwie ruszył kolejny etap przebudowy ulicy Jagiellońskiej. Przy okazji inwestycji przebudowane zostaną skrzyżowania w ciągu drogi wojewódzkiej z ulicami: Sienkiewicza, Trzech Koron, Gumowskiego oraz Targową. Póki co ruch na remontowanym odcinku odbywa się wahałdowo. Według planów prace mają się zakończyć 30 października.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

NEKROLOG

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica,
ul. Główna 28
Delikatesy Centrum
II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Marek Mistałko

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com



GÓRALSKA TRADYCJA
RESTAURACJA I CUKIERNIA

LUNCHE

W GÓRALSKIEJ TRADYCJI

3 DANIA | OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU | 13:00 - 16:00



GÓRALSKA TRADYCJA

ul. Krupówki 29 (od strony al. 3 Maja), Zakopane
tel.: +48 608 668 118 | mail: gt@bachleda.pl



B
BACHLEDA
INVESTMENT GROUP



Fot.: Zofia Szwałko

Po konkursie na najpiękniejszy wieniec, czas podążyć do kościoła, by podziękować Bogu za udane plony.

Czarny Dunajec

Kolorowy Hołdymas

Najpierw było coś dla ducha, a potem dla ciała. Stoły ugięły się od potraw regionalnych, a goście paradnymi zaprzęgami konnymi zmierzali na czarnodunajcki stadion. Nie obyło się bez kampanii wyborczej.

Hołdymas czyli XXIX Gminne Dożynki w Czarnym Dunajcu odbyły się w niedzielę 25 sierpnia. Rolnicy z gminy, mieszkańcy poszczególnych sołectw dziękowali za tegoroczne plony podczas mszy w miejscowym kościele. Kiedy tylko skończył się czas dla ducha, rozpoczął się czas dla ciała. Podczas Hołdymasu działo się sporo, oczywiście wszystko z kampanią wyborczą do polskiego parlamentu w tle. Promować się przyszli kandydaci z różnych list partyjnych.

Hołdymasowi (słowo pochodzenia węgierskiego, oznacza poczęstunek po zakończeniu prac m.in. polowych) co roku towarzyszy także plenerowy festyn pełen atrakcji. Tradycyjnie przeprowadzany jest konkurs wienców dożynkowych. Po wnikliwej ocenie jury przyznało w tym roku pierwsze miejsce sołectwom Stare Bystre i Czerwienne. Drugie miejsce zajęło Podszkle, a trzecie Piekienik i Chochółów.

Na stadionie sportowym w Czarnym Dunajcu, gdzie odbywa się Hołdymas, był też kon-

kurs potraw regionalnych. Podniebienia jury najbardziej zachwyciły potrawy z Chochółowa, Podczerwonego - Koniówki, Działu oraz Piekienika. Nie zabrakło oczywiście parady zaprzęgów konnych, niezliczonych wystąpień zaproszonych gości. Głos zabrał także gospodarz gminy wójt Marcin Ratułowski.

Ze sceny do licznie zgromadzonej publiczności popłynęły dźwięki orkiestry dętej OSP Czarny Dunajec, prezentował się zespół „Watra”, dotarła nawet młodzieżowa orkiestra

dęta ze Strzebinia. Nie zabrakło dziecięcej grupy tańca nowoczesnego. Gwiazdą Hołdymasu był Mezo.

Były i dodatkowe atrakcje, jak show akrobatyczne, warsztaty kuglarskie, żonglerka dla dużych i małych, konkursy sprawnościowe, animacje muzyczne i taneczne, zabawy z megamaskotkami, turniej sołectw.

Sporo emocji dostarczyły mecze piłki nożnej i siatkowej, rozgrywane przy strefie rekreacyjnej. Gości podejmował też Klub Sportowy „Chochółów”.

Jan Głąbiński

Szaflary

Gmina w remoncie

W budynku gminy w Szaflarach trwają remonty. Starsi i niepełnosprawni mieszkańcy będą mieć ułatwiony dostęp do urzędu.

Budynek gminy w Szaflarach od dawna prosił się o remont. Korytarze, sala obrad, toalety - to wszystko było reliktem minionej epoki. Generalnego remontu nie było tam od lat.

Przy okazji remontu wpro-

wadzano są zmiany w organizacji stanowisk obsługi, aby ułatwić mieszkańcom załatwianie spraw. Rafał Szkaradziński, wójt Szaflar, wyjaśnia, że stanowiska ewidencji ludności, urząd stanu cywilnego, ewidencja działalności gospodarczej, dziennik po-

dawczy i kasa - z których najczęściej korzystają mieszkańcy - zostały przeniesione na parter budynku urzędu. - Do tej pory często osoby starsze i niepełnosprawne pytały, czy nie możemy ułatwić im dostępu do tych właśnie stanowisk - zaznacza wójt. Dodaje, że przy okazji prac została odnowiona sala obrad i ślubów. Powstały także niezbędne pomieszczenia archiwum.

- Kolejnym remontem już niedługo objęte będą także toalety urzędu, które wymagają gruntownej modernizacji, na co również zwracali uwagę mieszkańcy i radni - uzupełnia wójt. - Na razie finansujemy remont z własnych środków. Planujemy też odnowić elewację budynku, ale na to chcielibyśmy pozyskać dotację z zewnątrz.

Z powodu remontu sali obrad w ubiegłym tygodniu posiedzenia komisji rady gminy odbywały się w szkole w Szaflarach.

Tekst i fot.:

Monika Para-Miśkowiec

Słowacja

Byli chłopcy, byli

W sobotę odbył się w Suchej Górze na Orawie pogrzeb trzech młodych Słowaków, którzy zginęli w Czechach.

39-letni Karol, 31-letni Paweł i 15-letni Patryk zginęli w wypadku samochodowym 19 sierpnia w Czeskiej Republice. Mszę pogrzebową odprawił ks. Lubomir Slatina, proboszcz parafii w Suchoj Górze, w koncelebrze ks. Vladimira Maslaka, ks. Dušana Škrabeka i ks. Dušana Kubicy z Głodówki oraz ks. Władysława Koisa z Chochółowa. Tragicznie zmarłych pożegnał starosta Suchoj Góry Miloš Šuštek. Na miejsce wiecznego spoczynku na miejscowym cmentarzu odprowadziły ich tłumy, a kapela góralska zaśpiewała im nad grobem „Byli chłopcy, byli, ale się minęli”. Patrykowi koledzy zagrali na harmonijkach ustnych.

Ján Bulón, Sucha Góra

Kościelisko

Szkło dla pszczoł

W Kościelisku finiszuje zbiórka szkła, którą połączono z sadzeniem w przydomowych ogródkach roślin miododajnych.

Gmina Kościelisko w nietypowy sposób rusza na ratunek pszczołom. Przez wakacyjne miesiące mieszkańcy i przedsiębiorcy z terenu gminy Kościelisko informowani byli o akcji zbiórki szkła, jaką prowadzi gmina. Zebrane odpady szklane (niepotłuczone) lądowały w zielonych workach, które będą przyjmowane w czwartek 29 sierpnia między godz. 8 a 16 w Urzędzie Gminy w Kościelisku. - *Bardzo nam zależy na tym, aby zebrać jak najwięcej szkła i posadzić jak najwięcej roślin miododajnych. Jesteśmy gminą przyjazną pszczołom. Chcemy nauczyć segregacji odpadów i ograniczyć koszty gospodarowania odpadami* - podkreśla Agnieszka Grzegorzczak, kierownik Referatu Go-

spodarki Gruntami, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Kościelisko.

Każdy mieszkaniec gminy oddać może 2 worki, a przedsiębiorcy 4 worki o pojemności 120 litrów. Za przekazane w prawidłowy sposób worki ze szkłem uczestnik konkursu otrzyma 1 bon o wartości 50 zł, za który można będzie zakupić rośliny miododajne we wskazanym punkcie ogrodnictwa w Zakopanem.

Organizatorem konkursu jest wójt gminy Kościelisko. Worki powinny być wypełnione co najmniej w 75% i zawiązane. Worków nie należy oznaczać etykietami z kodami kreskowymi. **rav**

Czarny Dunajec

Chronić torfowiska

Radny Paweł Dziubek pyta władze gminy Czarny Dunajec, czy w rejonie torfowisk są zbiorniki z wodą na wypadek pożaru.



Czarnodunajskie torfowiska

Radny złożył w tej sprawie interpelację na sesji. Dodaje, że jeśli brakuje zbiorników i nie ma zabezpieczenia przeciwpożarowego, to gmina powinna skontaktować się z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska i je wykonać.

Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca, odpowiada, że zgodnie z przepisami torfo-

wiska nie wymagają specjalnej ochrony przeciwpożarowej. - *Jednakże na terenie torfowisk znajdują się dwa zbiorniki wodne o kubaturze 480 i 1650 metrów sześciennych* - wyjaśnia. Przypomina, że zabezpieczeniem dla torfowisk są również zbiorniki wodne w Odrowążu, Piekieniku, Pieniążkowicach i Podczerwonym.

Tekst i fot.:

Monika Para-Miśkowiec

Gmina Bukowina Tatrzańska

Pozbądź się gratów

Jeśli masz stare i niepotrzebne łóżka, szafki, krzesła, dywany i inne rzeczy - wkrótce możesz się ich pozbyć.

Gmina Bukowina Tatrzańska po raz kolejny organizuje zbiórkę odpadów wielkogabarytowych. Jak informuje urząd - są to wszelkiego rodzaju odpady o wymiarach uniemożliwiających lub utrudniających ich gromadzenie w pojemnikach do zbiórki odpadów, na przykład: stoły, szafy, krzesła, wózki dziecięce, pierzyny, dywany, wykładziny, materace, opony - ale tylko z samochodów osobowych (niepochodzące z działalności gospodarczej), rowery, zabawki dużych rozmiarów, elektroodpady itp.

Ale uwaga, nie wszystko można wyrzucić. Nie będą odbierane od mieszkańców m.in.

odpady poremontowe: gruz budowlany, płyty gipsowo-kartonowe, okna, papa, styropian, azbest itp., zdemontowane części karoserii samochodowej, opony od samochodów innych niż osobowe.

Śmieci trzeba wystawić przy drodze do godziny 7 rano w dniu zbiórki. Wystawione później nie będą już zbierane.

Harmonogram zbiórki: poniedziałek 9 września - **Białka Tatrzańska**, wtorek 10 września - **Brzegi, Jurgów**, środa 11 września - **Czarna Góra, Rzepiska**. W sobotę 21 września - **Groń, Leśnica**, a tydzień później, w sobotę 28 września, **Bukowina Tatrzańska** - cała miejscowość.

opr. mon



Budynek gminy w Szaflarach w trakcie remontu.

Zadbaj o wygląd i zdrowie swoich nóg – usuń niebezpieczne zakrzepy w 14 dni.

Od żylaków do zawału serca

TA DROGA JEST KRÓTSZA, NIŻ MYŚLISZ!

„Niestety jest już za późno na jakąkolwiek profilaktykę. To zakrzepica żył kończyn dolnych.” – takie słowa usłyszała od lekarza p. Maria S. (58l.) z Dębicy, która od lat zmagala się z żylakami. Przed drastycznym zabiegiem uchroniła ją nowatorska metoda prosto z Królestwa Niderlandów.



Ze statystyk wynika, że już co 2. osoba na świecie jest narażona na powstawanie żylaków, zwłaszcza kończyn dolnych. Problem ten dotyka zarówno kobiet, jak i mężczyzn, niezależnie od wieku. Owrzodzenia pojawiają się m.in. w wyniku siedzącego trybu życia, braku aktywności fizycznej, stosowania niewłaściwej diety, nałogów, czy też uwarunkowań genetycznych. **Każdy z nas może znaleźć się w grupie ryzyka, a na napęczniałych, nieestetycznie wyglądających żyłach problem dopiero się zaczyna...**

Nawet 87% ryzyko powikłań

Bolesnie przekonała się o tym p. Maria, która przez wiele lat ignorowała pojawiające się na jej nogach pajęczki.

„Gdyby ktoś uprzedził mnie, że żylaki nie tylko szpecą nogi, ale również realnie zagrażają zdrowiu, na pewno nie zlekceważyłabym tego problemu. Byłam przekonana, że żylaki to nic groźnego i tylko brzydko wyglądają. Nawet mnie za bardzo nie bolało...”

– opowiada p. Maria.

Tymczasem w jej żyłach zakrzepica osiągnęła zaawansowane stadium, pomimo braku wyraźnych symptomów choroby.

Żył jak nowe w 14 dni

„Chodziłam od lekarza do lekarza. Przepisywano mi różne środki przeciwzakrzepowe, kazano nosić opaski uciskowe, ale to dawało tylko chwilową poprawę – zakrzepica wracała jak bumerang. Żylaki były coraz bardziej widoczne, puchły i twardniały. Nogi miałam zdrętwiałe, nie mogłam się swobodnie poruszać. Lekarze nie widzieli innego rozwiązania – czekała mnie operacja „odtkania” żył. Panicznie się jej bałam! Zapisalam się na zabieg – najbliższy wolny termin był za 1,5 roku. Przecież ja mogłam tego nie dożyć, zator płuc lub serca groził mi w każdej chwili! Postanowiłam pójść do jeszcze jednego specjalisty – to była ostatnia iskierka nadziei.

To właśnie on przepisał mi tę nowatorską kurację przeciwko żylakom. **Już po 1. dawce poczułam wyraźną ulgę** – obrzęk nóg zmniejszył się i stały się one „lżejsze”. Po ok. 6 dniach stosowania zauważyłam, że żylaki są mniej nabrzmiałe i prawie niewidoczne, a **po 14 dniach zupełnie zniknęły!** Lekarz był w szoku widząc moje wyniki badań, preparat skutecznie usunął skrzepy w żyłach i nie groziła mi już operacja! Znowu mogłam normalnie funkcjonować, bez bólu i sztywnienia w nogach – wspomina podekscytowana p. Maria.

Usuwa żylaki i chroni przed udarem

Autorska kuracja holenderskiej prof. Emmy van der Vaart to prawdziwy pogromca zakrzepów i zatorów żylnych. Synergiczne działanie biostymulujących substancji aktywnych pochodzenia naturalnego nie tylko usuwa nieestetyczne żylaki, ale przede wszystkim **przywraca prawidłowe krążenie krwi i regeneruje naczynia krwionośne**. Preparat natychmiastowo „rozpuszcza” zatory tamujące przepływ krwi, rozszerza światło żył i tętnic oraz uelastycznia ich ściany, zapobiegając powstawaniu kolejnych skrzepów.

Dzięki temu ryzyko powikłań takich jak udar, zawał serca lub zator płucny zmniejsza się nawet o 94%.

Na kongresie farmaceutycznym w Rotterdamie okrzyknięto formułę prof. Emmy van der Vaart „osiągnięciem na miarę Marii Skłodowskiej-Curie w dziedzinie flebologii”.

Sama twórczyni metody przyznała, że w swoich badaniach kierowała się głównie ideą pomocy kobietom, które muszą ukrywać swoje oszpeczone żylakami nogi. Po wielu miesiącach spędzonych w laboratorium udało jej się opracować preparat, który nie tylko usuwa nieestetyczne żylaki, ale również zapewnia kompleksową **ochronę przed groźnymi dla zdrowia i życia powikłaniami**. To prawdziwa rewolucja w walce z chorobami krążenia.



EKSPERT TŁUMACZY

„Żylaki są alarmującym sygnałem, że należy zadbać o swój układ krwionośny. Zakrzepica często rozwija się w uśpieniu, nie dając żadnych objawów aż do momentu, gdy nie dojdzie do uwolnienia zakrzepu do krwiobiegu i zatkania naczyń narządu, który jest ważny dla naszego funkcjonowania – serca, płuca lub mózgu. W efekcie może prowadzić do nagłego upośledzenia czynności życiowych, a nawet zgonu. Należy pamiętać, że powstawanie pajęczek i żylaków wiąże się z ryzykiem wystąpienia niebezpiecznych skrzepów i zatorów żylnych, które sprzyjają rozwojowi chorób, m.in. zakrzepicy i miażdżycy, a przede wszystkim bezpośrednio zagrażają życiu.”

prof. Jan Skoczylas, flebolog

Tylko 1 kapsułka dziennie

Skuteczność działania metody polega na **4 GŁÓWNYCH FAZACH:**

PO PIERWSZE / Już od 1. zastosowania zmniejsza obrzęk, opuchliznę i uczucie ciężkości nóg. Stabilizuje ciśnienie krwi i zmniejsza napięcie żył.

PO DRUGIE / Stopniowo udrażnia żyły i tętnice, rozbijając skrzepy i zatory utrudniające przepływ krwi w naczyniach krwionośnych. Przywraca prawidłowy obieg krwi i likwiduje uciążliwe drętwienie oraz sztywnienie kończyn.

PO TRZECIE / Regeneruje układ krwionośny. Uszczelnia i wzmacnia ściany żył i tętnic, uelastycznia je i zapobiega ich nienaturalnemu rozciąganiu.

PO CZWARTE / W zaledwie 14 dni likwiduje bolesne żylaki, owrzodzenia i pajęczki, przywraca żyły do stanu pierwotnego i zapewnia estetyczny, atrakcyjny wygląd nóg.



Ten preparat jest naprawdę wart każdej złotówki, dzięki niemu w końcu pozbyłam się tych okropnych żylaków, przez które nie mogłam nosić ulubionych sukienek. Nogi przestały mnie boleć i puchnąć już po 2-3 dniach stosowania, a po 14 dniach po pajęczkach nie ma ani śladu! Koleżanki pytają mnie jakim cudem mam tak piękne, gładkie łydki, a ja polecam im metodę prof. van der Vaart!

Iwona, 43l., Łowicz



Przez niezbyt zdrowy tryb życia nabrałam się problemów z krążeniem i żylaków. Nogi ciągle mi drętwiały, puchły, czasem były tak zesztywniałe, że nie mogłam wstać z fotela. Lekarze kazali mi leżeć z nogami w górze, nosić jakieś opaski, które tylko mnie uwiierały. Preparat prof. van der Vaart dostałam od córki na urodziny. Już od 1. dawki ból i ciężkość nóg minęły, zmniejszył się obrzęk i w końcu mogłam normalnie chodzić. Wróciłam nawet do jazdy na rowerze. Rewelacja!

Janina, 67l.,
Dźwirzyno

Zawalcz o swoje zdrowie już dziś!

Naturalna metoda prof. Emmy van der Vaart uwolniła od żylaków, zakrzepicy żył i innych chorób krążenia ponad 78 540 osób na całym świecie.

Teraz również Ty możesz zadbać o swój układ krwionośny i pozbyć się szpecących pajęczek, owrzodzeń oraz opuchlizny. Odzyskaj piękne i zdrowe nogi i wyeliminuj ryzyko niebezpiecznych następstw nieleczenia żylaków. Pani Maria potwierdza: „Jestem żywym przykładem na to, że każdemu można pomóc!”

Preparat jest dostępny w Polsce jedynie w sprzedaży telefonicznej.

Pierwsze **120 osób**, które zadzwoni do 06.09.2019r. otrzyma **73% dofinansowanie producenta** oraz całkowicie darmową wycenę na preparat prof. van der Vaart

ZADZWOŃ:

81 300 32 50

Od poniedziałku do niedzieli 8:00 - 20:00
(Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.)

Portrety polskich góralak



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Helena Stasik

- historia góralki ze Stasikówki, str. 31

Silna jak halny

Nie zapominajmy o ratownikach

LISTY

Kurz bitewny opadł. Media cofają się z tematu akcji na Giewont, i to zrozumiałe - życie pędzi dalej, ale boję się, bo wiem, że wszystkie wielkie słowa, które padły w czasie relacjonowania zdarzenia, błyskawicznie wyblakną.

Bohaterowie z pierwszych stron gazet (także tych światowych) zakaszą rękawy, by szukać sponsorów na działalność TOPR-u, a po godzinach zabiorą się do kolejnej roboty, by wyżywić rodziny. Miłośnicy TOPR-u ogłoszą w mediach społecznościowych zbiórki pieniężne, by wspomóc herosów naszych czasów, a MSWiA roześle informację do mediów o gigantycznych zarobkach ratowników przekonując, że 4,5 tys. brutto, wliczając w to wysługę lat i wszystkie możliwe dodatki (żeby była jasność - młody ratownik musi zadowolić się kwotą 2600 zł na rękę), to złote runo. Czyżby? Mówimy o 37 ratownikach zawodowych TOPR i 150 ratownikach GOPR - w sumie to grupa 200 osób. Ludzi, którzy ratują świat! Ratownicy TOPR to najlepsi z najlepszych. Kto z nas miałby odwagę wyjść w góry, gdy walą w nie pioruny, trzęsąc nimi w posadach? Kto z nas chciałby ruszać na pomoc innym w śnieżycę, w zawieruchę, w noc głuchą i ciemną? Kto z nas czołgałby się w ciasnych szczelinach pół kilometra pod ziemią? Kto z nas wyrwałby się z objęć żony i dzieci wiedząc, że być może już nigdy do nich nie wróci? W historii TOPR-u ośmiu ratowników nie wróciło z akcji.

„Dobrowolnie przyrzekam pod słowem honoru, że póki zdrow jestem, na każde wezwanie Naczelnika lub jego Zastępcy - bez względu na porę roku, dnia i stan pogody - stawię się w oznaczonym miejscu i godzinie odpowiednio na wyprawę zaopatrzonny i udam się w góry według marszruty i wskazań Naczelnika lub jego Zastępcy w celu poszukiwań zaginionego i niesienia mu pomocy. [...] Obowiązkowi swe pełnił będę sumiennie i gorliwie, pamiętając, że od mego postępowania zależy być może życie ludzkie. W zupełnej świadomości przyjętych na się trudnych

obowiązków i na znak dobrej swej woli powyższe przyrzeczenie przez podanie ręki Naczelnikowi potwierdzam...”

Od 110 lat, czyli od czasu powstania organizacji NIKT tej przysięgi nie złamał! Nikt nie odmówił wyjścia na akcję, choć wielu z nich, a właściwie każdy ratownik, z którym rozmawiałam, przyznał, że wielokrotnie był w bezpośrednim zagrożeniu własnego życia. Ale nie mówią o tym na co dzień, nie epatują swoim bohaterstwem. Po prostu robią swoje. Jeden z ratowanych powiedział o nich: „To komandosi gór”. Doskonale określenie. Ratownicy TOPR to najwyszczególniej wyszkolona grupa ratowników górskich na świecie. Są ewenementem na skalę światową. Dla naszych rządzących tymczasem są... namolnym petentem! O godne wynagrodzenie walczą poza kamerami, w zaciszu ministerialnych gabinetów, gdzie odbijają się od ścian, słysząc: „dajcie spokój, i tak dobrze zarabiacie!”

Politycy, owszem, przypominają sobie o nich w gorących okresach kampanijnych, by przebiegając się w czerwone polary, grzać się w blasku ratowników. Czegoż to oni wtedy nie obiecują? Zaraz potem wystawiają ich do wiatru wiedząc, że kto jak kto, ale ratownicy TOPR nie będą protestować. I mają rację. „Nie odmówimy wyjścia na akcję, zrobimy to, co do nas należy - bo daliśmy słowo honoru” - przyznają nasi bohaterowie. Majstersztyk! Pokonać przeciwnika bez wysiłku, wykorzystując jego najmocniejszą stronę. Ratownicy rzadko się skarżą, ale przyznają, że walka o godne wynagrodzenie są już zmęczeni i... stracili nadzieję. Dacie wiarę?! Ludzie, którzy niosą nadzieję, którzy są nadzieją dla potrzebujących pomocy, przestali wierzyć w sprawiedliwość i przyzwoitość. To przykre, smutne i zawstydzające.

Panie Prezydencie! Panie Premierze! Panie i Panowie politycy, miejcie honor! Zapłaćcie ratownikom TOPR tyle, ile są warci. To elita naszego kraju - ludzie, na których zawsze możemy liczyć. Pokażmy im, że oni mogą liczyć na nas.

Beata Sabała-Zielińska

Redakcja zastrzega sobie możliwość dokonywania skrótów w listach.

Liczba tygodnia

156

ofiar burzowej nawałnicy trafiło z Giewontu do zakopiańskiego szpitala na Kamieńcu, a stąd do innych placówek medycznych w Małopolsce.

KINO „GIEWONT”
DOLBY 3D, 4K
Zakopane, ul. Kosciuszki 4

31.08 (sobota), godz. 18.15

TAJEMNICA OJCA PIO
PREMIERA!



4.09 (środa), godz. 18

POLITYKA
POKAZ PREDEMIEROWY!



Do rozdania mamy po dwa podwójne zaproszenia na każdy z filmów. Osoby, które jako pierwsze w piątek 30.08, o godz. 17 prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko, nr telefonu oraz tytuł wybranego filmu, otrzymają jedno z zaproszeń. **WAŻNE**, aby w tytule wiadomości wpisać nazwę wybranego kina. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem zwrotnym.

ROZDAJEMY
BILETY

KINO „SOKÓŁ”
DIGITAL 3D

Zakopane, ul. Orkana

31.08 (sobota), godz. 18

**KRÓLOWE
ZBRODNI**



KINO „ŚNIEŻKA” 3D

Rabka-Zdrój, ul. Nowy Świat 8

31.08 (sobota), godz. 13.30

**DORA
I MIASTO ŻŁOTA**
PREMIERA!



Tak, panocku, to ino górki uwidzicie! Ale kiebyście dali pół stówki, to wam wykierujem na letniski, co sie na goło opalujom...

Egzekucja

- Tego widoku ruszającej się ziemi na nowotarskim cmentarzu żydowskim nigdy nie zapomnę - mówi 91-letnia Maria Szewczyk.

Cłopczy postawili mnie na krowie, trzymali za ręce i kazali opowiadać, co widzę - wspomina wydarzenia z sierpnia 1942 r., kiedy na kirkucie rozstrzelano Żydów. Maria miała wtedy 14 lat, mieszkała niedaleko, przy ul. Waksmundzkiej, tuż za mostem. - W naszym sąsiedztwie mieszkała żydowska rodzina, było tam 6 dzieci - wspomina. - Bardzo grzeczne dzieci, przychodzili do nas do domu, bawiliśmy się razem, czasem nawet z nami chodziły w niedzielę do kościoła - opowiada.

Ojciec Marii miał gospodarstwo rolne, ale dorabiał, wożąc owoce i warzywa z Krakowa na Podhale. - Jeździł po nie koniem, po takie owoce i warzywa, których na miejscu nie było. Woził do sklepu Sterlinga, który był na Rynku - wspomina. - Jeździłam też z ojcem po śliwki do Ochotnicy, po które przyjeżdżali do Nowego Targu Żydzi z Warszawy. W Ochotnicy był taki klimat, że były najlepsze śliwki. Bo drzewka rosły wysoko w górach i było czyste powietrze - tłumaczy. - Myśmy z Żydami dobrze żyli, pomagaliśmy sobie wzajemnie, ojciec handlował z nimi, złego słowa na nich nie powiedział - powtarza.

Dokładnie nie pamięta, kiedy podczas wojny żydowscy sąsiedzi zniknęli, nie wie też,

gdzie ich zabrali. Doskonale za to pamięta wydarzenia z sierpnia 1942 r. Zginęli tam nie tylko Żydzi z Nowego Targu, ale także z sąsiednich miejscowości, a także Krościenka, Zakopanego czy Rabki. Najpierw zebrali wszystkich Żydów na stadionie koło dworca PKP, część wywieziono do obozu w Bełżcu, część wożono na kirkut i tam rozstrzelano.

- Strzały w okolicach cmentarza było słychać przez kilka dni - opowiada Maria Szewczyk. - Ale raz widziałam dokładnie, co tam się dzieje, bo byłam w polu niedaleko - wspomina. Kirkut miał wysoki mur, z bliska nic by nie zobaczyła, ale z pewnej odległości, kiedy stanęła na krowie podtrzymywana przez kolegów, widziała wszystko dobrze. - Przywozili ich w samochodach ciężarowych, siedzieli na takich ławach, z nogami na zewnątrz. W jednej ciężarówce było ok. 30 mężczyzn, byli w różnym wieku. Kobiety żadnej nie widziałam - opowiada. - W budynku przy cmentarzu rozbierali się i tam musieli zostawić wszystko, wychodzili tylko w krótkich spodenkach - wspomina. - Na cmentarzu był taki duży dół, na nim była deska, Żydzi gonili wkoło cmentarza jeden za drugim, jak wchodzili na deskę, Niemiec strzelał i wpadali do tego dołu - pa-

mięta ten obrazek, jakby to było wczoraj. - Nikt nie krzyczał, nie płakał, umierali w ciszy - dodaje.

Dzień później ojciec kazał jej jechać z gnojem do pola koło lotniska. Jak przejeżdżała koło cmentarza, zatrzymała się, została konie i poszła nad ten dół. - Tego widoku ruszającej się ziemi na nowotarskim cmentarzu żydowskim nigdy nie zapomnę - mówi cicho. - Ja tylko myślałam wtedy, że jak Niemcy skończą z Żydami, to zaczęną z nami - podkreśla. - Przywozili ich przez kilka dni, na rano albo późnym wieczorem, kiedy już robiło się ciemno - opowiada.

- Jeden Żyd chciał się żenić z moją siostrą Franką, chodził do niej, zanim go zabrali. Też go wzięli na cmentarz, żeby go rozstrzelać, ale skoczył koło mostku z ciężarówki i ukrył się pod tym mostkiem, auto odjechało bez niego - wspomina Maria Szewczyk. - Nie wiem, co się z nim działo dalej, u nas się nie ukrywał, wojnę przeżył, siostra mówiła, że był do końca okupacji w Krakowie - dodaje.

Do największej egzekucji doszło na nowotarskim cmentarzu 30 sierpnia 1942 r., po likwidacji miejscowego getta. Według różnych źródeł naziści rozstrzelali wtedy od kilkuset do ok. 2 tys. osób. Ich ciała pochowano w zbiorowych mogiłach na tere-



Maria Szewczyk - świadek zbiorowej egzekucji Żydów na nowotarskim kirkucie w sierpniu 1942 r.

nie nekropolii. W tym czasie rozpoczęła się też dewastacja nekropolii, część macew została użyta do utwardzania ulic przy dawnym targowisku.

W 1990 r. na cmentarzu zostały przeprowadzone prace restauracyjne. Obiekt został uporządkowany i ogrodzony. Odsłonięty został też pomnik ku czci

ofiary zagłady. Znajduje się na nim tablica z napisami w językach polskim i hebrajskim: „Naszemu braciom męczennikom Żydom, mieszkańcom Nowego Targu i Podhala, zamordowanym przez zbrodniarzy hitlerowskich oraz zmarłym, których mogiły zostały zbezczeszczone. Niechaj pomnik ten będzie symbolem wiecznej o nich pamięci”.

Żydzi na początku wojny mieszkali w swoich domach rozrzuconych po całym mieście, największe skupisko było na Rynku i przy ul. Waksmundzkiej, Ludźmierskiej oraz Krasińskiego. W 1940 roku Niemcy przesiedlili Żydów do getta w okolicy ul. Krasińskiego. Ludność polską wysiedlono z ulicy częściowo. Getto było otwarte.

Jeszcze w czerwcu 1941 r. w Nowym Targu mieszkało 2200 Żydów. Do nowotarskiego getta przesiedlono także Żydów ze Szczawnicy, Krościenka, Czarnego Dunajca, Rabki i okolicznych wiosek.

Zagłada nowotarskich Żydów nastąpiła w sierpniu 1942 roku.

Doły na cmentarzu przed mordem kopali junacy z miejscowego hufca pracy „Baudienst”. Gestapowcy dali im do picia kawę zmieszaną z wódką, żeby byli zamroczeni. Oni też po masakrze zasypywali. Ci, którzy byli wstrząśnięci zastanym widokiem, dostawali zastrzyki.

Gestapowcy, którzy rozstrzelali Żydów w Nowym Targu, przyjechali samochodami z Krakowa, przed i po egzekucji posilali się w budynku Sokoła, gdzie dziś jest szkoła. Dostawiali też wódkę.

Beata Zalot

REKLAMA

Tatra Sport!

Fundacja Kultury Tatrzańskiej zaprasza całą Polonię na V zawody rodzinne TATRA SPORT

Rozgrywki sportowe dla całej rodziny:

- aerobik
- biegi przełajowe
- biegi sztafetowe rodzinne
- biegi z przeszkodami
- piłka nożna
- gry i zabawy dla dzieci i rodziców
- siatkówka
- piłka ręczna dla dzieci
- rowery górskie (dzieci obowiązkowo muszą posiadać kask)
- piłka ręczna dla dzieci
- strzelnica sportowa
- NOWOŚĆ! Rzut siekierą do celu

Posiłki oraz napoje dla sportowców

8:00 – Msza Święta
9:00 – Rejestracja zawodników
10:00 – Rozpoczęcie zawodów
15:00 – Olimpijskie zabawy rodzinne
16:00 – Uroczyste wręczenie medali i dyplomów



Nagroda główna \$500!

Puchar Rodzinny sponsorowany przez Polsko - Słowiańską Federalną Unię Kredytową

POLISH & SLAVIC
FEDERAL CREDIT UNION

Krak DISTRIBUTING INC. **A:** All quality general, inc. **SPOKES** spokesbikes.com

polishradio over 1030 am chicago

RADIO DE N **POLSKI FM**

DZ DZIENNIK ZWIĄZKOWY POLISH DAILY NEWS **TYGODNIK** Podhalanski

LUCJAN PROMOTIONS 708.477.8100

Niedziela, 8 września 2019

13900 Main St. Lemont, IL 60439

(obiekt szkolno-sportowy Sióstr Franciszkanek Chrystusa Króla)

Tatry Ski Klub poprowadzi konkurs pchnięcia kulą.
Klub Ratowników i Sympatyków TOPR w Chicago prezentuje zip-line i ściankę do wspinaczki.

Rejestracja i informacja: 708-227-7700 oraz TatraFoundation.org



Tatra Sport Academy
TATRA
TatraFoundation.org



Tatry
SKI CLUB
CHICAGO, IL
Tatra Sport!

■ **W sobotę 31 sierpnia zapraszamy do Copernicus Center na „Taste of Polonia” i Dzień Góralski Scena Polska**
12.00 - 12.30 p.m. - uroczyste otwarcie: prowadzący Joanna i Krzysztof Kulowie
12.30 - 1.00 p.m. - zespół „Juhasi”
1.00 - 1.30 p.m. - kapela „Juhasi”
1.30 - 2.00 p.m. - Polka Show - Chester Kowalkowski z kapelą
2.00 - 2.30 p.m. - konkurs dojenia krowy
2.00 - 3.00 p.m. - Szkółka Pieśni i Tańca przy Zarządzie Głównym ZPPA
3.00 - 3.30 p.m. - kapela „Hajduty”
3.30 - 4.00 p.m. - zespół „Kościeliscanie”
4.30 - 5.00 p.m. - zespół „Wiyrchy”
5.00 - 5.30 p.m. - zespół „Wanta”
5.30 - 6.15 p.m. - Kontrabanda Band
6.30 - 7.00 p.m. - zespół „Ślebodni w USA”
7.00 - 8.00 p.m. - Reprezentacyjny Zespół ZPPA „Siumni”
Na zakończenie „Góralskiego Dnia Taste of Polonia”, godz. 8.30 p.m. - koncert „Zakopower”

Sala widowiskowa
12.30 - 1.15 p.m. - „Nasz Kasprowy” - film dokumentalny
1.15 - 2.00 p.m. - „Ostatni Górale” - film dokumentalny
2.00 - 2.30 p.m. - zespół „Juhasi”
2.30 - 3.00 p.m. - kapela „Juhasi”
3.15 - 3.45 p.m. - zespół „Wiyrchy”
3.45 - 4.30 p.m. - „Nasz Kasprowy” film dokumentalny
4.30 - 5.30 p.m. - „Ostatni Górale” - film dokumentalny
5.30 - 6.30 p.m. - zespół „Orawa”
6.30 - 7.00 p.m. - kapela „Orawa”

■ **Zarząd Klubu Czarny Dunajec koła nr 21** serdecznie zaprasza czarnodunajczan z rodzinami, bratnie koła, przyjaciół, całą Polonię na piknik **w niedzielę 8 września** do Crooked Creek Woods przy 10539 La Grange Rd. w Willow Springs. Rozpocniemy Mszą św. o godz. 11 przed południem. Zapewniamy wiele atrakcji i niespodzianek dla dzieci i dorosłych. Atrakcją będzie rozlosowanie wielu cennych nagród wśród uprawnionych uczestników pikniku. Główna nagroda to 1000 dolarów w gotówce. Fundatorami tej nagrody i dwóch telewizorów są Zofia i Józef Ligasowie. Można będzie wylosować także: iPad, rower, biżuterię, zabawki dla dzieci i wiele innych cennych nagród. Gościnnie wystąpi „Szkółka Pieśni i Tańca ZPPA”, a także zespół „Wiyrchy”. Nie zabraknie dobrej muzyki, smacznegojadła i napitków. Zapraszamy wszystkich do wspólnej zabawy.

■ **Zarząd Koła nr 34 Zakopane** serdecznie zaprasza na piknik **w niedzielę 8 września** do Catholic Mission przy 14246 Main Str. w Lemont. Msza św. o godz. 12 w południe, po mszy występ zespołu Wanda i Mali Hyrni. Zapewniamy moc atrakcji dla dzieci i dorosłych, do tańca będzie grał zespół Mańcorz i ZubeK Band. Będzie smaczna kuchnia, zimne piwo, bogata loteria fantowa, Jumping House, ciekawe stoiska i pyszne lody.

■ **Koło nr 25 parafii Harkłowa** zaprasza serdecznie wszystkich członków, parafian, bratnie koła ze sztantarami i całą Polonię na odpust ku czci Narodzenia Najświętszej Marii Panny, który odbędzie się **w niedzielę 8 września** u ojców karmelitów w Munster Indiana przy 1628 Ridgeway Road, Munster, IN 46321. Msza św. odpustowa zostanie odprawiona o godz. 12 w południe. Po mszy zapraszamy wszystkich na piknik do przyklasztornego parku.

oprac.: **Wojciech Dorula**,
korespondent ZPPA

Tatrzański Orzeł

Ukazał się kolejny numer „Tatrzańskiego Orła”. Czytelnik znajdzie w nim mnóstwo ciekawych informacji.

W najnowszym numerze przeczytamy m.in. o 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Muzeum Tatrzańskim, które działa już 130 lat, i list pisany piękną gwarą góralską księdza Tischnera do poetki Wandy Czubernat. Jak zawsze w „Tatrzańskim Orle” można znaleźć informacje o ważnych wydarzeniach na Podhalu i w amerykańskim Podhalu, a także obejrzeć doskona-

łe ilustracje. Pismo „Tatrzański Orzeł”, wydawane w stanie New Jersey USA od 1947 roku pod redakcją prof. Tadeusza Gromady i Janiny Gromady-Kedron, jest dostępne w prenumeracie. Roczna opłata wynosi 20 USD. Adres korespondencyjny z redaktorami pisma: jkedron@gmail.com i thadgromada@gmail.com lub 31 Madison Ave. Hasbrouck Heights, NJ 07604 USA.

ms

We wrześniu za darmo do akwarium

We wrześniu Shedd Aquarium oferuje rezydentom stanu Illinois darmowe wejście do jednej z atrakcji turystycznych „Wietrznego Miasta”.



Ratownicy nie próżnują

Ratownicy TOPR i WOPR zafundowali swoim gościom nie lada atrakcję.

By nie wyjść z wprawy, członkowie klubu TOPR Związku Podhalan w Północnej Ameryce zorganizowali wyjazd do parku narodowego Baraboo nad Devil’s Lake. Jezioro otoczone jest skałkami, po których przy odpowiednim zabezpieczeniu można się wspinać. Do współpracy zaprosili dzieci, młodzież i ich rodziców z Fundacji Kultury Tatrzańskiej „Tatry”. Pod okiem doświadczonych ratowników TOPR chę-

ni wspinali się na skały, zdobywając wzniesienia i z okrzykiem triumfu i radości stawali na szczycie. Pływali też po jeziorze kajakami canoe pod opieką ratowników WOPR, którzy także należą do klubu.

Wieczorami przy ognisku, pieczonej kiełbasie i ziemniakach uczestnicy eskapady słuchali wspomnień z wypraw w Tatrach. Wypieki na twarzach słuchaczy były efektem nie tylko żaru bijącego od ogniska.

ms

Regaty Chicago - MacKinac

Doskonale znany chicagowskim Podhalanom Bogdan Ogórek był członkiem załogi zwycięskiego jachtu „Whitehawk”.



Bogdan Ogórek na wachcie za sterem podczas przepływania pod charakterystycznym mostem łączącym stały ląd z wyspą na MacKinac na jeziorze Michigan.

Jak co roku odbyły się prestiżowe regaty żaglowe na trasie Chicago - MacKinac na dystansie ponad 333 mil. Była to 111. tych największych na świecie regat na wodach słodkich. W sumie wystartowało 266 jachtów, w tym 4 polonijne. W swojej grupie polonijny jacht „Baba Jaga” zajął 2. miejsce. Skipperem „Baby Jagi” był Adam Ferenz, a jacht zarejestrowany jest w Des Plaines w aglomeracji chicagowskiej.

Polonijny żeglarz Bogdan Ogórek, prezes Fundacji Kultury Tatrzańskiej „Tatry” i członek Związku Podhalan w Północnej Ameryce, został powołany do załogi jednostki „Whitehawk” z chicagowskiego jacht klubu. Jednostka ta jako pierwsza ze

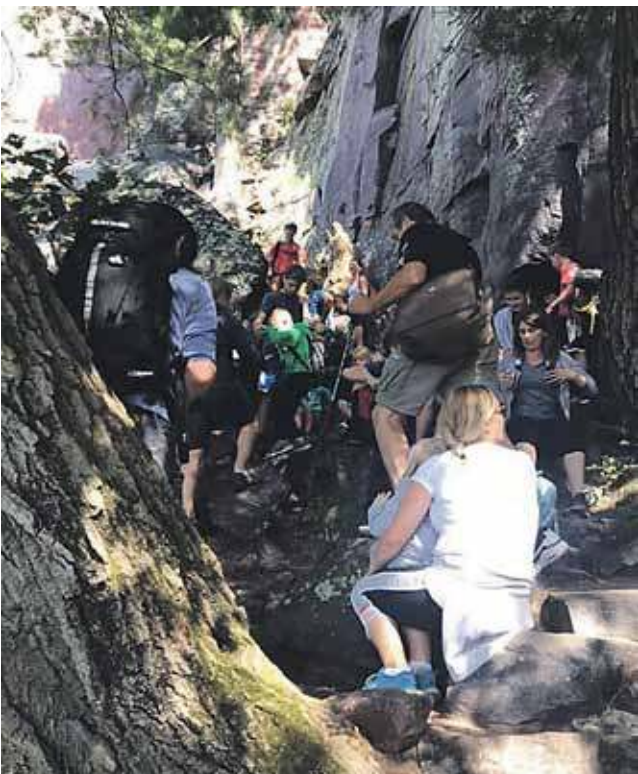
wszystkich jachtów przełynęła linię mety, a dystans 333 mil pokonała w czasie 47 godzin 1 minuty i 14 sekund. Po przeliczeniach (liczy się np. powierzchnię żagli) w grupie tzw. „Cruise Division” jacht „Whitehawk” zajął 3. miejsce.

W powołaniu załoganta jachtu brane są pod uwagę nie tylko jego umiejętności żeglarskie, ale też np. waga ciała, zwinność itd.

Bogdan Ogórek jak każdy góral kocha ślebodę. A wolność pod żaglami wyraża się na swój sposób, dlatego m.in. żeglarstwo jest jego pasją.

Panu Bogdanowi gratulujemy powołania i miejsca na mecie!

ms



Wyjazd do parku narodowego Baraboo nad Devil’s Lake z ratownikami na długo po zostanie w pamięci jego uczestników.

TOPR zaprasza

Zbliżają się obchody 110. rocznicy urodzin Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Polsce.

Chicagowski Klub Ratowników i Sympatyków TOPR, GOPR i WOPR zaprasza 26 października na godz. 10 a.m. do Muzeum Polskiego w Ameryce - 984 North Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60642.

W programie:

- pokaz udzielania pierwszej pomocy (bandażowanie złamań, skaleczeń itp.), konkurs dla niezrzeszonych w klubie
- prezentacja archiwal-

nych i współczesnych fotografii TOPR i GOPR

• wystawa odznak, poręczników i innych przedmiotów związanych z ratownictwem górskim w Polsce.

Celem spotkania w Muzeum jest także przekazanie m.in. polonijnej młodzieży idei ratownictwa TOPR. Przy skromnym poczęstunku zasłużeni ratownicy wygłoszą prelekcje i będą wspominać akcje w polskich Tatrach.

ms



Gliczarów „Wiyrchowianie”

Odbyło się sporo pikników kół Związku Podhalan w Północnej Ameryce. Były gry i zabawy dla osób w każdym wieku, bogate loterie fantowe, góralskie jedzenie, zabawy taneczne. Ale przede wszystkim była okazja do porozmawiania z dawnymi sąsiadami z polskich wiosek. No i oczywiście panowała na tych spotkaniach „nasa, podhalańska atmosfera” sprawiająca, że już oczekujemy z niecierpliwością na przyszłoroczne pikniki. Pikniki odbyły się m.in. w kołach Gliczarów, Chochołów, Zaskale, Kluszkowce, Ciche Duże, Maruszyna i innych.

ms

Turniej tenisa stołowego

W niedzielę 15 września o godz. 15 w sali gimnastycznej w Schaumburgu - 505 North Springinsguth Road zostanie rozegrany turniej tenisa stołowego „Tenebaum Law Group Open 2019”. Jego organizatorem jest pochodzący z Nowego Targu Wojciech Wolski, a turniej jest zarazem eliminacjami do turnieju TOP16.

Zawodnicy będą podziela-

ni na dwie kategorie - zaawansowanych i średnio zaawansowanych graczy. Ci pierwsi za zajęcie pierwszych miejsc otrzymają nagrody pieniężne i puchary, drudzy pamiątkowe puchary.

Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego obowiązuje kolejność zgłoszeń.

Informacje pod nrem tel. 847 932 9830 lub pod adresem: wojtekwo@juno.com

ms

Pieśni szalone

Miłość, nienawiść, ból, tęsknota - emocje, które doprowadzają do szaleństwa. Z takim rozedrganiem zostawili publiczność wykonawcy finałowego koncertu festiwalu Barok na Spiszu.



Szlagiery XVII-wiecznej Anglii skomponowane przez Henry'ego Purcella wyśpiewała w pełnym emocji i szaleństwa koncercie Katarzyna Wiwer.

Tym razem wyjątkowo muzyka zabrzmiała nie w kościele, ale na niedzickim zamku. Angielskie pieśni szalone skomponowane przez Henry'ego Purcella w żywiłowy i emocjonujący sposób wyśpiewała Katarzyna Wiwer (sopran). Dopełnieniem całości była muzyka płynąca z violi de gamba w wykonaniu Christopha Urbanetza i klawesynu, na którym zagrał Andrzej Zawisza. On też wcześniej w krótkim wykładzie

wprowadził publiczność w tajniki angielskiej muzyki dworskiej z II połowy XVII w. Henry Purcell był dla Anglików kimś takim jak dla Polaków Stanisław Moniuszko. - *W czasach Purcella średnia klasa prętnie się rozwijała, modne było domowe muzykowanie* - opowiadał Andrzej Zawisza. Purcell był kompozytorem wielu ówczesnych szlagierów. Wychodziły w dużych nakładach zeszyty z ariami wyjętymi z oper Purcella. Modny i lubiany kompozytor pisał też utwo-

ry na zamówienie wydawców. Porównywany był do Mozarta. Teksty do jego muzyki tworzyli znamienici angielscy poeci, jak John Dryden czy Thomas D'Urfay. Tak powstawały opowieści o ekstremalnych emocjach, doprowadzających do szaleństwa. Te ekstremalne emocje i huśtawkę nastrojów świetnie oddała w swoim śpiewie podczas niedzielного koncertu Katarzyna Wiwer. Publiczność, słuchając owych szalonych pieśni, mogła śledzić ich treść dzięki po-

etyckiemu tłumaczeniu na język polski (autorstwa Katarzyny Wiwer!). Było o rozkoszy, która nigdy nie przesyca, o słodkiej męce miłości i o tym, że „kobieca wściekłość jest jak płytka woda”. O pyśle gorącej jak piekło, która każe się gontować. A na koniec piękna muzyczna opowieść o półprzytomnej Bess odzianej w łachamy i szaleństwa, która przychodzi leczyć swoją chorą miłość melancholią.

To był ostatni z pięciu tego-rocznych koncertów w ramach festiwalu. Każdy z poprzednich był okazją do odwiedzenia innego kościoła na Spiszu. I tak od 15 maja wierni melomani nie tylko posłuchali kojących dźwięków muzyki dawnej w znakomitych wykonaniach, ale mogli też poznać wnętrza kościołów w Jurgowie, Niedzicy, Nowej Białej i Frydmanie.

Pomysłodawcami festiwalu, bez którego trudno już dziś wyobrazić sobie sierpień na Spiszu, są Katarzyna Wiwer i Rafał Monita. Formalnie organizatorem jest Fundacja Kulturalny Szlak. Tekst i fot.: Beata Zalot

Cztery pory roku w Szczawnicy

Janusz Wawrowski wraz z orkiestrą Penderecki Youth Orchestra zagrał słynny utwór Antonia Vivaldiego i oczarował publiczność Dworku Gościńnego w Szczawnicy.

To była duża dawka dobrej muzycznej energii. Przed słuchaczami wystąpił Penderecki Youth Orchestra - młodzieżowy zespół smyczkowy skupiający wyróżniających się polskich instrumentalistów w wieku 14-18 lat. Grupa podtrzymuje ideę kształtowania i rozwoju najbardziej obiecujących muzyków młodego pokolenia, jest naturalną kontynuacją programów edukacji mistrzowskiej realizowanych przez Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego. Powołanie w 2018 roku Penderecki Youth Orchestra zbiegło się z 85. rocznicą urodzin jej Patrona i Mistrza. Wspólnie z orkiestrą młodych muzyków wystąpił jeden z najwybitniejszych polskich skrzypków swojego pokolenia Janusz Wawrowski. Sobotni występ w Dworku



Janusz Wawrowski to jeden z najwybitniejszych polskich skrzypków swojego pokolenia.

Gościwym był nie lada gratką dla melomanów. Tekst i fot.: Aneta Dusik

Miłość i intryga po czesku

To była prawdziwa gratka dla melomanów.

Polska premiera opery „Praga nascente da Libussa e Primislao” w wykonaniu artystów z Czech pod dyktando Marka Stryncla przy-

ciągnęła do Szczawnicy rzeszę miłośników muzyki barokowej. Na długo przed koncertem sala Dworku Gościńnego wypełniła się do granic możli-

wości. Publiczność przez ponad dwie godziny w skupieniu przysłuchiwała się i przyglądała artystom, by na koniec dać wyraz swojemu zachwytowi owacjami na stojąco. Opera, wyreży-

serowana i przygotowana choreograficznie przez Andrzeja Miltnerovę, opowiada niezwykłą historię. Pod murami Wyszehradu, siedziby książęcej Libussy, spotykają się księżna Chlo-

domir i Gustaw. Ten pierwszy jest zakochany w Libuszy, chce ją poślubić i zostać królem, ten drugi kocha się we Wlaście. Jednakże obie kobiety odmawiają im zdecydowanie. Panowie postanawiają podbić kobiece serca intrygą ... tak rozpoczyna się pierwszy akt opery „Praga nascente da Libussa e Primislao”. - *To wyjątkowe dzieło, bo łączące temat wzięty z czeskiej mitologii z wysokiej klasy wirtuozowską muzyką Antonia Vivaldiego. Nie powinno to jednak dziwić, biorąc pod uwagę intensywny kontakt Vivaldiego z muzycznym środowiskiem Czech i Moraw w I połowie XVIII w.* - podkreśla Agnieszka Żarska, pomysłodawczyni i dyrektor artystyczny Barokowych Eksploracji, w ramach których w Szczawnicy odbyła się premiera opery „Praga nascente da Libussa e Primislao”. - *Równie interesujące jest, iż zachowało się jedynie libretto autorstwa Antonia Denziego z 1734, natomiast muzyka została skomponowana współcześnie przez Eduardo Garcíę Salasę po dogłębnym przeanalizowaniu ponad 300 arii słynnego Wenejanina* - dodaje.

Przed publicznością wystąpili m.in.: Sylva Čmugrová, Mi-

chaela Srůmová, Marta Infante, Manuel Gómez Ruiz, Lucia Knoteková, Hasan El-Dunia, Filip Dámc, Eva Benett oraz niezastąpiona i od 2013 roku współpracująca z Barkowymi Eksploracjami orkiestra barokowa Musica Florea Praha, założona i prowadzona przez dyrygenta i wiolonczelistę Marka Stryncla. Materiały muzyczne przygotował Eduardo Garcíá Salas.

Tegoroczna edycja festiwalu została odznaczona certyfikatem jakości przyznawanym przez międzynarodowe grono ekspertów i organizatorów Festiwalu: EFFE LABEL.

Już niebawem kolejne wydarzenie w ramach Barokowych Eksploracji - premierowy koncert, prezentujący obszerne fragmenty Oratorium „Saul” G.F. Haendla z holenderskim śpiewakiem Peterem Koijem w roli tytułowej. Koncert w wykonaniu międzynarodowego Baroque Collegium 1685 odbędzie się 8 września w kościele św. Wojciecha w Szczawnicy. Całość poprowadzi Agnieszka Żarska.

Tekst i fot.: Aneta Dusik



We wtorek w Dworku Gościńnym w Szczawnicy odbyła się polska premiera opery „Praga nascente da Libussa e Primislao”.

Weekend w Krakowie

■ Spektakl kabaretowy *Baby, ach te baby* - w niedz. 1.09 o godz. 19 w **Piwnicy pod Baranami**. W repertuarze m.in.: *Być kobietą, To ja jestem Eva, Sex Appeal, Baby, ach te baby, Brunetki, blondynki, Najwięcej witaminy, Pani dziś jest bez koszulki*. Piosenki połączone będą dowcipnymi dialogami. Spektakl poprzedzony będzie dwoma wernisażami Pawła Jasińskiego: o godz. 16 w **Krakowskim Forum Kultury** i o godz. 18 w **Piwnicy pod Baranami**. Wstęp na wernisaże jest bezpłatny.

■ W **Muzeum Archeologicznym** (ul. Poselska 3) można oglądać wystawę, która prezentuje różne aspekty życia dawnych mieszkańców Małopolski, od człowieka neandertalskiego (70.000 lat temu) po mieszczan średniowiecznego Krakowa (700 lat temu). Składa się z kilku części:

Człowiek i środowisko, Zdobywanie pożywienia, Strój i mieszkanie, Wymiana i handel, Obrządek pogrzebowy i sztuka oraz Historia muzeum. Tytuły dobrze odzwierciedlają treści prezentowane w kolejnych salach. Wystawa jest przystępna dla widza i wprowadza go w świat dawno minionych epok. W jednej z sal wyeksponowano słynny posąg kamienny tzw. Światowida ze Zbrucza. To jeden z najbardziej znanych i tajemniczych zabytków w zbiorach.

■ Kuratorki pierwszej odsłony nowej ekspozycji stałej **Muzeum Fotografii** (Strzelnica, Królowej Jadwigi 220) postanowiły poddać analizie jeden z najstarszych i najbardziej popularnych w naszym kręgu kulturowym tematów ikonograficznych. Uznały, że w historii portretu jak w so-

czewce skupiają się wszelkie zachodzące w kolejnych epokach przemiany estetyczne. Wystawa zatytułowana **Portret** umożliwia prześledzenie tej ewolucji na przykładzie medium doskonale ilustrującego zjawiska społeczne i kulturowe, które następowały od połowy XIX w. Wcześniej zamówienie własnego wizerunku było przywilejem elit, natomiast wynalezienie w 1839 r. i szybkie doskonalenie sposobu rejestrowania rzeczywistości na materiale światłoczułym spowodowało postępującą demokratyzację portretu. Dziś wszechobecne fotograficzne konterfekty (selfie!) zalewają otaczający nas świat, warto zatem cofnąć się na chwilę do źródeł tego współczesnego fenomenu.

opr. mon

Nagrodzona wielokulturowość

„Breznichanki” z Bułgarii,
„Śwarni” z Nowego Targu
i „Muzsla Folk Dance Ensemble”
z Węgier to zdobywcy Złotych Ciupag.



Bułgarzy ze „Złotą Ciupagą”.



Kołomyjka w wykonaniu Łemków.

Zakończył się 51. Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem, który trwał od 16 do 23 sierpnia. Ze względu na tragiczne wydarzenia w Tatrach i trzydniową żałobę nie odbyła się gala związana ze stuleciem Związku Podhalań oraz uroczysty koncert finałowy, który ograniczył się do ogłoszenia wyników konkursu i wręczenia nagród. Instrumentaliści i wokaliści zespołów biorących

udział w festiwalu wykonali żałobne utwory ludowe, a na scenie paliły się symboliczne świece.

W tym roku w konkursie wzięło udział 11 zespołów, w tym 4 polskie. Jurorzy po obejrzeniu programów ocenili Słowaków i Włochów w innych kategoriach niż te deklarowane przez zespoły. - *Grupę słowacką z kategorii drugiej - artystycznie opracowanej przesunęliśmy do stylizowanej, a to ze względu na niedopuszczalny śpiew do mikrofonu i zbyt stylizowane tańce* - tłumaczyła Bo-

żena Lewandowska, przewodnicząca jury.

Włosi chcieli być oceniani w pierwszej kategorii - tradycyjnej, jurorzy ocenili ich w trzeciej - stylizowanej. - *Program pokazywał zwyczaje z różnych regionów Włoch, a regulamin mówi, że ma on dotyczyć tylko jednego regionu. Poza tym prezentowane tańce były mocno opracowane i stylizowane - uzasadniała przewodnicząca.*

Złote Ciupagi zdobyły zespoły: „Breznichanki” z Bułgarii i „Śwarni” z Nowego Targu

(w kategorii tradycyjnej) oraz „Muzsla Folk Dance Ensemble” z Węgier (w kategorii stylizowanej). Srebrne Ciupagi otrzymały grupy: „Wierchy” z Milówki i „Skalnik” z Kamionki Wielkiej (w kategorii tradycyjnej) oraz „Očován” ze Słowacji (w kategorii stylizowanej). Brązowe Ciupagi trafiły do zespołów: „Kyczera” z Legnicy (w kategorii artystycznie opracowanej) oraz „Kalkedon Dance and Sports Club Association” z Turcji i „Prykarpattia” z Ukrainy

(w kategorii stylizowanej). Jury przyznało też wyróżnienia regulaminowe w postaci Parzenicy Góralskiej zespołowi „Studio Folklor” z Macedonii Północnej i grupie „Le Tradizioni” z Włoch.

Po raz pierwszy została przyznana Nagroda im. Romana Reinfussa oraz statuetka „Żelaznego Kohuta”. Trafiła ona do zespołu „Skalnik” za autentyczność tradycji oraz prezentację obrzędów i zwyczajów w formie autentycznej. Nagro-

da została zainicjowana i ufundowana przez Małopolskie Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu. Wręczyli ją wieloletni dyrektor Centrum Antoni Malczak i Krystyna Reinfuss-Janusz, córka Romana Reinfussa.

Nagroda burmistrza Zakopanego Leszka Doruli powędrowała do grupy z Nepalu. Z nagrodą Dziennikarzy im. Kazimierza Strachanowskiego wyjechał z Zakopanego zespół z Węgier.

Tekst i fot.: **Jolanta Flach**

Nuta weselna

Pokaz strojów ślubnych na koncercie „Muzyka Łuku Karpat”.

Motytem wiodącym tegorocznego Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich było wesele. Temu tematowi poświęcony też był koncert „Muzyka Łuku Karpat” i zatytułowany „Nuta weselna w Karpatach”. Rozpoczął się on wejściem pytacy, którzy poprowadzili korowód młodych par. Scena festiwalowa zapełniła się również pięknymi strojami

ślubnymi. Pokazano, jak odzienia górali podhalańskich zmieniały się na przestrzeni prawie dwóch wieków. Dołączyli do nich górale z innych regionów karpacczych - Łemkowie, Huculi, Słowacy i Węgrzy z Transylwanii, ale też spoza Karpat.

Teresa Gut zaprezentowała rekonstrukcję ubioru ślubnego na podstawie ryciny z 1906 r., a Paweł Łojas wystąpił w stro-

ju zrekonstruowanym na podstawie ubioru Sabały. Później kolejno pokazane były stroje ślubne z przełomu XIX i XX w., dwudziestolecia międzywojennego, czasu II wojny światowej, lat 50. ubiegłego wieku i okresu PRL. Młode pary zaprezentowały się też w ubiorach z lat 90. ubiegłego stulecia i z ostatnich kilkunastu lat. Pokaz zakończył się prezentacją sukni ślubnej wykonanej w pracowni Andrzeja Siekierki. Pan mło-

dy był ubrany w strój wykonany na wzór węgierskiej husarii, pochodzący z pracowni Mateusza Etynkowskiego.

Wieczór zakończył się występem wielkiej orkiestry, złożonej ze wszystkich kapel uczestniczących w koncercie. Prym wiodli Huculi z zespołu „Prykarpattia”. Nie ustępowali im Turcy, którzy natychmiast podchwytywali podhalańskie nuty.

Tekst i fot.:
Jolanta Flach



Bogaty strój ślubny Turków.

Polecamy:



Spektakl

■ **Wiedźmin. Turbolechita**

Spektakl realizowany w ramach programu Teatr Polska 2019 obejrzymy na scenie nowotarskiego MOK.

Program ma na celu ułatwić dostęp do najlepszych spektakli polskich teatrów mieszkającym w tych miejscowościach, w których nie działa teatr instytucjonalny. Krakowski Teatr Nowy Proxima zakwalifikował się do jego ścisłej czołówki z „Wiedźminem. Turbolechita”. W niedzielę 1.09 o godzinie 19 spektakl zostanie zaprezentowany w Miejskim Ośrodku Kultury w Nowym Targu. W obsadzie m.in.: Juliusz Chrzastowski, Piotr Sieklucki (również reżyser spektaklu), Karol Miękina, Maciej Ferlak i Grzegorz Witek.

an



Stand-up

■ **Bałagan na strychu**

Z programem pod takim tytułem wystąpi w zakopiańskim klubie Le Scandale znany stand-uper Łukasz „Lotek” Łodkowski.

Łukasz to jeden z najbardziej energetycznych wykonawców polskiej sceny stand-upowej. Naturalnie śmieszny. Jego głos, mimika, gestykulacja, a przede wszystkim przekazywane treści rozbawiają tłumy. Wielokrotnie gościł ze swoim programem w telewizji, m.in. w programie Kuby Wojewódzkiego (TVN).

W Zakopanem zobaczymy go w sobotę 31.08. Jako support wystąpi Damian Skóra. Początek - godz. 18.

an



Wernisaż

■ **Sentymentalna podróż z aparatem**

Miejski Ośrodek Kultury - Muzeum Drukarni w Nowym Targu zapraszają na wystawę czasową „Aparaty fotograficzne ze zbiorów Dawida Anczew i Jacka Chrzanowskiego”.

Jej wernisaż odbędzie się w czwartek 5.09 o godz. 17 w Muzeum Drukarni, ul. Sobieskiego 4. Sama wystawa to sentymentalna podróż po historii aparatów fotograficznych, którymi posługiwali się dawniej wielbiciele fotografowania i fotoreporterzy. Wśród prezentowanych eksponatów znajdziecie aparaty niemieckie, radzieckie i japońskie, takie jak Zenit, Smena, Lubitel, Olympus, Porst, Fujica, Canon, czy Yashica.

opr. an

Górale ponad podziałami

Duża grupa górali w Związku Podhalan to łakomy kąsek dla polityków - mówił w Krakowie Andrzej Skupień, prezes Zarządu Głównego Związku Podhalan. Podkreślał, że organizacji nie interesuje zdobywanie władzy i wchodzenie w układy z jakąkolwiek partią.



Występ Golec uOrkiestry podczas Posiadów Stulecia w Hali Cracovii.

W Krakowie przez weekend trwał V Zjazd Karpaczi, wpisany w tym roku w obchody 100-lecia Związku Podhalan. 3-dniowe obchody obfitowały w wydarzenia - konferencje, posady, występy na krakowskim Rynku.

Piątkowa konferencja w sali obrad krakowskiego magistratu poświęcona była tematowi dzie-

dzictwa Karpat. Zaczęła się od odczytania przez min. Adamczyka listu od premiera Mateusza Morawieckiego, który przekonywał, że „Nie ma Polski bez polskich górali”.

Dr hab. Anna Mlekodaj, która od lat jest orędowniczką edukacji regionalnej, podkreślała podczas swojego wystąpienia, że nie ma dziedzictwa Karpat, ale jest dziedzictwo ludzi Karpat. - *Dziedzictwo musi być czyjeś. Dziedziczyć*

to znaczy mieć udział w godności tych, którzy byli przed nami - tłumaczyła. - Nie o to chodzi, żeby wrócić do kurnych chat, ale o to, żeby we współczesnym świecie znaleźć miejsce dla godności dziedzica. Dziedzictwo będzie żywe, jeśli będzie żyło w ludziach. Nie chodzi o to, że wiem, ale o to, że czuję, że się z tym utożsamiam - mówiła.

Z dużym zainteresowaniem wszyscy wysłuchali referatu dr hab. Macieja Raka z Uniwersytetu Jagiellońskiego, który mówił o gwarach Podtatrz i zapożyczeniach w podhalańskiej gwarze z różnych języków.

Dr hab. Ewa Kocój z UJ opowiadała o trwających już od 2015 r. badaniach pasterstwa na terenach Karpat i Bałkanów. Ich efek-

tem jest m.in. interaktywna mapa osadnictwa wołoskiego, na której jest już naniesionych prawie 2 tys. miejscowości.

- *Jak podobna jest kultura karpacza w poszczególnych krajach, można się naocznie przekonać, uczestnicząc w Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem, obserwując tańce Bułgarów czy Serbów, słuchając ich przyspiewek tak podobnych do naszych - mówił z kolei Jan Karpień Bułeczek. Opowiadał o festiwalu Wierchowce Nuty powstałym pod koniec lat 80., który miał na celu pokazanie tego wspólnego dziedzictwa. - Dobrze by było, żeby nasi muzycyści w weselach i różnych imprezach zamiast grania disco polo uzupełniali repertuar o węgierskie czarda-*

se, rumuńską horę czy czeską polkę - apelował.

Piotr Kohut, który przeszedł ze stadem owiec szlak od Rumunii po Beskid Śląski, przekonywał, że można coś ważnego zrobić bez projektów unijnych i środków zewnętrznych. Do historycznego już rezydu przygotowywał się przez 3 lata. Apelowal, by Związek Podhalan zauważał baco, którzy są ważnym elementem kultury regionalnej, by połączyć na wsiach siły baco i działaczy regionalnych. - *Na górskich wsiach, zamiast sadzić rodzime rośliny, sadzą dziś tuje, które miodu nie dają, tlen nie produkują, do pieca nie da się wrzucić, zupełnie nie pasują do naszego regionu - zauważał inny problem.*

Niedzielnym przemarsz górali z Wawelu na Rynek.



Austria

W weekendy górale wracają na Podhale

I to jest główna bolączka wiedeńskich działaczy Związku Podhalan.

Związek Podhalan w Austrii ma 34 lata. Od początku jest w nim Anna Naglak, obecnie pani prezes. Mają ok. 50 członków, własną kapelę i zespół „Podhalanie”, którym kieruje Andrzej Chudoba, wiceprezes ZP w Austrii. Spotykają się na próbach raz w tygodniu w sali Emaus przy polskim kościele w Wiedniu. Jednak najlepsze lata swojej działalności wiedeńscy górale mają już za sobą. W latach 80. było ich o wiele więcej, byli ci, którzy w Austrii ułożyli sobie życie i ci, którzy tutaj czekali na wizę do Ameryki czy do innych krajów. Także odwiedzanie Polski nie było takie łatwe. - *Za blisko ta Polska - mówiła pani prezes. - Za 4 godziny my są w Polsce, wielu górali co weekend jeździ na Podhale, trudno się nam zebrać.*



- *Za blisko ta Polska - przekazuje Anna Naglak, prezes Związku Podhalan w Austrii tłumacząc dlaczego w ostatnich latach trudno wiedeńskim góralom zebrać się na posiadach czy występach.*

Tekst i fot.: Beata Zalot

Kanada

Górale rozrzućeni po kraju

Siła podhalańskich górali w Kanadzie jest tak duża, że nawet tradycyjnych Szkotów potrafią przekabacić tak, że mówią w naszej gwarze i noszą się po góralsku.

Związek Podhalan w Kanadzie to jedna z najprężniej działających organizacji polskich w tym kraju. Liczy ok. 300 członków zrzeszonych w 7 oddziałach. Istnieje od 41 lat. Mają swoje zespoły - „Harnasie”, „Mali Harnasie” i kapelę. Najwięcej górali jest w okolicy Toronto, tu są aż 4 oddziały. By dotrzeć do najodleglejszego oddziału w Edmonton, trzeba pokonać aż 4 tys. kilometrów. To 5 godzin lotu samolotem. - *Duże odległości są naszą największą bolączką - podkreśla Agnieszka Zagórska, która prezesem jest od 2015 r. Jej zdaniem najlepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie zebrań i wyborów przez internet. - Dla mnie najważniejsze są dzieci i młodzież. Są urodzeni w Kanadzie. Trzeba ich przekonać do naszej kultury i tradycji, spowodować, żeby z dumą nosili góralski strój - podkreśla. - Nasze dzieci często już nie żenią się z Polakami - za przykład dawała jedną z góralek, Basię, która wyszła za mąż za Szkota. - Nauczył się gwary góralskiej, nosi się po góralsku - opowiada.*



Oczkiem w głowie Agnieszki Zagórskiej, prezes Związku Podhalan w Kanadzie są dzieci i młodzież, pokolenie górali, które przyszło na świat już z dala od Tatr.

Tekst i fot.: Beata Zalot



Medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis odbiera Bartłomiej Koszarek.

Opowiadał też o Centrum Produktu Regionalnego w Koniakowie, które w ciągu roku jest odwiedzane przez mniej więcej 20 tys. dzieci.

Kolejna konferencja „100 lat Związku Podhalań w Polsce” odbyła się w krakowskim magistracie w sobotę. Historię organizacji przedstawił Julian Kowalczyk, który pracuje nad monografią ZP (ma być gotowa jeszcze w tym roku). Ciekawe były też wygrzebane przez niego wspomnienia dawnych działaczy. - *Był rok, że w Białym Dunajcu z powodu alkoholu podczas weselnych bitek zostało zamordowanych aż 5 osób. Tamtejsi działacze ZP doprowadzili do tego, że na terenie całej gminy Poronin przez jakiś czas zamknięte były wszystkie wyszynki* - dał przykład antyalkoholowej działalności ZP przed wojną.

Z kolei Stefan Majerczyk, prezes krakowskiego oddziału, udawał, opierając się na ustaleniach historyków uniwersyteckich, że Kraków zbudowali górale, bo pierwsi osadnicy to ludność napływowa właśnie z Podhala. Mówił też o działalności Podhalań w grodzie Kraka, gdzie już w 1909 r. powstało Akademickie

Koło Podhalań. Dziś krakowski oddział ZP jest jednym z najsilniejszych. W Krakowie działają aż 3 świetne zespoły góralskie - Skalni, Hamernik i Mali Hamernicy.

O przyszłości Związku Podhalań mówił Andrzej Skupień, prezes ZP. Rozrastająca się organizacja (dziś to ponad 90 oddziałów) wymaga zmian strukturalnych. Problemem jest nawet zebranie wszystkich na posiedzeniu Zarządu Głównego, bo to ok. 100 osób. Dlatego prezes sugerował, by powołać w poszczególnych regionach prezesów, np. prezesa góralskich, górali żywieckich czy śląskich.

Podkreślał też, jak ważna jest apolityczność Związku Podhalań. - *Duża grupa górali w Związku Podhalań to łakomy kasek dla polityków. Zachęcamy działaczy Związku Podhalań do kandydowania, ale nie zakładamy komitetów wyborczych, nie wchodzimy w układy z żadną partią* - podkreślał. - *Celem ZP nie jest zdobycie władzy* - tłumaczył prezes.

Sobotnia konferencja była okazją do zaprezentowania się prezesów Związków Podha-



Pokaz mody inspirowanej folklorem Anety Larysy Knap.

lan w USA, Kanadzie i Austrii. - *Syćka my som tu razem, tego jeszcze nie było, coby my się tak ze wszystkich stron świata zjechali* - chwaliła prezesa Andrzeja Skupnia za podtrzymywanie więzi z góralami za granicą Joanna Naglak, prezes ZP w Austrii. Najliczniejsza, bo aż 20-osobowa delegacja przyjechała na Zjazd Karpacki z Kanady. - *ZP jest na 4 węglach - Polski, USA, Kanady i Austrii* - podkreślał kapelan ks. Władysław Żażel.

Wieczorem w Hali Cracovii odbyły się Posiady Stulecia, w których wzięło udział ponad 700 osób - górali i zaproszonych gości. Była to okazja do odznaczenia przez ministra kultury zespołów propagujących kulturę góralską. Jako pierwszy złoty medal Gloria Artis odebrał z rąk wicepremiera Jarosława Gowina zespół Golec uOrkiestra. Ich krótki występ rozgrzał wszystkich. Srebrnym medalem Gloria Artis doceniony zespół Rzoz z liderem Bartkiem Koszarkiem, który śpiewa poezję góralską. Brązowe medale odebrali poszczególni członkowie kabaretu Truteń. Wśród docenionych artystów była tak-

że Hanka Rybka, Hajlandery, zespół Wałasi, Ciupaga, Grupa śpiewacza Flisaków a także zaprzyjaźniony z góralami zespół Lombard. Dla biesiadników była to prawdziwa gratka, bo każdy z zespołów dał krótki koncert.

Uroczystości zakończyły się w niedzielę Mszą św. dziękczynną za 100 lat Związku Podhalań w Katedrze na Wawelu. Po nabożeństwie na Rynku laska pasterka została przekazana organizatorom przyszłorocznego Zjazdu Karpackiego, który odbędzie się na Słowacji.

Górale byli widoczni na krakowskim Rynku przez 3 dni. Kuśli zapachami na swoich stoiskach. Turyści mogli skosztować certyfikowanych produktów górskich - m.in. pysznych serów z gospodarstwa Krystyny i Stanisława Tylków z Nowego Bystrego czy miodów z pasieki Marka Sobczyka z Rabki. Przygrywali Górale Kliszczacy z Trzebuni, a w sobotę na scenie można było podziwiać kreacje inspirowane folklorem zaprojektowane przez Anetę Larysę Knap z Nowego Targu.

Beata Zalot

Gwara podhalańska

Na mój dusiu

Gazda przywędrował z języka węgierskiego, baca z serbskiego, a koliba aż z greckiego.

Odziedzictwie Karpat w gwarach Podtatrza mówił podczas piątkowej konferencji w Krakowie dr hab. Maciej Rak z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pokazywał, ile w gwarze podhalańskiej jest zapożyczeń z innych języków. Dzięki wędrownikom wołoskim w naszej gwarze pojawiły się nawet zapożyczenia z Grecji czy Serbii. Grecki źródłosłów ma np. słowo „koliba”, czyli miejsce schronienia w górach. Podobnie zresztą brzmi w Bułgarii czy Albanii. Z kolei *gazda* dotarł do nas z języka węgierskiego za pośrednictwem słowackiego. Co znaczy, każdy dziś wie. - *W XIX w. im dalej było od Podhala, tym znaczenie słowa gazda było bardziej wykrzywione. I tak pod Krakowem gazda oznaczał górala z odcieniem lekceważenia, a np. w okolicach Łomży gazda to była osoba leniwa* - opowiadał dr hab. Maciej Rak.

Gwara góralska przejęła bardzo dużo słów z języka rumuńskiego, najczęściej związane one były z pasterstwem. Rumuńskie pochodzenie ma *bryndza*, *ferula*, *hurda*, *zyntyca*, *kłag*, *redyk*, *kosor*, *kierdel*, *plekać* czy *gron*. Z kolei z Węgrów pochodzi *baciar*, *bojtár*, *bosorka* czy *holdymas*, za którym krył się poczęstunek na koniec pracy.

Słowaczyniami są z kolei słowa *hala*, *honielnik*, *zbojnik* czy *cytać* (co w gwarze oznacza liczyć). Słowackie jest „na mój dusiu”, które jest rodzajem przysięgi.

Serbski źródłosłów ma słowo *baca*, z kolei bułgarskie - *perć* czy *bucyna*, rusińskie - *wereda*.

Odzwierciedlenie w języku mają także wyjazdy górali do USA. Anglicyzmy można znaleźć w przezwiskach, a także np. w przysłówkach typu: *Myslałaś se, Kasiu, że bees mieć doktora, aś sie dorobiła chłopą kontraktora*”.

bz

USA

Na posiadach u Trumpa

- *Te kierpce przeszły wszystkie salony Białego Domu* - nie krył dumy Józef Cikowski, prezes Związku Podhalań Ameryki Północnej.

W tym roku ZPPA będzie świętowało 90-lecie istnienia. Dziś to 88 kół, 20 zespołów regionalnych, 4 szkółki, w których dzieci uczą się gry na instrumentach. Prezes Cikowski nie ma powodów do narzekania. Z dumą opowiadał o niedawnej wizycie w Białym Domu podczas spotkania Donalda Trumpa z polskim prezydentem Andrzejem Dudą. - *Te kierpce przeszły wszystkie salony Białego Domu* - podkreślał. - *Ludzie w Ameryce widzą nas, jesteśmy kolorowi i głośni* - mówił. W ciągu roku ZPPA organizuje 30 imprez, w tym takie jak „Festiwal na Góralską Nutę” czy „Tradycja na co dzień”. Górale w USA mają własne studio radiowe, gazetę Podhalań.

Tekst i fot.:
Beata Zalot



Ludzie w Ameryce widzą nas, jesteśmy kolorowi i głośni - mówi Józef Cikowski, prezes Związku Podhalań Ameryki Północnej.

Jak dwóch górali chciało założyć w Paryżu Związek Podhalań

Kiedy ks. Ferdynand Machay przebywał w Paryżu, spotkał górala z Gronkowa.

Był rok 1923. Ks. Machay był wtedy na polskiej parafii św. Kazimierza. Dowiedział się, że w Paryżu jest jakiś góral z Polski. Podczas niedzielnego nabożeństwa zapytał o to publicznie. Po mszy zgłosił się do niego - jak wspominał - jasny blondyn, wysoki. Okazało się, że to Ludwik Niemiec z Gronkowa, który w Paryżu pracował jako stolarz. Radość ze spotkania była wielka. Ks. Machay napisał do Zachemskiego, ówczesnego pre-

zesa ZP, list, w którym - w nie do końca poważnym tonie - upraszał o zgodę na utworzenie podobnego związku w Paryżu. Prezes odpisał w tym samym tonie. Zgodził się, pod warunkiem że ks. Machaj wraz z gronkowaninem „zgóralszczą” przynajmniej jedną dzielnicę w Paryżu.

(historię tę wygrzebał i przypominał podczas konferencji w Krakowie Julian Kowalczyk).

bz

Co łączy Karpaty z Bałkanami

Grupa polskich naukowców różnych profesji od 2015 r. przeczesuje Europę na terenie Karpat i Bałkanów w poszukiwaniu osad pasterskich.

Dr hab. Ewa Kocój z UJ opowiadała podczas piątkowej konferencji w Krakowie o trwających już od 2015 r. badaniach pasterstwa na terenach Karpat i Bałkanów. Dzięki zdobytemu na ten cel grantowi polscy naukowcy różnych specjalizacji (m.in. etnograf, filolog, geograf, informatyk) przeczesują tereny od Albanii do północnych Karpat, odwiedzając pastery często w trudno dostępnych terenach. Badania przeprowadzają w Grecji, Macedonii, Hercegowinie, Czarnogórze, Chorwacji, Serbii, Ukrainie, Słowacji, Polsce i na Węgrzech. Badają osad-

nictwo wołoskie - historię, język, wierzenia, obrzędy. Badają też prawo wołoskie, które regulowało życie pasterskie od czasów Cesarstwa Rzymskiego.

Stworzyli interaktywną mapę osadnictwa wołoskiego, na której jest już 1931 miejscowości. Każda wioska ma założoną kartę z podstawowymi informacjami. - *Pasterzy karpackich z bałkańskimi wiele rzeczy łączy - łączy ich tradycyjna profesja pasterska, budowanie świata na wysokościach, podobne wierzenia, obrzędy, rytuały* - mówiła dr hab. Ewa Kocój.

Badania zakończą się w tym roku.

bz

Wydarzenia pod patronatem TP

Rowerem w świat muzyki

„CykloFonia” – muzyczny rajd rowerowy na trasie Tarnów – Zakopane.

W trakcie Rajdu odbędą się sześć wykonań *Bryzy* – ulotnej akcji na 111 rowerzystów autorstwa Mauricia Kagela. Po trzy każdego dnia: **29.08** w Tarnowie, Nowym Sączu i Starym Sączu, oraz **30.08** w Łącku, Nowym Targu i Zakopanem. Czym jest ta akcja? Uczestnicy, zorganizowani w grupę szerokości ok. 5 metrów i długości ok. 150 metrów, nadjeżdżając, mijając i oddalając się od obserwatorów, wykonują jednocześnie określoną sekwencję ustalonych wcześniej wydarzeń dźwiękowych (dźwięk dzwonka, gwizdy, śpiew, klaskanie, szum itp.). Całość trwa krótką chwilę.

W sobotę 31.08 o godz. 17 w Zakopanem, w hotelu Belvedere odbędzie się koncert na finał poprzedzony konferencją prasową. Zagrają: Royal String Quartet oraz muzycy NOSPR z Katowic i Narodowego Forum Muzyki z Wrocławia.



opr. an

Finałowy tydzień z Kulturą na Bani

Wakacje w Białej Tatrzańskiej pożegnają między innymi Heavy Way, The King's Friends i Krzikopa.

W ramach czwartków „unplugged” na scenie Kultury na Bani **29.08** zobaczymy zespół Heavy Way. Występ rozpocznie się o godzinie 20. W piątek **30.08** zagra z kolei The King's Friends, wykonując największe przeboje legendarnego Elvisa Presleya. Sobota **31.08** przyniesie również dużą dawkę pozytywnej energii. Na scenie Kultury na Bani zagra bowiem zespół Krzikopa. To „śląski folk z elektro-rockowym wykopem”. Szczegółowy plan imprez na Bani na najbliższy tydzień w informatorze obok.



an

Roby Lakatos w Jaworkach

Dni Kultury Węgierskiej w Muzycznej Owcarni w Jaworkach **30-31.08**. Dwukrotnie gościem Owcarni będzie też fenomenalny skrzypek węgierski Roby Lakatos.

Roby Lakatos – cygański skrzypek, najwyższej klasy wirtuoz i muzyk o niespotykanej wszechstronności stylistycznej. Z równą swobodą gra muzykę klasyczną, jazz i swoją rodzimą muzykę węgierskich Romów. Jest unikalnym muzykiem, którego niepodobna zasufladkować. W trakcie koncertu w Jaworkach artystyce towarzyszyć będzie polski zespół Improvisation Quartet w składzie: Dominik Wania/fortepian, Szymon Klima/klarnet, Adam Szabas Kowalewski/kontrabas i Przemysław Jarosz/perkusja.



opr. an

Wokół wystawy „...i pozostała mi ta rzeźba”

Wystawa prezentowana jest w Galerii Sztuki XX wieku w willi Oksza w Zakopanem, przy ul. Zamojskiego 25.

Składają się na nią m.in. pierwsze rzeźbiarskie próby Antoniego Rząsy zestawione z oleodrukami i rzezbami świętych, ikonami i rzezbami z Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu oraz Chrystusem Frasoliwym z Muzeum im. Władysława Orkana w Rabce, a także zgromadzone w jednej sali dojrzałe i najbardziej znane prace artysty.

Na spotkanie wokół wystawy „...i pozostała mi ta rzeźba” – Antoni Rząsa 1919-2019 zapraszamy w piątek **30.08** o godz. 18. Towarzyszyć mu będzie projekcja filmu Krzysztofa Kokoryna. Z kolei w sobotę **31.08** odbędzie się ostatnie oprowadzanie po wystawie. Obydwa wydarzenia poprowadzą: Julita Dembowska i Marcin Rząsa.



an

Zabawa z Ahaju Fusion

Nieodłącznym elementem tegorocznego lata w Karczmie pod Gontem w Zakopanem jest zabawa przy muzyce grupy Ahaju Fusion z Boliwii.

Na kolejną zapraszamy w sobotę **31.08** o godz. 20. Grupa tradycyjnie zaprezentuje nie tylko indiańską muzykę etniczną z Ameryki Południowej, ale też znane i lubiane melodie ballad i przebojów światowych, w tym polskich, w aranżacji na fletnię pana oraz inne instrumenty.



an

Residents Night w Vavavoom

Zakopiański klub Vavavoom wakacje kończy z dwoma zawodnikami, których znanie najlepiej. To Gatuzo i DJ Drogi. Imprezę rozkręca w sobotę **31.08**. Start – godz. 21.

Gatuzo – miłośnik house'owego grania – od nieco mocniejszych brzmień po ciepłe, plażowe klimaty. Czołowy reprezentant tego gatunku w swoim regionie. Obecnie rezydent Klubu Vavavoom (Zakopane), gdzie prezentuje najlepsze klubowe dźwięki.

Drogi – miłośnik house'owych oraz „czarnych” brzmień. Za konsolą od 2000 roku. Wieloletni rezydent Finlandia Arctic Club. W chwili obecnej rezydent klubów Vavavoom/Zakopane oraz Bania/Biała-Tatrzańska.

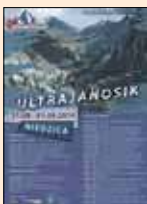


an

Ultra Janosik

Jedyny taki ultramaraton górski w Polsce, którego dwie malownicze trasy zostały poprowadzone na terenie Spisza oraz polskich i słowackich Tatr. Zapraszamy do Niedzicy **31.08-1.09**.

Piękne krajobrazy, wymagająca trasa, ale i bardzo przystępne limity czasowe powodują, że jest to wręcz wymarzone miejsce na debiut dla tych wszystkich, którzy rozpoczynają swoją przygodę z bieganiem na dystansie ultra. Dla bardziej zaprawionych w bojach organizatorzy przygotowali trasę „Pomsta Janosika”. Jeśli poszukujecie wyzwania, to tutaj znajdziecie ich aż nadto. 55 km w Tatrach w połączeniu z odcinkiem spiskim sprawią, że ten bieg da wam zdrowo w kość. Szczegółów szukajcie na: ultra-janosik.pl



opr. an

Bieg po Oddech

1 września w Zakopanem odbędzie się 4. edycja Biegu po Oddech, organizowanego przez Polskie Towarzystwo Walki z Mukowiscydą.

W Zakopanem spotkają biegacze z całej Polski, którym los chorych na mukowiscydę nie jest obojętny. Impreza gromadzi zarówno wyczynowych biegaczy, jak i amatorów, a wśród nich osoby bezpośrednio dotknięte chorobą, ich rodziców, opiekunów, bliskich, lekarzy i rehabilitantów. Tradycyjnie swoją obecność zapowiedziała też mistrzyni olimpijska i ambasadorka Polskiego Towarzystwa Walki z Mukowiscydą Justyna Kowalczyk.

Pięciokilometrowa trasa biegu wiodąca ulicami Zakopanego została wyznaczona z zachowaniem reguł ujętych w przepisach PZLA. Organizatorzy zapewniają elektroniczny pomiar czasu i profesjonalną obsługę zawodów. Po biegu zapraszają na piknik rodzinny w Parku Miejskim, gdzie na uczestników czekało będzie wiele atrakcji.

Zapisy i więcej informacji na: bieg.oddechaj.pl



opr. an

Gminne Dożynki w Mizernej

Zapraszamy nań w niedzielę **1.09**.

Po mszy dziękczynnej w intencji strażaków organizatorzy zapraszają do OSP Mizernej. To tam dożynki oficjalnie rozpoczyna się o godz. 15.30. W programie m.in.: konkurs wieńca dożynkowego, koncert orkiestry dętej Domu Kultury i OSP z Maniów, występ zespołu Mali Maniowianin, kapela romska Tobor Band ze Słowacji, zespół muzyczny N.E.M., Beti & Bobas Show oraz grupa Folk Power Music.



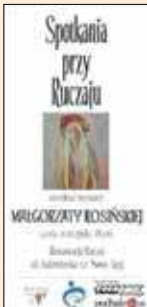
an

Spotkania przy Ruczaju

Na kolejny wernisaż w ramach cyklu zapraszamy w środę **4.09** o godz. 18. Tym razem w restauracji Ruczaj w Nowym Targu pojawią się prace Małgorzaty Rosińskiej.

Rosińska w malarstwie zajmuje się zarówno sztuką figuratywną (martwe natury, akty, cykle), jak i abstrakcją. Rysunek, który stanowi nieodłączną część jej twórczości, w formie inspirowany jest sylwetką ludzką, natomiast w treści pełni funkcję diariusza.

Artystka dotychczas brała udział w około stu pięćdziesięciu wystawach zbiorowych w Polsce i za granicą. Uczestniczy też w plenerach i sympozjach twórczych.



opr. an

Nowotarski wrzesień

W najbliższą niedzielę **1.09** burmistrz miasta Nowego Targu oraz MOK Nowy Targ zapraszają na obchody **80. rocznicy wybuchu II wojny światowej**.

Na początek, o godz. 9.30 w parafii św. Katarzyny w Nowym Targu zostanie odprawiona Msza św. w intencji Ojczyzny i Poległych Po niej delegacje i poczty sztandarowe przejdą na plac Kombatanów, gdzie o godz. 11 rozpocznie się główna uroczystość upamiętniająca wybuch wojny.



an

Wieczory na Hali Ornak

„Bieszczady z perspektywy skiturowca” to tytuł kolejnego spotkania.

Jak zwykle widzimy się w Schronisku PTTK im. Walerego Goetla na Hali Ornak w Dolinie Kościeliskiej. Tym razem we wtorek **3.09**. Wojciech Szatkowski z Muzeum Tatrzańskiego przygotował dla was bieszczadzka prezentację multimedialną. Początek – godz. 19.



an

Carmen

W ramach „Jesiennych szlaków dźwięków i melodii” zapraszamy na prolog XI Międzynarodowego Festiwalu „Muzyka na Szczytach”.

Będzie to opera kameralna „Carmen” Georgesa Bizeta w niesamowitej scenarii oraz w nowatorskiej aranżacji Tscho Theissinga, inspirowanej muzyką klezmerską i jazzową. Zaprezentują ją światowej klasy śpiewacy operowi oraz wybitni instrumentalści.

Na to wyjątkowe wydarzenie zapraszamy w środę **4.09** o godz. 19.15 do Teatru S.I. Witkiewicza w Zakopanem przy ul. Chramcówki 15.

Wystąpi trio muzyczne w składzie: Grzegorz Józef Mischyszyn/akordeon, Lilia Kirkov/kontrabas, skrzypce oraz Stefan Plewniak/skrzypce. Soliści: Carmen/Natalia Kawalek, Don José/Juraj Holly, Escamillo/Tobias Greenhalgh i Micaëla/Victoria Bakan.



an

15. Spotkania z Filmem Górskim

Od 5 do 8 września w Zakopanem trwać będzie 15. edycja festiwalu Spotkania z Filmem Górskim.

Spotkania z Filmem Górskim. Serce festiwalu są niemiennie Tatry i międzynarodowy konkurs filmowy, w ramach którego można zobaczyć filmy o tematyce górskiej z całego świata. W trakcie tegorocznych Spotkań premierowo pokazany zostanie zwiastun filmu „Broad Peak” Leszka Dawida, a także materiały making of ze zdjęć zrealizowanych w Karakorum, Alpach i Zakopanem. Wśród filmów znajdzie się m.in. „K2. Ostatnia Góra” Darka Zaluskiego. Z bohaterami filmów można będzie się spotkać przy okazji pokazów. Wśród gości pojawią się m.in. Alessandro Filippini, Alexander Txikon i Krzysztof Wielicki. Więcej na: spotkania.zakopane.pl



opr. an

Twórcy Podhala

Zapraszamy do Białego Dunajca na wernisaż wystawy „Twórcy Podhala 4”.

To wydarzenie towarzyszące XI Międzynarodowemu Festiwalowi „Muzyka na Szczytach”. Odbędzie się w czwartek **5.09** o godz. 18 w Gminnym Ośrodku Kultury im. gen. bryg. Andrzeja Galicy. Wystawa prezentuje prace artystów z każdej gminy powiatu tatrzańskiego, nawiązujące do kultury ludowej i tradycyjnej, ale nie tylko. Swoją twórczość zaprezentują: Henryk Trebunia Tutka z Poronina, Tadeusz Franosz z Białego Dunajca, Krzysztof Karasek z Zakopanego, Anna Nędza Kubiniec z Kościeliska i Bogdan Stachoń z Bukowiny Tatrzańskiej.



an

Schutz & Bach

Koncert na zakończenie Kursów Mistrzowskich w Szczawnicy, prowadzonych przez Petera Kooiję oraz Margot Oitzinger.

Zapraszamy w czwartek **5.09** o godz. 19 do Dworku Gościńskiego w Szczawnicy. W programie koncertu muzyka J.S. Bacha oraz wczesnobarokowego H. Schutza. Wystąpią soliści i orkiestra Baroque Collegium 1685 pod dyrykcją Agnieszki Żarskiej.



an

kina i teatry

ZAKOPANE

■ **KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D**, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl

● **29.08, 14.00** Król Lew, **16.30** Królowe zbrodni, **18.30** Na bank się uda, **20.30** Świat w ogniu

● **30.08, ● 1.09 i ● 3.09, 15.30** Toy Story 4, **18.00** Gdzie jesteś, Bernadette?, **20.00** Królowe zbrodni

● **31.08 i ● 2.09, 15.30** Król Lew, **18.00** Królowe zbrodni, **20.00** Gdzie jesteś, Bernadette?

● **4.09, 17.00** Król Lew, **20.00** PRZEDPREMIEROWY MINIMARATON: To i To 2

● **5.09, 17.00, 20.30** PREMIERA! To: Rozdział 2

■ **KINO „MIEJSCE”** (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2

■ **KINO „GIEWONT”** 4K REAL 3D, ul. Kościuszki 4, 18 20 153 04, kinogiewont.pl

● **29.08, 10.30/dub, 14.30/3d dub**. Playmobil: Film, **12.30, 16.30** Dora i Miasto Złota/dubb., **18.20** Sługi wojny, **20.30** Pewnego razu... w Hollywood

● **30.08-3.09, 12.15** Playmobil: Film/dubb., **14.15, 16.15** Dora i Miasto Złota/dubb., **18.15** PREMIERA! Tajemnica ojca Pio, **20.00** Pewnego razu... w Hollywood

● **4-5.09, 12.15** Tajemnica ojca Pio, **14.00** Playmobil: Film/dubb., **16.00** Dora i Miasto Złota/dubb., **18.00** PO-KAZ PRZEDPREMIEROWY! Polityka, **20.30** Pewnego razu... w Hollywood

■ **KINO LETNIE**. Plac Niepodległości. Seanse w sierpniu o **21.00**:

● **29.08** Szczęśliwy Lazzaro; ● **30.08** Stulecie, który wyskoczył przez okno i zniknął; ● **31.08** Wszystkie pieniądze świata

■ **TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA**, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witykopl.pl. Kasa czynna wt.-sob. **10-14** (info: 600 00 15 14).

● **29.08, 19.15** Z cyklu: Tatrzańskie. Część I: Na przelęczy wg Stanisława Witkiewicza i Walerego Eljasza/Scena Witkacego

● **30.08, 19.15** Z cyklu: Tatrzańskie. Część II: Czapłowski-Zakopane wg Andrzeja Struga/Scena A. Bazakbala

● **31.08, 20.00** Mieczysław Karłowicz - Pieśni - „Na zieloności sennych fal”/Hotel Górski PTTK Kalatówki; tu: Cja Czarna/śpiew, Witold Wilczek/fortepian

● **4.09, 19.15** Gościnnie w Teatrze - Muzyka na Szczytach - Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej - Georges Bizet: Carmen/Scena Witkacego; **19.15** Nieprzyjacieli/Julien Green/Dwór Tetmajerów w Łopusznej, filia Muzeum Tatrzańskiego

● **5.09, 19.15** Demonizm Zakopiański (variétés)/St. I. Witkiewicz/Scena A. Bazakbala

■ **TEATR ROZRYWKI RZT Szymaszkowa**, ul. Szymaszkowa 1

NOWY TARG

■ **KINO „TATRY”**, ul. Jana Kazimierza 17, 18 26 626 24, kino.nowytarg.pl

● **29.08, 11.00, 16.15** Dora i miasto złota, **12.45/2d** Toy Story 4, **14.30** Playmobil: Film, **18.00** Pewnego razu w... Hollywood, **21.00** Upiorne opowieści po zmroku

● **30.08-1.09, 12.45, 16.15** Dora i Miasto Złota, **14.30** Playmobil: Film, **18.00** Pewnego razu w... Hollywood

● **2-3.09, 14.30** Playmobil: Film, **16.15** Dora i Miasto Złota, **18.00** Pewnego razu w... Hollywood

● **4.09, 14.30** Playmobil: Film, **16.15** Dora i Miasto Złota, **18.00** Pewnego razu w... Hollywood, **21.00** PREMIERA! Polityka

● **5.09, 13.45** Dora i Miasto Złota, **14.30** Playmobil: Film, **15.30, 21.00** PREMIERA! To: Rozdział 2, **18.30** Polityka

RABKA-ZDRÓJ

■ **TEATR LALEK „RABCIO”**, ul. Orkana 6, 18 26 77 648, rabciopl

■ **KINO ŚNIEŻKA 3D**, ul. Nowy Świat 8, 18 544 74 72, kino.rabka.pl

● **29.08, 11.45/2d, 13.30/3d** Playmobil: Film, **15.15, 17.00** Dora i Miasto Złota, **18.45, 21.30** Pewnego razu w... Hollywood

● **30-31.08, 11.45/2d, 15.15/3d** Playmobil: Film, **13.30, 17.00** Dora i Miasto Złota, **18.45** Na bank się uda, **20.45** Pewnego razu w... Hollywood

● **1.09, 11.45/2d, 15.15/3d** Playmobil: Film, **13.30, 17.00** Dora i Miasto Złota, **18.45** Kurier/specjalny pokaz filmu z okazji rocznicy 80-lecia wybuchu II Wojny Światowej, **20.45** Pewnego razu w... Hollywood

● **2-3.09, 13.30, 17.00** Dora i Miasto Złota, **15.15/3d** Playmobil: Film, **18.45** Na bank się uda, **20.45** Pewnego razu w... Hollywood

● **4.09, 13.30, 17.00** Dora i Miasto Złota, **15.15/3d** Playmobil: Film, **18.45** Na bank się uda, **20.45** POKAZ PRZEDPREMIEROWY! Polityka

● **5.09 13.30, 15.00** Dora i Miasto Złota, **16.45** Na bank się uda, **18.30** PREMIERA! Polityka

■ **Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego**, ul. Krupówki 10, gmach główny; 18 2015205, 18 2012935 (pn.-sob. 10-18, niedz. 9-15; **1.09** NIECZYNNIE), muzeumtatrzańskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim. Wystawy stałe: historyczna, przyrodnicza i etnograficzna. W czwartek **29.08** ostatnie oprowadzanie w gwarze góralskiej (spotkanie z przewodnikiem o godz. 16 w holu przy pomniku).

■ **Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rojów 6 (NIECZYNNIE).

■ **Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie”** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościeliska 18 (NIECZYNNIE - REMONT). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu St. Witkiewicza.

■ **Muzeum Kornela Makuszyńskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263 (pon.-pt. 9-16). Mieszkanie pisarza z wieloma dziełami sztuki i pamiątkami w willi „Opolanka”.

■ **Muzeum Jana Kasprzowicza na Harendzie**, 182068426 (wtorek-niedziela 10.15-15.15). Galeria malarstwa Władysława Jarockiego (w budynku muzeum). Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawione w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprzowiczowa. Wystawa z cyklu „Pokolenia” - „Wspólne drogi malarskie. Władysław Jarocki oraz Stanisław Chomiczewski, Adam Maruszkiewicz, Paweł Kotowicz, Andrzej Bobrowski, Tomasz Klimczyk”.

■ **Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN**, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311 (czynne codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8-15). System rejestracji wejść przez stronę: tpn.pl.

■ **Zespół Dworsko-Parkowy**, Kuźnice I. W spichlerzu: ekspozycja muzealna Zamowskiej i ich dzieła. W Wozowni wystawa: Kolekcja fauny Antoniego Kocjana.

■ **Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”**, ul. Kasprusia 19 (wt.-niedz. 10-17). Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu.

■ **Cmentarz na Pękowskim Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa**, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stabalczyk, dr Tytus Chałubiński, muzyk Jan Krzeptowski-Sobala, pisarz Kornel Makuszyński.

■ **Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace”** - Katownia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. Czynne: wt. i czw. 16-17. W innych terminach: 508 276 432.

■ **Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich**, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusia 27, czynne soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

■ **Muzeum Powstania Chochołowskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75 (śr.-niedz. 10-15). W zabytkowej chałupie. We wnętrzu połączone dzieło powstania chochołowskiego z ekspozycją etnograficzną, uzmysławiającą, jak w połowie XIX w. żyła rodzina góraliska.

■ **Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk**, Chochołów 40, muzeumplk.eu. Ekspozycja multimedialna. Rzadkie, rzadsze, najrzadsze - wystawa obiektów omiotologicznych z kolekcji Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem.

■ **Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego**, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776 (pn. 9-17, w sezonie letnim 10-18, wt.-pt. 8-16, w sezonie letnim 9-17, w każdą sobotę 9-14, niedziele po wcześniejszym uzgodnieniu), facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawa stała ze zbiorów muzeum: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma” - warsztaty rzemieślnicze i wystawa: „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność”.

SIDZINA

■ **Park Etnograficzny.** W górnej części Sidziny - Bińkowie. Wt.-pt. 9-17, sob. 10-18, niedz. 14-18; skansen-bystra-sidzina.net. Ekspozaty związane z historią i etnografią regionu.

ORAWKA

■ **Kościół św. Jana Chrzciciela.** Najstarszy kościół katolicki na Górnym Orawie. Zwiedzanie tylko z przewodnikiem: czw.-sob. 9.30-18, niedz. 12-17; kontakt: 691 204 504, 606 586 296, orawka.kosciol@gmail.com, parafia-orawka.pl.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana.** ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl (9-17). Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, stroj i dawna rzeźba ludowa. Wystawa rzeźb Kazimierza Kwiatyry.

■ **Muzeum Górali i Zbojników** - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądecka 4. Codz. 10-18, 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków. Malarstwo na szkle Jana Fudali, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.

■ **Muzeum Orderu Uśmiechu, Muzeum Rekordów i Osobliwości** („Rabkoland”, Rynek), 18 2676957. Ekspozycja stała (sierpień 10-18, wrzesień 10-17).

POREBA WIELKA

■ **Orkanówka** - Muzeum Władysława Orkana. Wt.-sob. 9-16. W pozostałych terminach po uzgodnieniu: 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarce tzw. wironek i boisko.

CHABÓWKA

■ **Skansen taboru kolejowego w Chabówce.** Skansenchabowka.pl (w dni robocze 8-15, w soboty, niedziele i święta 8-18). Ekspozycja: parowoz, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp.

SZCZAWNICA

■ **Muzeum Zdrowiska Szczawnica,** Plac Dietla (wejście od ul. Kowalczyk, wt.-niedz. 9-18), 18 5400433. Wystawy stałe: „Stadnicy w Szczawnicy”, „Jak do Szczawnicy podróżowano”, „Z historii Zdrowiska Szczawnica”.

SZLACHTOWA

■ **Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya.** ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, wt.-niedz. 10-17.30 (ostatnie wejście 16.45). Ekspozycja prowadzi śladami przeszłości regionu pienińskiego. Wystawa stała: „Ikona prawosławna w zbiorach Muzeum Pienińskiego w Szlachtowej”.

KROŚCIENKO N/D

■ **Pieniński Park Narodowy.** ul. Jagiellońska 107B. Do 31.08: pn.-pt. 8-16, sob.-niedz. 9-17, od 1.09: pn.-sob. 8-16. Wystawa: „Jak powstał współczesny krajobraz Pienin, dlaczego i jak go chronimy” i makieta Pienin.

ČERVENÝ KLÁŠTOR/Ślawa

■ **Muzeum Červený Kláštor.** Pod lipami č. 20, muzeumcervenyklaster.sk. Kompleks klasztorny nad Dunajem, na pograniczu Pienin i Magury Spiskiej. Do 31.08: 8-19.30 (ostatnie wejście o godz. 18.30), od 1.09: 9-17 (ostatnie wejście o godz. 16).

MAKÓW PODHALAŃSKI

■ **Izba Regionalna TPZN.** ul. 3 Maja 24, 33 877 13 41. Pn., śr., pt. 10-18; wt., czw. 8-16, sob. 8-15. Zbiory etnograficzne, fotografie z II wojny światowej.

ZAWOJA

■ **Ośrodek Edukacyjny Babiogórskiego Parku Narodowego/przy dyrekcji BPN,** Zawoja Barańczowa 1403, 33 877 51 10, 33 877 51 24. Codziennie oprócz poniedziałków 9-17. Wystawa stała i ogród roślin babiogórskich.

■ **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach** (Oddz. PTK Ziemi Babiogórskiej), Zawoja 155, 607 250 980, wt.-niedz. 9.30-16. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest „kuma chałupa” z 1840 r.

SUCHA BESKIDZKA

■ **Muzeum Miejskie - Zamek.** Wt.-sob. 8-16, niedz. 9-17, poniedziałek nieczynny. Wystawa plenerowa: „Renesansowy Zamek Suski w ikonografii”. Zwiedzanie **Działu Etnograficznego „Domek Ogrodnika”** w godzinach pracy muzeum. Ostatnie wejście 40 min. przed zamknięciem.



galerie

ZAKOPANE

■ **Galeria Władysława Hasióra** (Oddz. M. Tatrzńskiego), ul. Jagiellońska 18b, 18 20 66871 (pn.-sob. 10-18, niedz. 9-15). Autorska galeria prac artysty. Znalazły tu swoje miejsce sławne sztandary, kompozycje przestrzenne i rzeźby, tworzone z różnorodnych materiałów.

■ **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza** (Oddz. M. Tatrzńskiego), ul. Zamoyskiego 25 (pn.-sob. 10-18, niedz. 11-16). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Wystawy czasowe: „...i pozostała mi rzeźba” z okazji 100-lecia urodzin Antoniego Rzęsy (do 1.09) oraz „Jatrzkańskie wyprawy Wojciecha Weiss’a” (do 31.08).

● **30.08, 18.00 Spotkanie wokół wystawy** „...i pozostała mi ta rzeźba”. Antoni Rzęsa 1919-2019 - towarzyszyć mu będzie projekcja filmu Krzysztofa Kokoryna

● **31.08, 16.30 Ostatnie oprowadzanie po wystawie** „...i pozostała mi ta rzeźba”. Antoni Rzęsa 1919-2019 - Julia Dembowska i Marcin Rzęsa

■ **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego** - ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl (wt.-pt. 10-18, sob.-niedz. 10-16). Letnie zakopiańskie Targi Sztuki.

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „YAM”**, ul. Krupówki 63 (pon.-sob. 12-19).

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”**, ul. Witkiewicza 19 (codz. 11-14, 16-19).

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „Podhalańart”**, ul. Witkiewicza 1 (9-20). Malarstwo, grafika, rzeźba.

■ **Galeria „Pod Makiem”**, Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/II (od II). Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne, oraz rękodzieło.

■ **Galeria Aniger**, Zamoyskiego 3a, codz. 9-18. Tatrzy w malarstwie: Zygmunt Kłosowski, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.

■ **Willi Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej**, ul. Kasprusie 27. Pon.-pt. 9-17, sob. 10-16, w pierwsze poniedziałki miesiąca 12-20. Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała. Wystawa czasowa: Madonny Podhalańskie. Galeria Sztuki Ludowej.

NOWY TARG

■ **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych „Jatki”**, ul. Kościuski 4, 18 2669482 (pn.-pt. 10-17; sob. 10-14). Wystawa: Mistrzowie słowackiej grafiki - ze zbiorów Tatrzkańskiej Galerii w Popradzie i prywatnej kolekcji Anny Ondrusekovej - prace: Albin Burnovsky, Dusan Kalay, Vladimir Gazovic, Karol Ondreicka, Katarina Vavrova, Igor Piacka, Peter Pollag (do 7.09).

■ **Galeria „Ruczaj”/Restauracja „Ruczaj”**, ul. Ludzmińska 32

● **4.09, 18.00 Spotkania przy Ruczaju:** wernisaż wystawy Małgorzaty Rosińskiej

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria MOK „Pod Lilianną”**, ul. Nowy Świat 1, (codz. 11-17). W jednej z najstarszych rabczańskich willi „Lilianna” (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych.

■ **Galeria Pogotowie Sztuki**, ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

■ **Galeria Pijalni Wód Mineralnych**, plac Dietla (codz. 10-17.30).

■ **Galeria „Krzyszwa Jabłotka”**, ul. Pienińska 4. Sztuka artystów pienińskich. Wt.-sob. 12-20, niedz. do 18.



galerie autorskie

ZAKOPANE

■ **Galeria Antoniego Rzęsy**, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynną od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rzęsa. „Życie jest już w samym drzewie” - wystawa prac Antoniego Rzęsy (uzupełnia ekspozycję „...i pozostała mi ta rzeźba” prezentowaną w willi Oksza).

■ **Galeria Rzeźby Jerzego Popielaka**, ul. Dr. do Walczaków 19 (pon.- pt. 13-17).

■ **Galeria Grzegorza Pecucha - rzeźba**, ul. Kasprzowicza 31a, pecuch.art.pl (pon.-pt. 13-16).

■ **Galeria malarstwa Rudolfa Krzyżaka**, ul. Krupówki 35a (codz. 12-19).

■ **Galeria autorska Arkadiusza Walocha**, ul. Kościuski 12 (pon., śr., czw. 16-18).

■ **Galeria Anny i Eugeniusza Boguckich** - malarstwo na szkle, rzeźba w drewnie, ul. Smrekowa 11 (codz. 10-13, 15-18, w innych terminach: 18 20 142 74).

■ **Galeria Marii i Jerzego Gruszczyńskich**, ul. Skibówki 26, 18 20 634-34

■ **Orski Gallery**, galeria autorska Ryszarda Orskiego, ul. Broniewskiego 4, 18 20 17 171

■ **Izba Twórcza Adama Doleżuchowicza** - rzeźba, szachy regionalne, świętiki, malarstwo na szkle, ul. Za Strugiem 30a (pon., śr., pt. 10-15)

■ **Galeria „Seba”**, malarstwo, rzeźba Sebastiana Królszewskiego, ul. Tetmajera 7c (pon.-sob. 10-17)

■ **Galeria Autorska Lidii Rosińskiej**, Kościeliska 31D. Czynną: wt.- śr., sob.-niedz. 15-19. Ceramika, rysunek, malarstwo.

■ **Galeria malarstwa Ryszarda Budnika**, ul. Krupówki 48, codziennie 10-18

■ **Galeria Kenara**, Sobczakowka 9, codziennie po umówieniu: 1820 152 47

■ **Galeria AWA**, ul. Kościuski 12. Pon., śr., czw. godz. 16-18

GRONKÓW

■ **„Ozwa” - galeria autorska Beaty Zalot.** Pastele i ceramika. Gronków 317. www.pastele.pl

OSTROWSKO

■ **Autorska galeria malarstwa Mariana Gromady**, ul. S. Brylewskiego 5. Po uzgodnieniu: 697 700 969.

SZCZAWNICA

■ **Pracownia Twórcza Anny i Józefa Madejów**, ul. Pienińska 4, 18 262 12 90. Malarstwo na szkle, rzeźba.

■ **Malarstwo Józefa Ignaciuka**, ul. Flisacka 16d. Pejzaże pienińskie, portrety.

■ **Galeria Jana Wierzbę**, ul. Szalaya 100. Korzenioplastyka, metaloplastyka, minerały Pienin.

■ **Izba Pamięci Michała Słowika Dzwona**, ul. Szalaya 43, 18 262 20 65. Malarstwo na szkle, rzeźba, twórczość pisarska.

■ **Pracownia Twórcza Janiny i Tadeusza Zachwiejów**, ul. Poloniny 5, 18 262 23 08. Rzeźba - kamień, malarstwo na szkle, hafciarstwo.

KROŚCIENKO N.D.

■ **Prywatna Galeria Tadeusza Oleśa.** Wystawa przyrodnicza i nie tylko. Codz. 10-16, ul. Potoczki 2, 18 26 23 926. Tadeusz Oleś - zoolog, lepidopterolog, preparator zwierząt.

GLICZARÓW GÓRNY

■ **„Gonźówka”**. Galeria autorska Jarosława Jamroza. Malarstwo, rzeźba. Gliczarów Górny 79, czynna codziennie 8-20.

ŁĄPSZE NIŻNE

■ **Pracownia-galeria malarstwa żel-art Jana K. Pawłusiewicz**, ul. Długa.169/2 - po uzgodnieniu tel. 601 093 221



ośrodki kultury

BIAŁY DUNAJEC

■ **Gminny Ośrodek Kultury**, ul. Jana Pawła II 363

● **5.09, 18.00 Wernisaż wystawy „Twórcy Podhala 4”** - wydarzenie towarzyszące XI Międzynarodowemu Festiwalowi Muzyka na Szczytach

NOWY TARG

■ **Miejski Ośrodek Kultury**, al. Tysiąclecia 37, mok.nowytag.pl. Wystawa laureatów Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego im. Jana Sunderlanda „Krajobraz górski 2019” (do 31.08).

● **1.09, 19.00 „Wiedźmin. Turbolechita”** - Teatr Nowy - spektakl realizowany w ramach programu Polska 2019

SUCHA BESKIDZKA

■ **Miejski Ośrodek Kultury - Zamek**, ul. Zamkowa 1. **Galeria Sztuki - Zamek**. Wystawa malarstwa grupy Nadskawie: Bury, Dąbrowa, Giermek, Lenart, Młynarczyk (do 31.08).



kluby i kawiarnie nie tylko muzyczne

ZAKOPANE

■ **Cafe Tygodnik Podhalański**, ul. Kościuski 3, SDH Granit, IV p.

■ **Klub Muzyczny VaVaVoom**, ul. Kościuski 10

● **31.08, 21.00 Residents Night:** Gatuza & Drogi

■ **Le Scandale**, Zaruskiego 5

● **31.08, 18.00 Bałagan Na Strychu/tukasz „Lotek”** Lodkowski/stand-up; suport: Damian Skóra

■ **Kawiarnia Kmicic**, ul. Staszica 11a. „Barwny świat festiwalu” - wystawa fotografii Jolanty Flach.

■ **Karczma „Pod Gontem”**, ul. Kasprzowicza 1A

● **31.08, 20.00 Zabawa** z Ahaju Fusion Band

MSZANA DOŁNA

■ **Folwark Stara Winiarnia**, ul. Ogrodowa 2, folwarkstarawiniarnia.pl

● **30.08, 20.00 Koncert:** Heavy Way

SZCZAWNICA

■ **Dworek Gościnny**, Park Góry 7

● **5.09, 19.00 Schutz & Bach.** Koncert na zakończenie Kursów Mistrzowskich; wykonawcy: Marta Studzińska/sopran, Ewa Walkowska/mezzosopran, Helena Pożyczkowska/alt, Katarzyna Kosiek/alt, Michał Dembiński/bas, Łukasz Dziuba/bas, Andrzej Zawisza/bas oraz Orkiestra Baroque Collegium 1685

JAWORKI

■ **Muzyczna Owczarnia**, ul. Biała Woda 13, muzycznaowczarnia.pl

● **30-31.08 Dni Kultury Węgierskiej w Muzycznej Owczarni** + dwa koncerty: Roby Lakatos z zespołem

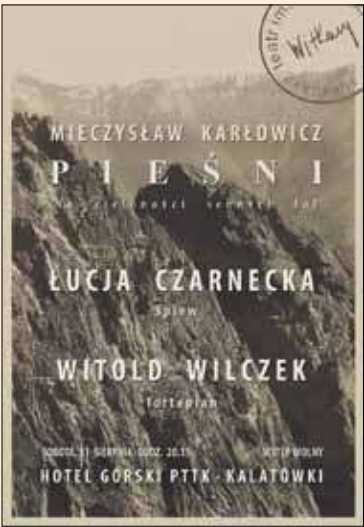


spotkania, koncerty

TATRY

■ **Hotel Górski PTTK**, Kałatówki

● **31.08, 20.15 Mieczysław Karłowicz „Pieśni. Na zieloności sennych łąk”** - Łucja Czarnańska/śpiew, Witold Wilczek/fortepian



■ **Schroniska PTTK na Hali Ornak** w Dolinie Kościeliskiej

● **3.09, 19.00 Letnie wieczory na Hali Ornak:** „Bieszczady z perspektywy skiturowca” prezentacja multimedialna Wojciecha Szatkowskiego - Muzeum Tatrzkańskie - Narciarstwo wolności

ZAKOPANE

■ **Sanktuarium** M.B. Objawiającej Cudowny Medalik, Olcza

● **30.08, 20.45 Koncert:** Schola Cantorum Misericordis Christi/Polska

■ **Hotel Belvedere**, ul. Droga do Białego

● **31.08, 17.00 Koncert na finał Cyklofonii** - wystąpi Wakacyjna Orkiestra Cyklofonii, czyli muzycy, którzy wzięli udział w rajdzie

■ **Kościół** M.B. Nieustającej Pomocy na „Górcie”, ul. Kaszelewskiego

● **31.08, 19.00 Koncert:** Schola Cantorum Misericordis Christi/Polska

■ **15. Spotkania z Filmem Górskim:**

● **5.09** Kino Sokół: 10.00-16.00 Międzynarodowy konkurs filmowy i spotkania z reżyserami; Miejska Biblioteka Publiczna (wstęp wolny): 11.00 Górski Czwartek Literacki dla Dzieci - W niedźwiedziej gawrze. Spotkanie literacko-plastyczne z bohaterami książki „Kuba Niedźwiedź. Historie z gawry” autorstwa Renaty Kijowskiej; Galeria Antoniego Rzęsy, 100-lecie urodzin rzeźbiarza: 19.00 Otwarcie 15. Spotkań z Filmem Górskim, Apoloniusz Rajwa; Dworzec Tatrzkański: 10.00-16.30 Międzynarodowy konkurs filmowy i spotkania z reżyserami, 17.00-19.00 Tatrzkańskie archiwum X: Sprawa Kaszniców, 19.00-21.00 Retrospektywa filmów Jerzego Szurda (cz. 1) pod patronatem TVP Historia (wstęp wolny), 21.00 Afterparty; STRH Bistro Art. Cafe: 18.30 Wernisaż prac Ewy Marii Romaniak

SZAFLARY

■ **Boisko** LKS Szaflary

● **31.08, 20.00 Spotkania filmowe** w gminie Szaflary: „Pieniądze to nie wszystko”

RABKA-ZDRÓJ

■ **Amfiteatr**, ul. Chopina 17

● **31.08 Teatr pod Chmurką:** 16.00 Plum i Bulb, czyli problem z wodą/spektakl 5+; 17.15 Morskie stworzenia/warsztaty lalkarskie 6+



imprezy różne

ZAKOPANE

■ **Święto ulicy Kościeliskiej:**

● **1.09, 9.30** Zapalenie zniczy na grobach mieszkańców ul. Kościeliskiej/cmentarz na Pęksowym Brzyzku; 10.00 Msza w intencji mieszkańców ulicy Kościeliskiej w Starym Kościółku; 11.00 Zbiórka i przejazd powozami konnymi ulicą Kościeliską; 11.00 Zwiedzanie zakopiańskiej starówki - oprowadza mgr inż. Jan Karpiel Bulecka; ok. 11.30 Wizyta burmistrza Zakopanego i przedstawicieli Zarządu Związku Podhalań Oddział Zakopane u najmłodszego mieszkańca ulicy; 12.00-16.00: konkurs na najpiękniejszy ogródek ul. Kościeliskiej, występ góralskiego zespołu „Małe Regle”, konkursy: na wypieki „Mokołki” i poncki z tegorocznej maki, na najlepszą nalewkę, rysunkowy dla dzieci przedszkolnych „Najstarsza ulica w Zakopanem - Kościeliska”, na najlepiej ubraną gaździę „Przezieracka skrzyni” i na śpiew pasterski (solowy i grupowy) „Nie bede jo pasła za kwaterek masła”, atrakcje dla dzieci (zawody sportowe, ścianka wspinaczkowa), 16.00 Rozstrzygnięcie wszystkich konkursów i wręczenie nagród/konkursy odbędą się na polanie przed jatką Ciotki Buleckuli



KOŚCIELISKO

■ **Filmowe Kościelisko.** Wycieczki tematyczne połączone z zajęciami z Nordic Walking - W poszukiwaniu filmowych śladów w Gminie Kościelisko”. Najbliższe wycieczki: **31.08-1.09** (więcej o projekcie: filmowekościelisko.pl, zapisy na wycieczki, informacje - Centrum Informacji Turystycznej, ul. Nędzy Kubicka 136, 660 554 107, centrumturystyki@gminakoscielisko.pl)

SZAFLARY

■ **Termy** Gorący Potok

■ **31.08 Piana Party:** 10.00 Jedyn Łęginy; 16.00 zabawa z DJ'em i wodzirejem, animacje dla dzieci

BIAŁKA TATRZAŃSKA

■ **Teren hotelu i Term Bania. Kultura na Bani:**

● **29.08, 20.00** Heavy Way Unplugged; ● **30.08, 20.00** The King's Friends; ● **31.08, 18.30** Beti & Bobass, **20.00** Krzikopa

MIZERNA

■ **Remiza OSP**

● **1.09 Gminne Dożynki:** 13.30 zbiórka pocztów sztandarowych i delegacji przy OSP, przemarsz do kościoła parańskiego; 14.00 msza dziękczynna w intencji gminy Czorsztyn; 15.15 przemarsz sprzed kościoła do remizy; 15.30 otwarcie dożynek; 16.30 Konkurs Wieńca Dożynkowego, koncert orkiestry dętej Domu Kultury i OSP z Maniów, Mali Maniowianie, kapela romska Tibor Band ze Słowacji, zespół muzyczny N.E.M. ze Sromowiec Niżnych, Beti & Bobas Show, zespół Folk Power Music; również: potrawy regionalne, atrakcje dla dzieci

NOWY TARG

■ **Studio tatuażu Bacył Ink**, ul. Kolejowa 5

● **31.08 Bacył INK 3rd B- DAY PARTY:** 9.30-18.00 Uroczynyowy walk-in-day: flashy w promocyjnych cenach, losowanie szczęśliwego numeru, Barber Nokturn, licytacja charytatywna online (FB), rap freestyle battle: 18.00 After party w Bar Łan (Krzywa 19b), zagrają: Blind To Differences, Paranoise, Kudłaty Soundsystem

■ **Nowotarski Wrzesień - 80. rocznica wybuchu II Wojny Światowej:**

● Msza św. w intencji ojczyzny i poległych/kościół św. Katarzyny, przemarsz delegacji i pocztów sztandarowych na plac Kombatanów; ok. 11.00 uroczystość upamiętnienia wybuchu II Wojny Światowej, apel poległych, program słowno-muzyczny

NIEDZICA

■ **Ultra Janosik:**

● **30.08** Polana Sosny: 16.00 otwarcie biura zawodów, wypożyczalnia rowerów, degustacja produktów regionalnych Stowarzyszenie Frydmarški Sypaniec; 20.00 dobrowolna odprawa uczestników wszystkich biegów; 21.00 koncert zespołu Skacowani

● **31.08, 7.00** start uczestników biegu UltraJanosik 110 km Legenda/Strbskie Pleso; 8.00 start uczestników biegu UltraJanosik 80 km Pomsa Janosika/parking u wylotu Kieżmarskiej Doliny; 8.30 spływ łodziami flisackimi/ Sromowiec Wyżnie Kąty; 9.00 atrakcje dla dzieci; 9.00 rafting przełomem Dunajca, wypożyczalnia rowerów/Polan Sosny; 10.00 start uczestników biegu UltraJanosik 55 km Spiska Pętla/Zespół Rekreacyjny Polana Sosny - Niedzica; 10.15 wyjazd uczestników wycieczki na Trzy Korony/Polana Sosny; 11.00 start uczestników biegu UltraJanosik 35 km Zbojocka Ślebođa/ Łapszanka; 13.00 biegi dla dzieci i młodzieży/Polana Sosny; 14.00 i 16.00 domowe spa dla pań i inne atrakcje; od 14.00 degustacja produktów regionalnych Stowarzyszenie Frydmarški Sypaniec/ Polana Sosny; 15.00 joga dla dzieci; 16.00 impreza regionalna na Polanie Sosny

● **1.09, 7.00** otwarcie biura zawodów/Polana Sosny; 9.00 start uczestników biegu Ledwo Dycha/Ścieżka rowerowa Fałszynt; 12-00 oficjalne zakończenie zawodów/ Polana Sosny

SZCZAWNICA

■ **Park Dolny**, obok stawu

● **31.08, 18.00 Taneeczne zakończenie lata** w rytmach latino

LUDZMIERZ

● **1.09 XXXII Dożynki Podhalańskie i Święto 21. Brygady Strzelców Podhalańskich:** 10.30 wymarsz delegacji z orkiestrami i muzyką góralską sprzed Domu Podhalańskiego do Bazyliki Lud

Już za tydzień festiwal górski

W dniach 5-8 września odbędą się w Zakopanem jubileuszowe 15. Spotkania z Filmem Górskim. W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o zaproszonych gościach, którzy uświetnią Spotkania, a dzisiaj zapowiemy inne wydarzenia związane z tą imprezą.



Od pierwszej edycji trzonem festiwalu jest **Międzynarodowy Konkurs Filmowy** oraz przegląd filmów górskich. Tak sobie zaplanowali przed 15 laty inicjatorzy tej imprezy Michał Kowalski, Jakub Brzosko i Agnieszka Szymaszek, dziennikarze zakopiańskich mediów. Początkowo najlepsze filmy wybierała publiczność, potem dopiero zaczęło je oceniać jury, dopuszczające filmy do konkursu. W tym roku zobaczymy w ramach konkursu 31 filmów z 15 krajów, w tym aż 20 polskich premier. Do 31 maja można było zgłaszać filmy do konkursu, ale nie starsze niż z 2017 roku - fabularne, dokumentalne, animowane, edukacyjne i eksperymentalne, związane z tematyką górską. Są to filmy w większości pełnometrażowe, ale jest również kilka krótkich. Można będzie obejrzeć fil-

my z Wielkiej Brytanii, Austrii, Hiszpanii, Niemiec, Słowacji, Słowenii, Rosji, USA, Chin, Francji, Włoch, Węgier, Szwajcarii oraz Polski - „Ostatnia Góra”, „Wiatr”, „No trace Tatra”, „Harda”, „Observatorium”, „Od Tatr po Everest” i „The split od Flatness”. Oceniać je będzie jury w składzie: Alessandro Filipini, Jerzy Połębski, Stanisław Berbek, Magdalena Ciszewska-Rząsa i Piotr Pustelnik. Główną nagrodą jest jak zawsze statuetka „Wielka Góra” autorstwa Marcina Rząsy i 4000 zł. Będą też nagrody kierownictwa schroniska przy Morskim Oku, dyrektora TPN, burmistrza Zakopanego, a także nagroda PZA, młodzieżowego jury z Zespołu Szkół Plastycznych im. Antoniego Kenara, jury studentów - młodych filmowców, nagroda specjalna oraz publiczności. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w czasie uroczystej gali. Będą też pokazy filmowe, do których zgłoszono 8 filmów,

a także pokazy filmów krótkich, do 5 minut, o ile takie napłyną do biura festiwalu do 30 sierpnia.

Po raz pierwszy odbędą się w Polsce **Mistrzostwa Europy we wspinaczce sportowej Małopolska 2019 w kategorii buldering**. Dotychczas, począwszy od drugiej edycji Spotkań z FG, organizowane były zawody pod nazwą Zako Boulder Power, które później przyjęły imię Bogusia Probulskiego i zaliczane były do edycji Pucharu Polski w zawodach wspinaczkowych w bulderingu. Tym razem będą miały europejską rangę, bowiem wystartują w nich zawodnicy z różnych krajów Europy. Terenem zmagania wspinaczy będzie boisko przy ul. Partyzantów, naprzeciw parku miejskiego, gdzie przygotowane zostaną bouldery. Zawody potrwać trzy dni, od piątku do niedzieli. W pierwszym dniu będą eliminacje, w sobotę półfinały, a wieczorem finały, do których za-

kwalifikuje się po 6 najlepszych wspinaczy w kategorii mężczyzn oraz kobiet. Finały uświetni muzyka na żywo serwowana przez DJ-a. W niedzielę będą się mogły powspinać również dzieci w wieku 7-16 lat.

Konkurencją sportową spotkań będzie też **bieg przedni**, organizowany od kilku lat na widokowej trasie o długości 15 km i deniwelacji 560 metrów, który odbędzie się w niedzielę 8 września. Zawodnicy wystartują z miasteczka festiwalowego przy parku miejskim, po czym wbiegną na Gubałówkę, a następnie pasmem tego pogórza do Palenicy i w dół, na stadion białonowy w Kościelisku Kirach, gdzie będzie meta. Dlaczego bieg przedni? Bo z trasy biegu prawie cały czas widać masyw Kominiarskiego Wierchu, gdzie gniazduje orzeł przedni, jedyne takie miejsce w Tatrach. Biegi górskie są ostatnio bardzo popularne, więc można liczyć na dużą frekwencję.

Nie zabraknie też - jak co roku - **Akademii Górskiej**, będą warsztaty w namiocie PZU prowadzone przez specjalistów różnych dyscyplin górskich a także zajęcia w terenie prowadzone przez przewodników wysokogórskich, instruktorów alpinizmu i ratowników TOPR.

W ubiegłym roku po raz pierwszy została wręczona **Nagroda Taternika im. Jerzego Kukuczki** - czekany

za najlepsze osiągnięcia wspinaczkowe sprzed 25 lat. W tym roku nagrody te otrzymają wspinacze zarówno za osiągnięcia dokonane w minionym roku w kilku kategoriach: za najlepsze przejście górskie i wielkościanowe, za spektakularne osiągnięcia we wspinaczce sportowej i za spektakularne osiągnięcia w kategorii alpinizm jaskiniowy, narciarstwo wysokogórskie, kanioning oraz za dokonania sprzed 25 lat. Nagrodą jest wierna kopia czekana Mariusza Zaruskiego. Jak wyjaśniają pomysłodawcy tej nagrody: - *To nie tylko nagroda za sportowy wynik - za wysokość, głębokość, za cyfrę. To nagroda za potęgę ducha, śmiałość myśli, zamysł, czasem wieloletnią konsekwencję w dążeniu do celu - za ducha gór.*

Nawiszą prac Ewy Marii Romaniak „Arsmonti” odbędzie się w czwartek 6 września o godz. 18.30 w STRH Bistro Art. Cafe przy Krupówkach. Prezentowane będą prace malarskie i rysunkowe o tematyce górskiej. Nie zabraknie też nowych książek, np.: Denisa Urubki „Absurd Everestu”, Jana Kiełkowskiego „Zdobycie Tatr”, tom II, „Polscy himalaiści” i albumu „Włodek” o Władysławie Cywińskim. Górski Czwartek Literacki dla dzieci poprowadzi pracownik Miejskiej Biblioteki Publicznej. Warto również w czwartek o godz. 17 wybrać się do Dworca na „Tatrzańskie archiwum x”, gdzie eksperci postarają się rozwikłać tajemnicę śmierci Kaszniców - ojca i syna oraz taternika Wasserbergera, którzy zmarli w ciągu kilku minut w sierpniu 1925 roku w Dolinie Jaworowej. Na następny dzień odbędzie się wizja lokalna - wycieczka szlakiem Kaszniców, w której można uczestniczyć, uiszczając opłatę 15 zł. Błogórsferę poprowadzą Małgorzata Nowakowska i Małgorzata Machowicz. Oficjalne rozpoczęcie Spotkań z Filmem Górskim odbędzie się w czwartek o godz. 19 w Galerii Antoniego Rząsy przy ul. Bogdańskiego z okazji 100. rocznicy urodzin artysty rzeźbiarza. Z uwagi na niedużą salkę będzie to spotkanie bardziej kameralne. Drobne zmiany mogą jeszcze wystąpić w programie, dlatego można sprawdzić aktualizację na stronie: spotkania.zakopane.pl

Apoloniusz Rajwa



Akademia Górską. Adam Marasek prowadzi zajęcia w terenie.



Nagrody Międzynarodowego Konkursu Filmowego - statuetki Marcina Rząsy.

telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300 HZS (Horska Zachranna Sluzba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Veľká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26

biura podróży

ogłoszenia płatne

• **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

• **TOUR & TRAVEL POLAND**, ul. Kościuszki 15, tel. 182010501, zakopane@tppoland.eu, www.tppoland.eu. Bilety lotnicze, autokarowe, promowe. Wczasy i wycieczki zagraniczne, krajowe. Wycieczki i imprezy dla firm, konferencje, szkolenia. Ubezpieczenia i wizy.

• **BIURO TURYSTYCZNE „TERESA”**, Zakopane, Al. 3 MAJA 9 (Budynek „Jawor”), tel./fax 18 20-B-660, tel./fax 18 20-143-01. Pobyty w Zakopanem, wycieczki lokalne, wczasy krajowe i zagraniczne dla turystów indywidualnych, zakładów pracy i szkół, autokarowe bilety międzynarodowe m.in. Nowy Targ - Wiedeń, bilety lotnicze, bilety Zakopane - Kraków, ubezpieczenia. www.teresa.zakopane.pl. e-mail: biuro@teresa.zakopane.pl.

• **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.

noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

• **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka góralska.

baseny

ogłoszenia płatne

• **Hotel BELVEDERE******, ul. Droga do Białego 3, czynny 8-22, 18 20 21 200, basen ze zjeżdżalnią, jacuzzi, łaźnia rzymska, sauna fińska, sauna turecka, sauna na podczerwień, siłownia, sala gimnastyczna, squash, bilard, kregielnia, golf, SPA Belvedere.

Przed wyruszeniem w Tatry należy się zapoznać z aktualnym komunikatem turystycznym TPN. Szlak turystyczny z Wyżniej Kondrackiej Przełęczy na Giewont jest zamknięty do odwołania. Z powodu obrywu skalnego na południowej ścianie Niebieskiej Turni zamknięty do odwołania jest również szlak Świnica - Zawrat. Z powodu bardzo dużego ruchu turystycznego na odcinkach szlaków wyposażonych w sztuczne ułatwienia mogą tworzyć się zatory, co wydłuży znacznie planowany czas wycieczki - dotyczy to zwłaszcza szlaku na Rysy - również od słowackiej strony - oraz Giewontu. Zagrożeniem dla turystów są burze, w ich trakcie szczególnie niebezpieczne jest przebywanie na graniach, na odcinkach szlaków wyposażonych w sztuczne ułatwienia (łańcuchy, klamry itp.) oraz w okolicy cieków wodnych. Od 1 marca szlaki na terenie TPN zamknięte są od zmiernych do świtu. Wyjeżdżając w góry Słowacji, warto posiadać ubezpieczenie od kosztów akcji ratowniczej oraz kartę ubezpieczenia zdrowotnego EKUZ.

Blisko dwa tygodnie trwały rozegrane w japońskim Hachioji Mistrzostwa Świata we wspinaniu. Na długość imprezy, będącej swego rodzaju sprawdzianem „kombinacji”, w której wspinanie będzie gościć na przyszłorocznych Igrzyskach Olimpijskich w Tokio, złożyło się przeprowadzenie zmagień we wszystkich trzech wspinaczkowych dyscyplinach plus zawodów w olimpijskim formacie. W „tradycyjnych” dyscyplinach mistrzowski tytuł w czasówkach z Innsbrucku obronił Aleksandra Mirosław (wówczas Rudzińska), piąta była Aleksandra Kałucka, siódma Patrycja Chudziak. Wśród mężczyzn najszybszy był Włoch Ludovico Fosali. W boulderingu najlepsi byli Słowenka Janja Garnbret i reprezentant gospodarzy - Tomoa Narasaki. W prowadzeniu triumfowała również Janja Garnbret oraz Czech Adam Ondra, który powetował sobie w ten sposób nieudany występ w finale boulderingu (6. miejsce, bez żadnego ukończonego bouldera). Dokładnie według olimpijskiego schematu rozegrano także zawody w kombinacji tych trzech dyscyplin - najbardziej „uniwersalnymi” wspinaczami okazali się Tomoa Narasaki i Janja Garnbret. Ola Mirosław, wygrywając czasówki, przegrała jednak z kretesem prowadzenie i bouldery, zajmując w finale ostatnie, ósme miejsce. Niemniej jednak reprezentantka lubelskiego KW Kotłownia zapewniła już sobie awans na przyszłoroczne Igrzyska.

Ukazał się najnowszy numer kwartalnika „Tatry”, którego głównym tematem jest konflikt między ochroną przyrody Tatry czy kultury i krajobrazów Podhala, a inwestycyjnym boorem, który w niekontrolowany sposób zmienia Zakopane i jego okolice. Jest to ostatni numer, którego redaktorem naczelnym był Marek Grocholski, odchodzący na emeryturę, ale nie kończący jeszcze współpracy z „Tatrami”. Jego następczynią na tym stanowisku będzie Agnieszka Szymaszek, wieloletnia redaktorka kwartalnika, dziennikarka i przewodniczka tatrzańska.

(lk)

Kronika TOPR



Przedostatni tydzień wakacji przebiegał pod znakiem dwu wielkich tragedii - w Jaskini Wielkiej Śnieżnej i na Giewoncie.

● **NIEDZIELA 18 SIERPNIA.** O godz. 6 pierwszej tego dnia ratownicy wraz ze sprzętem zostali przetransportowani pod otwór jaskini. W ciągu dnia dołączyli do nich kolejni ratownicy i strażacy. O godz. 9.30 w jaskini działało już 27 ratowników. Po 13.30 do centrali TOPR dotarła informacja o upadku turysty na Orlej Perci, pomiędzy Skrajnym a Pośredni Granatem. Mężczyzna doznał urazu głowy i chwilowej utraty przytomności. Śmigłowcem przetransportowano go do szpitala. Po 14 z bazy pod otworem jaskini dotarła do centrali informacja, że potrzebna będzie pomoc w wyjściu z jaskini grotolazowi, który zawiadomił TOPR o zdarzeniu i z pierwszą grupą ratowników zszedł ponownie do jaskini. W tym celu konieczne było dodatkowe zapoczątkowanie Wielkiej Studni i pod Lodospadem. Po 15 do Zakopanego przyjechała grupa ratowników HZS, a z Bytomia ekipa ratowników górniczych ze specjalną kamerą. Około 18.30 w dwóch lotach pod otwór jaskini zostali przetransportowani ratownicy z HZS, ratownicy górniczy i 2 ratowników TOPR, w sumie 8 osób. W tym czasie w Dolinie Chochołowskiej 65-letnia turystka zsunęła się po stromym stoku ok. 30 m - ma silny ból kręgosłupa i potłuczenia. Śmigłowiec przetransportował ją do szpitala. W nocy z 18/19 w jaskini działało 26 ratowników. Między innymi trwały prace strzelnicze, mające na celu poszerzenie wąskiego korytarza, w którym prawdopodobnie utknęli dwaj grotolazi.

● **PONIEDZIAŁEK 19 SIERPNIA.** Po godz. 5 na powierzchnię wychodzą z jaskini ratownicy po ponad 20-godzinnych działaniach, a zastępują ich kolejni. Po wymianie działa 12 ratowników, którzy skupiają się na działaniach pirotechnicznych. Po 15 telefon od turysty z informacją, że znajduje się poniżej Kondrackiej Przełęczy. Prawdopodobnie ma złamaną nogę. Śmigłowiec zawoził go na lądowisko przy szpitalu. Po 19 śmigłowiec w kilku lotach przewozi pod otwór jaskini 19 ratowników, którzy kontynuują działania pirotechniczne. Nocne działania w jaskini prowadzi 19 ratowników. Po godz. 20 do TOPR zadzwoniła turystka schodząca wraz z 6-letnią córką z Małolężniaka Szarym Żlebern. Doszły do łańcuchów, boją się dalej schodzić. Dwóch ratowników po 22 dotarło do turystek. Akcję ratunkową zakończono po północy.

WTOREK 20 SIERPNIA. Po godz. 6 śmigłowiec przewoził pod otwór jaskini 13 ratowników. W godz. 10-13 kolejnych 11 ratowników. Po 16 z Hali Gąsienicowej na Brzeziny ratownik zwiózł turystkę skarżącą się na silny ból kręgosłupa. Ok. 17.30 do TOPR dotarła informacja, że w okolicy Koziej Przełęczy utknęło dwóch turystów. W tamtym kierunku wyruszył pełniący dyżur w Stawach ratownik. Podczas podejścia spotkał taternickę z dolegliwościami gastrycznymi - konieczny okazał się transport. Po godz. 18 śmigłowiec przewozi pod otwór jaskini kolejną 9-osobową grupę ratowników, którzy będą działać w nocy. Po przewiezieniu ratowników śmigłowiec leci w kierunku Koziej Przełęczy. Próba desantu i podebrania turystów nie powiodła się ze względu na silny wiatr. Udało się ich wciągnąć na pokład przed 20. W godz. 21.30-23.00 z jaskini na powierzchnię wychodzą ratownicy, którzy działali tam w ciągu dnia.

● **ŚRODA 21 SIERPNIA.** Po 7 kolejną 5-osobową grupę ratowników zostaje przetransportowana pod otwór jaskini. Po 8 z jaskini wychodzą 2



Fot.: Izofia Szwałkos

ratownicy i 2 grotolazi, którzy bezprawnie w czasie działań ratunkowych weszli do jaskini. O zajęściu powiadomiono służby TPN. W jaskini działa 10 ratowników. Przed godz. 14 dziewięciu z nich po wykonaniu przydzielonych im zadań (działania pirotechniczne, usuwanie kamiennego gruzu) wychodzi na powierzchnię. Po godz. 15 do TOPR dociera informacja o wypadku w Zawratowym Żlebie. Turysta spadł około 50 m. Jest przytomny, ale ma urazy twarzy i jest z nim utrudniony kontakt. Pierwsi ratownicy docierają do rannego o 16.30, zaopatrują go, ale ze względu na odniesione obrażenia konieczny jest jego transport w noszach (nielotna pogoda). O 17 z centrali do jaskini wyrusza 8-osobowa grupa ratowników z zadaniem dostarczenia sprzętu i zaopatrzenia dla działających tam ratowników. O 17.30 do TOPR dzwoni turysta informując, że z dwójką swoich dzieci (4 i 9 lat) schodzi z Hali Gąsienicowej do Kuźnic. Dzieci są wyczerpane, trzeba je nieść, a on nie daje rady. Pojazdem terenowym zwieziono osłabione dzieci do Kuźnic. Przed 20.30 do TOPR dzwonią turystki schodzące z Rysów. Są nad Czarnym Stawem. Jedna z nich osłabła i nie jest w stanie kontynuować zejścia. Z Morskiego Oka wychodzi ratownik, który po 23 doprowadza kobiety do Morskiego Oka. O godz. 21.40 ratownicy działający w Zawratowym Żlebie docierają z rannym do Murowańca i samochodem przewożą go do szpitala.

● **CZWARTEK 22 SIERPNIA.** Po godz. 6 śmigłowiec transportuje pod otwór jaskini 11 ratowników, którzy mają za zadanie zabezpieczenie obrywu i wymianę lin, zniszczonych przez samostny obryw. Po 11 4-osobowa grupa ratowników wchodzi do jaskini. O 13.06 do TOPR dociera informacja o porażeniu piorunem turysty w rejonie Chudej Przełęczy. Mężczyzna jest przytomny, ale pokaleczony i poparzony. Turystę sprowadzają go w kierunku schroniska na Ornaku. O 13.16 TOPR zostaje powiadomiony o uderzeniu pioruna w masywie Giewontu. 3 osoby, w tym dwoje dzieci, są reanimowane. Sporo osób zostało porażonych. Trwa burza, nie jest możliwe użycie śmigłowca. O 13.37 na Kondratową wyjeżdża 12-osobowa ekipa ratowników, a w centrali zbierają się kolejni i o 13.53 wyjeżdża 8 ratowników. O 14 startuje śmigłowiec. O 14.05 informacja o kolejnym uderzeniu pioruna w kopułę szczytową Giewontu. Są kolejni ranni. O 14.23 desant ratowników, przejęcie reanimacji od turystów. Ratownicy prowadzą zaawansowane zabiegi resuscytacyjne. Informują centralę o wielu osobach, które potrzebują pomocy. Śmigłowiec przewozi najciężej rannych do szpitala, a lotem w kierunku Giewontu kolejnych ra-

towników. Do pomocy sukcesywnie włączają się: 20 ratowników Grupy Podhalańskiej GOPR, Lotnicze Pogotowie Ratunkowe - 4 śmigłowce, straż pożarna. Śmigłowiec TOPR przewozi do szpitala najciężej rannych, mniej poszkodowani schodzą do schroniska na Kondratowej, gdzie jest im udzielana pomoc. O 15.11 ratownicy działający pod Giewontem informują, że resuscytacja nie przyniosła rezultatu. Trzy osoby (kobieta i dwoje dzieci) nie żyją. O 15.28 na Herbacianą Przełęcz przylatuje śmigłowiec LPR, który włącza się do transportu najciężej rannych. 16.17 - informacja od turystów, którzy sprowadzili rażącego piorunem turystę spod Chudej Przełęczy na Ornaku. Jego stan się pogorszył, potrzebny pilny transport do szpitala. Próba dolotu śmigłowcem ze względu na pogodę nie powiodła się. Z centrali wyjechała terenowa karetka TOPR, którą ranny został przewieziony do szpitala. 16.18 - telefon od turystki znajdującej się na Siodłowej Przełęczy. Jej partner został porażony przez kolejny piorun. 17.13 - informacja od ratowników o kolejnej ofierze porażonej śmiertelnie w Żlebie Kirkora. 17.20 - wszyscy ciężko poszkodowani zostali przetransportowani śmigłowcami do szpitala. Lżej ranni zeszli lub zostali sprowadzeni przez ratowników na Halę Kondratową, gdzie straż dodatkowo rozstawiła namiot. Opatrzonych rannych sukcesywnie zwożono samochodami do Kuźnic. W tym czasie śmigłowce LPR przewożyły część poważnie rannych do okolicznych szpitali.

W sumie w tym tragicznym zdarzeniu śmierć poniosły 4 osoby, w tym dwoje dzieci, rannych zostało 157 osób. W działaniach ratowniczych wzięło udział około 180 ratowników TOPR, GOPR, straż pożarna, Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

O 18.10 z jaskini wychodzi grupa ratowników, którzy działali tego dnia. Przed 19 rozpoczęto transport śmigłowcem zwłok porażonych turystów na Kondratową. W Kuźnicach przekazano zwłoki firmie pogrzebowej. O 20.40 ostatni ratownicy działający pod Giewontem powrócili do centrali. Na noc w jaskini pozostało 5 ratowników i dwóch przy otworze jaskini celem utrzymania łączności. O 21.50 ratownicy odnajdują zwłoki jednego z grotolazów. Za nimi dostrzeżono prawdopodobnie część kombinezonu drugiego grotolaza. 22.54 - informacja od zakopiańskiej policji o 16 osobach, których nie można zlokalizować po wypadku pod Giewontem.

● **PIĄTEK 23 SIERPNIA.** O 7.48 policja informuje TOPR, że z 16 osób odnalazło się 7, brak wiadomości o 9 osobach. O 10.20 wiadomo, że odnalazły się kolejne 4 osoby, nie ma wiadomo-

ści o pięciu. O 10.50 ratownicy lecą w rejon Wyżniej Kondrackiej Przełęczy, by przeszkukać masyw Giewontu, a z pokładu śmigłowca mają być przeszukane jego płn. ściany. O 11.16 z jaskini wychodzą ratownicy, którzy działali nocą. 13.29 - informacja o złamanej nodze na szlaku z Myślenickich Turni na Kasprowy. Kontuzjowana turystka została przewieziona do szpitala. O 14.16 na tym samym szlaku kolejne zdarzenie. Do szpitala przewieziono dziecko, które upadając, wybiło zęby. Przed godz. 18 z Murowańca do szpitala przetransportowano 3 osoby, które wędrując w tamtym rejonie, doznały urazów kończyn.

● **SOBOTA 24 SIERPNIA.** Przed godz. 10 pod otwór jaskini przetransportowano śmigłowcem 9 ratowników, którzy sukcesywnie wchodzi do jaskini. O 13.25 powiadomiono TOPR, że na szlaku z Kasprowego na Myślenickie Turnie znajduje się turystka ze złamaną nogą. O 13.55 informacja, że na szlaku na Rysy utknął turysta. Wystartował śmigłowiec. Mimo dwóch nalołów nie dostrzeżono nikogo, kto wzywałby pomocy. Wobec tego śmigłowiec zawrócił, zabierając w drogę powrotną z Morskiego Oka do szpitala turystkę z atakiem astmy. Przed 18 z Murowańca do szpitala przetransportowano turystkę z urazem nogi. 18.13 - informacja o turystce schodzącej z Ciemniaka, znajdującej się w rejonie Adamicy, która ma problemy żołądkowe, wymioty i zaburzenia świadomości. Wyruszyło 7 ratowników, którzy po 19 dotarli do kobiety. Po 19 spod otworu jaskini do Zakopanego przetransportowano ratowników, którzy tego dnia działali w jaskini. Następnie śmigłowiec poleciał w rejon Adamicy, skąd do szpitala przetransportował chorą turystkę.

● **Niedziela 25 sierpnia.** Po 7 pod otwór jaskini przetransportowano śmigłowcem 7 osób, które tego dnia miały oczyścić rejon jaskini z luźnych głazów, tak by nie zagrażały działającym tam ratownikom. Po 14 ratownicy wyszli na powierzchnię i zostali śmigłowcem przetransportowani do Zakopanego. Po 18 kolejną 6-osobową grupę ratowników została przetransportowana śmigłowcem po otwór jaskini. Celem nocnych działań było poszerzenie korytarza, w którym znajdowały się zwłoki grotolaza. Po 19 z Pięciu Stawów przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystę z urazem nogi.

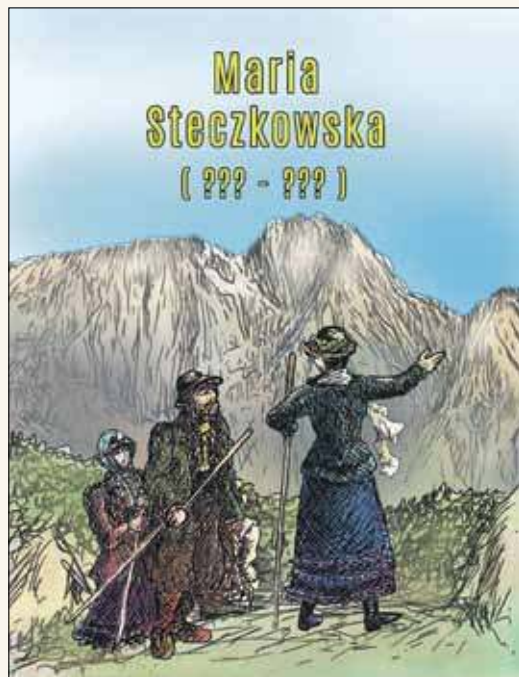
Synoptycy przewidują w nadchodzącym tygodniu prawie codziennie od godzin południowych opady i burze. Nie należy lekceważyć tej informacji. Tatrzańskie wycieczki planujemy tak, by przed burzą wrócić do miejsca zamieszkania lub schroniska.

Adam Marasek

22

Zdobycie Tatr

Nieznany jest ani rok, ani miejsce urodzenia i śmierci Marii Steczkowskiej, pierwszej polskiej samodzielnej kobiety-turystki. Wiadomo natomiast, że w latach 1854-1864 przyjeżdżała z rodzicami i siostrą do Zakopanego. Wyruszała stąd na liczne wycieczki w Tatry. Chodziła znanymi już szlakami w towarzystwie wiedzionym najczęściej przez przewodnika Jędrzeja Wałę Starszego. W 1855 r. zwiedziła Morskie Oko i Dolinę Kościeliską, w 1857 r. przeszła Dolinę Małej Łąki i wspięła się na Czerwone Wierchy. Odwiedzając ponownie Morskie Oko, zeszła do Doliny Pięciu Stawów Polskich. Następnego roku zwiedziła doliny Strążyską i Gąsienicową oraz Morskie Oko. Odbyla trydniową wyprawę przez doliny Wierchcicha i Ciemnosmreczyńską, chcąc wejść na Krywań, lecz z powodu niepogody nie dotarła na szczyt. Latem 1864 r. była na Wołowcu, z doliny Pańszczycy w zarym towarzystwie, bo w wyprawie brał udział m.in. sam ks. Józef Stolarczyk, wspięła się na Krzyżne. Zawędrowała też Doliną Białej Wody do Doliny Pięciu Stawów Spiskich. W tym samym roku sama, bez przewodnika, poprowadziła trzyosobową grupę przyjaciół na Czerwone Wierchy, co w owych czasach było ewenementem. Była autorką wydanej anonimowo książki „*Obrazki z podróży do Tatrów i Pienin*”. Zaznaczyła, że to nie jest przewodnik, ale do czasu upowszechnienia się przewodnika W. Eljasza taką rolę pełniła. W „Tygodniku Ilustrowanym” opublikowała pod kryptonimem M.S. tekst „*Wycieczka na Babią górę*”, opisując w nim swoją własną wycieczkę z 1855 r.



Maciej Pinkwart



Arywizm

Kiedyś na porządnym uniwersytecie obroniłem pracę na całkowicie nieużytkowy temat, więc nie rozumiem ludzi, którzy w swoich wyborach zawodowych, politycznych czy osobistych kierują się koniunkturalizmem. Jeszcze mniej zrozumiałe jest dla mnie to, że ktoś, kto jest filarem jednej opcji politycznej, staje się z dnia na dzień podnóżkiem innej, a katalizatorem tej reakcji chemicznej w jego umyśle jest fakt, iż poprzednia opcja straciła władzę, a nowa - zyskała. Przechodzenie na drugą stronę barykady bywa bolesne dla pewnych części ciała, chyba że osoba wykonująca wolę poprzedzającą treningiem w postaci siedzenia na barykadzie okrakiem. Da się zrobić, ale jeśli barykada umocniona jest tłuczonym szkłem lub drutem kolczastym, można przy takim działaniu stracić nie tylko twarz. Jako zwolennik pracy systematycznej, w dodatku kompletny dyletant

w kwestiach giełdowych - nie lubię słowa akcja. A właśnie to słowo w odniesieniu do działalności ratowników TOPR i współpracujących z nimi służb powtarzało się w mediach ostatnio najczęściej w kontekście dwóch tragedii, jakie działy się ostatnio w Tatrach. Mówiono, że dramat na Giewoncie był niewyobraźną tragedią - i to sformułowanie jest niewłaściwe: każdy zdrowo myślący człowiek powinien przewidzieć, że tragedia taka może się zdarzyć. Więcej - że wcześniej czy później zdarzy się na pewno - zwłaszcza że precedensy takich spraw już były. Ale mówiąc o akcji TOPR w rejonie Giewontu mało kto używał - a powinien! - określenia „akcja perfekcyjna”. Bo wiem to, co po burzy działo się w okolicach szczytu, było absolutnym mistrzostwem: gdyby nie opanowanie i profesjonalizm ratowników, służb medycznych, pilotów i policji - ofiar byłoby więcej. Niezwykle pięknie zachowały się też władze Zakopanego, miejskie i powiatowe, które były zarazem delikatne, jak i skuteczne, dzięki czemu poszkodowani i ich rodziny znaleźli kompetentne wsparcie i pomoc w mieście, które przecież było akurat w trakcie wielkiej zabawy festiwalowej. Może tylko miejscowa prokuratura nieco przesadziła, ogłaszając wszczęcie śledztwa w sprawie nie-

umyślnego spowodowania śmierci w Tatrach. Komu tu można postawić zarzuty? Ofiarom? Panu Bogu? Krzyżowi na Giewoncie?

I w tym samym czasie całe Podhale zostało obanerowane hasłem akcji *Nie czas na euro*, którym reklamuje się jeden z kandydatów do Sejmu. Pełna zgoda - nie czas i nikt o przyjęciu euro nie mówi, tak jak nikt nie mówi o prywatyzacji lasów państwowych w poprzedniej kampanii wyborczej, z którym to widmem walczyła obecna opcja polityczna pana sprzeciwiającego się przyjęciu euro. Kandydat zresztą świetnie wie, że ostatni *czas na Euro* był w 2012 r., kiedy to ówczesny zwierzchnik partyni pana kandydata - Donald Tusk organizował mistrzostwa UEFA EURO 2012, a i to na spółkę z Ukrainą. Co do mnie - chętnie przyjmę euro, nawet większą ilość, ale jakoś nikt się z takim honorarium nie kwapi.

A ten nieużytkowy temat mojej pracy dotyczył etymologii niektórych słów w późnych fazach języka egipskiego. Chętnie więc zajmuję się słowami dziś zapomnianymi, choć dotyczącymi spraw aktualnych. Tytułowy *arywizm* to chęć zrobienia kariery i zdobycia pozycji za wszelką cenę, nawet za cenę śmieszności.

Maciej Pinkwart

Wanda Czubernat



Giewoncie, Giewoncie...

Kie Stwórca światy stworzył, samo dobro wkładał w cud stworzenia. Ogiyń, woda, jakiesi gazy ślachtetne, wszystko miało służyć ku dobremu. Kie już stworzył nasom kuleckie ziemskom i na niyż przeróżne stwory, to i ludzi tyż trza było, hej. Z początku wszystko sło ku dobremu, ale kie sie ludziom zaceno lepijy powodzić, wytępiłi gady, pobudowali bloki, nasioliłi maku i konopi, przy pomocy diasków pędzili bimber, z cego sie dało, a przykozania boskie pozamiynali na swoje. Tak wej, tak to było a jest jesce gorzej. Jeden na drugiego hipko i dokuco i donosi i obgaduje, a ino dudki, dudecki, grosicki, tysiącki i miliony, hej hej, dobre zarcie, przyjemności cielesne... ale sie babka wymądrzo. Ale sie prze-

muje złym światem. A sama grzyśnica od małego, choć teraz w okolicy świętego Augustyna może sie nawrócić, jesce cas, choć kapke później. I tak to tak, kumoska Hażbityka krokała jakiesi dwa tyżnie temu, ze za duzo broimy, ze sie wzajemnie tłucemy, posądzomy o gendery i inse cholery, księży posądzomy o Sodomyje z Gomoryjom, jesce gorse rzeczy i jesce nojgorse! Ale to nie my! To oni! To te paskudy z tamtyj partyje, oni całom biyde na nos zwlekli! To oni! I wykrokała, przysła byda...

Giewoncie, Giewoncie, blisko mos do nieba ale śpis spokojnie trzeba cy nie trzeba casem dymek puścisz spod wąsa, na spaniu zabocyleś śpijwyek o ludzkim kochaniu! Zabocyleś nasjy ludzkiy ciekawości Depcom cie po nosie casem sie pozłosisz Abo tak, ino tak, bez zodnyj przyczyny... Tak Stwórca zarządził, nima twójj winy...

Tak se godomy i smutek zaciemnio nom serca, bo przecie nic niewinne te ludzie, co ich poraziło i zabiło, kie pieronami Syroki płucili.

Nic nie winowaci, oprócz ciekawości i obziyrano boskiego piykna gór od wyirchu, nic nie zawiniłi! - *Dobrzy ludzie idom do nieba wczesnie, złych Stwórca zostawio na poprawe* - tak powiedział mądry stryk, wdział kapelus, wyjon z becułeki kisonego ogórka i opuścił posiadę.

I tak se urodzomy i tropimy sie, ze sie lasy polom, ze młody chłop, choć bogoc, topi sie jak zwyczajny dziad, a w środku góry, kany zoden zbójnik nie zaziroył, umiyrarjom chłopcy, sędziowie źle sądzom, a co drugi jedzie hejtem, a przecie hejta to na prawo!

Moze trza zacząć od siebie - poprowmy sie i zacnijmy być dobrzy- dlo siebie, dlo inych ludzi, do zwierzątek i dlo polityków. Moze nie tak strasznie, za dobrze dobrzy, ale choć wyrozumiali. Dopomóż, święty Augustynie! Ślachtetni Górole! Nie idzie o to, coby my sie zamodlili i powtorzali po nasemu - memento mori - załobe sanjmy, kie trza śpijwyojmy, grojmy, sprawiedliwie dzielmy sie radościom. Hej? Hej. No to do września.

wasa babka Krzysia

Krzysztof Trebunia Tutka



Co wolno wojewodzie...

Wciąż jeszcze wolnym i podobno demokratycznym państwie znajoma znajomego ministra na jego polecenie i za odpłatnością z naszych kieszeni zajmowała oczernianiem i zastraszaniem niepokornych sędziów. Czy to możliwe i normalne? W Polsce już tak. Zagraniczne media huczą o tej aferze, która w dojrzałych demokracjach obaliłaby rząd, a u nas w zasadzie nic wielkiego się nie stało. Abstrahując od celów politycznych, to „zlecenie”, metody i słowa, którymi posługiwali się płatna hejterka i wiceminister hmm... sprawiedliwości, nie mieszczą się w żadnych kanonach kultury i zwyczajnej ludzkiej przyzwoitości. Pan Piebiak, wysoki rangą urzędnik państwowy (śaskawie zezwolono mu na dymisję), nadal jest również sędzią. To odpowiedzialna funkcja publiczna, dlatego od jej wykonawców wymaga się dużo wyższych standardów niż choćby od członków partii. Przede wszystkim apolitycz-

ności i zasad etycznych. Tymczasem w kraju, gdzie z powodu RODO nie wolno wpisywać numeru telefonu i danych dziecka w dzienniku szkolnym, osoba „z ulicy” z polecenia ministra dysponuje poufnymi danymi niepokornych sędziów. Rozpowszechnia zebrane w ich teczkach „haki” dotyczące spraw prywatnych i obyczajowych, nęka i prześladowa jak w ubekich czasach. A teraz kto będzie wyjaśniał tę sprawę? Prokurator generalny Ziobro będzie przesłuchiwał ministra Ziobrę? Co kiedyś było nie do pomyślenia, teraz dzieje się na naszych oczach za naszym przyzwoleniem.

Wkrótce Trybunał Sprawiedliwości w Strasburgu ogłosi wyroki w sprawie poszczególnych elementów „reformy” sądownictwa w Polsce, ale zanim wyborcy się zorientują, już będzie po wyborach. I po problemie. Potem zwali się wszystko na Unię Europejską i jakoś to będzie - genialna „strategia” rządzących. Póki co hulaj dusza, piekła nie ma - szczególnie dla tych, którzy tak lubią piekłem straszyć i mają się za krajowych „strażników moralności”. Oto w pełni objawili się jako wzór do naśladowania!

Nie wiem, co jeszcze musiałoby się stać, aby suweren otrząsnął się z zachwyty nad sobą i upragnionym rozdawnictwem. Coś, co

poprzedników kosztowałoby utratę stanowisk i wyborczego zaufania, rządzącym przechodzi gładko, a „naród” wszystko wybacz, bo „może i więcej kradną, ale przynajmniej się z nami dzielą”. Łatwo wyczuć, kiedy szukają nam coś przełomowo niedemokratycznego - natychmiast dla odciążenia uwagi i rozjuszenia rodaków pojawia się temat aborcji i LGBT - i to zawsze działa. Ludzie obrzucają się wyzwiskami i skaczą sobie do gardeł na łamach forów internetowych, anonimowo, bo tak najłatwiej wylewać jad i bezkarnie kłamać. Też dostają czasem takie „wypełnione miłością bliźniego” maile, po których naprawdę można zwątpić w sens angażowania się w cokolwiek. Zawsze są anonimowe, bo ktoś znajdzie i rozliczy „staszka38” z oskarżeń i inwektyw?

Podobno internetowy trolling jest bardzo intratnym zajęciem, i to nie tylko przed wyborami. Fałszywe konta w mediach społecznościowych pozwalają ulżyć sobie na wielu płaszczyznach, ale „farmy trolli” działają już w Polsce systemowo, aktywizując się zwłaszcza w tematach światopoglądowych i politycznych. Ktoś im płaci, ktoś instruuje. I pewnie przez najbliższe dwa miesiące zarobią jeszcze więcej...

Krzysztof Trebunia-Tutka

Chochółów

Miś nie doczekał

W lesie ponad Ostrowskiem grzybiarz natrafił na zwłoki młodego niedźwiedzia.

Na szczątki drapieżnika grzybiarz natknął się w środę. Mężczyzna powiadomił myśliwych, a ci zaalarmowali nowotarskie nadleśnictwo. - *To młody, trzyletni osobnik o wadze około 70-80 kilogramów* - potwierdza Roman Latoń, nowotarski nadleśniczy.

Ze wstępnych oględzin przeprowadzonych przez leśników wynika, że zwierzę padło z przyczyn naturalnych. - *Upadki wśród młodych niedźwiedzi, które zostały odgonione przez matkę i próbują się usamodzielniać, są dość częste* - zaznacza nadleśniczy.

mk

Zaskale

Tragedia podsumowana

Jeszcze we wrześniu do sądu wpłynie akt oskarżenia w sprawie tragicznego wypadku podczas egzaminu na prawo jazdy.

Śledztwo w sprawie tragicznego wypadku sprzed roku jest na ostatniej prostej. Zlecone przez prokuraturę dodatkowe opinie biegłych nie zmieniły pierwszych ustaleń. - *Najprawdopodobniej jeszcze we wrześniu uda się nam podsumować sprawę. Oczywiście zostanie do sądu skierowany akt oskarżenia* - zapowiada Józef Palenik, szef nowotarskiej prokuratury.

Tragiczny wypadek wydarzył się 23 sierpnia ubiegłego roku. Na przejeździe kolejowym w Zaskale utknęło auto egzaminacyjne Małopolskiego Ośrodka Ruchu Drogowego. W samochód uderzył rozpędzony pociąg. Egzaminator zdołał wyskoczyć z auta. W kabinie pozostała 18-letnia kursantka, mieszkanka Chyżnego. Dziewczyna zmarła po przewiezieniu do szpitala.

mk



Ze słowackiej Orawy

● Na Słowacji brakuje około 3500 lekarzy, a około 2000 jest w wieku emerytalnym.

● Z przyczyn organizacyjnych szachiści z Trziciany będą grać w III lidze regionu Liptów - Orawa - Kysuce. W związku z tym poszukują dobrych szachistów z Polski, którzy wsparliby ich w rozgrywkach.

● Ruch turystyczny w pierwszym półroczu tego roku wzrósł o 11% w stosunku do podobnego okresu roku ubiegłego. Słowację w tym okresie odwiedziło 2,9 mln osób.

● Za 400 tys. euro powstanie nowa trasa rowerowa na ul. Saletzjańskiej w Trnawie. Będzie miała 380 metrów długości. Długość tras rowerowych w Trnawie wynosi obecnie 19,93 kilometra długości.

● Do końca 2021 roku na Słowacji wszystkie dzieci do lat 15 muszą posiadać dowód osobisty.

● 30 sierpnia o godz. 20 rozpocznie się na zamku Orawskim spektakl „Upiór Drakula”, a 1 września „Być szlachcicem nie jest łatwo”.

● W dniach 29.08-1.09 w Rużomberku odbędzie się zlot rowe-

rzystów. Organizator przygotował trasy dla wszystkich - w wieku od 5 do 90 lat.

● 1 września w Dolnym Kubinie będą świętować Dzień Konstytucji i 75. rocznicę Słowackiego Powstania Narodowego. Początek o godz. 16 w parku Martina Kukučina.

● W Domu Floryna w Dolnym Kubinie można zwiedzać wystawę malarstwa „Holokaust” Tibora Spitzza, Żyda pochodzącego z Kubiny. W latach 60. wyemigrował do Kanady, obecnie mieszka w USA, a niedawno ukończył 90 lat.

● W rejonie miasta Puchov znajduje się Tłusta Góra. Na jej taras widokowy prowadzi 81 schodów. Rozciąga się z niej widok na Nizne Tatry, Małą Fatrę i Strażowskie Wierchy.

● Słowackie przystowia: Piękny Bartłomiej (24 sierpnia) to na piękną jesień nadzieja.

● Ciepło na Augustyna (28 sierpnia), chłodna będzie Katarzyna. Około Augustyna wieją wiatry do Budina.

Ján Buloš, Sucha Góra

HOROSKOP

na najbliższy tydzień

21 marca – 20 kwietnia



Sprawy co prawda idą niby w dobrym kierunku, niepokojące jest jednak to, że grunt wydaje się coraz bardziej grząski. Przemysł więc, czy warto się angażować. Musisz jednak liczyć się z możliwością rosnącej kumulacji tego mchu.

21 kwietnia – 21 maja



Powinieneś diametralnie zmienić miejsce i sposób poszukiwania wskazówek. Jak już pewnie zauważyłeś, te, które pozyskiwałeś do tej pory, nie były dobre. Może to znaczyć tylko to, że co i raz trafiasz na kolejny nieporadny poradnik.

22 maja – 21 czerwca



Na pewno jest to jakaś szansa. Sęk w tym, że wygląda to wszystko dość tajemniczo, bo nie jest do końca określone. Warto więc zachować ostrożność, jako że w tym przypadku możliwy jest jedynie oględny ogląd sytuacji.

22 czerwca – 22 lipca



Wygląda to rzeczywiście zachęcająco. Warto jednak się zastanowić przed podjęciem ostatecznej decyzji. Jeżeli dostaje się od kanibali zaproszenie na obiad, trzeba się upewnić, czy wyznaczono ci miejsce przy stole, czy też na nim.

23 lipca – 22 sierpnia



Sama sprawa dojrzała do tego, by dokonać zdecydowanego cięcia. Tak będzie lepiej dla wszystkich. Warto jednak, żebyś postarał się znaleźć sojusznika w tej operacji. Uważaj tylko, żeby nie trafić na chirurga, który mdleje na widok krwi.

23 sierpnia – 22 września



Potraktuj to jako rodzaj sprawdzianu. W związku z tym możesz czuć się zwolnioną od sztywnego przestrzegania reguł, naginając je do własnych potrzeb. Wychodząc naprzeciw takim wyzwaniom, warto czasem zrobić to z zapałem.

23 września – 23 października



Zaistniała sytuacja może mieć swoje korzenie gdzieś w odległej przeszłości. Warto tam wrócić i poszukać źródeł. Pamiętaj tylko, żeby założyć rękawice ochronne, bo sięgając głęboko w pokłady pamięci, nikt nie natrafił na kloakę.

24 października – 22 listopada



Chyba się trochę zapętliło. Od dłuższego czasu uparcie powtarzasz te same błędy. Czas przejrzeć na oczy. Twoje działania jako żywo przypominają kładzenie pod sufitem wycieraczki dla niespodziewanych gości.

23 listopada – 21 grudnia



To, że odmieniłeś swoje spojrzenie na świat, nie oznacza, że inni zrobili to samo. Nad tym, żeby ich zmienić, trzeba trochę popracować. Cóż, zmiana poglądów nie zawsze działa na podobieństwo automatycznej zmiany biegów.

22 grudnia – 20 stycznia



Wszystko się zmienia i wciąż idzie do przodu. Nie można więc wiecznie trwać w starych, kiedyś dobrych przyzwyczajeniach. W dobie telefonów komórkowych niektóre nadzieje umarły wraz z budkami telefonicznymi.

21 stycznia – 20 lutego



Nie ma powodów do obaw. Powinieneś już oswoić się z tym, że od każdej reguły bywają, i to czasem nawet znaczne, odstępstwa. Dużo częściej niż myślisz zdarza się, że to właśnie kręta uliczka jest najprostsza droga do celu.

21 lutego – 20 marca



Naprawdę wiele rzeczy jest już dobrych samych z siebie. Czas więc pozbyć się maniackalnego wręcz zwyczaju poprawiania wszystkiego, co istnieje. Wkładanie do piekarnika sernika na zimno na pewno nie przysporzy mu smaku.

Pytanie

35/2019

TYGODNIK
Podlaski

Palcem po kulinarnej mapie

Chleby jak łodzie

Choć wakacje dobiegają końca, nie kończy się sezon urlopów. Na wrzesień już szukamy atrakcyjnych kierunków.



Fot.: Agnieszka Nowelli

Chinkali posypane grubo mielonym pieprzem.

Czemu by zatem nie Gruzja? Kraj piękny, atrakcyjny turystycznie, a do tego startując w Warszawie, wylądujecie od razu w Tbilisi. Stamtąd pociągiem lub mikrobussem do trzeciej do Batumi, prosto nad Morze Czarne. Sporo biur podróży oferuje też zorganizowane objazdowe wycieczki po Gruzji. Ich istotnym elementem, prócz poznawania historii i kultury odwiedzanych regionów, podziwiania przepięknych, malowniczych krajobrazów, jest i popróbowanie gruzińskiej kuchni.

Jadąc do Gruzji z myślą o kulinarnych rozkoszach, większość podróżników nastawia się na najbardziej znane klasyki tamtejszej kuchni - na chaczapuri, chinkali i różne mięsne grille zwane tam mtsvadi. Owszem, warto ich skosztować, zwłaszcza jeśli nie mieliście jeszcze po temu okazji, a tylko słyszeliście, że są smaczne. Ale podjadając, zostawcie trochę miejsca i na inne przysmaki. Na ostri, lobio, czkmeruli, odzachuri, kupati czy tołmy. Musicie na nie jednak co nieco przygotować żołądki, bo mimo że Gruzini używają wielu świeżych ziół, zwłaszcza kolendry, i sporo warzyw, nie jest to niskokaloryczna kuchnia.

Tym z kolei, którym Gruzja nie po drodze, a urlopowe plany zaniosą ich np. do Warszawy, Szczecina czy Sopotu, radzimy zajrzeć do tamtejszych gruzińskich restauracji. Popróbujecie, posmakujecie, a nuż wam się spodoba?

Wszystkie wymienione wcześniej nazwy potraw brzmią fajnie, a nawet egzotycznie, ale od razu ciśnie się pytanie: a co to takiego? Spieszymy wyjaśnić to i owo.

CHINKALI. Jeśli próbowaliście kiedyś chińskich pierożków Dim Sum, to z chinkali jestecie niemal w domu. Różnica polega na tym, że gotuje się je jak nasze pierogi, w wodzie. Pochodzą z górskich regionów Pshavi, Mtiuleti i Chewsureti, skąd rozprzestrzeniły się na całą Gruzję, a po-

tem, jak wiele potraw z różnych stron, wędrowały sobie w świat. Zasadniczo ich nadzienie stanowi mielone mięso, ale w zależności od tego, gdzie będziecie ich próbować, różnić się będą jego rodzajem i dodatkami. Klasyczny przepis to wypełnienie z jagnięciny, wołowiny lub wieprzowiny z dodatkiem cebuli, papryczek chili, soli i kminku. We współczesnych przepisach dodaje się też świeżą pietruszkę i kolendrę. Coraz popularniejsze są również wersje wegetariańskie, z grzybami, ziemniakami lub serem.

Pierogi nadziewane są surowym, doprawionym mięsem uformowanym w kulę, żeby w trakcie gotowania wszystkie jego soki pozostały we wnętrzu. Często w trakcie wyrabiania do mięsa dodaje się nieco rosółu, żeby było jeszcze wilgotniejsze. Serwuje się je sauté lub posypane grubo mielonym pieprzem. W żadnym wypadku nie jedzcie ich sztucznie! Nie wypada. Chinkali jecie rękami. Chwyćcie je za koronę z twardego ciasta u góry (po gruzińsku „kudi”, czyli „ogon”) i wgrzanie się w pierożek. Z dobrze przygotowanego bulionu od razu spłynie wam w usta. Kiedy go już wycisicie, zjadacie pierożek, a kudi odkładacie.

CZKMERULI. To danie pochodzi z regionu Racha. Tam w przepisie stosuje się młodego kurczaka, którego piecze się na płasko, aż skórka będzie chrupiąca, a następnie gotuje w kremowym sosie z mleka i czosnku. Uwierzcie, będziecie palce lizać.

OSTRI. To niezwykle w Gruzji popularny pikantny gulasz wołowy z czosnkiem, natką pietruszki i kolendrą. Podawany solo, choć warto mieć pod ręką kawałek ichniego chleba puri, żeby dokładnie wycisnąć naczynie.

CHACZAPURI. Kolejny klasyk, jedna z najpopularniejszych tam potraw, a do tego uznana przez tamtejszą Narodową Agencję Ochrony Dziedzictwa Kulturo-

wego za niematerialne dziedzictwo kulturowe Gruzji. To po prostu pieczywo, które jak Gruzja długa i szeroka przyjmuje różne kształty i rozmiary, ma różne rodzaje ciasta i nadzienia. Najbardziej znane to chaczapuri adzaruli, czyli po adzarsku, z ciasta uformowanego w kształt łódki, którą wypełnia solankowy ser, masło i posadzone na wierzchu jajko. Chaczapuri imeruli, czyli po imeryńsku, to z kolei placek z nadzieniem ze słonego sera. Kubdari ze Swatenii wypełnia farsz z mielonego mięsa i przypraw, a lobiani farsz z fasoli. Znajdziecie też takie wypełnione farszem ze szpinaku z serem albo posypane serem, który zapieczony, tworzy na wierzchu piękną skorupkę (to akurat chaczapuri megruli, czyli po megrejsku).

CHARCZO. To tradycyjna zupa z wołowiną, ryżem, puree ze śliwki wiśniowej i posiekanymi orzechami włoskimi. Zwieńczona, jak większość gruzińskich potraw, świeżo posiekaną kolendrą.

LOBIO. Ach, lobio. Wolno gotowany gulasz z fasoli z cebulą, czosnkiem, orzechami włoskimi i ziołami. Pyszny, gęsty, kremowy, pikantny, podawany w małym glinianym garnku. Przygotowuje się go na różne sposoby, niekiedy nawet z dodatkiem mięsa i warzyw, a serwowany może być nie tylko na gorąco. Jego zimna odmiana to lobio nigazit - puree z duszonej ciemnoczerwonej fasoli, ucieranej z czosnkiem, cebulą, orzechami włoskimi, kolendrą, płatkami nagietka, papryczkami chili i octem. Odstawia się je na noc, żeby nabrało pełni smaku.

ODZACHURI. To danie składające się z pieczonego mięsa (wieprzowina, kurczak, jagnięcina lub wołowina) i ziemniaków. Nazwa potrawy oznacza po gruzińsku posiłek rodzinny, a każda rodzina ma swój własny przepis i używa różnych przypraw. Odzachuri zwykle podaje się z sosami tke-mali (śliwkowy) lub adjika (pomidorowy).

KUPATI to ichnie kiełbaski robione zwykle z mięsa mieszanego, baraniego i wołowego. Pyszne prosto z grilla, a serwowane z sosami.

MTSVADI - trzeci z wymienionych klasyków to po prostu mięsne szaszłyki, a tołma - gołąbki w liściach winogron.

Na przystawkę popróbujcie **PCHALI**, czyli kulek ze zmielonych warzyw z dodatkiem orzechów, czosnku i przypraw, a na deser koniecznie **CZURCZCHELA**. Te sznury orzechów zanurzonych w syropie z winogron znajdziecie na nie tylko w restauracjach, ale przede wszystkim na targowiskach i straganach.

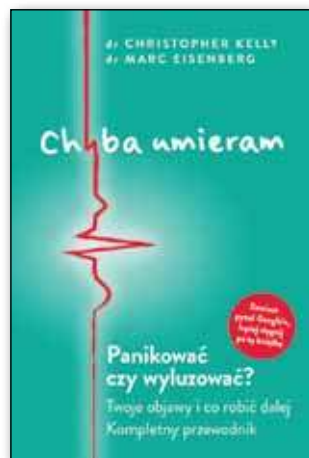
an

Czy ja umieram?

Masz przyspieszone lub nieregularne tętno? A czy przyniosłeś rano do pracy cztery duże kawy - jednakże nie z myślą o tym, aby podzielić się z kolegami?

Wyluzuj. „Kofeina pobudza węzeł zatokowo-przedsionkowy (ośrodek, który narzuca rytm sercu), przez co tętno ulega przyspieszeniu. Jeżeli kawa pomaga ci się obudzić, ale każdorazowo po niej przeżywasz godzinę lub dwie gehenny, może warto znaleźć inny sposób na zmęczenie? Proponujemy lepiej się wyspać!” To jedna z porad, jakie znajdziecie w książce „Chyba umieram” dwóch znakomitych kardiologów, lekarzy nowojorskiego Uniwersytetu Columbia - dra Chrisophera Kelly i dra Marc-a Eisenberga.

Przekrojowa, utrzymana w lekkim stylu i humorystycznym tonie z marszu ochrzczona została „biblią hipochondryka”. Z tego prostego powodu, że to kompletny przewodnik po rozmaitych symptomach, przy którego tworzeniu prócz autorów udział brał doświadczony zespół konsultantów medycznych. We wstępie zaznaczają: „W tej książce przedstawiamy najczęściej występujące symptomy i udzielamy rad, jakie kroki podjąć w związku z nimi: czy zrobić sobie drinka i sięgnąć po telefon, by umówić się na planowaną wizytę lekarską, czy może raczej bezzwłocznie udać się na pogotowie”. I dodają: „Oczywiście mógłbyś zwyczajnie wygooglować swoje symptomy. Proszę bardzo, nigdy nam się nie spieszy. Ach, dowiedziałeś się, że zapchany nos jest objawem raka? No, no. Wyrażaj współczucie. (A tak na marginesie, który uniwersytet medyczny ukończył dr Google?). Doświadczenie pokazuje, że zdecydowana większość stron internetowych wpędza czytelników w stan paniki, a żeby klikali dalej (także okienka reklam) i bulili jak za zboże, zamawiając cudowne leki. My przeciwnie: mówimy, jak jest.” Oczywiście zdarzyć się może, że w tej książce nie znajdziecie swojego przypadku. Wówczas najlepiej zwrócić się do swojego lekarza rodzinnego. I owszem, możecie zajrzeć do internetu, ale kto wam zareczy, że znalezione tam informacje będą prawdziwe? Albo że właściwie zinterpretujecie symptomy? Samodzielna internetowa diagnoza może być niebezpieczna. Lepiej zaufać specjalistom. A ci w swojej książce skupiają się na naszym ciele od głowy do stóp, dzieląc je na części (np. głowa i szyja, klatka piersiowa i plecy, części kobiecej i męskiej anatomii czy skóra i włosy), a w każdej podając i opisując różne związane z nimi symptomy.



Redaktorami merytorycznymi, którzy współpracowali przy tworzeniu „Chyba umieram”, byli m.in.: lek. med. Lindsey Bordone (członek American Academy of Dermatology), lek. med. Benjamin Lebowitz (adiunkt na oddziale gastroenterologii w New York - Presbyterian Hospital Columbia University Center) i lek. med. Timothy Ryntz (członek American College of Obstetricians and Gynecologists, adiunkt na oddziale ginekologii i położnictwa Columbia University Medical Center). Książka ma również swoich polskich konsultantów merytorycznych, lekarzy z wieloletnim doświadczeniem.

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Insignis 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 2.09 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię i nazwisko, a w tytule maila wpisać: Insignis.

Krzyżówka nr 35

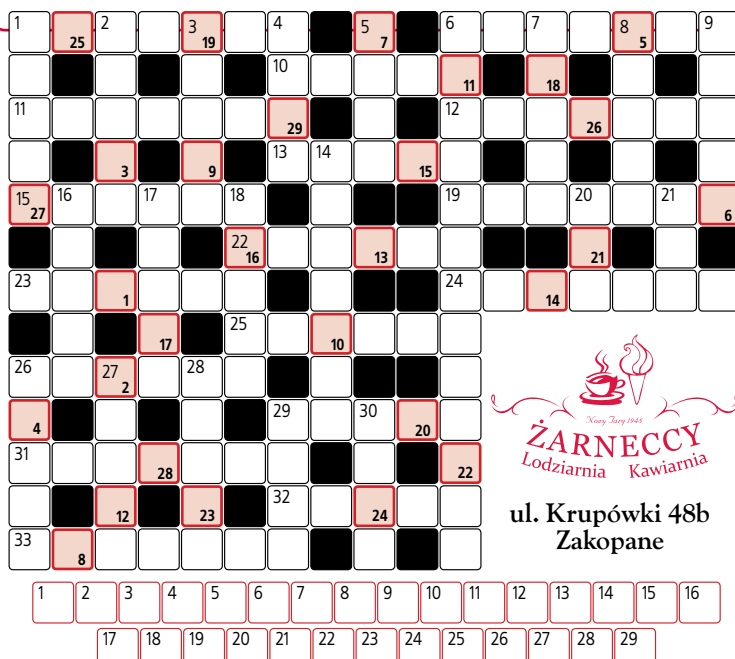
POZIOMO: 1. wąski, kręty rów obłężniczy 6. potocznie składka 10. port nad Zatoką Botnicką 11. koncert, widowisko 12. pozbawienie czci, niesława 13. pomieszczenie, lokal 15. bałagan 19. konstrukcja dla pnączy 22. platny partner do tańca 23. potocznie o ojcu żony 24. wolny u Konopnickiej 25. model Forda 26. antonim humoru 29. drobne zarodniki niektórych grzybów 31. kutny na cztery nogi 32. komputer z lat 80. 33. część zbroi husarza

PIONOWO: 1. ślimak o zredukowanej muszli 2. indyjskie pieniądze 3. miejsce gry aktorów 4. znany koncert naftowy 5. zielony superbohater Marvela 6. wzbudzenie podziwu 7. łagodny, ciepły wiatr 8. rytmiczna prędkość 9. produkt destylacji kumysu 14. harmonijka ustna 16. półcieńzarówka z Turynu 17. w Szwecji czczona wiankiem ze świecami 18. morowa zaraza 20. część seta w tenisie 21. podniebny rejs 26. gruba kasza 27. kołysz drzewa 28. część powiatu 29. w kolekcji najlepszych 30. nicpoń, hultaj

HASŁO - PRZYSŁÓWIE JAPANESE - z ponumerowanych pól od 1 do 33 wraz z kuponem prosimy przysłać na kartkach pocztowych na adres redakcji w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadeślą prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę niespodziankę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 32/2019:

Hasło: **ZADANIEM SŁÓW JEST ZŁAPANIE IDEI.**
Nagrodę niespodziankę wylosowała pani **EUGENIA ZIEMIANIN** z Czerwieni. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją do 14 dni.



ŻARNECCY
Lodziarnia Kawiarnia
ul. Krupówki 48b
Zakopane

Zgodnie z rozporządzeniem o ochronie danych osobowych (RODO) informujemy, że regulamin ogólny konkursów znajduje się na: 24tp.pl/s/22

Czekamy na jesienny sezon

Wakacje dobiegają końca, rodzimi turyści opuszczają Podhale, na najpiękniejszym w Polsce targu znów przeważają klienci zza naszej południowej granicy.

Na przedostatnią sierpniową sobotę narzekać nie powinniśmy. Pogoda dla handlu pod chmurką była wymarzona, gości naprawdę sporo - już po godzinie 9 parkingi po południowej stronie naszego placu były pełne, szybko zapelniały się również te od północy, a na Waksmundkiej trzeba było chwilę postać w korku.

Mamy nadzieję, że tak będzie również podczas dwóch ostatnich sierpniowych jarmarków - dziś i pojutrze. Zwłaszcza że pogoda brzydkich figli płatać nie powinna. A potem będziemy już z utęsknieniem wyglądać jesiennego sezonu.

Dzisiaj - jak zapowiadają synoptycy - ma być słonecznie i ciepło - 25 stopni, w sobotę jeszcze cieplej - 27 kresek, choć przelotnie może pokropić. Naszym kupcom - jak zawsze - życzymy dobrych utargów.

Przypominamy, że duże galerie zdjęć z czwartkowych i sobotnich jarmarków oglądać można na naszej stronie internetowej: targowica.eu. Zapraszamy też do odwiedzin naszego profilu facebookowego: **Nowa Targowica**.

Tekst i fot.: Piotr Dobosz



Pięterko z klasą

Czy „ciucholand” można nazwać sklepem z klasą? Jak najbardziej. Taki właśnie kilka tygodni temu zaczął działać na piętrze Galerii Targowej, w głębi naszego jarmarku.

Sklep prowadzą wspólnie Janina Skiba i Zbigniew Tylka z Kościeliska. W przeciwieństwie do popularnych „lumpeksów” nie ma tu odzieży zniszczonej, nie ma „chińszczyzny” za złotych, nie ma bałaganu czy zapachu naftaliny. Przeciwnie, sklep jest elegancki, wszystko w nim umiejętnie i przejrzyście ułożone, nie brak przymierzalni z lustrami. Jednym słowem - bardziej przypomina butik niż ciucholand.

„Strefa stylu” - bo taką nazwę nadali mu właściciele - ma 230 metrów kwadratowych powierzchni i zajmuje całe piętro „Galerii Targowej”. Lokalizacja co prawda - z wejściem po schodkach od tyłu galerii - jakby trochę na uboczu, niemniej kto już tu trafi, z pustymi rękami raczej nie wychodzi. Bo wybór potężny, a asortyment z górnej półki. Znaleźć tu można rzeczy lekko używane, jak i całkiem nowe - z metkami - sprowadzane z Anglii, Szkocji, Norwegii i Szwecji. Odzież i obuwie damskie, męskie i dziecięce, zarówno na wagę - kilogram 30 zł, jak i wycenione. Niebawem mają się też pojawić zabawki i biżuteria.

- *Tanie lumpeksy to już przeszłość* - mówi Janina Skiba. - *Dziś trzeba dbać o klienta - również tego z chudszy portfelem, oferować mu jakość i pilnować swojej renomy. Choć to dopiero początek naszej działalności na nowym jarmarku i wielu gości o naszym sklepie jeszcze nie wie, to nie narzekamy. Kto do nas trafia, wychodzi zazwyczaj z zakupami i mile zaskoczony.*

Pani Janina patrzy w przyszłość z optymizmem, zwłaszcza że doświadczenie handlowe ma naprawdę duże. Najpierw przez lata były stoiska z butami na Berekach, a potem własne sklepy obuwnicze w Nowym Targu, Zakopanem i Krakowie. Teraz - jak mówi - czas na spróbowanie czegoś nowego. Na zmianę asortymentu namówiła ją przyjaciółka, od lat z sukcesami działająca w branży.

Sklep czynny jest 6 dni w tygodniu - **w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od godz. 9 do 16, a w dni targowe, czyli czwartki i soboty - od 7 do 15.**

Tekst i fot.: Piotr Dobosz



REKLAMA



„Kupiecki Dwór” prezentuje swoje sklepy: „PIEKARNIA RUSNAK”

Od kozuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność - mieszcząca się na naszym jarmarku najpiękniejsza w kraju regionalna galeria handlowa „Kupiecki Dwór” przedstawia swoje sklepy.



Fot.: Piotr Dobosz



Piekarnia Rusnak - rodzinna firma z 27-letnią tradycją. Założona została przez Marię i Józefa Rusnaków w 1992 roku - wtedy właśnie w Ochotnicy Dolnej otwarta została piekarnia, kilka lat później również cukiernia - która do dziś dostarcza

wysokiej jakości produkty do małych i dużych sklepów w okolicznych miejscowościach. Wraz z rodzicami prowadzi ją obecnie Marcin Rusnak.

Firma ma pięć sklepów firmowych - jeden z nich w naszej galerii „Kupiecki Dwór”,

który działa od początku istnienia nowego jarmarku. Zatrudnia kilkudziesięciu pracowników, a swoje wypieki - ciasta, ciasteczka, drożdżówki - dostarcza do ponad 150 punktów w całej południowej Małopolsce. Jej wyroby goszczą na stołach podczas

różnych uroczystości, zaspokajając gusta najbardziej wymagających smakoszy.

W 2015 roku ciasteczka z piekarni państwa Rusnaków promowały nasz kraj w polskim pawilonie na targach EXPO w Mediolanie.

NAJlepsza polska kuchnia w NAJwiększej w Polsce drewnianej restauracji regionalnej i na NAJpiękniejszym w kraju jarmarku

Czarna Owca



Czynna od środy do niedzieli, zaprasza też na bale sylwestrowe, andrzejki, wesela, urodziny, chrzciny, komunie, jubileusze.

Środa - 10-18

Czwartek - 8-18

Piątek - 10-18

Sobota - 8-18

Niedziela - 9-18

Sielski klimat staropolskiej karczmy połączony z nowoczesnością - ogólnodostępne Wi-Fi, pokój zabaw dla dzieci.

**Nowy Targ,
ul. Targowa 45,
www.czaraoowca.com.pl**

Tak powstawała kolej

Apolinary Dziewolski
70 km torów
położył w 2 lata.

Zmarły 100 lat temu budowniczy Galicyjskiej Kolei Transwersalnej doczekał się tablicy pamiątkowej na budynku dawnej stacji w Kasinie Wielkiej.

Dziewolscy to zasłużona rodzina - głównie dla należącego do nich niegdyś Krościenka i Grywałdu. Ale nie tylko. Apolinary Dziewolski, inżynier kolejnictwa, nadzorował budowę fragmentu linii Kolei Transwersalnej między Suchą Beskidzką a Nowym Sączem. W uznaniu zasług podczas otwarcia kolei sam cesarz Franciszek Józef wypiął złotą spinkę z brylantami ze swego krawata i wręczył ją Dziewolskiemu.

To były czasy, gdy dziesiątki

kilometrów kolejowych torów układało się w 2 lata. Bez maszyn, głównie siłą ludzkich mięśni.

Dziś do Kasiny Wielkiej można wciąż dotrzeć koleją, choć są to jedynie pociągi retro. Właśnie jednym z nich dojechali w minioną sobotę na uroczystość członkowie rodziny kolejowego inżyniera. Na zabytkowym budynku stacji zamienionym w prywatny pensjonat zawisła tablica upamiętniająca twórcę kolei. Jej odsłonięcia dokonał Andrzej Golonka, najstarszy żyjący prawnuk Apolinarego Dziewolskiego, a uroczystość przygotował i poprowadził Piotr Adamski, oczywiście także członek rodziny Dziewolskich.

Apolinary miał 7 dzieci, każde urodzone w innym mieście - to z powodów częstej zmiany pracy. Był wysokiej klasy specjalistą, ukończył wiedeńską Hochschule für Bodenkul-

tur. Choć nadzorował budowę odcinka z Suchej Beskidzkiej do Nowego Sącza, to służbowo mieszkał też w okolicach Rzeszowa, Krosna, Hrubieszowa - tam, gdzie powstawała Galicyjska Kolej Transwersalna.

To 800 km łączących z zachodu na wschód regiony ówczesnego cesarstwa austro-węgierskiego: Czaadę (dzisiejsza Słowacja) z Hosiatynem (Ukraina). Dziś jej pozostałości to między innymi linia łącząca Żywiec z Suchą Beskidzką i Nowym Sączem. Arcydzieło myśli technicznej sprzed stu lat dziś przeżywa zapaść. Linia popada w ruinę, ale przed jej fragmentem tworzonym przez Apolinarego Dziewolskiego pojawia się światełko w tunelu. Budowa nowego połączenia z Krakowa Podłęża do Zakopanego jest już przesądzona. Ma ona także zrewitalizować linię Chabówka - Nowy Sącz. Dawne dzieło CK inżyniera ma zyskać drugą mło-



Andrzej Golonka, najstarszy żyjący prawnuk Apolinarego Dziewolskiego (z prawej), i Piotr Adamski odsłaniają pamiątkową tablicę poświęconą budowniczemu Kolei Transwersalnej.

dość, a przed stacją z poświęconą mu tablicą zaczną podjeżdżać nowoczesne pociągi.

Apolinary Dziewolski został pochowany w Grywałdzie. Miejscowości, o którą dbał i starał się rozwijać. Dzie-

ki jego staraniom powróciła tu parafia, dbał o rozwój miejscowej szkoły.

- Do dziś w rodzinie krąży anegdota. Dziewolscy zawsze lubili grać w brydża - przypomina Piotr Adamski. - Dziadek Apolinary

też często zapraszał do Grywałdu na partyjkę. Grali na pieniądze - na małe kwoty. Ale zasada była taka, że każdą wygraną zwycięzca musiał wpłacić albo na szkołę, albo na kościół w Grywałdzie.

Józef Figura

Portrety polskich górali

Silna jak halny

Inna babka

Z wicepremierem Jarosławem Kalinowskim wódkę piłam, a sekretarzowi Gierkowi na ogólnopolskich dożynkach śpiewałam.

Pani Helena ma zmartwienie z rodzaju tych egzystencjalnych. Została jedną z najstarszych obywaterek Stasikówki, ale jakoś brzemienia tej honorowej funkcji godnie znośić nie potrafi. Zamiast powagi jest chługańskie spojrzenie, wesoły błysk w oku i uśmiech, który ani na chwilę nie niknie z twarzy. Bo Helena nawet największe życiowe dopusty potrafi skwitować ze śmiechem. Żartuje cały czas, najczęściej - sama z siebie.

Stateczna gaździna, dobiegająca 83 wiosen, powinna prawniki zabawić i udzielać statecznych rad. Babka Helena woli się rozbijać po świecie z zespołem Harnasie, latać po górach ze śpiewem na ustach. - *Ja nie taka starsza, ino dawna* - podkreśla, zanosząc się od śmiechu. Prawniki mówią na nią Inna Babka. To takie wyróżnienie, bo przecież dzieciaki mają swoją babcię - córkę Heleny. Prababcia brzmi jakos tak... obco. Za to „Inna Babka” pasuje jak ulał do Heleny. Bo babka z niej faktycznie nietuzinkowa.

Helena Stasik z domu Skupień rodem ze Stołowego. Słynnego góralskiego poety Andrzeja Skupnia Floraka krewna i sąsiadka. Jak przywodziła do Stasikówki? - *To przez miłość, wielką, znaczy się kochanie* - wypala bez ogródek. Jaśka Helena poznała na odpuscie w Poroninie. Później spotkali się przy okazji darcia pierza. Kawalerowie chodzili po remizach, w których dziewczęta darły pierze i śpiewały. Jasiek musiał być wygadany, skoro swą pyską ślubną zdołał zbajerować. Narzeczeństwo trwało rok, a w 1960 roku, w czerwcu, odbyło się weselisko. Ten czerwiec się jakąś taką pieczęcią miał odbić na Jaśkowym żywocie... Ślub był w czerwcu. W czerwcu lekarze odjęli Jaśkowi nogę. A po ośmiu latach amputowali drugą, też w czerwcu. W czerwcu Helena świętowała Jaśkowe urodziny i imieniny. I pochowała go - jakże inaczej - w czerwcu...



Helena Stasik

- *Pożenili mi się, a później pucyli biedę 51 lat* - jak zwykle zartem podsumowuje półwieczne życie Heleny. Owoc długoletniego związku: trójka dzieci (Helena, Zofia, Jan), 6 wnuków, 7 prawnuków.

Jasiek śpiewać umiał. Gdzie wesela były, to go za pytaca prosili. Umiał też pięknie do dziewczyny zagadać. No i zaradny był mimo młodego wieku. Jeszcze zanim się ożenił, postarał

się o plac na dom i towar potrzebny do budowy. Tylko rok młodzi mieszkali z teściami. Dwanaście miesięcy wystarczyło robotnemu żonkosowi, żeby drewnianą, ale okazałą chałupę wystawić. Wszystko młodzi musieli robić własnymi rękami. Beton zamieszać i deki heblować. Rodzina pomagała - Jaśkowi bracia i szwagry. A Helena małżonka mobilizowała. - *Miał nad sobą babę siekiere, to robił. Wyjścia innego nie miał* - zauważa Inna Babka.

Zresztą Helena też się roboty nie bała. Od małego z nią i biedą oswojona była doskonale. - *Jako małe dzieci my bez mamy zostali* - poważnie Helena. Mama zmarła w 1950 roku na gruźlicę. Miała zaledwie 34 lata. Helena była najstarsza z rodzeństwa, miała 12 lat. Najmłodsza siostrzyczka skończyła ledwie 4. rok życia. Helena musiała szybko dorosnąć i zająć się młodszym rodzeństwem: Franiem i Zośką. Trzeba też było o gazdówkę zadbać, no i do szkoły chodzić. - *Starsza byłam, to więcej zajęć w domu miałam. Ale brat i siostra już jako pięciolatki musieli pracować, krowy paść na Kopieńcu* - wspomina Helena. W otoczeniu tatrzańskich szczytów, z dala od domu maluchy spędzały większość czasu. - *Ze 20 dzieci na polanie z krowami koczowało. Czy lato, czy grząło, trzeba było krowy paść. Ja do nich zaglądałam co 3-4 dni* - wtrąca Helena. Oprócz pasienia maluchy miały też inne obowiązki, jak choćby zbieranie jagód, które Helena odbierała i sprzedawała paniom w Zakopanem. Drewna też trzeba było zbierać na ognisko, żeby zacierać sobie ugotować. Ściółki nazbierać dla krow, żeby we własnych odchodach nie polegiwały i czyste były. Jak przyszła burza nad Kopieniec, to dzieciaki tylko płakały i odmawiały Różaniec. - *Przy drzwiach my siedzieli, żeby łatwiej było uciec. Raz w tygodniu tata przyjeżdżał mleko zabierać. Dzieci wtedy nie grały na telefonach. Bramy się robiło, zbierało proroki, zabawa była, jak trza* - wspomina Inna Babka. Mimo ciężkiej roboty Heleny i na hali przywiązanie do figli nie opuszczało. Łamiąc parkowe zakazy, w nocy prowadziła bydło na leśną uprawę. Zakazana trawa była taka soczysta, że za dnia facytce żywicieli już nie chciały z szałasów wychodzić. Gajowemu to jakoś nie dawało spokoju. W końcu „leśny” oczywiste fakty pokorzył: że narzarte krowy w szałasie i nocne zniszczenia w sadzonkach muszą mieć z sobą coś wspólnego. Mandat nawet chciał wlepić, ale ostatecznie wszystko rozeszło się po kościach. Innym razem Helena postanowiła chłopaków wabić na zatrzymanie niby syrena. Na Kopieńcu była skała wysoka, z której się głoś na całą okolicę rozchodził. Helena namówiła koleżanki, żeby się tam wspiąć i zaśpiewać, wabiąc w ten spo-

sób kawalerów. Śpiewały jeden dzień, śpiewały i drugi. Bez widocznych efektów. Ale na trzeci dzień - na śpiewy odpowiedział dźwięk akordeonu. Chłopaki szły przez las jak po sznurku - prosto pod właściwy szałas. Ale tu znaleźli drzwi zamknięte na cztery spusty kawalerowie. - *Pochowałyśmy się w środku i siedziałyśmy cichutko* - chichocze Helena. Chłopcy chwilę się dobijali, grali, aż wreszcie poszli ku dolinom. A wtedy Helena znowu zaczęła śpiewać. Chłopcy wrócili mocno zziębnięci, ale historia się powtórzyła. Siedząc cichutko w szałasie, dziewczęta pękały ze śmiechu, widząc skołowanych kawalerów...

Z Kopieńcem wiąże się bodaj wszystkie Heleny młodzieńcze wspomnienia. Jeszcze jako panienka na wydaniu pomagała najpierw tacie, a później bratu w utrzymaniu baćcówki. To były czasy... Helena pamięta, jak kiedyś na polanę wyległo z lasu 18 ogromnych jeleni. Każdy z ogromnym porożem. Później się jednak władza ludowa o Kopieniec upomniała i trzeba się było zrzec rodowych włości na rzecz ochrony przyrody. Helena jest jednak dumna, że szałas Rabianów przetrwał do dzisiaj. Park go odnowił, wygląda zupełnie jak za dawnych lat. Helena nadal chętnie wyjeżdża w Kopieniec. Przynajmniej raz w roku idzie w góry na mszę odprawianą za dawnych właścicieli. Nabożeństwo odprawia ksiądz Tadeusz Skupień - proboszcz z Dębna i Heleny krewny.

Oprócz żartów i Kopieńca także góralska muzyka jest ważna w życiu Heleny. Jeszcze przed wojną tańczyła i śpiewała w ludowym zespole w Białym Dunajcu. Z zespołem śpiewała podczas ogólnopolskich dożynek dla samego pierwszego sekretarza Edwarda Gierka. Później miała okazję wznosić toast gorzałką w towarzystwie wicepremiera Jarosława Kalinowskiego. A dziś jest dumna wciąż aktywną członkinią zespołu „Harnasie”. - *Na starość mnie wzieni, żeby im miał kto bajki opowiadać* - śmieje się Helena. - *Trzeba za wszystko dziękować Bogu. Nie da walczyć znać, że ciężko, tylko od ucha do ucha się śmiać. Bo żyje się raz* - podsumowuje Inna Babka.

Marek Kalinowski

Ola, smocze dziecko

Ma 18 lat, maturę przed, a pisarski debiut za sobą. „Smocze dziecko” to niemal 600 stron fantasy, 3 lata pracy i spełnienie marzeń z dzieciństwa. - *To dopiero poczętek* - zastrzega Aleksandra Ostapczuk.

Miała ledwie 8 lat, gdy zamarzyło jej się napisać książkę. 2 lata później doszła do wniosku, że nie znalazła w żadnej książce tego, co naprawdę chciałaby przeczytać. I zwierzyła się 5-letniemu wówczas bratu, że w życiu chce być pisarką.

Ten dzień 2019 roku pamięta dokładnie. 14 kwietnia była w szkole, gdy przyszedł SMS z informacją od kuriera. Chyba nigdy tak szybko nie pokonała drogi z liceum na Bórze do domu na Wojska Polskiego w Nowym Targu. - *To było pierwsze, autorskie 50 egzemplarzy mojej książki. Rozpakowanie ich to niezapomniane uczucie. Efekt 3 lat mojej pracy i 10 lat marzeń* - wspomina, gładząc bezwiednie przyniesiony egzemplarz.

Jak przekonuje, książka ewoluowała wraz z jej spojrzenia na świat. Z jednego wątku urodziło się 17 pobocznych, tajemniczych światów wypełnionych bohaterami o dziwnych imionach i kili-gacjach.

Jestem tym, co czytam

Kreacji bohaterów nauczyła się sama. Myślała, by w przyszłości zająć się pisaniem sce-

nariuszy filmowych. Nakupowała książek i poradników, które podpowiadały jej, jak tworzyć książkowe postacie. Zasady są przecież podobne, różni się tylko sposób zapisu. Duży wpływ na postacie miał oczywiście sposób widzenia świata i ludzi. - *Każde napisane zdanie mnie również buduje i rozwija. Mam nadzieję, że każda kolejna książka będzie lepsza* - mówi Ola Ostapczuk.

Fantastykę wybrała, bo - jak zauważa - to daje największe pole do popisu. - *Nie trzeba tu pilnować zgodności historycznej, nawet nie trzeba trzymać się praw fizyki. To przydaje się przy komplikowaniu akcji fabularnej i budowaniu scen dramatycznych* - tłumaczy. - *Fizyka czasem przeszkadza. Nikt mi nie zarzuci, że w takiej sytuacji ktoś musiałby zginąć, bo nie muszę sugerować się medycznym punktem widzenia. Fantastyka to pokazanie świata przez pewien kostium. To nie są bajki dla nieco starszych dzieci. To opowieść, w którą możemy włączyć wiele światów i historii.*

„Smocze dziecko” to historia dwóch braci. Powstała pod wpływem pytania, co byłoby, gdyby po 15 latach odkryli, że tak naprawdę nie byli braćmi. Czy da się znienawidzić kogoś, z kim się wychowało, zobaczyć

w nim potwora? Trzeba było dołożyć do tego tło akcji, czyli ogromną wojnę między ludźmi a smokami, która tak naprawdę nie wiadomo, o co się toczy. To opowieść o walce i wyborach, które prowadzą tam, gdzie nie miały prowadzić, o nienawiści, manipulacji, ludzkiej naturze.

Autorka przekonuje, że nie inspirowała się konkretnymi wydarzeniami. - *Jak mawia moja polonistka - jesteśmy tym, co czytamy. Na pewno to, co się dzieje dookoła, wpływa na to, co przekazuję. Ale większość historii po prostu urodziła się w mojej głowie.*

Krok nad przepaścią

Jednak pisarstwo to tak-że zderzenie marzeń z realiami. Szczególnie w przypadku nieznanego twórcy. Na wydanie książki potrzebna była zrzutka zorganizowana wśród rodziny, z dziadkami w roli głównych mecenasów. - *Przyznałam się babci, że chciałabym wydać książkę, ale nie bardzo wiem, jak. Może po studiach się uda, choć książka prawie gotowa* - wspomina Ola. - *Po kilku dniach podesłała mi mailem link do wydawnictwa. To był pierwszy krok nad przepaścią. Duży krok. Ale przecież przepaści nie da się pokonać małymi krokami.*



Aleksandra Ostapczuk - zadowolona autorka i jej „Smocze dziecko”.

Pierwszy list do wydawnictwa nie przyniósł efektu, kolejny również, a w końcu trafiła do Białego Pióra. - *Szukałam wydawnictwa, któremu nie będzie przeszkadzał fakt, że jestem dzieckiem i debiutantem. Nie uśmiechało mi się nawiązywać współpracy z kimś, kto każe mi wrócić za rok. Liczyłam, że znajdę ludzi, którzy mi pomogą postawić pierwsze kroki na wydawniczym rynku. I oni pomogli.*

Na zarobki nie liczy, chce robić coś, co kocha. Inaczej - jest przekonana - nie żyje się naprawdę.

Za rok, po maturze chciałaby studiować dziennikarstwo albo scenopisarstwo. - *Pewnie gdybym*

powiedziała w domu, że chcę utrzymywać się z pisania książek, to nie byłoby zachwyceni - przyznaje. - *Muszę mieć zawód, a pisanie książki jako sposób na życie może przyszkodzić z czasem.*

Tymczasem ciężko zorganizować czas na codzienne pisanie, bo na pierwszym miejscu musi być szkoła i obowiązki. Za to w weekendy ogląda świat przez szybę, starając się wykorzystać przy laptopie każdą chwilę. Gdy odkryła, że da się pisać na telefonie, każdą przerwę między lekcjami przenosi się do krainy fantasy. I pisze, nie istniejąc dla świata.

- *Jak się ma pasję, to choćby nie*

wiem jak byłoby się zmęczoną - stara się tę pasję zrealizować - dodaje autorka. I układa sobie w głowie dalsze historie, tworzy notatki, które pozwalają się jej nie pogubić w tym niebezpiecznym świecie. - *Czasem problemem jest wymyślenie imion bohaterów. Bywa, że sytuację ratuje tłumacz Google - wystarczy wpisać słowa znaczące, pomieszać 4 języki i w efekcie wychodzą zbitki, których nawet nie potrafię przeczytać* - zauważa ze śmiechem.

Na razie wydała 400 egzemplarzy, z czego blisko połowę książek udało się już sprzedać. Najlepszą promocję zapewnił udział w imprezach wydawniczych. Zaciekała czytelników podczas targów fantastyki, miała też autorskie spotkanie podczas największych targów książki na stadionie narodowym w Warszawie, jesienią pojawi się też w Krakowie.

„Smocze dziecko” liczące niemal 600 stron to dopiero pierwszy odcinek opowieści. Drugi - jak zdradza Ola - będzie liczył około 800 stron. Razem będą stanowić pierwszą część sześcioczęściowej sagi. - *Jeszcze dużo się będzie działo* - zapowiada tajemniczo.

Tymczasem „Smocze dziecko” można kupić w księgarniach, ale także zamówić w wiodących księgarniach internetowych.

Tekst i fot.: Józef Figura

REKLAMA



supermarket	supermarket	supermarket	market	market	market
rabka	nowy targ	nowy targ	nowy targ	jablonka	czarny dunajec
gazda/steskal	plac evry 2	ul. szafiarska 144	ul. kowaniec 153	ul. krakowska 1	ul. rynek 15
ul. chopina 10					



Oferta ważna od 26.08 do 22.09.2019 lub do wyczerpania zapasów. Ceny towarów w PLN i zawierają VAT. Zdjęcia towarów mogą odbiegać nieznacznie od rzeczywistości.



www.steskal.pl

Zbór baców

Zapłonęła watra, zagrały trombity i dudy. Bacowie spotkali się na Ostryszu, gdzie odstąpili kamień na Szlaku Kultury Wołoskiej.

Przybyli 22 sierpnia z różnych zakątków Karpat, od Beskidu Śląskiego przez Tatry po Łemkowszczyznę. Nie zabrakło Stanisława Rychtarczyka, który wypasa na Rusinowej Polanie, i Janiny Rzepki, pierwszej kobiety z certyfikatem bacy. Byli też goście ze Słowacji.

„Boże, który wyprowadziłeś ludy wołoskie aż z naddunajskich ziem, strzegąc ich podczas całej wędrówki przez wstawiennictwo św. Dymitra, i pozwoiliłeś, by podzielili się z naszymi ojcami oryginalnym sposobem wypasu owiec, bądź nam towarzyszyć w naszej drodze do nieba, przewodnikiem na rozstajach dróg (...)” – tak modlił się z bacami, juhassami i hodowcami owiec ks. An-

drzej Michniak, jezuita z Górki w Zakopanem, pochodzący z Działisza.

Na Ostryszu został odstąpiony trzeci kamień na Szlaku Kultury Wołoskiej, który jest szlakiem dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego związanego z tradycjami wołoskimi w Karpatach i powstał dla uczczenia pamięci karpaccich pasterzy. W 2013 r. tędy wiódł szlak Redyku Karpackiego, prowadzonego przez koniakowskiego bacę Piotra Kohuta.

Spotkanie na Ostryszu nawiązywało do przedwojennych zborów bacowskich, które kiedyś odbywały się na terenie polskich Karpat. Zapłonęła watra. Zagrały trombity, piszczałki

i dudy. Była muzyka górska. - *Zbór bacowski odbywał się raz lub dwa razy w roku, w zależności od potrzeby. To było ważne zebranie baców, którzy zbierali się w górach na sygnał trombit* - tłumaczy Jarek Buczek z Ochotnicy Górnej, który jako jeden z pierwszych został zawodowym bacą. Jeśli trombity grały przez trzy dni, bacowie wiedzieli, że muszą się zebrać. Podczas takiego spotkania omawiali sprawy związane z prowadzeniem wypasu, tak aby poszczególni bacowie nie wchodzili w spory i konflikty. Ślubowano pokój i zachowanie bacowskiego miru. Baca służył wszystkim, ale bacy nikt niczego nie nakazywał, również baca niczego nikomu nie nakazywał. To było jedno

z praw wołoskich. Spory łągodził i rozstrzygał wybierany wojewoda wałaski, który łączył baców. Gdy któremuś bacy źle się działo, wszyscy stawali po jego stronie. Honornie. Po wojnie zasady bacowskie zaczęły zanikać.

Dawniej datą zborów baców był siódmy dzień siódmego miesiąca. I to nie przypadek. - *Siódemka to szczęśliwa liczba dla baców, którzy kiedyś żyli według kalendarza księżycowego. To wyznacznik szczęścia* - wyjaśnia Jarek Buczek.

Czwartkowa uroczystość upamiętniała też 400-lecie Działisza, wsi lokowanej na prawie wołoskim. Rozpalenie na Ostryszu watry było symbolicznym rozpoczęciem V Zjazdu Karpackiego, który w tym roku odbył się w Krakowie.

Tekst i fot.: **Jolanta Flach**



Zagrały trombity.



Tylmanową podczas I Festiwalu Dunajca prezentował zespół etnofolkowy Tryptyk.

Dunajec to jest siła

Ma swój festiwal Zakopane, od niedzieli ma również Tylmanowa.



Najmłodsze góralki z zespołu „Małe Pieniny” z Krościenka podczas Festiwalu Dunajca zrobiły prawdziwą furorę.

Pierwsze koty za płoty. Tylmanowa w niedzielę zainaugurowała Festiwal Dunajca. Kto był, mógł poczuć jego klimat i dobrze się bawić. Skąd pomysł? Jak podkreślają organizatorzy, Tylmanowa leży nad Dunajcem, a przepływająca przez nią rzeka tworzy w dwóch miejscach wyjątkowo malownicze zakola. Dodatkowo osiedla w Tylmanowej rozciągają się po jednej i drugiej stronie rzeki. I jeszcze jeden powód - podobno to tu, nad Dunajcem, w 1336 roku narodziła się tylmanowska tradycja i kultura.

Głównym zamierzeniem

Festiwalu była prezentacja zespołów regionalnych z miejscowości i miast leżących nad Dunajcem. To wzmacnianie i rozwijanie uczestnictwa w kulturze na poziomie lokalnym i regionalnym poprzez prezentację poszczególnych obszarów dorzecza.

Dorzecze Dunajca to duży region, ponieważ rzeka ma swoje źródła w wodach Białego i Czarnego Dunajca w okolicach Nowego Targu. Następnie przez Kotlinę Nowotarską wpływa do Zbiornika Czorszyńskiego, przepływa przez Sromowce i Pieniny. Dalej płynie przez Be-

skid Zachodni i Kotlinę Sądecką, gdzie łączy się z Popradem. Wpada do Jeziora Rożnowskiego i Czchowskiego, potem wpływa do Kotliny Sandomierskiej i płynie przez Nizinę Nadwiślańską. Jak wiele jest w tym regionie zespołów regionalnych, można się było przekonać podczas Festiwalu Dunajca.

Ramy czasowe spowodowały, że organizatorzy postanowili w tym roku przedstawić zespoły lokalne i miejscowych twórców. Na tylmanowskiej scenie wystąpili Ochotni z Ochotnicy Górnej, Wstonzecki z Ochotnicy Dolnej, Muzyka Regionalna Mateusza Tarchały z Tylmanowej oraz Małe Pieniny i Śpasy z Krościenka, które wystąpiły razem z kapelą Jaska Kubika. Specjalnie dla słuchaczy na dobry początek zagrał zespół etnofolkowy Tryptyk, a wieczorem zaprezentował się zespół Psio Crew i Disco Polo Show z taneczkami oraz widowiskiem Fireshow.

Pierwsza odsłona Festiwalu za nami, w przyszłym roku obejrzymy kolejne zespoły i twórców z regionu Dunajca.

Organizatorami imprezy były Miejski Ośrodek Kultury w Tylmanowej i gmina Ochotnica Dolna.

Tekst i fot.: **Aneta Dusik**

Trybskie dożynki

Było wszystko. Prezentacja wieńców dożynkowych, przegląd orkiestr dętych, degustacja potraw regionalnych i jubileusz 15-lecia założenia zespołu regionalnego Trybskie Dzieci.

Tegoroczne dożynki gminy Łąpsze Niżne odbyły się w niedzielę 25 sierpnia w Trybszu. I po raz pierwszy zaprezentowały się na nich wszystkie sołectwa. - *Odkąd jestem wójt, marzyło mi się, że któregoś dnia zobaczę tutaj 9 wieńców. I oto są!* - cieszył się, otwierając dożynki, Jakub Jamróz. Prezentacja wieńców dożynkowych Łąpsz Niżnych, Łąpsz Wyżnych, Niedzicy, Kacwina, Frydmana, Trybsza, Łąpszanki, Niedzicy-Zamku i Falsztyna nastąpiła zaraz potem. Towarzyszyło jej wiele emocji.

Kłosa i źdźbła

I rzeczywiście, było na co popatrzeć. Wszystkie sołectwa dwoiły się i troiły, żeby godnie się zaprezentować. - *W Łąpszan- ce jest np. niewiele zbóż* - wyjaśniała pani z założonego tam przed rokiem Koła Gospodyń Wiejskich. - *Dlatego postawiliśmy na owoce, kwiaty i ziola*. Jak podkreślała, cały swój przypominający wielki kosz wieńiec zrobiły od A do Z. - *Nie mamy w nim żadnych sztucznych kwiatów czy dekoracji. Zależało nam na tym, żeby wszystko było autentyczne i z tej ziemi. Kosztowało nas to ogrom pracy!* - przekonywała.

Trybskie Dzieci

Niewątpliwą gwiazdą tegorocznych Gminnych Dożynek był jednak działający przy Szkole Podstawowej im. św. Elżbiety Węgierskiej zespół regionalny Trybskie Dzieci. Jego kierowniczką oraz autorką programów i układów choreograficznych od kilku lat jest Anna Stroncsek, a inicjatorkami i założycielkami były ówczesna dyrektorka szkoły Julia Miśkowiec i nauczycielka Maria Jezierzak. Z tej oka-

zji wójt gminy Łąpsze Niżne Jakub Jamróz wręczył zespołowi czek na 1500 zł, a Orkiestra Dęta z Łąpsz Wyżnych odegrała jubilatowi gromkie „100 lat”. Korzystając z okazji, Anna Stroncsek podziękowała Julii Miśkowiec za to, że ta obdarzyła ją kiedyś zaufaniem i powierzyła prowadzenie Trybskich Dzieci, a rodzinom za to, że wysyłają na próby swoje dzieci. Podkreśliła też, że najbardziej cieszy ją odradzający się w Trybszu strój spiski, który z tych czy innych względów nie był już noszony. - *Za każdym razem, kiedy wasze dzieci mają strój spiski w odmianie trybskiej na sobie, edukują i dają świadectwo. I z tego się bardzo cieszę* - przekonywała.

Prezentacja wieńców dożynkowych tradycyjnie już nie miała charakteru konkursowego. Chodziło o to, żeby się pokazać. Podobnie było z przeglądem orkiestr dętych i programem artystycznym zespołów regionalnych Frankovcian z Frankowej i Hajduki z Łąpsz Wyżnych.

Organizatorami dożynek były: Gminny Ośrodek Kultury w Łąpszach Niżnych z siedzibą w Niedzicy, gmina Łąpsze Niżne i sołectwo Trybsz. Imprezie patronował Tygodnik Podhalański.

Tekst i fot.:

Krystyna Waniczek



Wieniec sołectwa Niedzica nawiązywał do niedawnej akcji „Różaniec do granic”.

**JAKA JEST TWOJA TAJEMNICA?
MASZ JAKIŚ SEKRET?**

Nasz sekret to bezgraniczny przepych



Wszystkie ekskluzywne usługi są włączone:
BEZPŁATNE USŁUGI ORGANIZATORA ŚLUBÓW
APARTAMENTY Z WIDOKIEM NA OCEAN
KLUB UPRIWILEJOWANYCH WRAZ Z EKSKLUZYWNYMI PROMOCJAMI
WYSMIENITE OBIADY, POSILKI, PRZEKĄSKI I BEZ OGRANICZEŃ TRUNKI Z GÓRNEJ PÓŁKI
POPIJANIE, SMAROWANIE I DELEKTOWANIE W WYBRANYCH OŚRODKACH
KAŻDEGO WIECZORU WYSTĘPY I PRZEDSTAWIENIA NA ŻYWO
ŚWIATOWEJ KLASY SPA - mogą obowiązywać dodatkowe opłaty

Apple Vacations sprawia, że ceremonia ślubna lub podróż poślubna zaplanowana w którejś lokalizacji Secrets staje się łatwo dostępna i przystępna cenowo wraz z bezpośrednim przelotem z miasta, w którym mieszkasz. Unlimited-Luxury - to odczucie bezgranicznego przepychu. Oferta obejmuje i zapewnia wszystko pozostałe, łącznie z wysmienitymi posiłkami, przekąskami i bez ograniczeń trunkami z górnej półki.

MEKSYK / JAMAJKA / REPUBLIKA DOMINIKAŃSKA / KOSTARIKA / PANAMA

APPLE VACATIONS

SECRETS
Resorts & Spa
Unlimited-Luxury®

 708-599-7104
cosmostravelinc.com
7911 S. Narragansett Ave. Burbank, IL
Like us on facebook! 2017 Platinum Agency

 Maria Styrzula (Hajnos) • cosmostravel01@comcast.net



**Zrzeszenie
Amerykańsko Polskie**
oferuje:

BEZPŁATNE KURSY KOMPUTEROWE

- ◆ Profesjonalni nauczyciele
- ◆ Laboratorium komputerowe
- ◆ Bezpłatny komplet podręczników
- ◆ Dogodne godziny
- ◆ Lokalizacja klas
na południowej stronie miasta

Informacja:

773 767 7773 wew. 202

WELCOME TO



Shop & Save Market

CHICAGO (DEVON & NAGLE) - NILES - CHICAGO (MIDWAY)
DOWNERS GROVE - DES PLAINES - BRIDGEVIEW

W Shop and Save Market największy i najlepszy wybór artykułów spożywczych z Polski, mających niezapomniany, polski smak.

Drodzy Rodzice! Co tydzień witamy najmłodszych Podhalań, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. Aby zdjęcie Waszych pociech ukazało się w gazecie, wystarczy Wasza zgoda. Dyrekcji i pracownikom obydwu szpitali dziękujemy za pomoc.

Redakcja

dzieci@24tp.pl

Fot.: Zofia Sz wajnos

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Maciuś Baraniak, syn Anety i Macieja
19.08.19, 3050 g, 55 cm
Szaflary



Asia Banaś, córka Zuzanny i Krzysztofa
20.08.19, 2850 g, 51 cm
Piekelnik



Wojtuś Berbeka, syn Patrycji i Jacka
19.08.19, 3050 g, 55 cm
Zakopane



Witold Gniady, syn Patrycji i Piotra
20.08.19, 3200 g, 54 cm
Zakopane



Ryszard Marcioch, syn Kingi i Łukasza
19.08.19, 3750 g, 57 cm
Grywałd



Maria Anna Godzik, córka Justyny i Tomasza
21.08.19, 2450 g, 53 cm
Szaflary



Liliana Jagoda Rafacz, córka Pauliny i Grzegorza
20.08.19, 3300 g, 54 cm
Czerwienne



Aurelia Bryja, córka Małgorzaty i Marka
20.08.19, 3700 g, 59 cm
Morawczyzna



Dorotka Świrad, córka Marii i Krzysztofa
20.08.19, 3700 g, 56 cm
Ratułów



Bartosz Galica, syn Anny i Krzysztofa
20.08.19, 3580 g, 54 cm
Nowy Targ



Błażej Żółtek, syn Anety i Sebastiana
21.08.19
Klikuszowa



Fabian Kobrzyński, syn Haliny i Tomasza
20.08.19, 4050 g, 59 cm
Zakopane



Milena Graca, córka Doroty i Daniela
22.08.19, 2900 g, 55 cm
Zakopane



Krzysiek Żegleń, syn Anny i Krzysztofa
22.08.19, 2800 g, 54 cm
Małe Ciche



Dawidek Wojeński, syn Angeliki i Adama
25.08.19, 3600 g, 56 cm
Czarna Góra



Dawidek Wolak, syn Anety i Jarka
24.08.19
Kraków



Dawidek Woźniak, syn Izabeli i Szymona
23.08.19, 4780 g, 63 cm
Bielanka



Hania Komperda, córka Weroniki i Tomasza
21.08.19, 3550 g, 58 cm
Czerwienne



Weronika Halczak, córka Justyny i Dariusza
20.08.19, 3720 g, 56 cm
Nowy Targ



Zuzia Paprocka, córka Dominiki i Łukasza
19.08.19, 3120 g, 52 cm
Nowy Targ

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Jagoda i Antek, dzieci Klaudii i Szymona Brynczków
16.08.19
2410 g, 49 cm
Frydman



Mikolaj Bednarczyk, syn Sylwii i Marcina
17.08.19, 3370 g, 57 cm
Maniowy



Filip Przemek Wiśniewski, syn Oliwii i Przemysława
18.08.19, 3360 g, 58 cm
Nowy Targ



Zuzia Zosia Kolasa, córka Anny i Norberta
19.08.19, 3420 g, 55 cm
Nowy Targ



Jędrzej Kozioł, syn Agaty i Arkadiusza
23.08.19, 3130 g, 54 cm
Naprawa



Weronika Błażda, córka Anny i Janusza
21.08.19, 2730 g, 51 cm
Naprawa



Martynka Gacek, córka Barbary i Marcina
20.08.19, 3100 g, 57 cm
Lipnica M.



Jaś Franczyk, syn Katarzyny i Zbigniewa
19.08.19, 3180 g, 60 cm
Tylmanowa, Ochotnica D.



Liliana Mirga, córka Kingi i Roberta
19.08.19, 3250 g, 52 cm
Ostrowsko



Wojtuś, syn Angeliki i Tomasza
23.08.19, 3090 g, 56 cm
Zubrzyca G.



Franuś Topór, syn Marioli i Mateusza
23.08.19, 3500 g, 58 cm
Maruszyna



Alicja Kurańda, córka Bernadetty i Grzegorza
21.08.19, 3370 g, 58 cm
Raba W.



Pola Maria Kowalczyk, córka Elżbiety i Marka
22.08.19, 3720 g, 60 cm
Ciche



Piotr Jan Antolec, syn Joanny i Jana
23.08.19, 2670 g, 54 cm
Klikuszowa



Karol Dawid Niżnik, syn Wiolety i Dawida
23.08.19, 3980 g, 53 cm
Rabka-Z.



Karolinka Ligas, córka Agnieszki i Tomasza, siostrzyczka Martynki i Szymona
21.08.19, 3070 g, 53 cm
Waksmund, Stare Bystre



Alanek Gabryś, syn Aleksandry i Wojciecha
22.08.19, 3040 g, 50 cm
Szczawnica



Fabian Kubiński, syn Anny i Jarosława
22.08.19, 3710 g, 56 cm
Nowy Targ



córka Sandry i Jakuba Stopka-Studenckich
21.08.19, 3800 g, 55 cm
Czarny Dunajec



córka Justyny i Piotra Duszów
21.08.19, 3580 g, 57 cm
Odrowąż



Paulinka Kowalczyk, córka Joanny i Dariusza
25.08.19, 3440 g, 57 cm
Jablonka



Antoś Piekulski, syn Kingi i Michała
22.08.19, 2550 g, 49 cm
Spytkowice



córka Iwony i Pawła Andrasiaków
26.08.19, 3300 g, 55 cm
Chyżne



Kubuś Kuranda, syn Katarzyny i Dawida
24.08.19, 2940 g, 56 cm
Szaflary



Wojtuś Lasyk, syn Barbary i Wojciecha
25.08.19, 3230 g, 54 cm
Nowy Targ



córka Pauliny i Mateusza Skibów
24.08.19, 2500 g, 51 cm
Groń



Lenka, córka Eweliny i Bartłomieja
24.08.19, 3750 g, 57 cm
Bór

USG, RTG, EEG

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. ANDRZEJ KLASIŃSKI** – specjalista rentgenolog. BADANIA JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3b**. Pon.-czw. 12-14, pt. 11.30-13, tel. 504 108 602. (1/Z)

◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniczkę u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. **Ul. Sienkiewicza 4A**. Po godz. 20: 608 610 101. (2/Z)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramyczne. **Ul. Kościuszki 8**, I piętro, tel. 18 20 158-21. (3/Z)

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza); pn., wt. 15-17, śr. 13-15. Lek. EWA SMOŁĘC-KA, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG.** **Ul. Zborowskiego 4/6**. Tel. 509 923 737. (124/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź. **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną.** Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** **Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH.** Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

NOWY TARG

◆ **Gabinet USG, opisy zdjęć rtg. LEK. MED. DAMIANA MAJDA** – specjalista radiolog. **Badania USG:** jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy. USG Doppler kolor tętnic szyjnych i kręgowych, żył i tętnic kończyn. **Ul. Szaflarska 14**, pon, wt, czw. 14.30-17. Rej. 604 437 310. (1/NT)

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)

◆ **Centrum Zdrowia „Intermed”,** ul. Pajerskiej 8A. **Badania USG:** jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, moszny, naczyń tętniczych i żylnych, badania naczyniowe, serca. **Badania rtg dzieci i dorosłych** - codziennie. **Rejestracja:** 18 549 16 66. (118/NT)

KROŚCIENKO

◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** **Ul. Esperanto 2.** **Rejestracja:** 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

◆ **Lek. ALINA ŁOJAS. SPECJALISTA MEDYCYNY RODZINNEJ.** **Badania** kierowców, badania do pozwolenia na broń. Tel. 602 24-27-54. (11/Z)

◆ **PRYWATNY INTERNISTYCZNY GABINET LEKARSKI** – lek. Łukasz Błoński – specjalista chorób wewnętrznych z wieloletnim stażem przyjmuje w Zakopanem, ul. Kościuszki 11 (budynek Alior Banku) po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. 602 690 348. (416/Z)

◆ **Lek. med. JERZY WALCZAK** – specjalista chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej. Wizyty domowe, badania kierowców, badania do celów sa.-epid. **Ul. Kościeliska 76**, po telefonicznym uzgodnieniu: 604 348 192. (7/Z)

NOWY TARG

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski – lek. med. Witold Kalata specjalista chorób wewnętrznych.** Ośrodek Zdrowia we Frydmanie (Ip.), ul. Jana Pawła II 12, środy 16-18. **Rejestracja:** 600 354 696, 516 618 111 po 15-ej. Porady internistyczne i kardiologiczne. Wizyty domowe. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

ZAKOPANE

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska – GRAŻYNA MAŁEK** – pediatra. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT** – specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)

◆ **MEDICAL CLINIC** – KONSULTACJE SPECJALISTÓW KLINIK CMUJ W KRAKOWIE - ul. Tetmajera 7, tel. 601 633-915, przyjmuje: piątek-niedziela. **Dr n. med. ANNA HUZIOR-BAŁAJEWICZ** - specjalista pediatrii. (37/Z)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** **Lek. Janina Kovacs.** Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA** – OKULISTA, **Optometrysta PWR**, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) – pon. i śr. w godz. 10-13, 16-18, wt., czw. i pt. 10-13. Zakład optyczny na miejscu. **Rejestracja tel. 18 20 66 824** czynna od 10-18, w soboty 10-14. **Przy zakupie okularów zniżka na badanie okulistyczne.** (23/Z)

◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** – specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** **Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** **Ul. Chałubińskiego 37B**, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL** – OKULISTA. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** **Rejestracja** tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ** – OKULISTA. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. **Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA).** Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** **Badanie** wad wzroku i dobór okularów. **Inż. LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** – specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. **Ul. Zamoyskiego 17 a**, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)

RABKA

◆ **SPECMED, dr n. med. Małgorzata Woś**, ul. Orkana 20B, Rabka. Świadczymy usługi w zakresie konsultacji okulistycznych oraz Chirurgii Jednego Dnia. **OPERACJE ZAĆMY, LASEROWE LECZENIE SCHO- RZEŃ SIATKÓWKI I JASKRY.** **Rejestracja:** 18 267 67 54 lub 602 222 084 (49/NT)

◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. Marta Kotyliak** – specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). **Ul. Kolejowa 10**, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI** – spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecty i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** – lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** – ginekolog – położnik – USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. **Ul. Kaszelewskiego 6** (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)

◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. **Ul. Sienkiewicza 3b**, środa 16-18, czwartek 10-12, 606 29 39 38. (43/Z)

◆ **MEDICAL CLINIC** – dr n. med. **MARIUSZ BAŁAJEWICZ** – specjalista ginekologii i położnictwa. **Ul. Tetmajera 7**, 601 480-163, pt. i sob. - **USG przesiewowe 4D**, KTG, cytologia, niepłodność, menopauza, posiewy (bakteryjne, chlamydia, wirusy HPV). (45/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy** – dr n. med. **ANDRZEJ SAŁYK** – USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** – **ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 – poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. **Rejestracja telefoniczna** 660 615 089. (18/NT)

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWISTARZENIOWĄ, BRASTER** – nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

◆ **LaserMED** - ginekologia, a w tym laserowa i estetyczna. **Ul. Krzywa 17**, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (178/NT)

◆ **GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA, JERZY KIEDZIUCH** – jedyny na Podhalu specjalista w zakresie ginekologii onkologicznej. **Badanie USG** w cenie konsultacji, cytologia. **Centrum Zdrowia „Intermed”,** ul. Pajerskiej 8a. **Rejestracja** 18 549 16 66, www.intermed24.pl (265/NT)

◆ **Gabinet ginekologiczny – SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSTYNA BUŃDA.** Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. **Ul. Sobieskiego 15**. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)

◆ **Lek. med. ANNA GĄSIOROWSKA, SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** - labioplastyka, leczenie wysiłkowego nieprzytrzymania moczu. Przyjmuje: **LASERMED**, ul. Krzywa 17, Nowy Targ. Tel. +48 18 888 02 00. (409/Z)

◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** – lek. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. **Ul. Długa 129** (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/Z)

PORONIN

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODA-DYKA** – **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: ul. Za Torem 28D. Tel. 606 420 912. (326/Z)

RABKA

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNA – KONSULTACJE, LECZENIE, DIAGNOSTYKA, USG, Magneto STYM** – leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. **NSZOZ Rabka-Zdrój**, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8-18, tel. 18 26 76 929, leczenienszoz-spj.region-rabka.pl (151/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK** – **MEDYCYNĄ PRACY** – badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)

◆ **CHOROBY NACZYŃ – DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA.** Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/Z)

◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WĘTŹNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/Z)

NOWY TARG

◆ **MEDYCYNĄ PRACY** – lek. med. **Dariusz Zarzycki** specjalista chorób wewnętrznych i medycyny pracy, badania okresowe, badania kierowców. **Ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A**, wt, śr, czw, od 16-ej. Tel. 18 549 16 66. (175/NT)

LARYNGOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** **Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. **Ul. Sienkiewicza 3B**: pon. i czw. od 16-17. **Ul. Chałubińskiego 37B**, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** – **specjalista laryngolog**, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)

◆ **WOJCIECH MAŁEK** – spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU:** AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMIJA, ABR; ENDOSKOPIA. **Badania** okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)

◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych.** **Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED)**, pn. 16-18, śr. 9-11. **Rejestracja:** 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** – laserowe leczenie chrapania i laserowe podcinanie wędzidełek. **Ul. Krzywa 17**, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (181/NT)

◆ **Lek. med. Magdalena Król** – **specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog.** **N. Targ Długa 100** (róg Szaflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. **Badania** słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

RABKA

◆ **DR N. MED. MIECZYŚLAW KOSSEK** – **SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtań u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka na chorym dzieckiem. **Rabka**, Orkana 19B, CH „Małgosia” IIp, pok. 4. Pon. śr. pt. 16-17, 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/Z)

PODOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”** – specjalista podolog. **Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie** - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciążen i ortoz indywidualnych.** **Ul. Grunwaldzka 11b**, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

◆ **GABINET PODOLOGICZNY mgr Jolanta Skuta**, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3. **Specjalistyczny pedicure, modzele, brodawki, skuteczna i szybka terapia, stopa cukrzycowa, wrastające paznokcie, pękające pięty i inne.** Tel. 531 467 974, stopypodhale.pl (289/NT)

NOWY TARG

◆ **GABINET PODOLOGICZNY mgr Jolanta Skuta**, Nowy Targ, ul. Szaflarska 93c. **Specjalistyczny pedicure, modzele, brodawki, skuteczna i szybka terapia, stopa cukrzycowa, wrastające paznokcie, pękające pięty i inne.** Tel. 531 467 974, stopypodhale.pl (286/NT)

ENDOSKOPIA

ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

NOWY TARG

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI** – **CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. **Ul. Rynek 24.** Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

ORTOPEDIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET LEKARSKI ORTOPEDYCZNY USG, LECZENIE FAŁĄ UDERZENIOWĄ** – lek. med. **STANISŁAW NOWAK.** **Ul. Krzeptowski 87 (DW APENA).** Przyjęcia: wtorek, środa, czwartek. **Rejestracja:** 661 620 100. (336/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. **Rejestracja telefoniczna:** 668 690 415. (268/Z)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. **Rejestracja telefoniczna:** 694 41 35 49. (405/Z)

◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

◆ **Dr n. med. BARBARA JASIEWICZ**, specjalista ortopeda, przyjmuje w Zakopanem, droga na Antałówkę 3. **Konieczna** rejestracja, tel. 784 343 665. (392/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - lec

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie żyłaków i hemoroidów, skleroterapia, **laserowe** usuwanie zmian skórnych. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (179/NT)

◆ **Lek. PAWEŁ ZEJLER**: Europejski specjalista CHIRURGIA RĘKI oraz specjalista chirurgii ogólnej. Diagnostyka oraz leczenie zachowawcze i operacyjne schorzeń w obrębie ręki i kończyny górnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)

NEUROCHIRURGIA

NOWY TARG

◆ **Lek. ZBIGNIEW FLORCZAK** – specjalista neurochirurgi i neurotraumatologii oraz chirurgi ogólnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (303/NT)

CHIRURGIA NACZYNIOWA

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie żyłaków, skleroterapia, **laserowe** zamykanie naczynek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (261/NT)

UROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **MAREK HANDZLIK** - SPECJALISTA UROLOG. USG układu moczowego. Przyjmuje co drugą środę. **ZMIANA ADRESU**: ul. Orkana 6d (NZOZ „Medicatio”). Rejestracja pn.-pt. 8-18: 18 20 644 15. (62/Z)

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

NOWY TARG

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szaflarska 93d, specjaliści urodzają pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. 18 26 633 11, 603 774 775. (231/NT).

RABKA

◆ **PORADNIA UROLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, USG, Magneto STYM** - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8 18, tel. 18 26 76 929, www.leczenienszozspj.region-rabka.pl (36/NT)

NEUROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w **Centrum Zdrowia „INTERMED”**, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog przyjmuje codziennie od pn. do pt. 17-20. Ul. Gorczańska 29, również wizyty domowe. Tel. 507 060 345. (80/NT)

REUMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. STANISŁAWA PIERZGA** - specjalista reumatolog, przyjmuje w środy 16-17, Ul. Szaflarska 14. tel. 606 626 608. (102/NT)

NEFROLOGIA

NOWY TARG

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marrek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

KARDIOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - specjalista chorób wewn., kardiolog - przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. Wizyty domowe. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

◆ **Lek.med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. **telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Genowefa Kmieć** - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, ECHO SERCA Z DOPLEREM, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy. Nowy Targ, Rynek 24 - soboty w godz. 9-12. Rabka, ul. Orkana 18f/31 w piątek 16.-19. Rejestracja telefonicznie: 601 91 22 73. (16/NT)

◆ **„ZDROWIE SERCE” ul. Wojska Polskiego 14**, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWIE SERCE”**, Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** - Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych, kardiolog. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8A. Konsultacje kardiologiczne, kwalifikacje do zabiegów operacyjnych, ECHOKARDIOGRAFIA (usg serca), HOLTER EKG. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (241/NT)

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW. Lek. med. Daniel Pelczarski**, specjalista chorób wewnętrznych. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

◆ **Lek. TERESA KOŹMIK** - Konsultacje kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych oraz kardiologicznych. Badania echokardiograficzne, ocena Holtera, EKG, Testów wysiłkowych. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (304/NT)

CZARNY DUNAJEC

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI** - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII. Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

LOGOPEDIA

NOWY TARG

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** neurologopeda mgr Aleksandra Sobolewska-Kędzior, neurologopeda mgr Halina Pudysz. Kompleksowa diagnostyka i terapia logopedyczna. Więcej informacji: www.intermed24.pl, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. (310/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA** - mgr Elżbieta Watycha - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radovid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Dr n. med. ROMAN KRYSZTOFIAK** - specjalista psychiatra. 30-letnia praktyka międzynarodowa. **Kompleksowa diagnostyka, terapie wszelkich zaburzeń sfery psychicznej, zaburzeń snu i uzależnień**. Ul. Kościuszki 14b, pok. 5 - 787 923 720. (423/Z)

◆ **MAŁGORZATA STOPKA-OLESIAK**, psycholog, młodzież, dorośli. Konsultacje, badania, terapia. Tel. 600041905. ul. Gimnazjalna 3/4 „Centrum Psychologiczne Cel - PSYCHOTESTY, usługi psychologiczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych”. (386/Z)

NOWY TARG

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra.** Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem **ul. Kolejowa 22, I piętro**. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYN PRACY** - dr n. med. **MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **GABINET PSYCHOLOGICZNO-PSYCHOTERAPEUTYCZNY** Nowy Targ, ul. Kolejowa 22. Konsultacje i opinie psychologiczne, psychoterapia. Rejestracja telefoniczna: **mgr Marta Szyrkowiec-Paruzel** (terapia poznawczo-behawioralna) 604536415, **mgr Kamila Bryja** (terapia psychodynamiczna) 508993461. (389/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Beztresowo, bez kolejek. Nowy Targ, ul. Długa 35. Tel. 606 515 717. Zapraszamy! (306/NT)

KLIKUSZOWA

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnoza, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

DERMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI** - WENEROLOG, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL** - SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY, KOSMETOLOG - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI** - DERMATOLOG, WENEROLOG - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. **604 916 262**, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

NOWY TARG

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

◆ **LaserMED** - laserowe zamykanie naczynek, **laserowe** leczenie kurząjek, przebarwień, znamion, trądziku, grzybicy paznokci i skóry, rozstępów oraz wielu innych. Leczenie łysienia **komórkami macierzystymi**, osoczem bogatopłytkowym i lampą LED. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (182/NT)

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH** - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

RABKA

◆ **PORADNIA DERMATOLOGICZNA** - NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rejestracja 8-18, tel. 18 26 76 929, www.leczenienszozspj.region-rabka.pl (153/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Prof. JERZY STARZYK** - ENDOKRYNOLOG - Dorośli i Dzieci. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. Rejestracja 18 206 22 00. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

NOWY TARG

◆ **DR N. MED. DOROTA SZCZEBŁOWSKA, SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, LEK. MED. LOTNICZEJ** - najtaniej na Podhalu! Nowy Targ, ul. Długa 129. Tel. 603 774 775, 18 266 33 11. (249/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszak**, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

PROKTOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Operacyjne i nieoperacyjne leczenie żyłaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie hemoroidów. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (180/NT)

◆ **HEMOROIDY, ŻYŁAKI ODBYTU** - nieoperacyjne leczenie, inne choroby odbytu - szczeliny, kłykciny, brodawki, świąd, zapalenia, krwawienia, zaparcia. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Szpitalna 8, 606 117 824. (176/NT)

STOMATOLOGIA

DZIECIĘCĄ

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, poniedziałek-piątek 11-18. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Avo-Dental. A. W. JASIEWICZ**. PROTEZY, KORONY PEŁNOCERAMICZNE, MOSTY PORCELANOWE. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. Pn.-pt. 11-18, sob. po wcześniejszym uzgodnieniu 10-14. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radovid). 18 20 64 220, 60145 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon-Pt: 9-20; Sob.: 10:30-15:30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”** lek. stom. **EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990**. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY lek. dent. ANNA BORKOWSKA-SZKUTNIK** - pełny zakres usług, leczenie dzieci, chirurgia stomatologiczna, bezbolesne leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym. Rejestracja telefoniczna - 692 22 66 66, ul. Kościeliska 28, 34-500 Zakopane (265/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska**. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE, lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (Chałubińskiego 18 B, 604 232 488, 18 20 614 37), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (Sienkiewicza 22 c, 606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. ZDJĘCIA PANTOMOGRAFICZNE, TOMOGRAFIA 3D. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYN ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - lek. stom. **JUSTYNA KĘDZERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalogram. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

PORONIN

◆ **SICHELSKI** - STOMATOLOGIA. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichełski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

BUKOWINA TATRZAŃSKA

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PA-SICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

NOWY TARG

◆ **SPECJALISTYCZNE CENTRUM STOMATOLOGICZNE „MEDICUSDENTAL”** Nowy Targ, ul. Długa 100, medicusdental.pl, 18 264 63 21, 602 742 282. Czynne codziennie: 8-19. **LECZENIE ZACHOWAWCZE, PROTETYKA, LASEROWE PODCIANIE WĘDZIŁEK I PROFESJONALNA ENDODONCJA**. (46/NT)

◆ **LEK. DENTYSTA MICHAŁ SZCZEPANIAK**. Nowoczesne metody leczenia i diagnostyki. IMPLANTY, protetyka estetyczna, chirurgia, leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”. ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY. Lek. stom. Krystyna Grońska-Bugaj, lek. stom. Barbara Cygan**, Nowy Targ, ul. Ku Studzionkom 12, Tel. 18 26 48 172, czynne pon-pt, **LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI**, RTG, PROTETYKA I WYBIELANIE. (130/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA** - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA** lek. stom., dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie parodontoz, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon. - sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **Gabinet Stomatologiczny. Lek. stom. LUCYNA KĘDZERSKA-NOWAK.** Przyjmuje: NOWY TARG, HARCERSKA 12, pon. i śr. w godz. 14-19, pt. w godz. 10-14. GRONKÓW 321 B (rejon skrzyżowania) wt., czw. w godz. 14-19. Tel. 609 464 474, dom: 18 26 565 56. (26/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia,** ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

◆ **Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu.** Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor,** ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

◆ **PROFILAKTYKA DENTYSTYCZNA - dyplomowana higienistka stomatologiczna Dorota Fryźlewicz.** Gabinet przyjazny dziecku, higienizacja zębów również z aparatami ortodontycznymi, wybielanie zębów. Umawiam telefonicznie, również w weekendy. Szafarska 14. Tel. **604 58 40 40, 604 476 906.** (311/NT)

RABKA-ZDRÓJ

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII DOMINIK,** ul. Zakopiańska 6a, Rabka. Pon.-sb. 8.30-20.00. Tel.: 182670739, 696025147, www.csdominik.pl. **LECZENIE OZONEM - NOWOŚĆ!!** Leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych, leczenie kanałowe, stomatologia estetyczna, licówki, korony, protezy, aparaty ruchome, higienizacja jamy ustnej. **GABINET PRZYJAZNY DZIECIOM.** RTG panoramiczne, punktowe. Wybielanie zębów. Implanty. Chirurgia. (414/Z)

JABŁONKA

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”** lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUZCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUZCZ. Jabłonna, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

ZUBRZYCA GÓRNA

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488** oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

ORTODONCJA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Ortodoncja. Krupówki 50, pon.-piątek 11-18. Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, chirurgia periodontologiczna, **tomografia 3D.** Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek stom. KATARZYNA FUDALA-TECZA.** Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D.** Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI. 601 276 122. (129/Z)

NOWY TARG

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

PORONIN

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia,** ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Kompleksowe leczenie strefy uśmiechu, rozjaśnianie, leczenie przebarwień, korekta kształtu, korony pełnoceramiczne, korekta ust. **A.W. Jasiewicz,** ul. Krupówki 50. Tel. 18 20 156 97. Pon.-pt. 11-18. (311/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

ZAKOPANE

◆ **IMPLANTY - AVODENTAL,** ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK,** ul. Saboty 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka,** ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Implantacje natychmiastowe, chirurgia przedimplantacyjna, sterowana regeneracja kości, **Tomografia 3D.** Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (343/Z)

NOWY TARG

◆ **IMPLANTY - TOMOGRAFIA 3D - lek. dentysta Michał Szczepaniak.** N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (162/NT)

JABŁONKA

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonna. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWYTYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA ZAKOPANE

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK,** Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

◆ **TATRA MED,** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Licówki, korony i mosty pełnoceramiczne, protezy na zatrzaskach, wkłady, nakłady, protetyka na implantach. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl. (344/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. dentysta Michał Szczepaniak.** PROTETYKA ESTETYCZNA: licówki porcelanowe, korony i mosty pełnoceramiczne. Kompleksowe prace protetyczne na implantach. Protezy na zatrzaskach. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (30/NT)

PERIODONTOLOGIA

PORONIN

◆ **S3 STOMATOLOGIA,** Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista periodontolog - 504 104 963. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontoz), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

ENDODONCJA

ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Nowoczesne leczenie kanałowe w **mikroskopie zabiegowym**, resekcje wierzchołków korzeni, tomografia endodontyczna 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (290/Z)

MEDYCYNANATURALNA

ZAKOPANE

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

NOWY TARG

◆ **Energy Life mgr Joanna Cwalina** - testy systemowe dra Cornelisena na obecność wirusów, bakterii, pasożytów, grzybów, alergenów, obciążeń środowiskowych i metali ciężkich oraz terapie eliminacyjne (aparat Mora), **MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY** (gorące kamienie), TERAPIA MANUALNA, TERAPIA OBRĘŻKÓW, **FIZYKOTERAPIA:** laser, ultradźwięki, elektroterapia, krioterapia, **kinezyterapia,** kinesiologia. (427/Z)

MEDYCYNARESTETYCZNA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, poniedziałek-piątek 11-18, tel. 18 20 156 97. Wyglądanie zmarszczek, powiększanie ust, ODMŁADZANIE, rozjaśnianie zębów. (208/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - medyczna depilacja laserowa, osocze bogatopłytkowe, komórki macierzyste, **laserowe** odmładzanie, **laserowy** lifting, **laserowe** zamykanie naczynek, **laserowe** leczenie przebarwień skórnych, leczenie łysienia. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (251/NT)

◆ **VOGUE MEDYCYNASTETYCZNA** oferuje: **botox, wypełniacze, poprawę owalu twarzy, powiększanie ust, mezoterapię, nici liftingujące, ULTRAFORMER III BEZOPERACYJNY LIFTING TWARZY, lipolizę iniekcyjną: modelowanie sylwetki. MOŻLIWE WIZYTY DOMOWE.** Nowy Targ, ul. Kazimierza Wielkiego 7a. Tel: 577 982 303, www.VogueMed.com (279/NT)

CHIRURGIA PLASTYCZNA

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Mateusz Zachara** - chirurg plastyk. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki, ginekologia estetyczna. Specjalista medycyny estetycznej. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (293/NT)

◆ **CHIRURG PLASTYCZNY Dr n. med. Zbigniew Giedroń-Juraha** - wybitnej sławy chirurg plastyk. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki. Ekspert medycyny estetycznej. Twórca metod operacyjnych. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (292/NT)

PULMONOLOGIA

NOWY TARG

◆ **Dr hab. n. med. SOJA JERZY** - Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc. Stosuje nowoczesne metody diagnostyczne, w tym ultrasonografię wewnątrzskrzelową. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund,** 18 26 44 000. (295/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Anna Filarecka** - specjalista chorób wewnętrznych, pulmonolog, alergolog. Spirometria, badania rtg, testy alergiczne, odczulanie. ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66, www.intermed24.pl (94/NT)

REHABILITACJA

ZAKOPANE

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **GABINET FIZJOTERAPII mgr MONIKA ODRZYWOŁEK,** ul. Chramcówki 2, lokal 4. Rejestracja: 601 467 831. **MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY** (gorące kamienie), TERAPIA MANUALNA, TERAPIA OBRĘŻKÓW, **FIZYKOTERAPIA:** laser, ultradźwięki, elektroterapia, krioterapia, **kinezyterapia,** kinesiologia. (427/Z)

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

NOWY TARG

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY,** po udarach mózgu. Korekta wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorceńska 29, 605 079 054. (97/NT)

DIABETOLOGIA

NOWY TARG

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Krzysztof Sudoł** - specjalista chorób wewnętrznych, diabetolog. Konsultacje diabetologiczne, prowadzenie cukrzycy, cukrzyca ciężarnych. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Jabłonna, ul. Mickiewicza 14, tel. 602 473 736, www.zdrowieorawa.pl (308/NT)

ANALITYKA

ZAKOPANE

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski,** mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, codziennie oprócz sobót w godz. 7.30-17. Badania podstawowe oraz specjalistyczne w chorobach kobiecych, tarzycy, miażdżycy, cukrzycy, prostaty, PSA marker nowotworowy, Helicobacter pylori Chlamydia, markery osteoporozy. WIZYTY DOMOWE. Tel. 18 20 622-00, 601 53 35 58. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM DIAGNOSTYKI HORMONALNEJ I BIOCHEMICZNEJ „HORMON-DIA”,** Kraków, ul. Mazowiecka 25 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne: pon.-piątek 7.30-12.30, 16-18. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

ALERGOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **PRYWATNY GABINET ALERGOLOGICZNO-PULMONOLOGICZNY,** Zakopane, ul. Gimnazjalna 5. Lekarz med. **ZOFIA KOMUSIŃSKA-BIEDERMANN** - specjalista alergolog, pulmonolog, pediatra. Poniedziałek-piątek po telefonicznym uzgodnieniu: tel.: 18 20 64-064 i 601 52-92-91. (96/Z)

◆ **Dr hab. n. med Jerzy Soja** - specjalista chorób płuc i chorób wewnętrznych. Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc: astma oskrzelowa, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POCHP), sarkoidoza, choroby śródmiąższowe płuc, nowotwory płuc i opłucnej. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND. 18 26 44 000. (295/NT)**

UZALEŻNIENIA

ZAKOPANE

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA.** Lekarz **MARCIEJ WÓJCİK.** Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588. (148/Z)

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIENI „RODZINA” NZOZ,** ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenie rodzinna@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapii. (180/Z)

KONINKI

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODRUCIA - BADA-NIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapie.net.pl, www.pomoc.terapie.net.pl (92/NT)

OTYŁOŚĆ

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATUREHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

PORONIN

◆ **GABINET DIETETYCZNY mgr ELŻBIETA CHOWANIEC.** Profesjonalne plany żywieniowe: dorośli, młodzież, dzieci, chorzy. **ZDROWE ODCHUDZANIE.** Analiza składu ciała. Edukacja żywieniowa. Ul. Tatrzńska 66A, tel. 579 226 705, www.dietetykchowaniec.pl (434/Z)

NOWY TARG

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (186/NT)

◆ **MEDYCZNE CENTRUM ODCHUDZANIA I DIETETYKI.** Leczenie nadwagi i otyłości pod opieką doświadczonego lekarza i dietetyka. Badanie nowoczesną aparaturą. Koszt wizyty dla osób dorosłych wynosi 100 zł, dla dzieci 80 zł, co piąta wizyta jest bezpłatna. Przychodnia Specjalistyczna, N. Targ, ul. Wojska Polskiego 14. Tel. 606 958 058, 698 694 802, 18/261 17 58. (96/NT)

OPIEKA

SKRZYPNE

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzański.jesien.pl (169/NT)

MANIOWY

◆ **PENSJONAT SENIORA EDEN W MANIOWACH ZAPRASZA NA POBYT DLA OSÓB W PODESZŁYM WIEKU WYMAGAJĄCYCH OPIEKI.** Oferujemy pobyty długoterminowe, krótkoterminowe i rehabilitacyjne po leczeniu szpitalnym. Tel. 692 999 103, 18 264 12 10, www.pensjonateden.com (430/Z)

WETERYNARYJNE

ZAKOPANE

◆ **Gabinet Weterynaryjny „Zakopianka” i salon pielęgnacji zwierząt.** Os. Szymony 8, Zakopane, pn.-pt. 9-18, sob. 9-14. Tel.: 18 533 17 70, 608 347 452, e-mail: wet.zakopianka@gmail.com (318/Z)

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRASET”,** ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz. 10-13. **Tel. 18 54 277 04, 669 897 438.** www.tatrasvet.pl (320/Z)

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE

196-27

18 266 90 94

NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

tatrynet

Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

RADIO TAXI

191-92

ZAKOPANE

18 2000 919

PLANDEKI SAMOCHODOWE



Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
www.fryda.com.pl

ZAK-COP

OCHRONA

Monitoring Konwoje

Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

APARATY SŁUCHOWE

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJE NFZ i PFRON

ZAKOPANE
Droga do Olczy 8b

NOWY TARG RABKA
Szafarska 93 c Jana Pawła II 26

Tel./fax: 18 20 113 55
601 460 450
605 670 638

SONOMED
APARATY SŁUCHOWE

SZYBKO TANIO BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI

196-21

18 20 142-32

ZAKOPANE

WIADOMOŚCI TELEWIZYJNE

Tygodnika Podhalańskiego

Obejrzyj nowe wydanie, bo warto!

TYGODNIK Podhalański

wiadomości lokalne telewizji Tygodnika Podhalańskiego

24tp.pl

GRANDRABATY

OPEL STWORZONY W NIEMCZECH DLA WSZYSTKICH.

25 000 zł*

Marimex

www.marimex.com.pl

Nowy Targ ul. Krakowska 7
tel. 18 26 48 882
tel. kom. 605 913 136, 693 826 698, 669 800 583

20 MINUT

KTÓRE RATUJĄ ŻYCIE

UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNĄ KOLONOSKOPIĘ

Każdego roku na raka jelita grubego w Polsce umiera 11 tysięcy osób.

W większości to MĘŻCZYŹNI.

18 350 09 20

Gastromed H. Chodurski
ul. ks. Józefa Stolarczyka 12, Zakopane

RAK JELITA GRUBEGO NIE BOLI, ALE ZABIJA!

bezbolesnakolonoskopia.pl

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane, ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

CLI

SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE

- SERWIS - SPRZEDAŻ

www.sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

SAMOCCHODY UŻYWANE

Marimex

www.marimexuzywane.pl

W ciągłej sprzedaży około 100 samochodów używanych

Nowy Targ - Kraków - Myślenice

34-400 Nowy Targ, ul. Krakowska 7
tel. + 48 18 26 48 882
kom. +48 693 826 698, 605 913 136, 669 800 583
nowytarg@marimex.com.pl

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem, I Wydziałem Cywilnym, pod sygn. akt I Ns 174/19 toczy się postępowanie z wniosku Tatrzańskiego Parku Narodowego o **zasiedzenie nieruchomości** stanowiącej dz. ewid. nr 4476, położonej w Kościelisku, objętej Księgą wieczystą NSIZ/00039587/8.

Jako współwłaściciele tej nieruchomości ujawnieni są Józefa z Kowalczyków Michniak, Józef Michniak Matura, Anna z Michniaków Wróbel oraz Jacenty Michniak Matura.

Sąd **wzywa** następców prawnych ww. osób, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się postępowaniu, które toczyć się będzie bez ich udziału.

GIEWONT TAXI ZAKOPANE

18 20-11111

SOLIDNIE BEZPIECZNIE I TANIO

196-26

www.taxigiewont.pl biuro@taxigiewont.pl

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem, I Wydziałem Cywilnym, pod sygn. akt I Ns 169/19 toczy się postępowanie z wniosku Tatrzańskiego Parku Narodowego o **zasiedzenie nieruchomości** stanowiącej dz. ewid. nr 4492, położonej w Kościelisku, objętej Księgą wieczystą NSIZ/00040203/3.

Jako współwłaściciele tej nieruchomości ujawnieni są Wojciech Bobak, Michał Gruszka, Wincenty Gruszka, Tomasz Kieta, Jędrzej Konopka, Jakub Konopka, Józef Kieta, Wojciech Bobak, Jan Lasak Mikołajek i Ludwina z Lasaków Lasak.

Sąd **wzywa** następców prawnych ww. osób, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się postępowaniu, które toczyć się będzie bez ich udziału.

AUTO SPA

ZAKOPANE - MYJNIA SAMOCHODOWA

KOMPLEKSOWE CZYSZCZENIE POJAZDÓW

BARDZO BOGATA OFERTA PROFESJONALNA OBSŁUGA

tel. 608 4 19 999

PRACA

dam

- ◆ Przyjmę ODPOWIEDZIALNEGO pizzera na stałe. Tel 726109402
- ◆ Szukasz stałego zatrudnienia? Cenisz dobrą atmosferę w pracy? Mamy wolne miejsca w dziale utrzymania czystości. Dołącz do Zespołu w Apartamentach VIVA MARIA na Krzeptówkach. 693 663 633 apartamenty@data.pl
- ◆ NORWEGIA - DLA MŁODYCH, AMBITNYCH, POZĄTKUJĄCYCH! Firma Norweska zatrudni na pełen etat ADMINISTRATORA SYSTEMÓW INFORMATYCZNYCH. Termin składania ofert do 06.09.2019. Tel.: 18 263 26 60, <http://bjp.cos.pl/1509/zakopane>
- ◆ Zlecę przebudowę średniego napięcia między dwoma słupami 604503802
- ◆ ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ KAT. C oraz OPERATORA NA ŁADOWARKĘ - BETONIARNIA WILK - ZAKOPANE - 609 10 66 41.
- ◆ Poszukujemy RZĘDNIKA z kilkuletnim doświadczeniem do pracy na północy Szwecji. Polski kontakt: 0048 600 978 763

PAPI SERVICE

ZATRUDNI

KIEROWCÓW

WYMAGANE:

KAT. C+E

oraz

uprawnienia ADR

Tel. 601 490 555

- ◆ Restauracja regionalna zatrudni pomoc kuchenną. 604450060
- ◆ PENSJONAT 10-POKOJOWY W PORONIE ZATRUDNI w zakwaterowaniu (sprzątanie, przygotowanie śniadań), tel. 691888444
- ◆ Praca: wykarczanie budynku wewnątrz 536 279 319

ZATRUDNIĘ

• OPERATORÓW:
- KOPARKI
- WALCA

• KIEROWCÓW KAT.C

WYSOKIE WYNAGRODZENIE

TEL. 605 237 740

- ◆ PIELEGNIARKE ZATRUDNI GABINET STOMATOLOGICZNY - ZAKOPANE - 601 52 92 77.
- ◆ NOWY TARG - ZATRUDNIMY GOSPOSIĘ DO TRZECH DOROSŁYCH OSÓB. Praca w godz. 11-15.00. 605 319 127.
- ◆ ZATRUDNIĘ POMOC DO PENSJONATU. 669 493 772
- ◆ Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Zakopanem ZATRUDNI NAUCZYCIELKĘ/STUDENTKĘ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO ORAZ JĘZYKA POLSKIEGO. Szczegóły pod nr tel. 726-230-019, 607-875-736
- ◆ Nowoczesna klinika stomatologiczna w centrum Zakopanego zatrudni asystentkę stomatologiczną. Miłe widziane osoby z doświadczeniem w zawodzie. 505610339 stomatologia@przyrowni.eu

żabka

Proponujemy Ci współpracę opartą na naszym doświadczeniu i Twojej przedsiębiorczości.

Oferujemy:

- przychód podstawowy 12.000 netto oraz dodatkowo 3.000 netto,
- w pełni wyposażony i zatowarowany sklep,
- stałe wsparcie w prowadzeniu sklepu.

Zadzwoń: 663 496 275

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Żabka Polska sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu, pl. Władysława Andersa 7, 61-894 Poznań.

- ◆ ZAKOPANE - SKLEP SPOŻYWCZY - PRZYJMĘ SPRZEDAWCĘ - 606 98 23 27
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI: UCZNIĄ, STUDENTA weekendy, święta, ferie (z możliwością noclegu). 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Praca od dziś! Poszukujemy pracownika do obsługi klienta w recepcji Grand Tatry. Więcej informacji pod numerem 880 015 290. Możliwość zamieszkania 880015290 Monika.las@interia.eu
- ◆ Przyjmę NA TYNKI. 691 187 849.
- ◆ Potrzebny PRACOWNIK NA DACHY. 531 001 608.
- ◆ Kawiarnia Ciche Mięstwo poszukuje do pracy na stałe i dorywczo (uczennice, studentki). 508 237 059.
- ◆ Z. R. GŁOWACZY ZATRUDNI PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH DO ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH W ZAKOPANEM. 608 813 506
- ◆ Apartamentowiec w centrum Zakopanego poszukuje pracownika na stanowisko House Master („złota rączka”). Praca na pełen etat, wymagane prawo jazdy. 782 555 900 biuro@willajarosta.pl www.willajarosta.pl
- ◆ Grand Hotel Starmy w Zakopanem przyjmie osobę na stanowisko - PORTIER. Ogólne obowiązki: prace porządkowe, obsługa gości, współpraca z recepcją. Oferujemy zatrudnienie na podstawie umowy o pracę. 669700699 praca@wo-ma.com
- ◆ ZATRUDNIĘ OPERATORA KOPARKI I SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO LUB OSOBE ZAINTERESOWANĄ PRACĄ NA TAKIM STANOWISKU Z MOŻLIWOŚCIĄ ZDOBYCIA UPRAWNIENI - 602 29 18 50, 602 380 887.
- ◆ CATERING NO TO SMAK zatrudni POMOC KUCHENNĄ oraz KIEROWCĘ - NA STAŁE. 601 322 993.
- ◆ ZAKOPANE - GABINET STOMATOLOGICZNY ZATRUDNI HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ, ASYSTENTKĘ. 601 52 92 77.

- ◆ Przyjmę MURARZA, ZBROJARZY. Praca Niemcy. 608 729 122.
- ◆ ZAKOPANE ZATRUDNIĘ KELNERKĘ I POMOC KELNERSKĄ. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Firma MKM „Kruszywa” SP. Z O.O. poszukuje pracowników na stanowisko OPERATOR ŁADOWARKI, OPERATOR KOPARKI. Praca w zwirowni w N. Białej, umowa o pracę. 18 287 37 29, biuro@mkm-kruszywa.pl
- ◆ ZATRUDNIĘ MŁODĄ KOBIETĘ DO SPRZĄTANIA DOMU JEDNORODZINNEGO. Dni i godziny do ustalenia. Dobre wynagrodzenie. 698 506 913
- ◆ Zatrudnię do szycia kozuchów. Zlecę szycie. Praca stała, umowa. tel:+48667959942 anna133@interia.eu
- ◆ PRACA W PENSJONACIE Z ZAMIESZKANIEM, W ZAKOPANEM - 601 661 661, stopex@tatrynet.pl
- ◆ Poszukiwana opiekun(ka) do starszej osoby na całotygodniowo w godzinach rannych i po południowych. Warunki pracy i płacy telefonicznie 530606474
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 607 677 710
- ◆ PRACA NA DŁUŻEJ DLA UCZNIWEJ KOBIETY DO SPRZĄTANIA WILLI W SZWECJI. TEL. +46 709229955 EWA

Hotel Crocus****

w Zakopanem zatrudni

• KELNERA/KELNERKĘ

info pod nr tel. 607 576 693

• POKOJÓWKĘ

info pod nr tel. 889 949 381

Umowa o pracę na cały etat.

Zapraszamy do składania CV na adres:

biznes@hotelcrocus.pl

- ◆ Potrzebna krawcowa. 604511399
- ◆ Zatrudnię BLACHARZA LAKIERNIKA MECHANIKA SAMOCHODOWEGO lub osobę mającą umiejętności w naprawie samochodów. 662323168 rabartek5@wp.pl
- ◆ Grand Hotel Starmy **** w Zakopanem zatrudni osoby na stanowisko KELNER/BARMAN. 667707901 praca@wo-ma.com
- ◆ PRZYJMĘ FRYZJERKĘ. 601 232 100.
- ◆ OŚRODEK WYPOCZYNKOWY W JASZCZURÓWCE ZATRUDNI PORTIERA ORAZ KONSERVATORA. 603 815 203
- ◆ Przedszkole Niepubliczne w Zakopanem zatrudni NAUCZYCIELKĘ/STUDENTKĘ WYCHOWANIA WCZESNOSZKOLNEGO, praca na pełen etat. Szczegóły pod nr tel. 726-230-019, 607-875-736
- ◆ ZATRUDNIMY OSOBE DO SPRZĄTANIA APARTAMENTÓW - ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE - ZAKOPANE - 697 723 580.
- ◆ PIEKARNIA BAŃSKA NIŻNA ZATRUDNI KIEROWCĘ. 202€/h. 605 211 937

Hotel HARNAŚ

w Bukowinie Tatrzańskiej

poszukuje osób na stanowisko

◆ KUCHARZ

◆ CUKIERNIK

◆ POMOC KUCHENNA

Oferujemy:

zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, stałe wynagrodzenie + premie

Tel: 669 444 000

rekrutacja@bukovina.pl

- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM PRZYJMIE KELNERÓW I KELNERKI - 512 351 742.
- ◆ ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ KAT. C + E W TRANSPORCIE KRAJOWYM. 784 633 650
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 502 27 97 48.
- ◆ HYDRAULIKA od zaraz. 668 386 022
- ◆ Pracuj jako OPIEKUNKA SENIORÓW w Niemczech. Legalnie, zarob 1950 € za 45 dni + bonusy! Zadzwoń i spotkajmy się w Nowym Targu! Tel. 666 096 758
- ◆ HOTEL SABAŁA W ZAKOPANEM ZATRUDNI OSOBE NA RECEPCJE. PRACA W SYSTEMIE ZMIANOWYM, WYMAGANA DOBRA ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA ANGIELSKIEGO. Prosimy o składanie CV w recepcji hotelu przy ulicy Krupówki 11 lub przesyłanie mailem na adres: recepcja@sabala.zakopane.pl

- ◆ Restauracja w Nowym Targu zatrudni od zaraz POMOC KUCHENNĄ (do lat 50) „wydawka”. 501 01 29 12.

GALERIA PODHALAŃSKA
w Nowym Targu
ZATRUDNI

PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH:

- murarzy
- zbrojarzy
- cieśli
- pomocników

TEL. 604 263 748

- ◆ OŚRODEK WYPOCZYNKOWY W CENTRUM POSZUKUJE PANI POKOJOWEJ - PRACA CO DRUGI DZIEŃ, NA ETAT. 693 638 619
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI OSOBE DO PRACY W KUCHNI. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Przyjmę do pracy POMOC KUCHENNĄ I KUCHARKĘ/RZA, Białka Tatrzańska. 608 10 10 76.
- ◆ Przyjmę Panią do pracy przy wyrobie serów. Praca w Jablonce 798648140
- ◆ PRACA. HIGIENISTKA STOMATOLOGICZNA. Centrum Stomatologii „Dominik”. Rabka Zdrój, ul. Zakopiańska 6a. 696 573 995
- ◆ PIEKARNIA DAŃCA - W ZAKOPANEM ZATRUDNI OSOBE NA STANOWISKO MAGAZYNIER. Do przyuczenia. Na zmianę nocną. Wynagrodzenie od 18 zł/godz. 604 901 207.
- ◆ Piekarnia w Gronkowie przyjmie od zaraz PIEKARZA lub POMOC PIEKARZA. Praca stała w dzień. 18 26 560 90.
- ◆ Poszukuje doświadczonej osoby do pracy na budowie w Niemczech, okolice Frankfurtu. Gwarantuję mieszkanie. 00491774439609 kapi2@icloud.com
- ◆ FIRMA MOTORYZACYJNA W BIAŁYM DUNAJCU ZATRUDNI: MECHANIKA, ELEKTRYKA I SPRZEDAWCĘ. 509 216 665

Hotel Crocus****

w Zakopanem zatrudni

• KELNERZA A'LA CARTE

• KUCHARZA/KĘ ŚNIADANIOWEGO

Umowa o pracę na cały etat.

Zapraszamy do składania CV na adres:

biznes@hotelcrocus.pl

Informacje pod numerem tel.

607 576 693

- ◆ Poszukiwane Panie do sprzątania apartamentów w Zakopanem. 501209369
- ◆ Potrzebna osoba na stoisko regionalne w Zakopanem Od zaraz 604511399
- ◆ Przyjmę BRYGADĘ MURARZY. Praca Niemcy. 608 729 122.
- ◆ Poszukuję pracowników do dociepleń i robót ogólnobudowlanych. 500160574
- ◆ GOSPODA PODKOWA W ZAKOPANEM OSOBE NA ZMYWAK, OBIERAK. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Zatrudnie kierowce z kat. C+E trasy międzynarodowe 722396535 jasiontransport@interia.eu
- ◆ ZATRUDNIĘ BUDOWLANCĄ LUB KAMIENIARZĄ - stawka 20 zł/godz. - 504 589 014.
- ◆ Schronisko Górskie PTTK na Polanie Chocholowskiej przyjmie do pracy Panią na stanowisko POMOC KUCHENNA - zakwaterowanie - pełen etat - ubezpieczenie. Więcej informacji: 503 021 716, 182070510 jozek.krzeptowski@gmail.com
- ◆ PRZYJMĘ UCZNIĄ NA PRAKTYKĘ W ZAWODZIE MONTER SIECI URZĄDZEŃ SANITARNYCH (HYDRAULIK) - 666 080 722
- ◆ STOLARZA - PRACA STAŁA, Zakopane. 691 090 770
- ◆ ZATRUDNIĘ SPRZEDAWCZYNIE/CĘ DO KIOSKU SPOŻYWCZEGO W ZAKOPANEM. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935
- ◆ KONSERVATORA/POMOCNIKA - ZAKOPANE - 604 199 779.
- ◆ ZATRUDNIĘ FRYZJERKĘ/FRYZJERKĘ W ZAKOPANEM. 698 738 966

- ◆ KUCHARZ Bukowina Tatrzańska 510-213-878 kontakt@pensionatorlik.pl
- ◆ Przyjmę stolarza lub pomocnika. Piekelnik 668006429
- ◆ Zakopane Zatrudnię na stałe POMOC KUCHENNĄ z doświadczeniem 604473990
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM PRZYJMIE KELNERÓW I KELNERKI - 512 351 742.
- ◆ Centralny Ośrodek Sportu w Zakopanem zatrudni na pełen etat RECEPCJONISTĘ. Termin składania ofert do 02.09.2019. Tel.: 18 263 25 68. <http://bjp.cos.pl/1509/zakopane>
- ◆ ZAJAZD ŚLEBODA W ZĘBIE ZATRUDNI PIZZERA I KELNERKI. Kontakt osobisty w zajeździe.
- ◆ PRACA OD ZARAZ NA STAŁE LUB SEZON - KUCHARZ, POMOC KUCHENNA (ZMYWAK) - ZAKOPANE - 604 500 270
- ◆ Roznoszenie ulotek. Atrakcyjne wynagrodzenie 693-636-136
- ◆ Hotel Paryski Paryskich 15 (dawniej Pardałówka) Zakopane szuka KELNERÓW oraz RECEPCJONISTÓW. Umowa o pracę. Kontakt recepcja - 517246688; restauracja - 517246684 sekretariat@hotelparyski.pl

WSPÓŁPRACA

LEKARZ DENTYSTA

Centrum Stomatologii

„Dominik”

Rabka Zdrój,

ul. Zakopiańska 6a

696 573 995

- ◆ PRZYJMĘ POMOCNIKA NA BUDOWĘ - 538 854 815.
- ◆ PRACOWNIKÓW OGÓLNOBUDOWLANYCH Z OKOLIC ZAKOPANEGO PRZYJMĘ - 602 177 343.
- ◆ Przyjmę do prac wykończeniowych i ogólnobudowlanych. 694810216
- ◆ PRACA w Austrii dla Operatorów żurawia, cieśli szalunkowych, murarzy, stolarzy, elektryków, ślusarzy, monterów wentylacji, spawaczy, pomocników bud. Wymagany j. niemiecki + doświadczenie. Nr.Cert. 20236 Tel +48 600 157 147 carpediem.praca@wp.pl
- ◆ Zatrudnię PIEKARZA prowadzącego produkcję (ciastowego). 25 zł/ha, umowa o pracę - okolice Nowego Targu. 881 799 638.

szukam

- ◆ PRZERÓBK! futer, kozuchów, odzieży skórzanej - profesjonalnie. 606 989 935.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 881 436 582
- ◆ Poszukuję pracy na stanowisku KIEROWCY, KAT. B z doświadczeniem międzynarodowym. tel. 728 235 765

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007
- ◆ SPRZEDAM SZAŁAS DREWNIANY, 25mkw, pod handel usługi, bacówka, duża witryna, do przeniesienia. 602 121 371
- ◆ DO WYNAJĘCIA STANOWISKO FRYZJERSKIE - NOWY TARG - 601 232 100.
- ◆ OBSŁUGA APARTAMENTÓW, biuro 7/24h, 600 49 49 49
- ◆ Sprzedam lokal, 6% ZWROTU, 249.000 PLN tel 531 331 091

POŻYCZKI

- ◆ GOLD CENT FINANSZ NOWE SUPER PROPOZYCJE POŻYCZKOWE TYLKO DOWÓD OSOBISTY !!! nawet do 15 000 zł. T-18 542 40 56.
- ◆ BOCIAN - POZYCZKI, UDZIELAM. 606 731 148.
- ◆ POZYCZKA NA DOWÓD. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 12 312 53 52
- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.
- ◆ POTRZEBUJESZ KASY, KASY NA SZKOLNĄ WYPRAWKĘ ??? ZADZWOŃ 694 567 002.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ Biuro Rachunkowe - Anna Kuźma tel. 605396180
- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) - 18 20 00678, 501 515 342.
- ◆ TATRA TAX BIURO PODATKOWE, ul. Kościuski 8, Zakopane. Dogodne warunki współpracy. 605 670 654.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Izabela i Dariusz Siewierscy Wielka Krokiew - Czechy 1 www.bestate.com.pl/zakopane +48182066129
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuski 8 Zakopane, tel. 600 820 576, 886 896 759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO (18)2755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl
- ◆ PÓŁNOC NIERUCHOMOŚCI o/Zakopane, ul. Zamoyskiego 20A. Tel: 504 331 188 Pośrednictwo, Zapraszamy do współpracy
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com 889 189 154
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI IMPER - POŚREDNICTWO Zakopane, ul. Sienkiewicza 1c. Tel. (18)2063273, 698 088 862, 600 056139, mail: biuro@imper-nieruchomosci.pl. ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI ul. Sienkiewicza 1C, mail: nieruchomosci.imper@gmail.com. Tel. (18)20150-87, 600056239
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ VEGA - nieruchomości. Zakopane, Droga na Bystre 5, tel. 18 206 66 69, 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl
- ◆ ODKRYJ ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, 600 49 49 49.

wynajem

- ◆ Do wynajęcia DOM - Bór: 18 275 44 49.
- ◆ POKÓJ DO WYNAJĘCIA - 609 405 723.
- ◆ POKOJE PRACOWNICZE - 889 26 75 60
- ◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ W CENTRUM, na dłużej, 1-2-os. 697 096 448
- ◆ ZAOPIEKUJ SIĘ PENSJONATEM LUB DOMEM - 577 177 877
- ◆ DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE, UL. KASPROWICZA, ZAKOPANE - 512 484 774.
- ◆ DO WYNAJĘCIA LOKAL ok. 17 m2 - po remoncie, łazienka, poczekalnia wspólna. lp, kamienica Krupówki - 602 132 245.

Powierzchnia do wynajęcia
HANDLOWA / MAGAZYNOWA
w centrum Zakopanego

- Parter: 255 m² - 35zł m²- 1 Piętro: 125 m² - 25zł m²- 85 m² - 35zł m²- 263 m² - 20zł m²

SZYMONY - ul.Chyców Potok 33

Budynki widoczne z ulicy,
blisko centrum handlowego
Szymonek i Dworca.
Do dowolnej aranżacji z
Parkingiem.

Zapraszamy na oględziny i kontakt pod numerem tel:

509 542 501

- ◆ PORONIN - DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE 2-pokojowe, 570 651 752
- ◆ MAM DO WYNAJĘCIA HOSTEL W ZAKOPANEM CENTRUM PRZY KRUPÓWKACH możliwość 350 miejsc noclegowych, 50zł/osoba nocleg - lub szukam kierownika, współnika. 604 22 33 77
- ◆ ZAKOPANE - WYNAJMĘ ŁADNY POKÓJ blisko centrum - spokojnej, niepalącej osobie - 501 514 962.

**FIRMA
HOTELARSKA**

**szuka
do wynajęcia
PENSJONATÓW
APARTAMENTÓW**

Tel. 502 740 130

- ◆ DO WYNAJĘCIA PLAC 7000mkw w Zakopanem oraz DOM - NA MAGAZYN. 502 658 638
- ◆ 1-; 2-OSOBOWY POKÓJ, na dłużej. 514 513 050
- ◆ POKÓJ, z kuchnią i łazienką, na dłuższy okres. 18 20 110 26
- ◆ MIESZKANIE do wynajęcia między Zakopanem a Nowym Targiem. 607 349 181
- ◆ DO WYNAJĘCIA KOMFORTOWE, NOWE, UMEBLOWANE MIESZKANIE 50m2, CENTRUM NOWY TARG ul. Krzywa. 608 806 408
- ◆ Wynajmę: HAŁĘ, DOM na magazyn, PLAC na działalność gospodarczą, zakład fryzjerski, aptekę. 502 658 638

kupno

- ◆ Kupię DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ lub DOM do remontu - od właściciela. 511 380 251.
- ◆ MIESZKANIE 607 677 710.
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728 898 861.
- ◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ W ZAKOPANEM, do 500 m - bez pośredników - 782 861 149.

KUPIĘ

**DZIAŁKĘ
BUDOWLANĄ
Z NIEUREGULOWANYM
STANEM PRAWNYM**

**Telefon:
663-181-754**

- ◆ Kupię działkę budowlaną przemysłową w Zakopanem lub halę magazynową. 6083 12003 grzegorz.wojencowski@gmail.com Ostróda PL 1000-lecia 6, 1 Grzegorz
- ◆ KUPIĘ LAS, POLE ORNE (Antałówka, Bachledzki Wierch). 502 658 638

zamiana

- ◆ Zakopane, czteropokojowy segment mieszkalny z garażem zamienię na mniejsze lub sprzedam. 601 284 515

sprzedaż

- ◆ REZYDENCJA W ZASKALU - NIERUCHOMOŚCI - 502 350 983.
- ◆ DREWNIANA REZYDENCJA - KOŚCIELISKO - NIERUCHOMOŚCI - 502 350 983.
- ◆ LAS Skomielna Biała 2,70Ha 512 270 737
- ◆ ZAKOPANE - APARTAMENT Z OGRÓDKIEM I GARAŻEM, CENA 370 000zł. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ SIENIAWA - DZIAŁKA BUDOWLANA 40 arów - 165.000 zł, oraz DZIAŁKA POD BACÓWKĘ 30 arów, dojazd samochodem, możliwość podłączenia wody i prądu, 65.000 zł. 786 963 068.
- ◆ KOŚCIELISKO DOM Z WIDOKIEM NA TATRĘ. VEGA - 600 22 30 20.
- ◆ DOM - NOWY TARG. 512 293 990.
- ◆ Apartament z ogródkiem, garaż 88 m2 - 607 677 710

- ◆ SPRZEDAM MIESZKANIE W ZAKOPANEM, 50 m2, parter, 3 pok., ogródek, balkon - 515 99 21 55.

Sprzedam

6 BUDYNKÓW

o powierzchni użytkowej 3300 metrów, do remontu, położonych w Zakopanem, Pardałówka, ul. Salwatorińska.

**Kontakt 601 543 540
lub 603 607 821**

- ◆ Do sprzedania atrakcyjny, funkcjonujący PENSJONAT w Kościelisku - 607 506 428
- ◆ Sprzedam 100 letni dom góralski z placów o wymiarach 12x5m do przeniesienia na własną działkę. Na parterze znajduje się sieni i 2 izby. Na poddaszu są 2 pokoje. 697158206 marusarz3@gmail.com
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 550 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40
- ◆ Sprzedam LAS 1.60 ha - 601 186 965
- ◆ DZIAŁKA W GLICZAROWIE DOLNYM, 883 m, z pozwoleniem na budowę, 295.000 zł - NIERUCHOMOŚCI - 502 350 983.
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40

SPRZEDAM

**HAŁĘ
produkcyjną
warsztatową**

**800 m², działka 1,29 ha.
Teren ogrodzony,
utwardzony.**

**Osielec, powiat suski.
Tel. 602 239 339**

- ◆ DZIAŁKA BUDOWLANA 7500 m2 - Małe Ciche, okolice wyciągu, 150 zł/m2. 695 332 312.
- ◆ SPRZEDAM PIĘKNĄ WIDOKOWĄ DZIAŁKĘ, 2200 m, Bańska Wyżna - 692 674 640.
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
- ◆ Lokal biurowy 33 m2 z garażem, 260 000 netto 791353569
- ◆ ZAKOPANE ZA STRUGIEM DZIAŁKA 660 TYS. AN „ZOFIA” 18 20 63 076.
- ◆ POKÓJ Z KUCHNIĄ 23 m2 - Zakopane centrum - sprzedam - 604 386 318.
- ◆ APARTAMENT przy Krupówkach 607 677 710
- ◆ ZAKOPANE MIESZKANIE 4 pokoje, 66 m2. VEGA - 609 999 989
- ◆ ZAKOPANE TATARY DOM Z OGRÓDEM 1.2 MLN AN „ZOFIA” 18 20 63 076.
- ◆ PENSJONAT W KOŚCIELISKU 2699 tys. zł. MIESZKANIE KRUPÓWKI 125 m2 2500 tys. zł. SPRZEDA AN „ZOFIA” Tel. 18 20 68 615
- ◆ MURZASICHLE DZIAŁKA pow. 2300 m2, w całości budowlana - sprzeda właściciel. NIEDROGO, tel. 887 930 144.
- ◆ APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL 607 677 710
- ◆ Olcza 40m2, garaż 450 000 pln 607 677 710
- ◆ OKAZJA! MIESZKANIE w Krakowie, 3 pokoje, 87m2, ul. Krowoderskich Zuchów. 519 835 099
- ◆ Sprzedam MIESZKANIE os.Kasprusie 72,5 m, bezpośrednio! 604504678
- ◆ MURZASICHLE PIĘKNA POSIADŁOŚĆ NA WIDOKOWEJ DZIAŁCE 1599 TYS. AN „ZOFIA” 18 20 630 76.
- ◆ POŁOWA BLIŻNIAKA W KOŚCIELISKU, 150 m2 pod klucz - 700.000 zł - NIERUCHOMOŚCI - 502 350 983.
- ◆ SPRZEDAM MIESZKANIE w Zakopanem - BEZPOŚREDNIO, 94 m2, 3 pokoje, duży salon z otwartą kuchnią, łazienka, pralnia, garderoba, spiżarnia, balkon, taras, ogródek - NADAJE SIĘ DO PODZIAŁU NA DWA NIEZALEŻNE MIESZKANIA - 604 213 112.
- ◆ ZAKOPANE APARTAMENT 53 M2 2 POKOJE. VEGA - 609 999 989

- ◆ DZIAŁKA ROLNA 122 ARY - LASEK. 660 079 941.
- ◆ BUDOWLANA DZIAŁKA. PORONIN NIERUCHOMOŚCI- 502 350 983.
- ◆ DZIAŁKA ZA STRUGIEM - 532 107 701

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

- ◆ Sprzedam www.wczasytatry.pl +48 665 450 003

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

- ◆ FOTOGRAFIA, STRONY WWW. Tel: 731 155 745
- ◆ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE - KARCZMA GÓRALSKI SZALAS „KURNIAWA” - ZAKOPANE 601 50 44 86. www.willasport.pl
- ◆ www.goralshow.pl GÓRALSKI KABARET, DJ, MAŁY ZESPÓŁ, PROFESJONALNE NAGŁOSNIENIE, OŚWIECZENIE 662 339 892
- ◆ AMERYKAŃSKIE SAMOCHODY RETRO - ŚLUBY. 602 600 991

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133
- ◆ SPRZEDAM KORALE PRAWDZIWE . 791 437 827.
- ◆ SPRZEDAM DUŻY ZBIÓR STAROCI GÓRALSKICH. 604 860 907

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ STEMPLE, OPAŁ BUK, ŚWIERK. 784 137 761
- ◆ SPRZEDAM PŁAZY I POŁÓWKI SUCH. 693 459 750
- ◆ PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.
- ◆ Sprzedam deski po suszarni: jesion, dąb, buk, modrzew, sosna, świerk 692522245
- ◆ Szamba betonowe, kanały samochodowe, różne pojemności, atest PZH, transport z HDS na terenie całego kraju tel. 785545800
- ◆ SPRZEDAM DESKI, KANTÓWKĘ. 694 180 919
- ◆ SPRZEDAM SUCH. DESKI JESION I JAWOR, 5 cm. 693 459 750
- ◆ TARCICA RÓŻNA, STEMPLE, ŻERDZIE. 698 125 795
- ◆ Producent oferuje: boazerie, listwy, imitacje płazów, podłogi. 607-191-214.

**Studnie
Głębinowe**

Pompy Ciepła

**Od projektu
do realizacji**

**510 018 800
604 907 204**

**Brak wody
zero kosztów**

- ◆ GARAŻE BLASZAKI. 517 524 021.
- ◆ SPRZEDAM DOMKI DO PRZENIESIENIA - DREWNIANE, SZKIELETOWE, GÓRALSKIE. Na ogłoszenie. 668 11 53 97

tv, agd, komputery

- ◆ ZAMRAŻARKA, KOSTKARKA, PRALKA I SUSZARKA, PATELNIKA, MAGIEL, ZMYWARKA, ZLEW, PIEC DO PIZZY. 603 591 587
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505 45 12 11.

**STUDNIE
GŁĘBINOWE**

**system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW**

POMPY CIEPŁA

**ODWIERTY
DO 150 m**

**Tel. 607 980 682
605 632 978**

- ◆ RTV, AGD - OKAZJA - 735 05 87 75.
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505 45 12 11.
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRAJD, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27

maszyny, narzędzia

- ◆ Obrzynarka do desek grubości 17 cm, długość 6,50m, cena do negocjacji. 607638716
- ◆ -Ciągnik C-360, -Simsona Enduro, -Kosiarkę czeską 694155446
- ◆ Sprzedam CIĄGNIK WLADIMIREK T25A2, 2550 motogodzin, aktualny przegląd. Kontakt po 7-21: 608 311 933
- ◆ ROZRZUTNIK I SAMOZBIERAJĄCA I INNE MASZYNY ROLNICZE. 881 323 839.
- ◆ PRZYCZEPKA Z KIPREM, ROZRZUTNIK OBORNIKA, TAŚMÓWKA, BECZKA NA WODĘ NA KÓŁKACH, PŁUGI, SKRZYNIKA NA PODNOŚNIK, ŚRUTOVNIK BĄK. 660 006 303.
- ◆ Sprzedam dojazdową polową na wałkach WOM 603523550
- ◆ Dyfry z samochodu UAZ (przód, tył) z drążkami, hamulcami. Bez felg. Używane. Bukowina T. 607 434 775.
- ◆ MASZYNY KUŚNIERKI. 694 916 944.

różne

- ◆ KAWAŁKI KOZUCHOWE. 530 955 936.
- ◆ KAWAŁKI SKÓR KOZUCHOWYCH (na pantofle i czapki). 602 103 783, 602 374 706.
- ◆ GARAŻE BLASZANE, WIATY, HAŁE, KOJCE DLA PSÓW, BRAMY GARAŻOWE. MONTAŻ GRATIS. PRODUCENT 183321404, 696753588, www.RobStal.pl
- ◆ KAWAŁKI SKÓR SZLACHETNYCH 10 kg, RZEŻBIONE KASETY - 18 20 157 47
- ◆ Sprzedam narożnik skórzany, rozkładany - ,czerwony, 550zł. 880126657 anna.39@wp.pl
- ◆ BAŁE. 721 089 991.
- ◆ Korbacz: białe, wędzone. 793 830 837
- ◆ SPRZEDAM KREDENS I INNE GÓRALSKIE ANTYKI. 694 180 919
- ◆ Sprzedam korbacz 733707692
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy, GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). SPÓDNICZKI WEŁNIANE Z PARZENICAMI - RĘCZNIE ROBIONE NA DRUTACH - rozmiar 36-44. TORBY JUHASKIE. Tel. 793 887 893
- ◆ KORBACZE. 515 818 711.
- ◆ SPRZEDAM BUKMANKĘ NA 2 KONIE. 502 658 638
- ◆ SIECZKARNIA, DMUCHAWA, WOZY, ŻARNA, KOPARKA, ŁAPA DO BOLI - 661 801 035.
- ◆ AKORDEON KLAWISZOWY WŁOSKI I HELIGONKA NOWA. 18 26 29 143.
- ◆ SPRZEDAM KORBACZE - 696 253 669.
- ◆ INSTRUMENTY MUZYCZNE klawiszowe i guzikowe. PIANINA - pilnie! 531 402 576.
- ◆ KORALE PRAWDZIWE . 791 437 827.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT 18 3331597, 508656559.
- ◆ BRYKIET RUF Z TROCIN BUKOWYCH - PRODUCENT. MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU. 667 945 236.
- ◆ Producent sprzedaje brykiety drewny dębowo - bukowy w kształcie wałka. Cena 500 zł za tonę. Transport płatny. tel 519782986.
- ◆ MIÓD Z WŁASNE PASIEKI. 730 009 801.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE: buk, dąb, świerk, okrajki tartaczne tel. +48 722 394 124
- ◆ KONSTRUKCJE STAŁOWE KONTENEROWE - 789 252 050.
- ◆ SUCHE BRUSY. 500 739 681
- ◆ MOSIĄDZ. Obróbka mechaniczna mosiądzu. stanislawbandyk@gmail.com 530 655 203
- ◆ AKORDEONY tanio! 511 91 88 01.

zwierzęta

- ◆ OW CZARKI PODHALAŃSKIE Z RODOWODEM - hodowla STOCHGRONKOWION - 603 033 861, 607 864 852
- ◆ SKUP ZWIERZĄT RÓŻNYCH I HODOWLANCYCH. 694 052 057
- ◆ Byczka rocznego, jałową 18 265 76 09
- ◆ MŁODA, MLECZNA KOZA. 782 524 504
- ◆ BARAN CZARNOGŁÓWKA DO STADA. 792 907 785.
- ◆ OWCE. 515 818 711.
- ◆ Kury nioski (Leghorn), roczne, 10zł/szt. Odbiór od 05.09 w Skawie. 660066151
- ◆ OW CZARKI PODHALAŃSKIE - 602 705 117
- ◆ OW CZAREK PODHALAŃSKI SZCZENIAKI. 539 319 584.

**MAXMIL
STACJA PALIW**

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

KUPNO

- ◆ SKUP STAREGO DREWNA, DARMOWA WYMIANA DESEK. 536 916 495
- ◆ SKUP STAREGO DREWNA. 601 159 949
- ◆ Kupię STARE DESKI I BELKI, STODOŁY DO ROZBÓRKI I WYMIANY. 695 941 783.
- ◆ KUPIĘ DREWNIANE STAROCIE PASTERSKIE - FERULE, FORMY DO OSCYPKÓW, PUCIERY, KOTLIKI, CIOSEK, TRZEPACKI, CYRPAKI, GIELEE, DZWONKI i inne - 513 558 105

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.

**KASACJA
POJAZDÓW**

ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

**SKUP ZŁOMU.
NAJLEPSZE CENY
- SPRAWDŹ.**

**NOWY TARG,
UL. WAKSMUNDZKA
(obok oczyszczalni ścieków)
Tel. 18 533 13 44
696 774 738**

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600 225 631.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**

Tel. 18 26 637 50

- ◆ Kupię DO REMONTU BLACHARSKIEGO POWYPADKOWE, STARE I NOWE. 18 266 10 01, 601 837 091.
- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.
- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, płacę najlepiej. 517 324 922.

inne

- ◆ PRZEWOZY - lotniska, szpitale. 510 151 054

PAPISERVICE

**OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY**

PROMOCJA

**PORONIN, ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00**

**tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224**

części

- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG. PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 18 26 66 992.
- ◆ SILNIK FOXA i 126P 600 753 303.

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin

**Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18**

sprzedaż

- ◆ VW T5, r.p.2006. 502 658 638
- ◆ VW GOLF II, stan dobry. 509 970 054.

AKUMULATORY
samochodowe, motocyklowe
ciężarowe, kosiarki
zabawki, żelowe, prostowniki

Centrum Akumulatorów
ul. Bulwarowa 1, 34-400 Nowy Targ
tel. 730 30 30 99
www.akumulatory-nowytarg.pl
pn-pt 8-17, sb 8-14

- ◆ TANIE SAMOCHODY. 510 816 342.
- ◆ MITSUBISHI LANCER 1.8 IN STYLE, r. 2008, 1 właściciel, 92.000 km. 602 121 776

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

**TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE**

**OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE**

**tel. 18 264 14 50
501 454 148**
serwisnt@auto-complex.pl

- ◆ Man Le4x4 2002r 49000 604503802
- ◆ BMW 525 PAKIET M 60 - 602 898 890.
- ◆ MICROCAR 500, r. 98, nie wymagane prawo jazdy - 886 049 537
- ◆ HYUNDAI i30, r.p.2014, 1,4 diesel, biały, c.28 500zł. 502 658 638
- ◆ HYUNDAI ix55, 7 os, 250 KM, 3.0 DIESEL, ROK 2012, 4X4 DOŁĄCZANE. 602 756 227

StramaPALIWA

**GAZ GRZEWCZY
PROPAN - NOWOŚĆ**

OLEJ OPAŁOWY

PALIWA - HURT

**Tel. 601 500 321
609 456 201**

Stacja Paliw ORLEN
Szaflary, ul. Zakopiańska 2k

- ◆ FORD FIESTA 2007 r., 9.500 zł - 507 52 33 37.
- ◆ NISSAN X TRAIL, 2005 r., 2.2 DCI, STAN B. DOBRY - 606 10 43 59.
- ◆ Renault Kango, pilnie. 531 402 576.

RÓŻNE

- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536 269 912.
◆ PRZYJME ZIEMIĘ, RATUŁÓW. Tel. 502 014 223 lub 724 507 585.

MATRYMONIALNE

◆ POZNAM PRZYJACIÓŁKĘ. 506 435 839.
◆ POZNAM PANIĄ LAT 65-70 CEL MATRYMONIALNY. 784 704 531.
◆ MIŁY PAN POZNA PANIE do spotkań towarzyskich i dyskretnych. 577 368 850
◆ SZUKAM PANA DO LAT 60, uczciwego, do związku stałego - 504 620 579.

ZDROWIE I URODA

GABINET STOMATOLOGICZNY

- MEDYCYN
ESTETYCZNA
- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. **506 36 58 56**

USŁUGI

budowlane

◆ BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW, CIEŚLA-BLACHARZ. 516 563 400.
◆ PRACE PŁYTKARSKIE, SPIEKI KWARCOWE. 667 337 333.
◆ HYDRAULIK - 728 247 495.
◆ BLACHARSTWO- BUDOWLANE. 504 953 345
◆ BUDOWA, REMONTY KOMINÓW. 882 080 371.
◆ OCIEPLENIA BUDYNKÓW, REMONTY. 886 561 404.
◆ FASADY, REMONTY. 577 863 337.

◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tani! 691 381 758.
◆ WYLEWKI MASZYNOWE ZACIERANIE MECHANICZNE. 880 232 189.
◆ RYNNY, DEMONTAŻ, MONTAŻ, DOWÓZ TOWARU. 880 321 013
◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507 58 18 18.
◆ Tynki maszynowe wolne terminy 698197928
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, ADAPTACJA PODDASZY. 690 254 318.
◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507 58 18 18
◆ Flizowanie, remonty 511299935
◆ UKŁADANIE PŁYTEK - REMONT ŁAZIENEK, KUCHNI, itp. 501 788 640
◆ PRACE REMONTOWE - OD MALOWANIA PO WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 501 788 640
◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
◆ MALOWANIE POMIESZCZEŃ - 609 360 233.
◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 886 561 404.
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
◆ HYDRAULIK - 663 338 954.
◆ Elektroinstalacje, Monitoring. 661 338 996 www.volter-et.pl
◆ USŁUGI Ślusarskie. 504689884
◆ USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. 504 589 014.
◆ ELEKTRYK - 662 140 933.
◆ TYNKI MASZYNOWE. 881 436 582
◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.maluty.com.pl
◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY. 733 518 412.
◆ Roboty ziemne 604503802
◆ ŁAZIENKI - KOMPLEKSOWO, SOLIDNIE. 602 177-343, 609 382 931.
◆ TYNKI maszynowe. 500290144

◆ FIRMA ELEKTROINSTALACYJNA I REMONTOWA. 739 074 598.
◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień) - 660 921 810.

**WIERCENIE
STUDNI
GŁĘBINOWYCH**
Uwaga!
Gwarancja wody
Tel. 720 855 198
530 454 538

◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606 433 864
◆ MALOWANIE TRADYCYJNE I AGREGATEM WNĘTRZ I ELEWACJI. 501 788 640
◆ PRODUKCJA MEBLI Z LITEGO DREWNA. 886 446 508.
◆ FLIZOWANIE, KAMIENIARSTWO. 882 080 371.
◆ PROFESJONALNE MALOWANIE DACHÓW, NISKIE CENY. 889 174 177
◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
◆ WYLEWKI MASZYNOWE. 573035958
◆ Remonty budowlane: TYNKI MASZYNOWE- Gipsowe, cementowo-wapienne, Flizowanie, Szpachlowanie, Malowanie, Wykończenia wnętrz. Tel: 516 175 182
◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW Z RUSZTOWANIEM. 787 479 002.
◆ USŁUGI STOLARSKIE, PRODUKCJA SCHODÓW, DRZWI, OKIEN. 886 446 508.
◆ Kominiek z naturalnego kamienia 604503802
◆ Ocieplenie pianą poliuretanową: PIANOPOL +48 692994094 biuro@domybalisikon.pl

◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANI. 606 433 864.
◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCOWO, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665 719 051.
◆ USŁUGI HYDRAULICZNE. 608 110 111

inne

◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA-KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE DOMÓW, HOTELI I PENSJONATÓW. 501 788 640
◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. (18) 20-638 68 w.21, 602 22-96-58
◆ Wycinka Drzew. 508127026
◆ WYCINKA - PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - ROZLICZENIE RÓWNIEŻ W DREWNI. 691317098
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383, 18 26 66 820.
◆ Zakładanie i pielęgnacja ogrodów. Odsnieżanie posesji w okresie zimowym. 886683342 sebastiansmietana@wp.pl

Discover Stone
ODKRYJ PIĘKNĄ KAMIEŃ
**NAGROBK
GROBOWCE
PARAPETY
SCHODY
BLATY**
ŁUKASZ STYRCZULA
RATUŁÓW 210
602-294-001

◆ FOTOGRAFIA, STRONY WWW. Tel: 731 155 745
◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok

Dekady. Tel. 18 266 69 46.

◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. Tel./fax. 18 20-638-68 w.21, 602 229-658
◆ MALOWANIE DACHÓW I WYCINKA DRZEW. 608 065 615.
◆ Zakład kamieniarski - NAGROBK od 2.000 zł. REMONTY NAGROBKÓW I GROBOWCY. 724 627 733.
◆ USŁUGI PODNOŚNIKAMI. WALKOSZ-ZMARZY SŁAWOMIR, 603 177 388, Poronin - Stasikówka 60A.
◆ PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN ORAZ TAPICERKI MEBLOWEJ I SAMOCHODOWEJ. 501 788 640

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 18 266 10 33, 502 27 97 48.

◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10, tel. (18) 20 172 39, 602 63 23 68
◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606 504 790

NAUKA

◆ Korepetycje podstawówka 535879888 minihumini@gmail.com
◆ KOREPETYCJE - MATEMATYKA I FIZYKA - ZAKOPANE, KOŚCIELISKO I PORONIN - ROBERT RÓŻAK - ZADZWOŃ W WRZEŚNIU, BO W PAŹDZIERNIKU NIE BĘDZIE MIEJSC - 600 38 47 98.
◆ MATEMATYKA -Skuteczna Metoda Nauczania 793567074
◆ ANGIELSKI - KURS DLA DZIECI I DOROSŁYCH oraz ZAJĘCIA INDYWIDUALNE - 698 156 246, www.karinaschool.pl
MATEMATYKA - KOREPETYCJE. 18 20 666 73

— PODZIĘKOWANIE —

*Serdeczne podziękowania
dla policjantów z komendy w Nowym Targu
za szybką akcję i pomoc w ujęciu sprawców napaści
na taksówkarza w dniu 10 czerwca tego roku
składa
wdzięczny taksówkarz **Henryk Buławski***

— NEKROLOG —

Śp.
JANUSZ LESZCZYC-ZIELONACKI

zmarł 25.08.2019 w wieku 75 lat

*Zakopiarczyk, narciarz, dziennikarz sportowy TVP,
dwukrotny mistrz świata dziennikarzy w narciarstwie
alpejskim, pomysłodawca programu „Kolorowy zawrót
głowy”, twórca „Family Cap”, redaktor miesięcznika
„Sportowy Styl”.*

Żegnaj, Przyjacielu - Jasiek i Andrzej

TYGODNIK
Podhalański

do kawy na śniadanie

HOTELARZU! ZAMÓW U NAS GOTYGDNIOWY PREZENT DLA SWOICH GOŚCI!

Co tydzień przywieziemy Państwu na miejsce specjalnie zapakowany najnowszy numer Tygodnika Podhalańskiego.
Co tydzień ustalimy liczbę egzemplarzy, odpowiadającą liczbie wynajętych pokoi.
Co tydzień w ramach tej współpracy będziemy publikować oferty hoteli, które przystąpiły do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.
Co tydzień Twoi goście znajdą w Tygodniku Podhalańskim bogaty informator dla turystów, aktualny program imprez kulturalnych i sportowych, darmowe bilety na spektakle teatralne, seanse kinowe, koncerty.

**Hotele i pensjonaty, które przystąpiły już do akcji
„Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.**

Teraz czekamy jeszcze na Twój hotel.
Zadzwoń:

508 380 383 lub 18 2000000



POŻEGNANIA

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 22 sierpnia 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 95

**NASZ NAJUKOCHAŃSZY
TATA, TEŚĆ I DZIADEK
S.P.**

**JAN
GŁOWACKI**

"Kto żyje w pamięci innych,
ten nie umiera, lecz się tylko oddala"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 24 sierpnia 2019 r. zmarł w wieku 57 lat,
zaopatrzonego Św. Sakramentami Świętymi
nasz ukochany Syn, Brat i Wujek

**STANISŁAW
CZAJA**

Zam. Ludźmierz, ul. Jana Pawła II 60

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 24 sierpnia 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 97

**NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA I PRABABIA**

**IRENA
OKRĘGLAK**

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 sierpnia 2019 r. Odeszła od nas w wieku 70 lat
Zaopatrzonego Św. Sakramentami
Zna, Mama, Teściowa, Babcia i Pralubia

**Władysława
SZKLARZ**

Zam. Czarny Dunajec ul. Nadwodna 6

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 22 sierpnia 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zmarł przeżywszy lat 87

**NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MAŻ, TATA, BRAT, DZIADEK I PRADZIADEK**

**STANISŁAW
STACHOŃ-GRZESICZEK**

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH,
TEN NIE UMIERA,
LECCY SIĘ TYLKO ODDALA"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 27 sierpnia 2019 r. zmarł w wieku 86 lat,
Zaopatrzonego Św. Sakramentami Świętymi
nasz ukochany Mąż, Babcia, Pralubia i Siostra

**MARIA
RUSNAK**

Z domu BORKOWSKA
Zam. Babia, Niża, Papińska 115

"Odkochał, ale w sercach
naszych pozostał na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 21 sierpnia 2019 r. zaopatrzonego Św. Sakramentami
zmarł w wieku 62 lat
Nasz Kochany
SYN, TATA, DZIADEK I BRAT
S.P.

**JERZY
SADOWSKI**

zam. Nowy Targ, ul. Powstańców Śląskich 7/8

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 23 sierpnia 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 44

**NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MAŻ, TATA, SYN, SZWAGIER I WUJEK
S.P.**

**SEBASTIAN
BRYNIARSKI**

"Dla świata byłaś tylko cząstką,
dla Nas całym światem"

Z głębokim żalem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 26.08.2019 r. odeszła od nas w wieku 85 lat
zaopatrzonego Św. Sakramentami Świętymi
Mama, Babcia, Pralubia, Teściowa

**Helena
GWIZDZ**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 25 sierpnia 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 99

**NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MAŻ, TATA, TEŚĆ, BRAT I DZIADEK**

**TADEUSZ
RZADKOSZ**

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH,
TEN NIE UMIERA,
LECCY SIĘ TYLKO ODDALA"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 25 sierpnia 2019 r. zmarł w wieku 51 lat,
nasz ukochany Syn, Brat i Wujek

**STANISŁAW
RUSNAK**

Zam. Bańska Niża, ul. Papińska 48

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 25 sierpnia 2019 r.
zmarła przeżywszy lat 66

**NASZA NAJUKOCHAŃSZY
ŻONA, MAMA, BABCIA, TEŚCIOWA, BRATOWA I CIOCIA**

**ALEKSANDRA
JANIK**

"Ci których chcemy nie umierają nigdy,
bo miłość jest nieśmiertelna"

S.P.

**MARIANA
OLEŚ**

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 sierpnia 2019 r.
Odeszła od nas w wieku 68 lat
zaopatrzonego Św. Sakramentami
Nasza Najukochańsza
Siostra, Szwagierka i Ciocia

**Zofia
ZALIŃSKA**

Zam. Zab Na Przełęcz 2

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 23 sierpnia 2019 r. zmarła w wieku 65 lat,
zaopatrzonego Św. Sakramentami Świętymi
Zna, Mama, Babcia, Siostra i Synowa

**ANNA
KOPEĆ**

Z domu Pawlikowska
Zam. Gronków 136

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 21 sierpnia 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 97

**NASZA NAJUKOCHAŃSZY
MAMA, BABCIA, PRABABIA I CIOCIA**

**FRANCISZKA
GAL**

(zd. Zmarzlińska)

"Dla świata byłaś tylko cząstką,
dla Nas całym światem"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 23.08.2019 r. odeszła od nas w wieku 77 lat
zaopatrzonego Św. Sakramentami Świętymi
Siostra, Ciocia

**Maria
PEZDEK**

Zam. Jablonka ul. Kępowa 36

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 26 sierpnia 2019 r. zaopatrzonego Św. Sakramentami
zmarła w wieku 99 lat

**Nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRABABIA I CIOCIA
S.P.**

**MARIA
KWAK**

z domu Fasiczka

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 21 sierpnia 2019 r. odeszła od nas w wieku 93 lat
zaopatrzonego Św. Sakramentami
nasz najukochańszy
Mąż, Tata, Teść, Dziadek i Pradziadek

**Zygmunt
RUBIŚ**

Zam. - Czarny Dunajec ul. Targowa 35 b

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 25 sierpnia 2019 r. zaopatrzonego Św. Sakramentami
zmarła w wieku 89 lat

**Nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRABABIA I SIOSTRA
S.P.**

**ELŻBIETA
SOPATA**

z domu Grońska
zam. Nowy Targ ul. Podhalańska 2/17

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 23 sierpnia 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 91

**NASZ KOCHANY
MAŻ, TATA, TEŚĆ, DZIADEK I WUJEK**

**STANISŁAW
STRĄCZEK**

Wyprowadzenie Zmarłego z Domu Żałoby
Leszczyński 33a

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18 tel./fax 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 601 514 635
Zakopane, ul. Nowotarska 18
(vis a vis cmentarza)
calun-zakopane.pl

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodzi, odbiór ze szpitali
- Załatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny - kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieńce, wianki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH**

JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(kolo stacji p.n.w. ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:
• Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
• wieńce • wianki pogrzebowe • trumny dębowe

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJ 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

W wenezuelsko-hiszpańskim towarzystwie

Drugi raz na przestrzeni miesiąca Nowy Targ był gospodarzem kolejnych dwóch rund (7. i 8.) mistrzostw Polski w trialu. Rywalizowano na sztucznym torze nad Dunajcem, a organizatorem zawodów był AMK Gorce Nowy Targ.

To właśnie na zaproszenie prezesa AMK Gorce Rafała Luberdę w Nowym Targu zjawił się urodzony w Wenezueli, a od dwóch lat mieszkający w Hiszpanii 18-letni David Alejandro Averando, który ma już za sobą starty w mistrzostwach świata i Europy.

Miał on podnieść poziom rywalizacji w grupie A. I rzeczywiście tak było. Szczególnie pierwszego dnia - mocno postawił się liderowi klasyfikacji generalnej, pewnie zmierzającemu po 7. tytuł w karierze Gabrielowi Marcinówowi. Do ostatniej przeszkody na 10-odcinkowym torze, który zawodnicy musieli trzy razy pokonać w limicie czasu 5 godzin, trwała szalena zacięta rywalizacja między tą dwójką. Ostatecznie jeden punkt zadecydował o wygranej Marcinowa.

Nazajutrz Marcinów wygrał z dużo większą - bo ponad 20-punktową - przewagą. Alejandro tym razem zaciekle walczył o drugą pozycję z obrońcą tytułu MP Michałem Łukaszczykiem i znów nieznacznie ją przegrał.

- *Fajnie, że udało się namówić Davida do startu w Polsce. Zawsze to jakieś urozmaicenie. Wygrałem dwa razy, ale szczególnie w pierwszym dniu kosztowało mnie to bardzo dużo sił. Czulem oddech rywali na plecach. Przekonałem się jednak, że wciąż jeszcze potrafię jeździć na niezłym poziomie. Brawa dla organizatorów za mega fajne odcinki, trudne techniczne i przez to wymagające. To był prawdziwy trial - przyznał Marcinów.*

W grupie B dwa razy na najwyższym stopniu podium stanął Miłosz Żyznowski z AP Kraków. W grupie B w pierwszym dniu najlepszy był Rafał Luberda z AMK Gorce, w drugim Piotr Ryncarz z Krakowa.

W rywalizacji najmłodszych dominowali reprezentanci AMK Gorce: Jan Marusarz i Daniel Nykaza.

Tekst i fot.: Maciej Zubek



Gabriel Marcinów pewnie zmierza po 7. tytuł w karierze.

HOKEJ

Przetarcie przed ligą

Na remis wypadły dwa pierwsze mecze hokeistów Podhala Nowy Targ w Pucharze Wyszehradzkim. „Szarotki” najpierw przegrały wyjazdowe spotkanie z pierwszoligową czeską drużyną HC Poruba, a następnie pokonały przedstawicieli słowackiej ekstraklasy, HC Detvě.

HC RT Torax Poruba – Podhale Nowy Targ 3:1 (2:1, 0:0, 1:0)

Bramki: 0:1 Wsół (Kominiek, Arousua) 2, 1:1 Kana (Sikora) 10, 2:1 M. Sikora (Zdenek, Husak) 14, 3:1 Nejezchleb (Jachym, Sendera) 51. Kary: 10-16min.

Podhale: Odrobny - Suominen, Seed, Svec, Dziubiński, Worwa - Arousua, Kamenau, Franek, Neupauer, Guzik - Wsół, Sulka, Jencik, Hudak, Kominiek - Wojdyła, Wielkiewicz, Siuty, D. Kapica, Gruszka.

Zaczęło się po myśli „Szarotek”, które już w 82. sekundzie meczu objęły prowadzenie, po tym jak strzał Tomasa Kominka skutecznie dobił Patryk Wsół. Potem nowotarżanie grali w liczebnej przewadze, ale wykorzystać tego nie zdołali. Za to chwilę później, kiedy na ławce kar odpoczywał fiński obrońca Podhala Sami Suominen, gospodarze wyrównali za sprawą Jana Kany, który zmienił tor lotu krążka po strzale Marka Sikory. Swoją przewagą, jaką w tej odsłonie posiadała Poruba, udokumentowała golem numer dwa z 14. minuty autorstwa Sikory. W drugiej, bezbramkowej tercji, momentami to do Podhala należała inicjatywa. „Szarotki” stworzyły sobie w tej odsłonie kilka niezłych okazji bramkowych. Najlepszą z nich miał w 33. min. Richard Jencik, który w momencie gry swojego zespołu w liczebnym osłabieniu, przechwycił krążek w tercji gospodarzy, znalazł się w sytuacji sam na sam z ich bramkarzem, ale przegrał pojedynek. Początek trzeciej tercji to seria kar z obu

stron. Żadnej z drużyn gry w liczebnej przewadze wykorzystać się nie udało. Za to w 51. min., kiedy zespoły grały w komplecie, Poruba podwyższyła prowadzenie po efektywnej, kombinacyjnej akcji sfinalizowanej przez Nejezchleba. W końcowych minutach Podhale znów zaczęło łapać kary, co przeszkodziło w skutecznym pościgu za gospodarzami i wynik już nie uległ zmianie. - *Pełniłmy za dużo błędów, które kosztowały nas stratę goli. To skutek nie tyle braku sił, ale przede wszystkim tego, że ciągle uczymy się nowego systemu gry. Po to jednak gramy w takich turniejach z mocnymi*

przeciwnikami, by potem w lidze było nam łatwiej - powiedział po meczu trener Podhala Phillip Barski.

Podhale Nowy Targ – HC 07 Detva 4:1 (1:0, 1:1, 2:0)

Bramki: 1:0 Słowakiewicz (Wielkiewicz, Gruszka) 3, 1:1 Zilka 35, 2:1 Svec 38, 3:1 Arousua (Dziubiński, Franek) 57, 4:1 Jencik (Kominiek, Odrobny) 59.

Podhale: Odrobny - Suominen, Seed, Svec, Dziubiński, Franek - Arousua, Kamenau, Worwa, Neupauer, Guzik - Mrugała, Sulka, Jencik, Hudak,



Podhale 4:1 pokonało reprezentantów słowackiej ekstraklasy HC Detvě.

Kominiek - Słowakiewicz, Wielkiewicz, Gruszka.

- *Cieszę się, że to nad czym codziennie bardzo ciężko pracujemy na treningach, powoli zaczyna przynosić efekty. Wszystko wymaga czasu, ale widzę, że w zawodnikach jest chęć nauki. Na pewno to zwycięstwo, w rywalizacji z mocnym przeciwnikiem i przed naszymi kibicami, doda im jeszcze większej wiary w sens tego co robią - cieszył się po meczu trener Podhala Phillip Barski.*

Mecz świetnie się rozpoczął dla „Szarotek”, bo już w 3. min. prowadzenie dał im Adrian Słowakiewicz, po składnej akcji czwartej formacji. Wynik 1:0 utrzymał się już do końca pierwszej tercji. Drugie 20 minut remisowe. Na trafienie z 35. min. Jakuba Zilka odpowiedział w 38. min. Emil Svec (sędziowie analizowali jeszcze tę akcję na video). W trzeciej, przez zdecydowaną większość czasu gry, wyrównanej tercji, „Szarotki” swoją dobrą grą udokumentowały dwiema bramkami. W 57. min. na listę strzelców mocnym strzałem wpisał się Fin Santeri Arousua, a po chwili po efektywnej wymianie podań z Tomaszem Kominkiem, wygraną gospodarzy przypieczętował Richard Jencik. - *Zwycięstwo nad reprezentantem ligi słowackiej i to w dobrym stylu, buduje i daje kopę do pracy w następnym tygodniu. Można powiedzieć, że to jest początek historii tego sezonu. Założyliśmy sobie, że idziemy krok po kroku. Wiadomo, że mamy praktycznie nowy zespół. Musimy się zgrać, zwłaszcza że trener chce nas nauczyć dużej liczby wariantów, bo aż ośmiu. To sporo, ale widać, że coraz lepiej to zaczyna funkcjonować. Z meczu na mecz robimy postęp - powiedział po meczu bramkarz Podhala Przemysław Odrobny.*

Maciej Zubek

Świętowali w locie

Obok hucznej imprezy i wielkiej polityki siatkarze bawili się w ramach Hołdymasu w Czarnym Dunajcu.

W ramach tegorocznego Hołdymasu w Gminie Czarny Dunajec w niedzielę 25 sierpnia miały miejsce rozgrywki w piłce siatkowej o Puchar Wójta Marcina Ratułowskiego. Zawodnikom dopisywały nie tylko humory, ale także pogoda. Do walki stanęło kilka drużyn.

Pierwsze miejsce wywalczyła grupa „Leszki” z Piekelnika, na drugim miej-

scu był zespół o nazwie „Gramy na dwa” z Krakowa. Na podium zmieścili się jeszcze gospodarze, czyli „Bogoce” z Czarnego Dunajca.

- Świetna atmosfera, super świętowanie i to na świeżym powietrzu - mówiła pani Jola, która kibicowała wszystkim drużynom, a zwłaszcza reprezentantom Czarnego Dunajca.

Tekst i fot.: Jan Głabiński



Siatkarzom sprzyjała pogoda i atmosfera.

JEŹDZIECTWO

O włos od pudła

Udany start w Mistrzostwach Polski w Powożeniu Zaprzęgami. Jednokonnymi odnotowała Małgorzata Skupień „Matuska”.

Wreszcie udało mi się stanąć do startu z najlepszymi zawodnikami w Polsce i na świecie - nie bez dumy podkreśla Małgorzata Skupień „Matuska”, która z powodzeniem wystartowała w Mistrzostwach Polski w Powożeniu Zaprzęgami Jednokonnymi oraz Zawodach Krajowych w Powożeniu.

Impreza odbyła się na terenie Stada Ogierów w Bogusławicach. Zawodniczka z Podhala dosłownie otarła się o podium, zabrakło jej pół punktu, by zająć medalowe miejsce.

Mistrzynią Polski została Katarzyna Kuryś (koń Count Down). 2. miejsce wywalczył Sebastian Bogacz (koń Dylano), a 3. zajął Tomasz Jankowiak (koń Bartnik). Na czwartej pozycji z koniem Hando - najmłodszym i najmniej doświadczonym - znalazła się Małgorzata Skupień. - Żal, że zabrakło mi do pudła 0,5 punktu - mówi zawodniczka z Podhala. - Dla mnie, tak naprawdę amatora, najważniejsze jest to, że mogę nawiązać równą walkę z dobrymi zawodnikami i nawet w niektórych momentach być lepszą. To daje mi nadzieję na dalsze postępy. Choć mówi się, że miejsce tuż za podium to miejsce najgorsze, to nie bardziej mylnego. Przynajmniej w przypadku Małgorzaty Skupień, która nie może poświęcać całego roku na treningi z końmi, nie może sobie pozwolić na ćwiczenia w okresie zimowym na hali. Poza rozwijaniem swych jeździeckich pasji, zawodniczka z Podhala musi zajmować się prowadzeniem pensjonatu. - Muszę zarabiać na życie i żeby mieć na starty, dlatego też moje konie w zimie mają



Fot.: Katarzyna Kopera

Małgorzata Skupień otarła się o podium w tegorocznych Mistrzostwach Polski w Powożeniu

wolne - dodaje Małgorzata Skupień „Matuska”. - Serdecznie dziękuję panu Henrykowi Bobakowi, który pomógł mi się przygotować do startu i nigdy nie pozwalał mi się poddać, chociaż czasami porażka goniła porażkę.

Przykład Małgorzaty Skupień pokazuje, jaką rolę w sporcie - obojętnie od ro-

PIŁKA NOŻNA. III liga

Miłe złego początku

Tak było w meczu, w którym nowotarzan prześladował pech.

W 4. kolejce spotkań grupy IV 3 ligi piłkarze Podhala Nowy Targ przegrali 1:2 na własnym stadionie z jedną z rewelacji początku sezonu Stalą Kraśnik.

Początek meczu to duża przewaga gospodarzy, co też przełożyło się na kolejne sytuacje bramkowe z ich strony. Zanim nowotarzan w 19. min. swoją przewagę udokumentowali golem, trzykrotnie trafiali w słupki bramki Stali (kolejno Marek Mizia, Damian Mrówka i Lukas Hruska).

We wspomnianej 19 min. świetną akcją na prawej stronie popisał się Maciej Tonia, po którego dograniu w pole karne, mocnym strzałem pod poprzeczkę na listę strzelców wpisał się Mrówka.

Po zdobyciu gola ataki gospodarzy nieco zelżały, mecz się wyrównał, a z upływem czasu coraz częściej było gorąco pod bramką Podhala. W 44. min. to jednak znów gospodarze byli bliżej tego, by podwyższyć prowadzenie. Po rzucie rożnym Daniel Wajsak uderzył na bramkę Stali, ale trafił tym razem w... poprzeczkę. W odpowiedzi, okazję miał w szeregach Stali Rafał Król. Chybił jednak z najbliższej odległości.

Co nie udało się kapitanowi gości na końcu pierwszej połowy, udało się na początku drugiej. W 54. min. cełnym strzałem głową sfinalizował dogranie z bocznego sektora boiska na 5. metr przed bramkę Podhala i zrobiło się 1:1. Minęły kolejne 3 minuty i Stal już prowadzi-



Podhale w przegranym meczu ze Stalą z Kraśnika.

ła, ponownie za sprawą Króla. Tym razem wykorzystał rzut karny podkutywany za zagranie ręką we własnym polu karnym Dawida Dynarka.

W kolejnych fragmentach przyjeźdźni umiejętnie pilnowali dostępu do swojej bramki, rozbijając ataki Podhala na ogół już w ich zarodku. W efekcie wynik meczu już do końcowego gwizdka arbitra się nie zmienił.

- Sami sobie jesteśmy winni porażki. Po pierwszej połowie powinniśmy prowadzić 3:0 i rozstrzygnąć losy meczu. Tak się nie stało i w drugiej połowie to się na nas zemściło. Nie będę rozgadywał się na temat pracy sędziów, a ich dzisiaj pracę najlepiej oddaje fakt, że żółtą kartką ukarali nie tego zawodnika, którego powinni - powiedział po meczu trener Podhala Dariusz Mrózek.

NKP Podhale Nowy Targ - Stal Kraśnik 1:2 (1:0)

Bramki: 1:0 Mrówka 19, 1:1 Król 54, 1:2 Król 57 z karnego.

Podhale: Szukała - Tonia ŻK, Mączka, Wajsak Witkowski - Mizia (78 Barbus), Dynarek ŻK (78 Danilczyk), Mianowany ŻK, Mrówka ŻK, Hruska (89 Otręba) - Palonek (63 Zapotoczny).

Stal: Borusiński - Mazurek, Gajewski ŻK, Król, Kaczmarek (89 Michalak) - Król, Wawrzyszczuk, Tadrowski ŻK, Czelej (82 Cygan), Świech ŻK (74 Kudrąszew) - Popiołek.

Sędziował Konrad Tomczyk. Widzów: 300.

W środę Podhale rozegrało mecz w Lublinie z Motorem. Wynik i relacja na 24tp.pl

Tekst i fot. Maciej Zubek

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Kolejna fatalna kolejka drużyn z Podhala

W IV kolejce spotkań grupy wschodniej IV ligi komplet porażek zanotowały drużyny z Podhala. Lubań Maniowy przegrał w Szczырzycu, Wąra Białka Tatrzańska w Bochni, a Wierchy Rabka w Tarnowie.

Orkan Szczырzyc - Lubań 2:1 (0:1)

Bramka dla Lubania: D. Duda 3.

Lubań: Świerad - D. Firek, Górecki, Augustyn, Noworolnik (60 Sidorcuk) - P. Duda (65 Pluta), Da Sliva, D. Duda, M. Firek (62 Jandura), D. Antolak - Kurowski (57 Kasperczyk)

Manowanie świetnie weszli w mecz, bo już w 3. min. prowadzenie dał im Daniel Duda. Jednobramkowe prowadzenie Lubań utrzymał do przerwy. Po zmianie stron mecz nabrał nowego oblicza. Maniowanie oddali inicjatywę gospodarzom i Ci zdołali odwrócić losy spotkania. - Pierwsze 45 minut w naszym wykonaniu było chyba najlepsze w tym sezonie. Zdobyliśmy bramkę, kreowaliśmy kolejne sytuacje i mieliśmy pełną kontrolę nad tym, co dzieje się na boisku. Początek drugiej połowy wyglądał podobnie, ale potem jeden prosty błąd, po którym gospodarze wyrównali i dostali wiatr w żagle. Obrali proste środki. Grali długą piłką. Sprzyjały im ku temu warunki, bo z minuty na minutę było coraz ciemniej i dużo było przypadku. I właśnie w taki sposób straciliśmy drugą bramkę, na którą już odpowiedzieć nie zdołaliśmy. Szkoda, bo tego meczu przegrać nie powinniśmy - przyznał po meczu trener Lubania, Grzegorz Hajnos.

Bocheński KS - Wątra Białka Tatrzańska 6:0 (2:0)

Wątra: Tomasik - Bałos, Kostrzewa, Bartos, Koprowski - Dziubas, Budz, Dudek, Kolasa, Spike Gill - Mroszczak.

W drużynie Watry zadebiutowali Koprowski oraz Kolasa. Obaj zapewne będą o swoim debiucie chcieli jak najszybciej

zapomnieć, podobnie zresztą jak reszta zawodników Watry. - Do 30. minuty nie wyglądało to źle. Mecz wyrównany. Potem jednak dwa „babole” z naszej strony i na przerwie schodziliśmy przegrywając 0:2. Zaraz na początku 3. tery kolejny prezent, skutkiem którego był 3. gol, który już całkowicie odebrał chęć do gry naszym młodym zawodnikom - przyznał obecny na meczu prezes Watry Andrzej Rabinowski, który sam wystąpić nie mógł, ze względu na kartki.

Unia Tarnów - Wierchy Rabka 3:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Biał 43, 2:0 Nowak 63, 3:0 Popiela 86.

Wierchy: Styrzcula - Derek, Jędrzejowski, Zenon Nicolas, Jurzec - Czubin, Świerbiński, Ciećko, Misiura - Pazurkiewicz.

W barwach Wierchów w oficjalnym meczu zadebiutował Argentyńczyk Zenon Nicolas Alberto. Nie uchronił on jednak swojego zespołu przed porażką. - Ten mecz pokazał ile jeszcze pracy przed nami. Jeszcze dużo brakuje nam do zwycięstwa. Niemniej wynik końcowy nie do końca oddaje to, jak mecz wyglądał. Przede wszystkim doświadczony przeciwnik wykorzystał nasze błędy, które nie powinny mieć miejsca. Swoje okazje też mieliśmy, ale w ważnych momentach nie potrafiliśmy ich wykorzystać. Musimy być cierpliwi i robić swoje, terminarz nas nie oszczędza, ale dzięki temu wiemy nad czym trzeba pracować - ocenił trener Wierchów Marcin Zubek.

We środę odbyła się 3. kolejka. Wyniki i relacje z tych meczów na 24tp.pl (mz)

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNA-RESTAURACJA-STREFA ZABAW DLA DZIECI
Gorący Potok
PARK LINOWY-30 METROWA HUŚTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252
KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Potrójne derby

Druga kolejka podhalańsko-limanowskiej V ligi przyniosła trzy spotkania pomiędzy drużynami z Podhalańskiego Podokręgu.

Nie były to klasyczne derby, bo te odbywają się pomiędzy drużynami z tych samych miast, ale i takie regionalne przyjęto tak nazywać. Najciekawsze miały być w Szaflarach, gdzie miejscowy zespół podejmował Jarmutę ze Szczawnicy. Mecz zakończył się sprawiedliwym remisem. Swoje mecze jako gospodarze wygrali Babia Góra Lipnica Wielka z Jordanem Jordanów i Granit Czarna Góra z Huraganem Waksmund. Wygrali też Czarni Czarny Dunajec u siebie z Rupniowem.

LKS Szaflary - Jarmuta Szczawnica 1:1 (0:1)

Bramki: 0:1 Pietrzak 8, 1:1 Gałdyn 62. Sędziował: Jan Chlipała z Ochotnicy. Widzów: 200.

Szaflary: Zhuk - Hreśka ŻK (78 Słowakiewicz), Topór, M. Rusnak ŻK, Marek - Gałdyn, F. Kamiński ŻK, Baboń ŻK, Lubelski (65 Kulikowski ŻK), Mrowca - Kobylarczyk (46 S. Rusnak).

Jarmuta: Gołdyn - Komorek, Czubiak ŻK, Ziemianek (76 Jasiurkowski), Jurek - Weber ŻK, Słowik, Kuziel ŻK (78 Zagata), Pietrzak, Bobak ŻK - W. Wiercioch ŻK (84 Urban).

Pierwsi ofensywną akcję przeprowadzili gospodarze, która jednak nie przyniosła im efektu bramkowego, bowiem dośrodkowanie Lubelskiego było bardzo niecelne. Gola natomiast już w 8. min. zdobyli goście. Dalekie podanie Bobaka do skrzydłowego Jacka Pietrzaka pozwoliło grającemu trenerowi Jarmuty na pokazanie swoich technicznych umiejętności. Pietrzak, po wbiegnięciu w pole karne pewnie pokonał Zhukę. Potem były jeszcze dwa gole, zdobyte przez gości i gospodarzy, ale oba ze spalonych.

Pierwsza odsłona zakończyła się prowadzeniem Jarmuty, ale już od początku drugiej połowy energiczniej zaatakowali gospodarze. Po kilku nieudanych próbach na strzał z około 30 metrów zdecydował się Gałdyn. Kopnięta w kierunku bramki piłka przeleciała nad golkeeperem Jarmuty i zatrzymała się w okienku dalszego rogu.

W dalszej części meczu trwała walka o przechylenie szali zwycięstwa, było sporo ostrych starć, po których sędzia był zmuszony karać zawodników żółtymi kartkami. Te twarde pojedynki nie kończyły się jednak klarownymi sytuacjami bramkowymi i więcej goli w tym meczu nie było. Rezultat właściwie zadowolił obie strony.

- Myślę, że wynik jest sprawiedliwy. Było oczywiste, że będzie to twardy bój, bo takie były zawsze mecze pomiędzy naszymi drużynami. Prowadząc po pierwszej połowie, czekaliśmy na okazję do kontry, ale takich sytuacji w tym meczu mieliśmy niewiele. Zawodnikowi gospodarzy wyszedł kapitalny strzał i zakończyło się podziałem punktów. W dodatku trudne warunki na boisku powodowały, że momentami było niebezpiecznie. Dlatego najważniejsze, że wszyscy są zdrowi - przyznał po meczu jeden z dwójki trenerów Jarmuty Grzegorz Borucki.

- Zgodzę się, że z przebiegu gry podział punktów jest sprawiedliwy. Pierwsza połowa dla gości, druga dla nas. Jak się gra u siebie, to remis zawsze pozostawia pewien niedosyt, ale my również cenimy ten punkt wywalczony w twardym boju i dedykujemy go naszemu koledze z zespołu Dawidowi Kurandzie, któremu właśnie urodził się syn - powiedział trener LKS Szaflary Michał Kantor.

Babia Góra Lipnica Wielka - Jordan Jordanów 4:0 (1:0)

Bramki: 1:0 T. Lach 23, 2:0 Szczerba 63, 3:0 Kłosowski 70, 4:0 Szczerba 77. Sędziował: Mateusz Misiura z Limanowej. Widzów: 300.

Babia Góra: Kobroń - P. Lach, Urban (76 Bielański), Szymusiak (84 S. Skocznyk), Kucek (74 Wontorczyk) - Kusper ŻK, Kłosowski, Szczerba (82 Machajda), Kudzia, T. Lach (70 Stopka) - G. Skocznyk.

Jordan: Sum - Pietrzak ŻK, Ryś (76 Hodana), Brzana (68 Hanusiak ŻK), Kołodziejczyk, Jochymek - Szklany, Ferek, Tyrpa (76 Kulak), Kowalcze ŻK - Madziała.



Fot.: Maciej Zubek

Mecz Czarni - Rupniów obfitował w bramki i czerwone kartki.

W ubiegłym sezonie mecze między tymi drużynami były niezwykle wyrównane i takiego spotkania spodziewano się także teraz w Lipnicy Wielkiej. Tymczasem tylko w pierwszym kwadransie przeważali goście, reszta spotkania przebiegała pod dyktando gospodarzy. Główną rolę w szeregach Babiej Góry odegrał Szczerba, który zdobył dwie bramki i asystował przy golach zdobytych przez kolegów. Właśnie w 23. min., po strzale Szczerby bramkarz Jordana odbił piłkę przed siebie, a nadbiegający T. Lach nie miał problemów z umieszczeniem jej w siatce.

W 63. min., po szybko rozegranym rzucie wolnym, Kucek zagrał w pole karne do Szczerby, a ten celnie przymierzył z 10 metrów.

W 70. min. Szczerba przeprowadził rajd prawą stroną, dośrodkował na 5. metr, a tam Kłosowski, dostawiając nogę, dopełnił formalności.

W 77. min. Kłosowski zrewanżował się Szczerbe i umożliwił mu zdobycie swojego drugiego gola i czwarte go dla drużyny.

- Przyznam, że spodziewałem się dużo trudniejszego meczu. Powiem tylko tyle, że przed meczem remis wziąłbym w ciemno. Tymczasem, poza pierwszymi 15 minutami drugiej połowy, gdzie daliśmy się zepchnąć do defensywy, dominowaliśmy w tym meczu. Kluczowym w moim odczuciu momentem tego spotkania był gol na 2:0, który właściwie ustawił dalszą część meczu. Muszę przyznać, że zagraлиśmy dobre spotkanie i dlatego gratuluję naszym zawodnikom postawy w tym meczu - podsumował trener Babiej Góry Grzegorz Szczepaniec.

- Na pewno byliśmy dzisiaj zespołem słabszym i przegraliśmy zasłużenie. Inna sprawa, że różnie ten mecz się mógł potoczyć, gdybyśmy pierwsi wykorzystali szansę. Potem błąd bramkarza kosztował nas utratę bramki. Na drugą połowę wyszliśmy zmobilizowani, znów mieliśmy okazję, znów ją zmarnowaliśmy i po

chwili straciliśmy gola numer dwa, po którym uszło z nas powietrze - przyznał trener Jordana Jakub Jeziorski.

Granit Czarna Góra - Huragan Waksmund 3:1 (1:1)

Bramki: 1:0 Lichacz 4, 1:1 Szeliga 6, 2:1 Milon 60, 3:1 Milon 64. Sędziował: Paweł Folwarski z Rokicin Podhalańskich.

Granit: Pluciński - P. Sarna, Kieroznoziak, Milon ŻK, Dzierżęga - K. Sarna, Modła, Waksmański, M. Sarna, Gryglak (75 Heldak) - Lichacz ŻK (82 J. Gogola).

Huragan: Cyrwus - Żołądz, Kadzik, Szeliga, Pawlik ŻK - Waksmundzki ŻK, D. Handzel ŻK, Kamiński, Jaróg, Mozdynie-



Fot.: Maciej Zubek

wicz (60 Siuty) - Zubek.

Już w 4. min. gospodarze objęli prowadzenie. Akcją lewą stroną zainicjował P. Sarna, zagrał do M. Sarny, a ten dośrodkował w pole karne. Do piłki wyszedł Lichacz i pewnym strzałem obok wychodzącego bramkarza posłał futbolówkę do siatki. Dwie minuty później do zagranej ze środka boiska piłki przez Mozdyniewicza wyszedł bramkarz gospodarzy, ale nie sięgnął piłki, za to dopadł do niej Szeliga i posłał do dalszego rogu bramki Granitu.

Gospodarze, owsem, w pierwszych 45 min. mieli przewagę, ale ich poczynania cechowała nerwowość i niedokładność.

Drugą część meczu gospodarze rozpoczęli jednak z wielkim animuszem, ale od zmarnowanej okazji Waksmańskiego sam na sam z Cyrwusem. Także Szeliga ze strony Huraganu nie wykorzystał podobnej sytuacji. Od tego momentu sprawy w swoje ręce, a raczej nogi wziął Maciej Lichacz. Ten piłkarz, wypożyczony na dwa mecze do Watry, powrócił do macierzystego klubu i waleń przyczynił się do wygranej swojej drużyny. Najpierw został sfaulowany przed polem karnym, gdy wychodził na pozycję sam na sam, a bramkę z podyktowanego rzutu wolnego zdobył Milon. Z kolei po swoim kolejnym rajdzie Lichacz trafił piłką w słupek, do odbitej futbolówki wystartowali Gryglak i Pawlik. Obrońca Huraganu dopuścił się faulu w swoim polu karnym i sędzia podyktował „jedenastkę” pewnie na bramkę zamienioną przez Milona.

- Bardzo cieszymy się z pierwszej wygranej w naszym debiutanckim sezonie V-ligowym. Wprawdzie nasza gra w pierwszych 45 minutach nie była taka, jaką zwykle prezentujemy, ale biorę to na karb naszej debiutanckiej tremy. W drugiej połowie zagrałiśmy już piłkarsko dobrze, co dało nam kolejne dwa gole i w konsekwencji zasłużone zwycięstwo - powiedział po meczu kapitan Granitu Piotr Sarna.

Czarni Czarny Dunajec - LKS Rupniów 4:2 (2:1)

Bramki: 1:0 Miętus 8, 2:0 Wesołowski 16, 2:1 Piwowarczyk 32, 3:1 T. Zahora 49, 3:2 Piwowarczyk 65, 4:2 Pająk 74 z karnego. Sędziował: Zbigniew Suwada z Jabłonki. Widzów: 100.

Czarni: Slesarczuk - Gacek, Pachabut, Głowacz CZK 30, W. Zahora (75 Kapuściarz) - T. Zahora ŻK, Miętus, Wiśniewski (90 D. Bukowski), Żuchowski (60 M. Stopka-Studencki), Wesołowski (89 W. Bukowski) - Pająk ŻK.

Rupniów: Moskal - Sułkowski (83 M. Malec), Węgrzynowicz, Czernek, A. Nowak - Kuc, M. Nowak, Piwowarczyk, Twaróg (40 Świątko), Lis ŻK, ŻK, CZK 58 - Wielek (78 S. Malec).

Dla Czarnych, po wyjazdowej porażce z Zalesianką, było to ważne spotkanie nie tylko ze względu na wynik, ale i na psychiczne nastawienie do dalszej części rozgrywek. I ten egzamin zawodnicy Czarnych zdali. Wykorzystali swoje umiejętności i błędy zawodników Rupniowa, co przyniosło im wygraną.

Pierwszego gola w 8. min. zdobył Miętus po dośrodkowaniu Pająka z karnego. W 16 min. z kolei Miętus po swoim rajdzie dograł do Wesołowskiego, a grający trener Czarnych wprawdzie „na raty”, jednak pokonał bramkarza gości.

Od 30. min. gospodarzom przyszło grać w dziesięciu po czerwonej kartce dla Głowacza za faul taktyczny. Wykonujący za ten faul rzut wolny Wielek trafił w poprzeczkę, ale chwilę później goście złapali kontakt bramkowy, po szybkiej kontrze i trafieniu Piwowarczyka.

Niewiele minut po zmianie stron gospodarze podwyższyli prowadzenie. Zagrana z rzutu wolnego piłkę strzałem z główki z najbliższej odległości do siatki wpakował T. Zahora. Dwie minuty później strzał Czerneka na słupek sparował Slesarczuk.

W 60. min. stan graczy na boisku wyrównał się, bo czerwoną kartkę po drugiej żółtej otrzymał Lis. Mimo to, goście znowu złapali kontakt bramkowy. Autorem gola dla nich był ponownie Piwowarczyk. Goście jednak ułatwili gospodarzom zdobycie czwartego gola, bowiem po zagranii piłki ręką w swoim polu karnym Czarni mieli przyznany rzut karny, zamieniony na bramkę przez Pająka.

W końcówce spotkania zarówno goście: Światło jak i Pająk oraz Wesołowski ze strony gospodarzy mieli świetne okazje do zdobycia goli, ale ich nie wykorzystali i wynik się nie zmienił.

W pozostałych meczach:

Ujanowice - Laskovia 1:3, Turbacz - Zalesianka 3:2, Sokół - Krokus 7:1.

W następnej kolejce 31.08:

Zalesianka - Granit 17, Sokół - Szaflary 18, 01.09: Laskovia - Czarni 13,30, Huragan - Krokus 17, Jarmuta - Babia Góra 17, Jordan - Ujanowice 18.

Zdzisław Karaś

1. Sokół Słupnice	2	6	12-1
2. Turbacz Mszana D.	2	6	7-2
3. Jarmuta Szczawnica	2	4	5-1
4. LKS Szaflary	2	4	4-2
5. Zalesianka Zalesie	2	3	8-5
6. AKS Ujanowice	2	3	5-3
7. Babia Góra Lipnica W.	2	3	5-3
8. Laskovia Laskowa	2	3	3-2
9. Czarni Cz. Dunajec	2	3	6-8
10. Granit Cz. Góra	2	3	3-6
11. Jordan Jordanów	2	3	1-4
12. LKS Rupniów	2	0	2-8
13. Huragan Waksmund	2	0	1-7
14. Krokus Przyszowa	2	0	1-11

SKOKI NARCIARSKIE Letnie Grand Prix

Ryuoyu Koabayashi poza zasięgiem

Zdobywca Pucharu Świata Ryuoyu Kobayashi wygrał oba konkursy, jakie zostały rozegrane w jego ojczyźnie - Japonii w Hakubie.

Same zwycięstwa młodszego z braci Kobayashich nie są niespodzianką, ale styl, w jakim wygrywał Ryuoyu był niesamowity. Skakał najdalej i perfekcyjnie technicznie. Wprawdzie na konkursy do Japonii nie poleciali w większości czołowi skoczkowie świata, ale i jego rodacy nie byli dla niego równorzędnymi rywalami, a przecież stanowią czołówkę tegorocznego Letniego Grand Prix. Swoimi występami Ryuoyu Kobayashi zasygnalizował, że i w nowym sezonie zimowym będzie jednym z głównych aktorów cyklu. Tak było przed rokiem, gdzie późniejszy zdobywca PS w lecie w Europie nie startował, a w zimie wygrał wiele konkursów poza mistrzostwami świata.

W Seefeld na skoczni działały się istne „cuda”, czego szczęśliwych owoców doświadczyli nasi reprezentanci. W pierwszym konkursie w Hakubie przed ostatnim skokiem Ryuoyu Kobayashiego obniżono mu rozbieg aż o cztery belki, obawiając się, aby nie „przeskoczył skoczni”. Udało się.

W drugim konkursie, gdy R. Kobayashi skakał z tej samej belki, co w pierwszych zawodach, wyrównał rekord skoczni należący do Ammanna. Szwajcar swój wynik osiągnął z 14. belki, R. Kobayashi z 9. Miejsca na podium w obu konkursach wywalczyli Yukija i Keniichi Sato, dwaj Japończycy zupełnie nie spokrewnieni ze sobą. Próbę walki z kolicją gospodarzy podjął Rosjanin Klimow, ale po drugim skoku pierwszego konkursu został zdyskwalifikowany za nieprzepisowy kombinizon. Skorzystał z tego nasz reprezentant Paweł Wąsek, bo z 5. miejsca przesunął się tuż za podium. To najwyższa lokata w zawodach LPG dla tego polskiego młodego skoczka.

Paweł Wąsek jak i pozostali polscy reprezentanci skaczący w Japonii są członkami kadry B i tylko oni reprezentowali Polskę na zawodach w Hakubie. Taką decyzję podjął Michał Doleżał, nowy trener polskich skoczków.

W drugim konkursie lepiej od Wąska zaprezentowali się jego trochę starsi koledzy. Na 8. miejscu zawody ukończył Andrzej Stękała z AZS Zakopane, który w pierwszym konkursie nie zakwalifikował się do drugiej serii. Dziewiąty w drugim konkursie był Klimek Murańka. Zakopiańczyk w pierwszym konkursie był 21. Paweł Wąsek zepsuł pierwszy skok, ale już drugi był przedniej marki, co pozwoliło wiślakowi uplasować się na 14. pozycji. Nieco poniżej swoich możliwości skakali: Aleksander Zniszczoł - był 11. i 21. - a także junior Kacper Juroszek, któremu w żadnym z konkursów nie udawało się kwalifikować do drugiej serii. Przed sezonem zimowym zostaną rozegrane jeszcze tylko dwa konkursy LPG. Pierwszy dopiero 29 września w austriackim Hinzenbach, drugi 5 października w niemieckim Klingenthal.

HS-131

I KONKURS: 1. Ryuoyu Kobayashi 294,9 (129, 132,5), 2. Yukija Sato 282,1 (131, 134), 3. Keiichi Sato 265,1 (127,5, 123), 3. Paweł Wąsek 247,7 (116,5, 124), 11. Aleksander Zniszczoł 237,9 (116,126), 21. Klemens Murańka 226,1 (114, 121), 35. Andrzej Stękała 95,2 (108,5), 37. Kacper Juroszek 92,5 (198,5).

II KONKURS: 1. Ryuoyu Koabayashi 315,5 (136, 129,5), 2. Keiichi Sato 286,6 (127, 124,5), 3. Yukija Sato 281,3 (124,5, 129), 8. Andrzej Stękała 254 (125, 122,5), 9. Klemens Murańka 252,7 (126, 121,5), 14. Paweł Wąsek 243,5 (116,5, 128), 21. Aleksander Zniszczoł 239,2 (116,5, 128), 33. Kacper Juroszek 96,8 (117).

zk

REKLAMA



ogłaszamy nabór do
**AKADEMII
PRZEDSZKOLAKA**
dla dzieci z roczników 2011-2013



ZAPISY JUŻ OD 5. ROKU ŻYCIA!
INFORMACJE POD NR. TEL.:
781 286 727 | 535 485 560



Na własne życzenie

W 2. kolejce spotkań grupy południowej I ligi zespół Rysów z Bukowiny Tatrzańskiej na boisku w Białce Tatrzańskiej przegrał 1:2 z beniaminkiem – Spartą Daleszyce.

Po wyrównanych pierwszych kilku minutach, mniej więcej od 20. minuty zaznaczyła się przewaga Rysów. Efektem tego było trafienie Brygidy Solawy, z 35. min., która dobiła swój własny strzał i dała Rysom prowadzenie.

Na przerwę Rysy mogły zejść, prowadząc zdecydowanie wyżej. Najpierw jednak nie wykorzystały kilku świetnych okazji, a w 43. min. moment dekoncentracji i złego ustawienia w defensywie przy rzucie różnym dla rywalk, kosztował je

utratę gola.

Druga połowa zaczęła się fatalnie dla gospodyń, bo od straty drugiej bramki. Rysy próbowały w kolejnych fragmentach odwrócić losy tej rywalizacji i w 75. min. miały wysmienitą okazję na gola wyrównującego. Potem jeszcze kilkukrotnie kotłowało się pod bramką przyjezdnych, ale bez bramkowego efektu.

- W zastępstwie za trenera Rusinka prowadziłem dzisiaj zespół i muszę powiedzieć, że żałuję, bo to spotkanie kosztowało mnie bardzo dużo nerwów. Powiedzieć, że przegraliśmy na własne życzenie, to jak nic nie powiedzieć. Nie

mieliśmy, po prostu, prawa tego meczu przegrać. Nawet remis byłby dla mnie rozczarowaniem. Tyle sytuacji, ile zmarnowaliśmy, łącznie z rzutem karnym, to się w głowie nie mieści - ocenił prezes Rysów Paweł Podczerwiński.

Rysy Bukowina Tatrzańska - Sparta Daleszyce 1:2 (1:1)

Bramka dla Rysów: Solawa 35.

Rysy: Dulak - Nowak, Nowobiliska, Łęgowska, Słószarczyk - Misiura, Kokoskova, Solawa, Lonekova, Chowaniec - Maciążka.

Tekst i fot.:

Maciej Zubek



Zaskakująca przegrana Rysów na własnym boisku.

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa B

B klasa po I serii PP i Ligi

Nieco później niż zwykle wystartowały rozgrywki podhalańskiej klasy B.

W tej klasie w tym sezonie zagrają w dwu grupach 23 drużyny, a warto dodać, że nie będzie klasy C, bo nikt się do niej nie zgłosił, a wiele zespołów w poprzednim sezonie zrezygnowało z uczestnictwa w rozgrywkach. Wcześniej podhalańskie zespoły B-klasowe rozegrały I rundę Pucharu Polski i Podhala. Udział dla tych drużyn jest dobrowolny. W kolejnej rundzie do tych rozgrywek dołączą zespoły z klas wyższych, dla których udział w PP jest obligatoryjny.

Klasa B. Grupa I: Wierchy Lasek -

Delta Pieniążkowice 0:2, Skawianin Skawa - KS Chabówka 4:3, Unia Naprawa - Grel Trute 0:2, Szarotka Rokiciny Podhalańskie - Janosik Sieniawa 5:1, Skafka Rogoźnik - Lepietnica Klikuszowa 1:2, Krokus Pyzówka - Szarotka Chocholów 2:2. Mecz rozegrany awansem: Wierchy Lasek - Unia Naprawa 4:2.

Grupa II: Spisz Krempachy - Gronik Gronków 4:4, Przełęcz Łopuszna - Husarz Łapsze Wyżne 9:1, Łęgi Nowa Biała - KS Luboń Skomielna Biała 3:1, Watra Biała Tatrzańska II - Bór Dęb-

no 2:1, Spływ Sromowce Wyżne - Gorc Ochotnica 0:2, Zor Frydman - pauza.

Puchar Polski i Podhala

Runda wstępna: Spisz Krempachy - Unia Naprawa 4:0, KS Chabówka - Lepietnica Klikuszowa/Obidowa 3:0 walkower.

I runda: Szarotka Rokiciny Podhalańskie - Janosik Sieniawa 5:2, Delta Pieniążkowice - Bór Dębno 5:4, Krokus Pyzówka - Gorc Ochotnica 1:9, Wierchy Lasek - Przełęcz Łopuszna 5:2, KS Chabówka - Grel Trute 6:2, Skawianin Skawa - Spisz Krempachy 3:0 walkower.

zk

PIŁKA NOŻNA. Podhalański Podokrąg Piłki Nożnej

Sensacje w drugiej kolejce

Druga kolejka rozgrywek w podhalańskiej A klasie sypnęła niespodziankami.

Tym razem w głównych rolach wystąpili beniaminkowie. Debiutujące na tym poziomie rozgrywek drużyny wygrały swoje mecze z rywalami ogranymi już w klasie A. Chyba największą niespodziankę sprawili zakopiańczycy z klubu ZKP Asy. Wygrali z czołowym zespołem ligi z poprzednich lat Skalnymi Zaskale i to aż 4:1.

Druga niespodzianka jest wygrana Gorców Rdzawka z Zawratem Bukowina Tatrzańska. Mecz został rozegrany w Rogoźniku, bo Gorce póki co nie dysponują swoim boiskiem. Także drużyny Orawy Jabłonka i Dunajca Ostrowsko, które w tym sezonie ponownie zagościły w szeregach A klasy, wygrały mecze z teoretycznie silniejszymi rywalami.

Inny tegoroczny debiutant w klasie A Biali Biały Dunajec zremisował z Zaporą Kluszkowce, która w poprzedniej kolejce rozgromiła Łapsze Niżne. W meczu starych rywali Orkana Raba Wyżna i KS Zakopane tym razem lepsi byli rabianie.

Od wygranej do wygranej kroczy natomiast Wiatr Ludźmierz. Drużyna spod Sanktuarium Maryjnego łatwo ogłosiła lokalnego rywala Podgórkę Krauszków i Ludźmierzanie są liderem rozgrywek.

Wyniki drugiej serii spotkań wskazują, że każda następna kolejka może zmienić układ tabeli.

Orkan Raba Wyżna - KS Zakopane 3:1 (1:1)

Bramki: Filippek 2, 56, 87 - Diaz 44.

Orkan: T. Szklarz - Świder, K. Rapta, Zając, S. Możdżeń, Warciak (46 Skwarek), M. Pałasz, Gromczak, T. Rapta (60 R. Możdżeń), Skawski (84 D. Traczyk), Filippek.

Zakopane: Paszuda - Floryn, Bogdanowicz, Bobrowski, Borzęcki, Omelchenko, Diaz (65 Ferreira), Drabik, Stopka, Ogiela (46 Król), Staszal (65 Żelechowski).

Kto wie, jak potoczyłyby się losy spotkania, gdyby zakopiańczycy wykorzystali rzut karny, przyznany im za faul na Królu. Najmłodszy piłkarz KS Zakopane Kacper Borzęcki do tej pory radził sobie z tym elementem gry bez zarzutu, tym razem został pokonany przez bramkarza Orkana. Po tej niewykorzystanej „jedenastce” gospodarze zorganizowali kontrę, którą sfinalizował Patryk Filippek. On też otworzył wynik i zamknął go bramką pod koniec meczu. Młoda drużyna z Zakopanego zaprezentowała się jednakże z dobrej strony i jeżeli nabierze doświadczenia, może być groźna dla każdego.

Orawa Jabłonka - Lubań Tyłmanowa 3:2 (2:2)

Bramki: Dworszczak 16, D. Bełciak 22, Andrasiak 57 - Talarczyk 30, W. Noworolnik 40.

Orawa: Majkut - Kapuściak, M. Bełciak, J. Jazowski, Dworszczak, Andrasiak, D. Bełciak, M. Smutek (63 Cieluch), D. Smutek, Sikora, P. Jazowski.

Lubań: Paweł Majerczyk - Pierzchała, Ł. Kozielec, Babik, Lizoń, W. Noworolnik, Michałczak, Kwit, S. Adamczyk, T. Udziela, Talarczyk.

To był interesujący i trzymający w napięciu mecz. Gospodarze w 22. min. prowadzili już 2:0, ale goście jeszcze do przerwy doprowadzili do remisu. Rozstrzygający o wyniku spotkania gol padł po zagranianiu Smutka z kornera, a piłkę do siatki strzałem z główki wpakował Andrasiak.

Gorc Rdzawka - Zawrat Bukowina Tatrzańska 4:1 (2:0)

zk

Bramki: Dziechciowski 28, Worwa 43, M. Filas 63, Jurzec 89 - Chowaniec 50.

Gorce: D. Filas - Pilas (81 Stolarczyk), Zając, M. Filas, Czyśczoń, Leśniak, D. Jurzec, Stolarczyk, Worwa, Dziechciowski, Jagosz (84 P. Jurzec).

Zawrat: Wcisło - Zarycki, J. Gutt, J. Stasik, M. Stasik, Janczy, Rządowski (84 Papież), Ustupski (87 Surma), K. Chowaniec (75 Marusarz), M. Grela, Budz.

Podgórkę Krauszków - Wiatr Ludźmierz 1:5 (0:2)

Bramki: Żółtek 88 - Śiaśkiewicz 16, Lubarda 36, 55, Karwaczka 60, Bobek 68 - Żółtek 88.

Podgórkę: Zygmunt - Kalata (75 G. Szczęch), P. Sojka, K. Sojka, Mateusz Hyc, Kulak, M. Sojka, J. Słaboń, Miętus, Bobek, B. Słaboń (56 Truty).

Wiatr: Cizek - Strama (70 Górz), Stopiak, Zubeł (60 Czaja), Hrapkowicz, Karwaczka, Żółtek, B. Siuta (46 Krugiołka), Śiaśkiewicz (60 W. Siuta), Lubarda, Mularek (75 Fryzlewicz).

Dunajec Ostrowsko - GKS Łapsze Niżne 4:1 (1:0)

Bramki: Sarna 9, 2:0 Byrnas 62 karny, 75 karny, Bezwierchnij 63 - J. Bogaczyk 90+1.

Dunajec: Byrnas - Rycharczyk, Krupa (46 Truchoń), Budz, M. Wróbel, Mikoś (65 Firtas), Lucenko, Bezwierchnij, Sarna (55 Zagata), Waksmundzki, Niewolnik.

Łapsze Niżne: Kurczak - Marek Chmiel, Fąk, Krak (77 Brynczka), Kromka, Kuruc, J. Bogaczyk, M. Kowalczyk, A. Topór, Tomasz, Stanek (65 Truty).

ZKP Asy Zakopane - Skalni Zaskale 4:1 (0:1)

Bramki: Bukowski 65, Pałka 72 karny, Podosek 83, Podgórski 89 - Łukaszczyk 13.

Asy: Wacek - Berbeka, Fąfrowicz, Pietrzak, Tylek (52 Podgórski), K. Gaura, Dudziak (76 Deskiewicz), Polak, Celej (65 Bukowski), Pałka, Podosek.

Skalni: Jaróg - Józefczak, Czajkowski, M. Łęczycki, Strug, M. Król, Potrzasał, J. Król, Zagata, Truty, Łukaszczyk.

Biali Biały Dunajec - Zapora Kluszkowce 1:1 (0:1)

Bramki: Fryzowicz 81 - R. Hagowski 15.

Biali: A. Franosz - Gąsior, Polak (73 T. Staszal), Pańszczyk, A. Łukaszczyk (65 W. Franosz), M. Karpel (65 Magdziak), P. Karpel, Kliś (46 Moczarny), Bobak, D. Skupień (78 Fryzowicz), Bryjak.

Zapora: Ciesielka - D. Gorlicki, K. Gorlicki (65 Jarzabek), Artur Jandura (85 P. Plewa), Andrzej Jandura, Sikora, Kopytko, Koczór, R. Hagowski, K. Bednarczyk, Ostachowski.

1. Wiatr Ludźmierz	2	6	10-1
2. Zawrat Buk. Tatr.	3	6	11-4
3. Zapora Kluszkowce	2	4	8-1
4. Orkan Raba Wyżna	2	4	4-2
5. Lubań Tyłmanowa	2	3	5-4
6. Gorc Rdzawka	2	3	5-4
7. Dunajec Ostrowsko	2	3	5-4
8. KS Zakopane	2	3	5-5
9. Skalni Zaskale	2	3	4-5
10. Orawa Jabłonka	2	3	3-4
11. ZKP Asy Zakopane	2	3	4-6
12. Biali Biały Dunajec	2	2	2-2
13. GKS Łapsze Niżne	2	0	1-11
14. Podgórkę Krauszków	3	0	3-17

W następnej kolejce 31.08:

KS Zakopane - Biali 16, Skalni - Podgórkę 17, Lubań - Gorc 17, 01.09: Zawrat - ZKP 14, KS Łapsze Niżne - Orawa 14, Wiatr - Orkan 17, Zapora - Dunajec 17.

zk

min! club
DLA DZIECI

WSPółpraca z Nowym Targiem dzięki wsparciu finansowemu
drużyny uniwersyteckiej Black Shadows Nowy Targ

SALA
ZABAW

www.miniclub.pl

URODZINY
Twojego Dziecka

Zakopane
CH Krupówki 40

Nowy Targ
Rynek 2

KONKURS WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

TURYSTYCZNE SKARBY MAŁOPOLSKI



Andrzej Gut-Mostowy

CZŁONEK KAPITUŁY KONKURSU

*zaprasza wszystkich do udziału w konkursie
zgłoszenia w 6 kategoriach do 2 września 2019*



info

konkurs.visitmalopolska.pl • turystyczneskarbymalopolski.pl

 MAŁOPOLSKA

